

RZĄDOWA RADA LUDNOŚCIOWA



**Sytuacja demograficzna  
Mazowsza jako wyzwanie  
dla polityki  
społecznej i gospodarczej**

Redakcja naukowa

Józefina Hrynkiewicz, Alina Potrykowska

TOM VII

---

Warszawa 2017

# **Sytuacja demograficzna Mazowsza jako wyzwanie dla polityki społecznej i gospodarczej**

## **Demographic situation of the Mazovia Region as a challenge for social and economic policy**

**Redakcja naukowa/Edited by** Józefina Hrynkiewicz, Alina Potrykowska

**Rządowa Rada Ludnościowa/The Government Population Council**  
Warszawa 2017

### **Recenzent**

Prof. dr hab. Piotr Szukalski

Copyright by Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa 2017

Książka – ISBN 978-83-7027-645-4

CD – ISBN 978-83-7027-646-1

### **Projekt okładki**

Lidia Motrenko-Makuch

### **Redakcja**

Alina Potrykowska

Adrian Moliński

### **Redakcja językowa**

Władysława Czech-Matuszewska

**Zdjęcia** – Mazowiecki Urząd Wojewódzki

Rządowa Rada Ludnościowa

00-925 Warszawa, Al. Niepodległości 208

Tel. (48) 22 608 3040, (48) 22 608 31 75, (48) 22 449 40 40 Fax (48) 22 608 38 87

# SPIS TREŚCI

<b>PRZEDMOWA</b> – <i>Józefina Hrynkiewicz, Alina Potrykowska</i> .....	5
<b>CZĘŚĆ I. SYTUACJA DEMOGRAFICZNA MAZOWSZA</b> <b>– OBECNIE I W PRZYSZŁOŚCI</b> .....	19
1. Sytuacja demograficzna województwa mazowieckiego – stan obecny i perspektywy – <i>Zofia Kozłowska</i> .....	20
2. Sytuacja demograficzna województwa mazowieckiego i jej uwarunkowania dla polityki rozwoju – <i>Przemysław Śleszyński</i> .....	32
3. Ruch naturalny ludności w województwie mazowieckim w latach 2011–2015 – <i>Hanna Murawska, Iwona Cieciora</i> .....	66
4. Proces starzenia się ludności województwa mazowieckiego – <i>Anita Abramowska-Kmon</i> .....	85
Dyskusja .....	118
<b>CZĘŚĆ II. SYTUACJA RODZIN, MIGRACJE LUDNOŚCI</b> <b>A RYNEK PRACY W WOJEWÓDZTWIE</b> <b>MAZOWIECKIM</b> .....	120
5. Migracje wewnętrzne w województwie mazowieckim – <i>Alina Potrykowska</i> .....	121
6. Sytuacja migracyjna i wyzwania migracyjne w województwie mazowieckim – <i>Marek Szonert</i> .....	144
7. Rynek pracy w województwie mazowieckim – <i>Agnieszka Zgierska</i> .....	154
8. Kondycja rodzin a potencjał rozwojowy województwa mazowieckiego – <i>Dorota Głogosz</i> .....	175
9. Perspektywy rozwoju demograficznego województwa mazowieckiego – wybrane konsekwencje ekonomiczne i społeczne – <i>Dorota Szaltys, Maciej Potyra</i> .....	203
10. Sytuacja demograficzna Warszawy jako wyzwanie dla polityki społecznej i gospodarczej – <i>Michał Olszewski</i> .....	222
Dyskusja .....	234
<b>CZĘŚĆ III. WYZWANIA POLITYKI SPOŁECZNEJ</b> <b>I GOSPODARCZEJ WOBEC SYTUACJI</b> <b>DEMOGRAFICZNEJ MAZOWSZA</b> .....	236
11. Debata panelowa nt. Sytuacja demograficzna województwa mazowieckiego – wyzwania dla polityki społecznej i gospodarczej .....	237
Moderator: Prof. dr hab. Janusz Witkowski	
<b>ZAKOŃCZENIE</b> – <i>Józefina Hrynkiewicz</i> .....	270
<b>ANEKS</b> .....	272

# LIST OF CONTENTS

<b>FOREWORD</b> – <i>Józefina Hrynkiewicz, Alina Potrykowska</i> .....	12
<b>PART I. DEMOGRAPHIC SITUATION OF THE MAZOVIA REGION – PRESENT STATE AND THE FUTURE</b> .....	19
<b>1. Demographic situation of the Mazovia Voivodship – the present state     and perspectives</b> – <i>Zofia Kozłowska</i> .....	20
<b>2. Specificity of the demographic situation of the Mazowieckie Voivodship     and conditions for the development policy</b> – <i>Przemysław Śleszyński</i> .....	32
<b>3. Vital statistics of population in the Mazowieckie Voivodship in 2011–     2015</b> – <i>Hanna Murawska, Iwona Cieciora</i> .....	66
<b>4. Population ageing process in the Mazowieckie Voivodship</b> – <i>Anita     Abramowska-Kmon</i> .....	85
<b>Discussion</b> .....	118
<b>PART II. THE SITUATION OF FAMILIES, MIGRATION OF PEOPLE AND THE LABOUR MARKET IN THE MAZOVIA VOIVODSHIP</b> .....	120
<b>5. Internal migration in the Mazovia Voivodship</b> – <i>Alina Potrykowska</i> .....	121
<b>6. Migration situation and migration challenges in the Mazowieckie Voi-     vodship</b> – <i>Marek Szonert</i> .....	144
<b>7. Labour market in the Mazowieckie Voivodship</b> – <i>Agnieszka Zgierska</i> .....	154
<b>8. Living condition of families and development potential of the Ma-     zowieckie Voivodship</b> – <i>Dorota Głogosz</i> .....	175
<b>9. Demographic development prospects of the Mazowieckie Voivodship –     selected economic and social consequences</b> – <i>Dorota Szaltys, Maciej     Potyra</i> .....	203
<b>10. Demographic situation of Warsaw as a challenge for social and econom-     ic policy</b> – <i>Michał Olszewski</i> .....	222
<b>Discussion</b> .....	234
<b>PART III. CHALLENGES FOR SOCIAL AND ECONOMIC POLICY OF THE MAZOVIA REGION</b> .....	236
<b>11. Panel debate entitled Demographic situation as a challenge for social     and economic policy of the Mazovia Voivodship</b> – Chair: Profesor <i>Janusz Witkowski</i> .....	237
<b>SUMMARY</b> – <i>Józefina Hrynkiewicz</i> .....	270
<b>ANNEX</b> .....	272



# PRZEDMOWA

Oddajemy do rąk Czytelników publikację przygotowaną na podstawie materiałów konferencji Rządowej Rady Ludnościowej pt. *Sytuacja demograficzna Mazowska jako wyzwanie dla polityki społecznej i gospodarczej*, która odbyła się w Galerii Porczyńskich w Warszawie 30 stycznia 2017 roku. Współorganizatorami konferencji byli Pan Zdzisław Sipiera, Wojewoda Mazowiecki i Pani Zofia Kozłowska, Dyrektor Urzędu Statystycznego w Warszawie.

Honorowy patronat nad konferencją objął Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji, Pan Mariusz Błaszczak.

Konferencja w Warszawie jest jedną z cyklu 16 konferencji zbliżonych merytorycznie i tematycznie, jakie odbyły się we wszystkich województwach z inicjatywy Rządowej Rady Ludnościowej, angażując władze wojewódzkie – rządowe i samorządowe, środowiska naukowe i urzędy statystyczne. Licznie uczestniczyli w nich przedstawiciele władz samorządowych oraz lokalne media.

Rządowa Rada Ludnościowa, organ doradczy premiera, działa od 43 lat, przygotowuje analizy, raporty i materiały dla władz państwa. Są one prezentowane na forach krajowych i międzynarodowych, m.in. Rady Europy, Unii Europejskiej, Eurostatu, Organizacji Narodów Zjednoczonych. Coroczne raporty o *Sytuacji demograficznej Polski* są przedstawiane Rządowi RP. Rządowa Rada Ludnościowa w swoich pracach zwracała uwagę na pilną potrzebę interdyscyplinarnego podejścia do analizy procesów demograficznych. Postulat ten znalazł akceptację Komitetu Stałego Rady Ministrów.

Rządowa Rada Ludnościowa zainicjowała organizację dwóch kongresów demograficznych (I Kongres odbył się w latach 2001–2002, II Kongres w 2012 r.). Kongresy wywołały szerokie zainteresowanie sytuacją i rozwojem demograficznym Polski gremiów naukowych, rządowych, samorządowych, politycznych, organizacji pozarządowych, Kościołów oraz – dzięki mediom – społeczeństwa. Szczególnym osiągnięciem kongresów było pobudzenie debaty nad sytuacją demograficzną Polski oraz nad konsekwencjami społecznymi i ekonomicznymi oraz perspektywami sytuacji demograficznej i wyzwaniami dla polityki ludnościowej Polski.

Kontynuacją tych debat była konferencja RRL *Perspektywy demograficzne jako wyzwanie dla polityki ludnościowej Polski*, którą honorowym patronatem objął Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Pan Marek Kuchciński. Konferencja odbyła się w Sejmie RP 26 kwietnia 2016 roku. Uczestniczący w konferencji przedstawiciele władz państwowych, wojewódzkich i samorządowych wystąpili z inicjatywą zorganizowania podobnych tematycznie debat w poszczególnych województwach, tj. konferencji regionalnych dotyczących *sytua-*

*cji i perspektyw demograficznych jako wyzwania dla polityki społecznej i gospodarczej, realizowanych w regionach.*

Rządowa Rada Ludnościowa podjęła tę ideę i po uzyskaniu akceptacji oraz patronatu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, wspólnie z wojewodami i wojewódzkimi urzędami statystycznymi zorganizowała 16 konferencji w poszczególnych regionach (w okresie od 4 lipca 2016 r. do 19 czerwca 2017 roku). Przebieg i rezultaty konferencji wskazały na duże zainteresowanie władz lokalnych, pracowników nauki, środowisk akademickich i mediów sytuacją i rozwojem demograficznym w poszczególnych regionach, miastach i gminach, a także na potrzebę szerokiej debaty interdyscyplinarnej nad skutkami zmian demograficznych dla przyszłości państwa, regionów, powiatów i gmin.

Konferencja *Sytuacja demograficzna Mazowska jako wyzwanie dla polityki społecznej i gospodarczej* nawiązywała tematycznie do sytuacji demograficznej w kraju. Niniejsza publikacja, opracowana na podstawie materiałów z tej konferencji, składa się z trzech części. Pierwsza traktuje o sytuacji demograficznej Mazowsza w ujęciu – stan aktualny i perspektywy. W drugiej części zaprezentowano rozważania o głównych wyzwaniach dla polityki społecznej i gospodarczej województwa mazowieckiego w kontekście istniejących i spodziewanych w nieodległej przyszłości uwarunkowań ludnościowych, w tym sytuację na rynku pracy i warunki życia mieszkańców. Część trzecia zawiera debatę panelową, szerszą dyskusję i podsumowanie konferencji. Opracowania opublikowane w pracy przedstawiają analizy dotyczące zmian w kształtowaniu liczby i struktury ludności w województwie mazowieckim. Są to prace o szerokiej tematyce i zakresie, zawierające klarownie przeanalizowane procesy i zjawiska, stanowiące podstawę dyskusji podczas konferencji. Publikacja przedstawia wyniki debaty o sytuacji demograficznej i poszukiwania sposobów jej zmiany w województwie.

W pierwszej części – **Sytuacja demograficzna Mazowska – obecnie i w przyszłości** przedstawiono sytuację demograficzną w regionie oraz prognozy zmian na tle sytuacji demograficznej Polski.

W rozdziale pierwszym *Sytuacja demograficzna województwa mazowieckiego – stan obecny i perspektywy* Zofia Kozłowska prezentuje podstawowe dane na temat zmian liczby ludności, ruchu naturalnego i wędrownego na terenie regionu Mazowsza w ostatnich latach i w przyszłości. Opracowanie to jest podstawą do naświetlenia i zrozumienia bardziej szczegółowych zjawisk analizowanych w kolejnych opracowaniach autorskich, umożliwi bowiem uzyskanie całościowego oglądu zmian demograficznych; posiada dużą wartość poznawczą, przydatną w rozważaniach prowadzonych w dalszej części monografii.

W drugim opracowaniu *Sytuacja demograficzna województwa mazowieckiego i jej uwarunkowania dla polityki rozwoju* Przemysław Śleszyński stara się wskazać na konieczne do uwzględnienia w procesach programowania rozwoju

województwa mazowieckiego uwarunkowania demograficzne, opierając się na materiale empirycznym. Ważne z punktu widzenia decydentów są rozważania uwzględniające „urealnioną”, a nie tylko rejestrowaną liczbę ludności.

Rozdział trzeci *Ruch naturalny ludności w województwie mazowieckim w latach 2011–2015*, którego autorkami są Hanna Murawska i Iwona Cieciora, jest poświęcony prezentacji podstawowych danych na temat zmian liczby ludności, ruchu naturalnego, przy czym w przypadku bardziej szczegółowych zagadnień przedstawiono punktową analizę dla 2015 roku. Cennym wkładem autorek jest opracowanie map obrazujących zróżnicowanie przestrzenne omawianych zjawisk.

W czwartym rozdziale *Proces starzenia się ludności województwa mazowieckiego* Anita Abramowska-Kmon prezentuje obraz retrospektywny i prospektywny starzenia się ludności regionu Mazowsza. W części retrospektywnej prezentuje wybrane dane odnoszące się do rozrodzności (TFR) i umieralności ( $e_0$ ) oraz wybrane wskaźniki pomiaru starzenia się ludności począwszy od roku 1990, co pod względem długości analizowanego okresu jest bardzo cenne. W części prospektywnej stara się wskazać na przyszłe kształtowanie się tych samych mierników.

Część pierwszą kończy relacja z otwartej dyskusji, której uczestnicy wnieśli do debaty dodatkowe wątki i refleksje.

Część druga **Sytuacja rodzin, migracje ludności a rynek pracy w województwie mazowieckim** jest poświęcona wyzwaniom polityki społecznej i gospodarczej wobec sytuacji na regionalnym rynku pracy.

W rozdziale piątym *Migracje wewnętrzne w województwie mazowieckim*, Alina Potrykowska przedstawiła dynamikę migracji wewnętrznych na tle zmian ludnościowych w regionie: ujemne salda migracji wewnętrznych w województwie, silnie zróżnicowany odpływ mieszkańców do Warszawy. Dane o migracjach wskazują na kształtujące się pod ich wpływem poważne problemy społeczno-gospodarcze; wynikają one z różnic w liczbie i strukturze ludności według płci, wieku i wykształcenia.

Kolejne opracowanie Marka Szonerta nt. *Sytuacja migracyjna i wyzwania migracyjne w województwie mazowieckim* zawiera informacje na temat napływu cudzoziemców i imigrantów do Polski, ze szczególnym uwzględnieniem Mazowsza w zakresie przyciągania imigrantów. Tekst zawiera dwie części – pierwszą informującą o ruchu granicznym i drugą poświęconą danym o imigrantach.

W siódmym rozdziale *Rynek pracy w województwie mazowieckim* Agnieszka Zgierska dokonuje szczegółowej analizy specyfiki rynku pracy w regionie Mazowsza. Podkreśla wagę przestrzennego zróżnicowania dla oceny sytuacji na rynku pracy i zawiera pytania o przyszłość mazowieckiego rynku pracy.

W rozdziale *Kondycja rodzin a potencjał rozwojowy województwa mazowieckiego* Dorota Głogosz prezentuje podstawowe informacje o gospodarstwach domowych i rodzinach na podstawie NSP'2011, a następnie przechodzi do omówienia kwestii warunków materialnych i mieszkaniowych, podkreślając przy tym przestrzenne zróżnicowanie regionu. Istotne są punkty odnoszące się do zapotrzebowania na pomoc i satysfakcji z życia, a także powiązanie z potencjałem rozwojowym województwa mazowieckiego.

W opracowaniu Doroty Szałtys i Macieja Potyry *Perspektywy rozwoju demograficznego województwa mazowieckiego – wybrane konsekwencje ekonomiczne i społeczne*, zawierającym – oprócz prezentacji najważniejszych spodziewanych zmian odnośnie do liczby, struktury wieku i rozmieszczenia ludności regionu – wskazówki odnoszące się do spodziewanych konsekwencji tych zmian z uwzględnieniem przemian zachodzących w zakresie gospodarstw domowych.

W ostatnim rozdziale pt. *Sytuacja demograficzna Warszawy jako wyzwanie dla polityki społecznej i gospodarczej* Michał Olszewski przedstawił tezy zawierające główne zagadnienia dotyczące sytuacji demograficznej i polityki społecznej w Warszawie.

Część drugą kończy relacja z otwartej dyskusji, której uczestnicy wnieśli do debaty dodatkowe przemyślenia.

Część III **Wyzwania polityki społecznej i gospodarczej wobec sytuacji demograficznej Mazowsza** zawiera wyniki debaty panelowej nt. *Sytuacja demograficzna województwa mazowieckiego – wyzwania dla polityki społecznej i gospodarczej*, którą moderował prof. Janusz Witkowski, wiceprzewodniczący Rządowej Rady Ludnościowej. Zaproszeni eksperci dyskutowali nad następującymi zagadnieniami:

1. Jakie cechy (prawidłowości) rozwoju ludnościowego Mazowsza należy uznać za najważniejsze jako wyzwania dla polityki społecznej i gospodarczej w perspektywie najbliższych lat?
2. Rozwój ludnościowy woj. mazowieckiego a rozwój społeczny i gospodarczy. Czy w świetle znanych cech rozwoju demograficznego województwa potrzebna jest regionalna polityka ludnościowa (w celu skorygowania dotychczasowych trendów – urodzenia, migracje wewnętrzne i zagraniczne), czy raczej należy dostosować politykę społeczną i gospodarczą do przyszłych trendów demograficznych?
3. Koncentracja a depopulacja ludności w regionie. Czy jest to efekt procesów naturalnych i należy je zaakceptować czy władze regionalne powinny podjąć działania łagodzące? Jeśli tak to jakie – w zakresie polityki migracyjnej czy społecznej i gospodarczej?
4. Czy potrzebna jest regionalna polityka migracyjna?

5. Dynamiczna, ale zarazem zróżnicowana przestrzennie sytuacja na rynku pracy (w tym bezrobocie) może ulec zmianie wobec ograniczenia zasobów pracy w perspektywie najbliższych dekad. Jakie kierunki działań należy podjąć w celu złagodzenia dysproporcji przestrzennych i zapewnienia stabilności na regionalnym rynku pracy?
6. Starzenie się ludności to największe wyzwanie rozwojowe dla województwa, zwłaszcza na obszarach peryferyjnych (depupulacyjnych). A zatem jakie działania należy podjąć dla populacji seniorów w ogóle, a w szczególności na obszarach problemowych: zwiększenie atrakcyjności obszarów peryferyjnych i ograniczenie odpływu ludności młodej; przygotowanie infrastruktury społecznej w zakresie usług opieki i ochrony zdrowia; zwiększenie aktywności społeczności lokalnych w celu wspólnego rozwiązania problemu powiększającej się populacji seniorów.
7. Powiększająca się populacja seniorów wymaga także odpowiednich działań w sferze polityki ochrony zdrowia i opieki społecznej, w tym zwiększenia dostępności przestrzennej usług w tym zakresie. Jakie działania są niezbędne (pożądane): wsparcie domowe bądź (i) instytucjonalne, medyczne, seniorzy seniorom itp.?
8. Polityka zdrowotna dla różnych grup ludności – stołeczna a krajowa rola medycznego centrum Warszawy.
9. Jaką rolę w rozwoju społecznym i gospodarczym może (powinien) odegrać kapitał społeczny (aktywność społeczna) na Mazowszu i jak go spożytkować?
10. Przestrzenne zróżnicowanie (niedopasowanie) usług edukacyjnych, medycznych i warunków życia (ubóstwo, wykluczenie społeczne, warunki materialne) wobec sytuacji demograficznej.

Głównym celem dyskusji panelowej było zdefiniowanie (wyeksponowanie) najważniejszych cech rozwoju demograficznego, które będą miały wpływ na strategię i program dalszego trwałego i zrównoważonego rozwoju regionu, uświadomienie konieczności uwzględnienia demograficznych przesłanek dla rozwoju społecznego i gospodarczego oraz zasygnalizowanie najważniejszych kierunków działania w sferze polityki ludnościowej, społecznej i gospodarczej w świetle przewidywanej sytuacji ludnościowej.

Wśród głównych wątków w wypowiedziach panelistów znalazły się m.in. stwierdzenia:

- Liczba i struktura ludności będąca następstwem kształtowania się procesów demograficznych jest ważną przesłanką i determinantą rozwoju społecznego i gospodarczego danego regionu. Zasoby ludzkie zarówno w wymiarze ilościowym, jak i jakościowym są siłą napędową dla rozwoju społecznego i gospodarczego, warunkują (wyznaczają) strategię i programy rozwojowe na

każdym poziomie organizacji społeczeństwa. Jednocześnie przebieg procesów demograficznych i kształtowanie się sytuacji ludnościowej zależy od prawidłowości i cech rozwoju społecznego i gospodarczego. Ta dwustronna zależność rozwoju demograficznego i społeczno-gospodarczego jest szczególnie widoczna (udowodniona) na przykładzie woj. mazowieckiego.

- W dużym stopniu przestrzenne zróżnicowanie sytuacji demograficznej pokrywa się ze zróżnicowaniem poziomu rozwoju społecznego i gospodarczego. Nasuwa się jednak pytanie, czy terytorialne rozwarstwienie zamożności ludności, nierównomierny dostęp do edukacji czy usług zdrowotnych, które są ważne dla rozwoju kapitału ludzkiego, to następstwo określonej sytuacji demograficznej, czy odwrotnie – te nierówności społeczne i gospodarcze zdecydowały o zróżnicowaniu sytuacji demograficznej województwa?
- Przemiany demograficzne na Mazowszu (zwłaszcza osłabienie poziomu urodzeń, a także prawidłowości migracji wewnętrznych ludności sprzyjających koncentracji i depopulacji obszarów peryferyjnych) są konsekwencją głębokich przekształceń strukturalnych, społecznych i gospodarczych. Ta zależność zwiększa jeszcze charakter wyzwań, przed którymi stoi polityka społeczna i gospodarcza regionu.
- Wszystkie cechy sytuacji demograficznej woj. mazowieckiego będą miały wpływ na decyzje dotyczące przyszłego rozwoju regionu w różnych obszarach życia społecznego i gospodarczego, poczynając od kształtowania polityki ludnościowej w szerokim znaczeniu, polityki społecznej wobec seniorów, polityki zdrowotnej wobec różnych grup ludności, sytuacji na rynku pracy z bezrobociem włącznie, polityki społecznej w zakresie kształtowania warunków życia, ograniczania ubóstwa i wykluczenia społecznego, aż po tworzenie powiązań komunikacyjnych w kontekście przestrzennej dostępności różnego rodzaju usług, zwłaszcza miejsc pracy, edukacji, wypoczynku i innych sfer życia. Pojawia się więc wiele pytań o wyzwania społeczne i gospodarcze wynikające z obecnej i przyszłej sytuacji ludnościowej województwa.
- Istnieje konieczność podejmowania w regionie spójnych działań w polityce gospodarczej, ekologicznej i społecznej; podstawą zrównoważonego rozwoju jest szacunek dla człowieka, przyrody i przestrzeni, interdyscyplinarność. Spójność na poziomie lokalnym definiowano jako współdziałanie instytucji i organów rządowych, samorządowych i pozarządowych, szczególnie w realizacji polityki społecznej.

Debata panelowa pokazała problemy demograficzne województwa, powiatów i gmin oraz możliwości i trudności w ich rozwiązywaniu. Debata stanowiła istotną część konferencji, ukazała relacje oraz zadania podmiotów regionalnych i lokalnych w kreowaniu rozwoju i zapobieganiu degradacji demograficznej Mazowsza.

Podsumowując konferencję Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej prof. Józefina Hrynkiewicz wskazywała na jej istotne punkty i główne problemy wynikające z sytuacji demograficznej na Mazowszu i w Polsce oraz na główne kierunki działań, które mogą wpłynąć na jej poprawę. Wiele uwagi poświęciła pracy, szczególnie pierwszej pracy zawodowej ludzi młodych, która powinna nie tylko dawać podstawy kwalifikacji zawodowych, wprowadzać prawidłowo do zawodu, ale i umacniać godność pracownika, poczucie podmiotowości. Praca powinna też dawać młodym pracownikom szanse na łączenie życia zawodowego z możliwością zakładania rodziny i jej rozwoju. Praca nie może być czynnikiem degradowania planów rodzinnych młodych pracowników czy odsuwania na dalszy plan myśli o własnej rodzinie. Warunki życia rodzin i osób samotnych kształtowane są w środowisku lokalnym; wiele zależy od wójta, burmistrza, czy te warunki są dla rodzin przyjazne, czy nie.

W czasie konferencji wskazywano na kluczowe zadania w rozwiązywaniu trudnej sytuacji demograficznej województwa mazowieckiego oraz na kierunki i możliwości ich rozwiązywania.

Podsumowaniem konferencji regionalnych będzie konferencja ogólnopolska planowana na 30 listopada 2017 roku. Pozwoli ona na zaprezentowanie najważniejszych problemów i wyzwań wynikających z sytuacji demograficznej, umożliwi dokonanie porównań w relacjach międzyregionalnych, pozwoli na poszukiwanie rozwiązań w kształtowaniu przyszłej polityki ludnościowej tak, aby stawała się istotnym elementem rozwoju gospodarczego i społecznego.

Rządowa Rada Ludnościowa składa podziękowania Wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania konferencji oraz do powstania tej publikacji. Szczególne podziękowania składamy Panu dr. Dominikowi Rozkrutowi, Prezesowi Głównego Urzędu Statystycznego, za wielką pomoc w organizacji konferencji oraz w wydaniu publikacji z konferencji regionalnych.

*Prof. dr hab. Józefina Hrynkiewicz,*

Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej

*Dr Alina Potrykowska,*

Sekretarz Generalna Rządowej Rady Ludnościowej

## FOREWORD

We hereby present the Readers with a publication prepared on the basis of materials from the conference of the Government Population Council – *The demographic situation of the Mazovia Region as a challenge for social and economic policy*, which took place in the Porczyński Gallery in Warsaw on 30 January 2017. The conference was co-organised by Mr Zdzisław Sipiera, the Mazovian Voivode and Ms Zofia Kozłowska, Director of the Statistical Office in Warsaw.

The conference was held under the honorary patronage of the Minister of the Interior and Administration, Mr Mariusz Błaszczak.

The conference in Warsaw was one of a series of 16 conferences on similar issues that took place in all provinces on the initiative of the Government Population Council, involving the provincial – government and self-government – authorities, the academia, and statistical offices. These events were frequently attended by representatives of local government authorities and the local media.

Government Population Council, an advisory body to the Prime Minister, works for 43 years and prepares reports and materials for state authorities. They are presented in international fora, including Council of Europe, the European Union, Eurostat, the United Nations Organisation. Annual *Reports on the demographic situation in Poland* are presented to the Polish Government of the Republic of Poland. Government Population Council drew attention to the urgent need for an interdisciplinary approach to the analysis of demographic processes. This postulate found acceptance of the Standing Committee of the Council of Ministers.

The Government Population Council initiated the organisation of two Demographic Congresses (1st Congress took place in the years 2001–2002, 2nd Congress in 2012). Congresses attracted wider interest in the demographic development of Poland of scientific, government and political bodies, non-governmental organisations, churches and – thanks to the media – the public. Congresses particular achievement was to stimulate debate on the Polish demographic situation and its social and economic consequences, as well as on the prospects of the demographic situation and challenges for the Polish population policy.

The continuation of these debates was the conference of the Government Population Council *Demographic Perspectives as a challenge for the Polish population policy*, which the honorary patronage took the Marshal of the Polish Sejm, Marek Kuchciński. The conference was held in the Polish Parliament on 26 April 2016. Representatives of voivodships, state and local government par-



ticipating in the conference, took the initiative to organize a similar thematic debates in different voivodships, i.e. regional conferences on *Demographic perspectives as the challenges for the population policy* at the regional level.

Government Population Council has taken this idea and after obtaining acceptance and patronage of the Minister of Internal Affairs and Administration, organized the conference together with the 16 Voivodes and provincial statistical offices in different regions in the period of 4 July 2016–19 June 2017. The course and results of the conference pointed to the large interest of local authorities and scientists, academia and media – on the situation and demographic development in the various regions, cities and municipalities, as well as the effects of the changes for the future.

The conference *The demographic situation of the Mazovia Region as a challenge for social and economic policy* referred to the demographic situation in Poland. This publication, based on the materials from this conference, is divided into three parts. The first one deals with the demographic situation of the Mazovia Region in terms of the current state and future outlooks. The second part presents the main challenges for the social and economic policy of the Mazovia Region in the context of the existing and projected demographic changes. Part three includes the content of the panel debate, the results of the wider discussion and the summary of the conference. The articles published in the paper present the analyses of changes in the number and structure of population in Mazovia Region. These are works on a wide range of topics and scope, containing clearly analysed processes and phenomena, which constitute the basis for discussion during the conference. The publication presents the results of the debate on the demographic situation and proposals of measures that aim at leading to changes in the province.

In the first part – **Demographic situation of the Mazovia Region** – present state and future, the demographic situation in the region and forecasts of changes in the demographic situation of Poland are presented.

In the first chapter, *Demographic situation of the Mazovia Region – the present state and perspectives*, Zofia Kozłowska presents basic data on changes in the population, natural mobility and migration in Mazovia in recent and future years. This study highlights and allows for a better understanding of the phenomena analysed in subsequent publications; it makes it possible to obtain a comprehensive overview of demographic changes in the region, and has a high cognitive value – useful for understanding the changes discussed later in this monograph.

In the second study, *Specificity of the demographic situation of the Mazovia Voivodship and conditions for the development policy*, Przemysław Śleszyński – based on empirical material – indicates demographic conditions necessary to

take into account in the development of programming processes for the Mazovia Region. For policy-makers, analyses that take account “realised”, rather than just registered, population numbers are important.

In the third chapter, Hanna Murawska and Iwona Cieciora present the article *Vital statistics (natural movement of population) in the Mazovia Voivodship in 2011–2015*, which contains basic data on changes in population and natural mobility (detailed analysis of the issues has been carried out for 2015). The spatial diversity of the discussed phenomena is presented on maps.

In the fourth study *Population ageing in the Mazovia Voivodship* Anita Abramowska-Kmon presents a retrospective and prospective picture of the ageing of Mazovia's population. In the retrospective part she presents selected data related to reproduction (TFR) and mortality ( $e_0$ ) and selected indicators for measuring population ageing since 1990, which is very valuable due to the length of the analysed period. In the prospective part she indicates the future development of the same indicators.

The first part of the publication concludes with a report from an open discussion. During discussion, the participants brought additional threads and reflections to the debate.

Part two: *The situation of families, migration of people and the labour market in the Mazovia Voivodship* is devoted to the social and economic policy challenges in the face of the situation on the regional labour market.

Alina Potrykowska in the study *Internal migration in the Mazovia Voivodship* presents the dynamics of internal migration in the context of population changes in the region; negative internal migration balances in the province, strongly diversified inflow of residents to Warsaw. The data on migrations show how significant social and economic problems are formed due to their influence and differences in the number and structure of the population by gender, age and education

The study by Marek Szonert entitled *Migration situation and migration challenges in the Mazovia Voivodship* contains information on the inflow of foreigners and immigrants to Poland, with particular emphasis on Mazovia as a place “attracting” immigrants. The first part provides information on border traffic, the second part contains data on immigrants.

Agnieszka Zgierska in the chapter *Labour market in Mazovia Voivodship*, performs a detailed analysis of the specific character of the labour market in Mazovia. She stresses the importance of spatial diversity in assessing the situation on the labour market and raises the issue of the future development of the Mazovian labour market.

Dorota Głogosz in the chapter *Condition of families and the development potential of the Mazovia Voivodship* analyses the basic information about

households and families (based on NSP data for 2011) as well as material and housing conditions. She points out the spatial diversity of the situation in the region and the potential for development of the Masovia Province.

The study by Dorota Szałtys and Maciej Potyra – *Demographic development prospects of the Mazovia Voivodship – selected economic and social consequences* is a presentation of the most important expected changes in the size, age structure, and distribution of the population in the region and an indication of the expected consequences of changes taking into account the shifts occurring in households.

In the last chapter – *Demographic situation of Warsaw as a challenge for social and economic policy* – Michał Olszewski presents demographic situation and socio-economic policy in Warsaw.

The second part of the conference finishes with an open discussion.

Part III Demographic situation of Mazovia Region as a challenge for social and economic policy is the result of a panel debate entitled Challenges of social and economic policy in relation to the demographic situation of Mazovia Voivodship, moderated by Professor Janusz Witkowski, Vice-President of the Government Population Council. The invited experts discussed the following issues:

1. What characteristics of the population development of Mazovia should be regarded as the most important – as challenges – for social and economic policy in the perspective of the coming years?
2. Population development of the Mazovia Province and the social and economic development. In the light of the known characteristics of the province's demographic development, is there a need for regional population policy (in order to adjust the current trends – fertility, internal and external migration) or should social and economic policy be adapted to future demographic trends?
3. Concentration and depopulation of the population in the region. Is this the result of natural processes and should they be accepted, should regional authorities take mitigation measures? If so, which ones – in terms of migration or social and economic policy?
4. Is there a need for regional migration policy?
5. The dynamic, but also spatially diversified situation on the labour market (including unemployment) may change in relation to the reduction of labour resources within the next decades. What are the directions of action that have to be taken in order to reduce spatial disparities and ensure stability on the regional labour market?
6. Population ageing is the biggest development challenge for the province, especially in peripheral (depopulation) areas. Therefore, what action needs

to be taken in relation to (for) the senior population in general and especially in problematic areas: increasing the attractiveness of peripheral areas and reducing youth outflow; preparing social infrastructure for care and health care services; increasing the activity of local communities to jointly address the growing seniors population.

7. The growing population of seniors also requires appropriate action in the field of healthcare and social protection policies, including increasing the spatial availability of healthcare and welfare services. What activities are necessary (desired): home support or (and) institutional, medical measures, seniors assisting seniors, etc.?
8. Health policy for various population groups – the role of the medical centre of Warsaw in the context of the capital and the entire country.
9. What role can social capital (social activity) in Mazovia play for social and economic development and how to use it?
10. Spatial differentiation (mismatch) of educational, medical and living conditions (poverty, social exclusion, material conditions) in relation to the demographic situation.

The main aim of the panel discussion was to define (highlight) the most important features of demographic development, which will influence the strategy and programme of further lasting and sustainable development of the region, to raise awareness of the need to take into account demographic conditions for social and economic development and to signal the most important directions of action in the sphere of population, social and economic policy in the light of the expected state of the population.

The main themes in the panelists' speeches included:

- the size and structure of the population resulting from demographic processes is an important premise and determinant of the social and economic development of a given region. Human resources, both quantitatively and qualitatively, are a driving force for social and economic development, determining (designating) development strategies and programmes at every level of society's organisations. At the same time, the course of demographic processes and the evolution of the population situation depends on the regularity and characteristics of social and economic development. This two-way dependency of demographic and socio-economic development is particularly visible (evident) on the example of the Mazovia Province.
- To a large extent, spatial diversity of the demographic situation coincides with different levels of social and economic development. However, the question arises whether the territorial stratification of population's wealth (economic), unequal access to education or health services, which are important for the development of human capital – are the consequence of

a specific demographic situation or vice versa – have these social and economic inequalities determined the different demographic situation of the province.– demographic changes in Mazovia Region (especially lower birth rate, as well as the regularities of the population's internal migration favouring concentration and depopulation in peripheral areas) are the consequence of profound structural, social, and economic transformations. This dependency is further exacerbated by the challenges facing the region's social and economic policies.

- All features of the demographic situation in the Mazovia Region will have an impact on decisions concerning the future development of the region in various areas of social and economic life, starting with the shaping of population policy in the broad sense, social policy towards seniors, healthcare policy towards various population groups, situation on the labour market including unemployment, social policy in terms of shaping living conditions, reducing poverty and social exclusion, up to the creation of communication links in the context of spatial accessibility of various services, especially jobs, education, leisure and other areas of our lives. This raises many questions about social and economic challenges resulting from the current and future state of the province's population.
- There is a need to take coherent action in the region in economic, ecological and social policy; the basis for sustainable development is respect for man, nature and space, and the interdisciplinary nature of undertaken activities. Cohesion at the local level was defined as cooperation of government, local government and non-governmental institutions and bodies, especially in the implementation of social policy.

The panel debate showed the demographic problems of the province, districts and communes as well as the opportunities and difficulties in solving them. It was an important part of the conference, showing relations and tasks of regional and local entities in creating development and preventing demographic degradation of the Mazovia Region.

When summing up the conference, Prof. Józefina Hryniewicz, Chair of the Government Population Council, pointed to its important points and main problems resulting from the demographic situation in the Mazovia Region and Poland, as well as to the main directions of activities that may influence the improvement of the demographic situation. She has drawn much attention to work, especially to the first professional job undertaken by young people, which should not only provide the basis for professional qualifications, introduce them correctly into the profession, but also strengthen the dignity of the employee and the sense of their subjectivity. Work should also give young workers the opportunity to combine working life with the possibility of starting

and developing a family. Work must not be a factor in downgrading young workers' family plans, or pushing aside the thoughts about starting their own families. The living conditions of families and single persons are shaped in a local environment; therefore much depends on the commune heads and mayors – whether these conditions are friendly to families or not.

The conference indicated the key tasks in solving the difficult demographic situation of the Mazovia Region, and the directions and possibilities of solving them.

The summary of regional conferences will be a national conference scheduled for November 30, 2017. It will allow representatives all regions to present the most important problems and challenges resulting from the demographic situation. The conference will allow to make comparisons between regions and will enable to seek solutions in shaping the future population policy, as an important element in shaping future economic and social development policy.

Professor Józefina Hrynkiewicz pointed that materials from the conference on ***Demographic situation of the Mazovia Region as a challenge for social and economic policy***, may be useful in shaping social and economic policy of the region.

The regional conference will be summed up by a nationwide conference planned for 30 November 2017. It will present the most important problems and challenges resulting from the demographic situation, enable interregional comparisons to be made, and will allow us to search for solutions in shaping the future population policy, so that it will become an important element of economic and social development.

The Government Population Council would like to thank all, who have helped to organize the conference, and all those who have contributed to this publication. We would particularly thank Dominik Rozkrut Ph.D., President of the Central Statistical Office for great help in the organization of the conference and support in issuing publications from regional conferences.

*Prof. Józefina Hrynkiewicz Ph.D. hab.,*

Chair of the Government Population Council

*Alina Potrykowska Ph.D.,*

General Secretary of the Government Population Council

# CZEŚĆ I.

## SYTUACJA DEMOGRAFICZNA MAZOWSZA – OBECNIE I W PRZYSZŁOŚCI



## **1. Sytuacja demograficzna województwa mazowieckiego – stan obecny i perspektywy**

### **Wprowadzenie**

Województwo mazowieckie jest regionem silnie zróżnicowanym pod względem demograficznym. W jego granicach są zlokalizowane zarówno powiaty o rosnącej liczbie ludności (skoncentrowane wokół Warszawy), jak i takie, w których jest notowany ubytek liczby ludności (położone peryferyjnie). Obecność obszarów o znacznym zróżnicowaniu wymaga podjęcia różnego rodzaju interwencji w ramach polityki regionalnej, stąd konieczna jest właściwa diagnoza stanu obecnego. Niniejsze opracowanie jest próbą oceny sytuacji demograficznej oraz perspektyw ludnościowych województwa mazowieckiego.

### **1.1. Województwo mazowieckie na tle kraju**

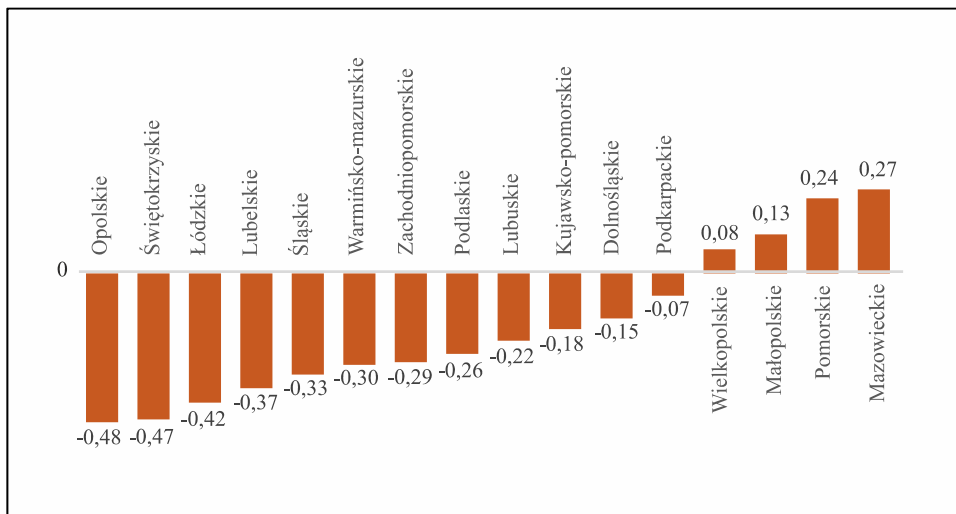
Województwo mazowieckie jest największym pod względem powierzchni i liczby ludności województwem w Polsce. W 2015 r. obejmowało obszar o powierzchni 35,6 tys. km<sup>2</sup>, co stanowiło 11,4% powierzchni kraju. Na tym obszarze w końcu roku zamieszkiwało 5349,1 tys. osób, tj. 13,9% ogółu ludności Polski. Liczba ludności województwa w 2015 r. była porównywalna z liczbą mieszkańców Norwegii czy Słowacji.

W 2015 r. mazowieckie było jednym z czterech województw w kraju (obok pomorskiego, małopolskiego i wielkopolskiego), które w porównaniu z 2014 r. odnotowało przyrost ludności. Przyrost ten był największy i wyniósł prawie 0,3% (wykres 1.1).

Pod względem zagęszczenia ludności Mazowsze zajęło trzecią lokatę w kraju. Wskaźnik gęstości wynosił 150 osób na 1 km<sup>2</sup>. W miastach na 1 km<sup>2</sup> przypadało średnio 1586 osób, a na terenach wiejskich 57 osób. W m.st. Warszawie gęstość zaludnienia wynosiła średnio 3372 osoby na 1 km<sup>2</sup>.

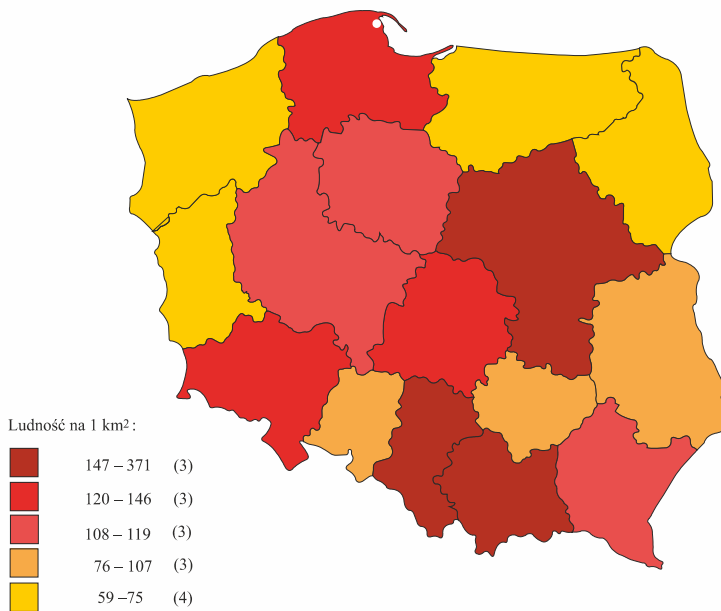


**Wykres 1.1. Zmiana liczby ludności w 2015 r. w porównaniu z 2014 r. (w %)**



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

**Rycina 1.1. Gęstość zaludnienia Polski według województw w 2015 r.**



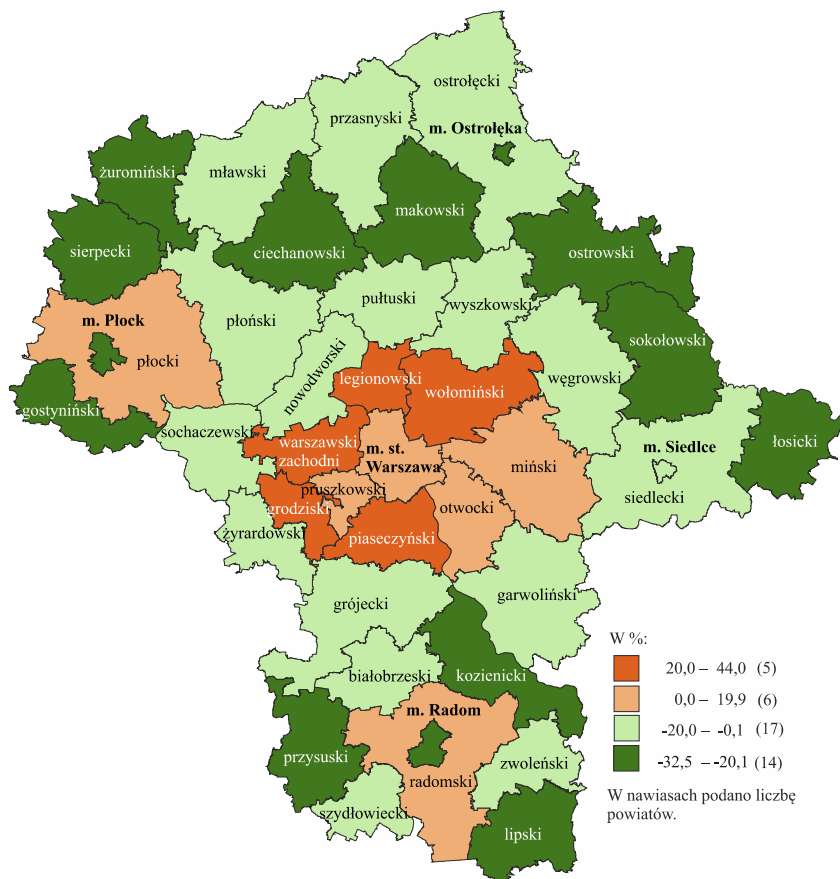
W nawiasach podano liczbę województw.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

## 1.2. Ludność województwa mazowieckiego

Analizując dane historyczne oraz wyniki bieżących badań statystyki publicznej, można zaobserwować systematyczne zwiększanie się liczby ludności województwa mazowieckiego. O ile w 1950 r. liczba ludności wynosiła 3,3 mln osób, to w 2015 r. było ponad 2,0 mln mieszkańców więcej (*Rozwój i rozmieszczenie...*, 2011). Dodatkowo wyniki długookresowej prognozy ludności na lata 2014–2050, opracowanej przez GUS (*Prognoza ludności...*, 2014), wskazują na utrzymanie się tego trendu do 2028 r., po tym okresie prognozowany jest spadek liczebności populacji. Ostatecznie przewiduje się, że na Mazowszu w 2050 r. liczba mieszkańców wyniesie 5318,7 tys., tj. o 1,9 tys. (o 0,04%) więcej niż w 2013 r. – roku bazowym prognozy.

Rycina 1.2. Zmiana liczby ludności w 2050 r. w porównaniu z 2013 r. (w %)

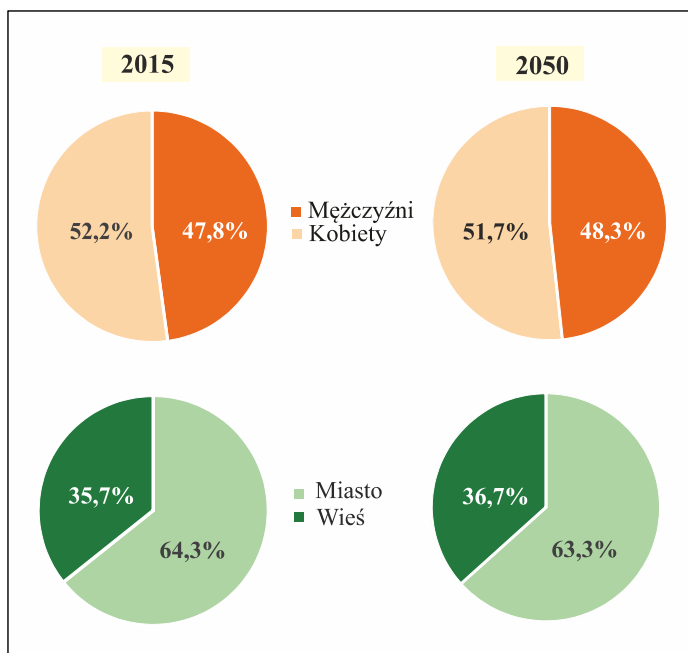


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Analizując zmiany liczby ludności w powiatach, można zaobserwować wyraźne różnice. Tylko w jedenastu (spośród 42) powiatach prognozowany jest wzrost liczby ludności w stosunku do danych z roku bazowego (ryc. 1.2). Liczba ludności zwiększy się w m.st. Warszawie i ośmiu powiatach leżących wokół stolicy oraz w powiecie płockim i radomskim. Znaczące – powyżej 20% – zwiększenie liczebności przewiduje się w powiatach: piaseczyńskim (o 44,0%), wołomińskim (o 40,2%), legionowskim (o 34,6%), grodziskim (o 32,6%) i warszawskim zachodnim (o 26,4%). W większości powiatów województwa mazowieckiego liczba ludności w 2050 r. zmniejszy się w stosunku do 2013 roku. Największe ubytki będą obserwowane w powiecie lipskim (32,5%) oraz w m. Ostrołęka (30,6%).

Warto zwrócić uwagę, że *Monitoring wyników prognozy ludności Polski do 2015 r.*<sup>1</sup>, prowadzony przez GUS, wskazuje na występujące już niedoszacowanie liczby ludności województwa mazowieckiego. W 2015 r. bilans ludności wykazał stan wyższy od prognozowanego o 8 tys. osób.

**Wykres 1.2. Ludność województwa mazowieckiego według płci i miejsca zamieszkania w latach 2015 i 2050**



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

<sup>1</sup> <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/prognoza-ludnosc/monitoring-wynikow-prognozy-ludnosc-polski-dla-2015-r-,7,4.html> – data dostępu 09.01.2017.

W województwie mazowieckim występuje liczebna przewaga kobiet. W 2015 r. kobiety stanowiły 52,2% ogółu ludności, w 2050 r. będą stanowić nieco mniej – 51,7% (wykres 1.2). Przewidywany jest również spadek liczby mieszkańców miast – obecnie ludność miejska stanowi 64,3% ogółu mieszkańców, a w 2050 r. prognozowany jest udział 63,3%. Zjawisko to będzie wynikiem rosnącego salda migracji w gminach wiejskich położonych wokół dużych miast. Proces ten uwidacznia analiza danych za lata 2011–2015, na podstawie której można stwierdzić, że największy przyrost ludności wystąpił w powiatach wokół Warszawy: piaseczyńskim (o 6,5%), wołomińskim (o 5,6%) i grodziskim (o 4,9%). Z kolei największy ubytek miał miejsce w powiatach usytuowanych na krańcach województwa: w lipskim (o 3,2%), sokołowskim (o 2,6%) i łosickim (o 2,5%) oraz w niektórych powiatach grodzkich (ryc. 1.3). Rozpiętość między powiatem o największym przyroście (piaseczyńskim) i powiatem o największym ubytku ludności (lipskim) wyniosła 9,7 pkt. proc. Analiza danych za lata 2011–2015 uwidacznia nie tylko depopulację obszarów peryferyjnych, ale również postępujący proces suburbanizacji, który można obserwować na przykładzie Warszawy oraz Płocka, Radomia i Ostrołęki.

Warto zaznaczyć, że w latach 2011–2015 województwo mazowieckie w obecnych granicach administracyjnych odnotowało wzrost liczby ludności (o 1,2%). Różne kierunki zmian demograficznych będą miały swoje odzwierciedlenie w przebiegu granic jednostek statystycznych nowej klasyfikacji NUTS<sup>2</sup>, obowiązującej od 1 stycznia 2018 roku. Powiaty wchodzące w skład regionu warszawskiego stołecznego, który obejmuje Warszawę wraz z dziewięcioma przyległymi powiatami, odnotowały w badanym okresie wzrost liczby ludności (o 2,9%). Natomiast powiaty wchodzące w skład regionu mazowieckiego regionalnego notowały spadek (o 0,9%). Zastosowanie nowego podziału statystycznego województwa mazowieckiego ukaże różnice w zachodzących procesach demograficznych i umożliwi lepsze monitorowanie i planowanie rozwoju obszarów, a w efekcie bardziej precyzyjne dopasowanie wsparcia publicznego do ich potrzeb.

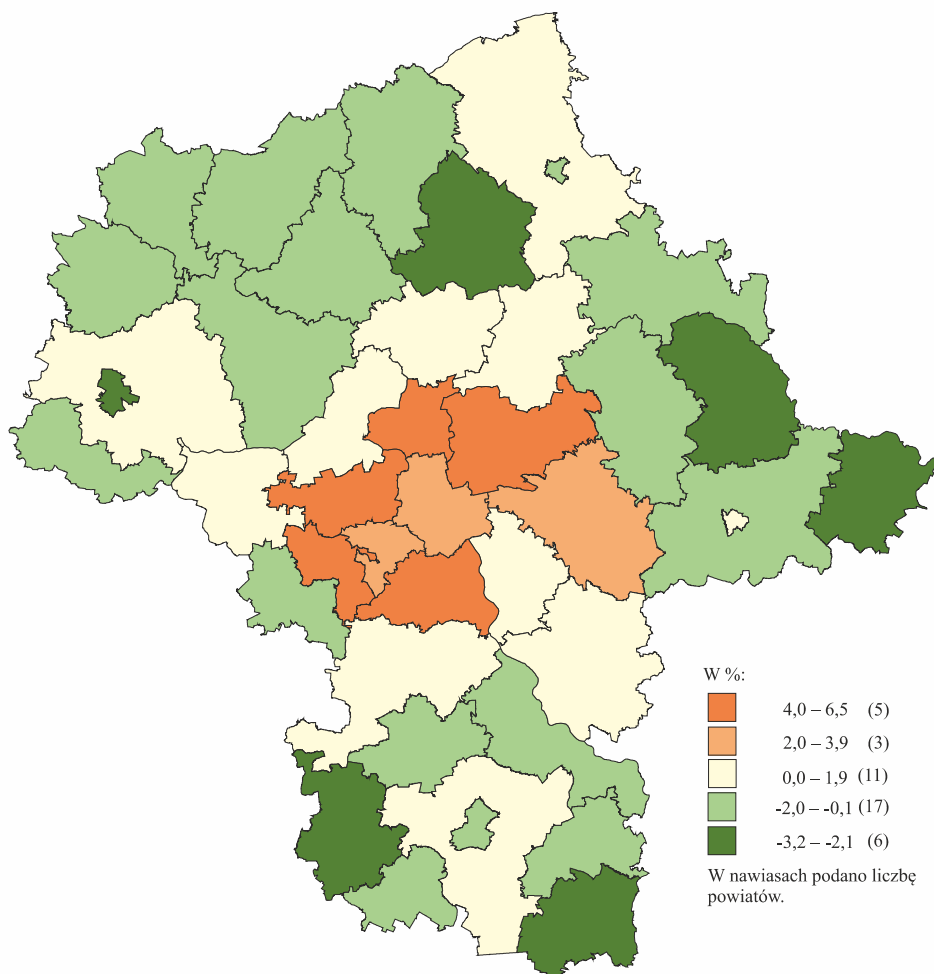
W celu wyznaczenia obszarów rozwojowych oraz obserwowania kierunków zmian najczęściej stosowana jest metoda Webba (Runge, 2007). Jej podstawą jest wypadkowa przyrostu naturalnego i salda migracji. Wyróżnia ona osiem typów jednostek oznaczonych literami od A do H. Pierwsze cztery typy A–D charakteryzują jednostki aktywne demograficznie czyli rozwojowe. Natomiast typy E–H oznaczają jednostki nieaktywne, w których ubywa ludności. Urząd Statystyczny w Warszawie w swoich publikacjach od kilku lat stosuje tę meto-

---

<sup>2</sup> Rozporządzenie Komisji (UE) 2016/2066 z dnia 21 listopada 2016 r. zmieniające załączniki do rozporządzenia (WE) nr 1059/2003 Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ustalenia wspólnej klasyfikacji Jednostek Terytorialnych do Celów Statystycznych (NUTS).

dę analizy zmian demograficznych jako najbardziej syntetyczną (*Ludność, ruch naturalny...*, 2016).

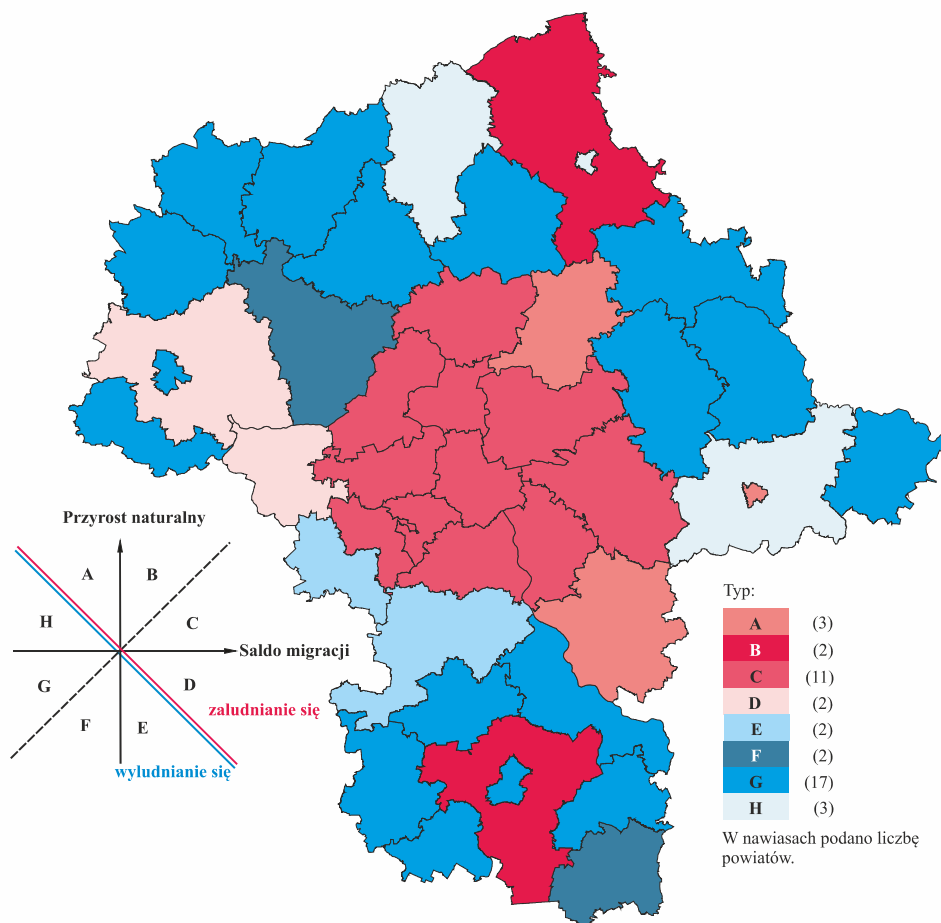
**Rycina 1.3. Zmiana liczby ludności w 2015 r. w porównaniu z 2011 r. (w%)**



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

W województwie mazowieckim w okresie 2011–2015 wśród 42 powiatów 18 było aktywnych demograficznie (tj. zaludniało się), z czego w 13 nastąpił wzrost zaludnienia w wyniku zarówno dodatniego przyrostu naturalnego, jak i dodatniego salda migracji. W pozostałych 24 powiatach zmiany miały charakter regresywny, a w 19 z nich jednocześnie przyrost naturalny i saldo migracji były ujemne (ryc. 1.4).

**Rycina 1.4. Typy rozwoju ludnościowego powiatów według metody Webba w latach 2011–2015**



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

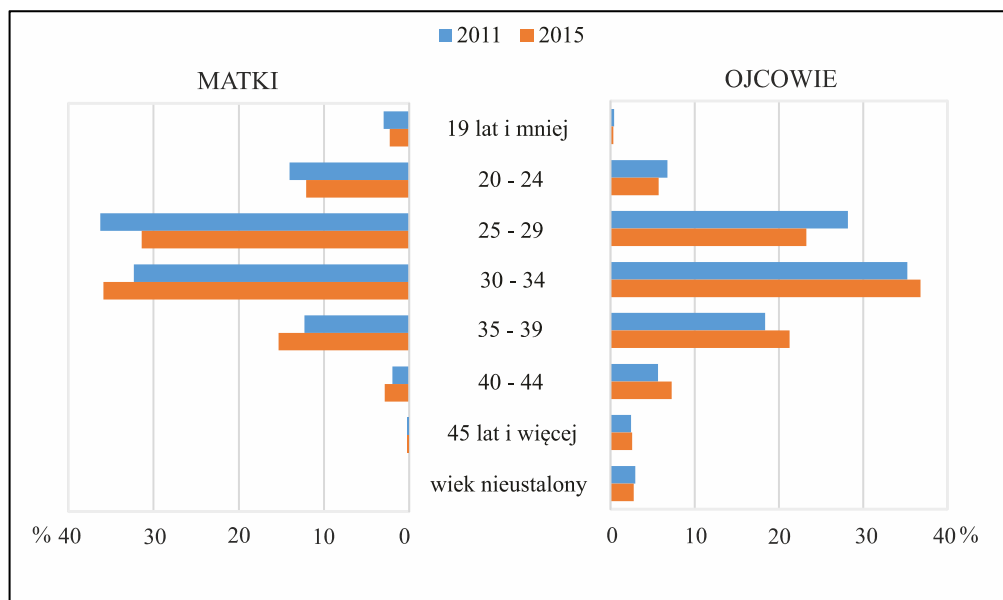
Wyniki analizy wskazują, że na zwiększanie się liczby ludności województwa mazowieckiego największy wpływ mają migracje międzywojewódzkie, których saldo od kilkunastu lat jest dodatnie. Zmiany te są wynikiem napływu ludności do Warszawy i ościennych powiatów, głównie w poszukiwaniu pracy.

W województwie mazowieckim w 2015 r. zarejestrowano 57,5 tys. urodzeń żywych, tj. o 11,1 tys. więcej niż w 2002 r., w którym odnotowano najmniejszą ich liczbę na przestrzeni lat 1995–2015. Jednocześnie wzrastająca liczba urodzeń wciąż nie gwarantuje prostej zastępowalności pokoleń. W 2015 r. współczynnik

dziętności ogólnej wyniósł 1,409, co oznacza, że na 1 kobietę w wieku rozrodczym (15–49 lat) przypadało 1,4 urodzonych dzieci. Wielkość optymalna, korzystna dla stabilnego rozwoju demograficznego występuje w sytuacji, gdy na 1 kobietę w wieku 15–49 lat przypada średnio 2,10–2,15 urodzonych dzieci.

Ludzie młodzi coraz później decydują się na założenie rodziny i posiadanie dziecka, stawiając na pierwszym miejscu osiągnięcie określonego poziomu wykształcenia i stabilizacji ekonomicznej (wykres 1.3). Kobiety coraz później decydują się na macierzyństwo. W 2015 r. mediana wieku<sup>3</sup> kobiet rodzących pierwsze dziecko wyniosła 28,6 lat – o 0,8 roku więcej niż w 2011 roku. Analiza struktury urodzeń żywych według kolejności urodzenia dziecka u matki wskazuje na wzrost odsetka urodzeń drugich i trzecich, a spadek odsetka urodzeń pierwszych. Oznacza to, że udział jedynaków maleje, a kobiety częściej decydują się na kolejne dzieci.

Wykres 1.3. Struktura urodzeń żywych według wieku rodziców



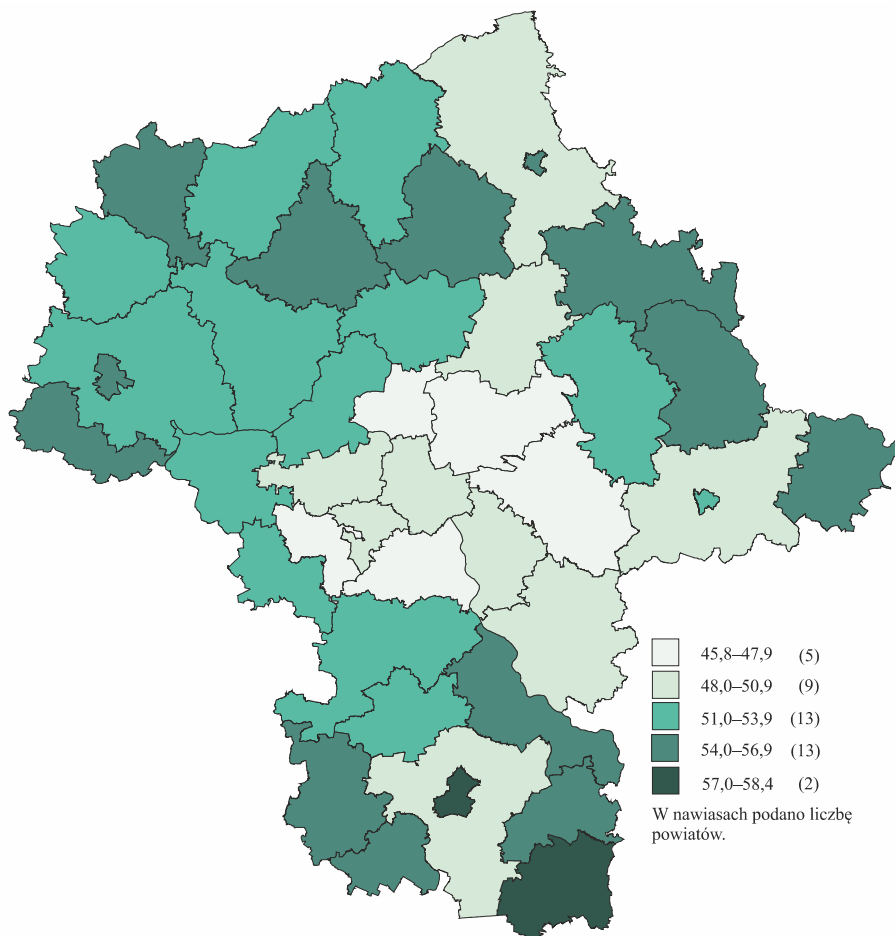
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Innym ważnym procesem demograficznym obserwowanym na Mazowszu jest nasilanie się procesu starzenia się mieszkańców. Zgodnie z definicją starzenie się populacji oznacza zwiększenie odsetka osób starszych, występujące

<sup>3</sup> Parametr wyznaczający granicę wieku, której połowa populacji jeszcze nie osiągnęła, zaś druga już ukończyła.

z reguły przy jednoczesnym zmniejszeniu odsetka dzieci. W literaturze jako metrykalny próg starości przyjmuje się najczęściej 60 lat (według definicji WHO) lub 65 lat (ONZ i Eurostat). Istnieje wiele miar i klasyfikacji stopnia zaawansowania starzenia się społeczeństwa. Jedną z nich jest indeks starości (*ageing index*), określający relacje międzypokoleniowe populacji, czyli liczbę dziadków przypadających na tysiąc wnuków. Obliczany jest jako liczba osób w wieku 65 i więcej lat przypadająca na 1 tys. osób w wieku 0–14 lat. W 2015 r. w województwie mazowieckim na 1 tys. wnuków przypadało 1032 dziadków. Dodatkowo, według prognozy, zmiany struktury ludności do 2050 r. spowodują ponad dwukrotny wzrost wartości tego wskaźnika.

**Rycina 1.5. Mediana wieku ludności (wiek środkowy) w 2050 r.**



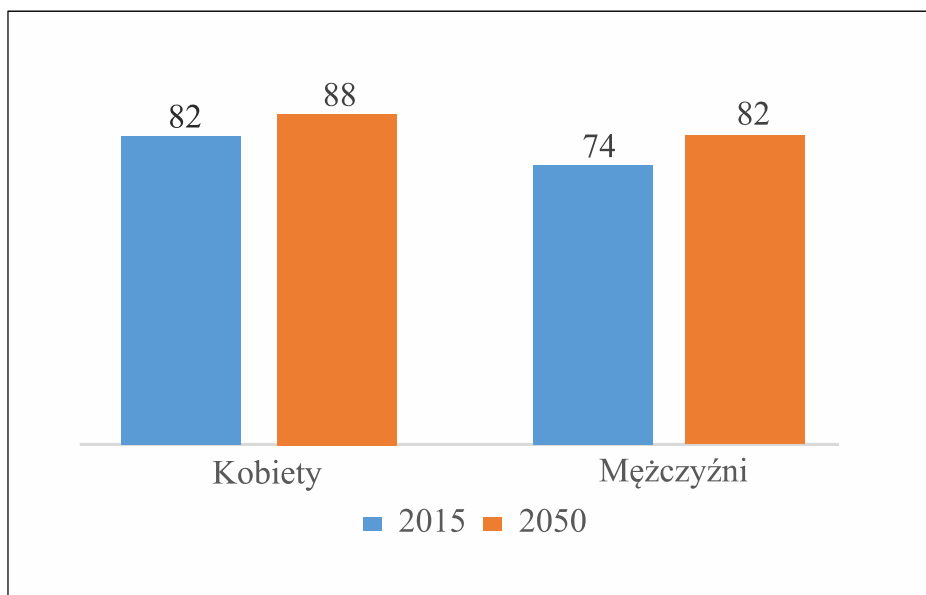
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.



Tempo starzenia się społeczeństwa obrazuje również mediana wieku. W 2015 r. wartość tego wskaźnika dla województwa mazowieckiego wynosiła 39,6 lat. Przewiduje się, że w 2050 r. wiek środkowy wzrośnie do 50,4 roku. W przekroju powiatów obserwowany będzie wzrost zróżnicowania wartości tego miernika (ryc. 1.5). W 2015 r. odstęp między skrajnymi wartościami mediany wynosił 5,5 r., w 2050 będzie wynosić 12,6 roku. Wśród „najstarszych” powiatów znajdują się: lipski (58,4), m. Radom (57,1), przysuski (56,3). Do „najmłodszych” demograficznie powiatów będą należeć powiaty: wołomiński (45,8), legionowski (46,8) i piaseczyński (47,0).

Wraz ze wzrostem wieku ludności jest obserwowane zachwianie relacji w strukturze płci. W populacji osób starszych przewaga liczby kobiet jest duża. Jednocześnie udział kobiet znacząco rośnie w każdej kolejnej grupie wieku starszego. W 2015 r. w najmłodszej grupie seniorów (65–69 lat) na 100 mężczyzn przypadało 129, a w grupie osób w wieku 85 i więcej lat – 241 kobiet. Tak duże dysproporcje są spowodowane głównie nadumieralnością mężczyzn. Założone w prognozie zmniejszenie różnic przeciętnego dalszego trwania życia kobiet i mężczyzn znajdzie odzwierciedlenie w wartościach analizowanego współczynnika. Z czasem różnice w liczebności będą się wyrównywać (wykres 1.4).

**Wykres 1.4. Przeciętne trwanie życia w województwie mazowieckim w latach 2015 i 2050**



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

## Podsumowanie

Województwo mazowieckie, mimo największego wśród pozostałych województw potencjału demograficznego, jest zagrożone wystąpieniem niekorzystnych zmian demograficznych, tak samo jak inne regiony w kraju. Dodatni przyrost naturalny i saldo migracji nie rekompensują zmian w strukturze ludności prowadzących do wzrostu udziału starszych grup wiekowych. Zapowiedź nowej sytuacji demograficznej, której będziemy świadkami w niedalekiej przyszłości, już teraz powinna skłaniać do podjęcia ważnych decyzji w zakresie ochrony zdrowia, pomocy społecznej, infrastruktury technicznej i społecznej oraz planowania przestrzennego i regionalnego. Dylematy, które należałoby rozwiązać w pierwszej kolejności, to: ocena procesu depopulacyjnego w zakresie rozwoju województwa, możliwości budowania i wspierania srebrnej gospodarki, dedykowanej osobom starszym, oraz promocja postaw i zachowań względem seniorów.

Zmianom demograficznym w województwie mazowieckim z pewnością trzeba się bacznie przypatrywać, aby w przyszłości stały się wyzwaniem rozwojowym, a nie problemem.

## Bibliografia

- Ludność, ruch naturalny i migracje w województwie mazowieckim w 2015 r.* (2016), Urząd Statystyczny, Warszawa.
- Monitoring wyników prognozy ludności Polski dla 2015 r.* (2016), <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/prognoza-ludnosc/monitoring-wynikow-prognozy-ludnosc-polski-dla-2015-r-7,4.html> (data dostępu: 09.01.2017 r.).
- Prognoza ludności na lata 2014–2050* (2014), Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
- Rozporządzenie Komisji (UE) 2016/2066 z dnia 21 listopada 2016 r. zmieniające załączniki do rozporządzenia (WE) nr 1059/2003 Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ustalenia wspólnej klasyfikacji Jednostek Terytorialnych do Celów Statystycznych (NUTS)
- Rozwój i rozmieszczenie ludności województwa mazowieckiego w latach 1950–2010* (2011), Urząd Statystyczny, Warszawa.
- Runge J. (2007), *Metody badań w geografii społeczno-ekonomicznej – elementy metodologii, wybrane narzędzia badawcze*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.

## **Demographic situation of Mazovia Voivodship – the present state and perspectives**

### **Summary**

Presentation of a current demographic situation of Mazowieckie voivodship and estimation of predicted trends and changes in demographic processes, on the basis of the results of population projection until 2050 compiled by the Central Statistical Office, is the aim of this publication. The analysis of data for the years 2011–2015 was carried out. The application of the Webb method enabled to establish development and depopulation areas. Additionally, the process of ageing of Mazovian population was described on the basis of an analysis of changes in the structure of population by age and sex.

Mazowieckie voivodship exemplifies, despite the largest among others voivodships demographic capability, unfavourable changes observed in the country and in Europe. Positive natural increase and net migration do not compensate unfavourable changes in the structure of population by age. Additionally, the ageing process of the population is more intense. Depopulation is a result of the occurring demographic processes in the areas which are peripheral in relation to the centre of the region. Concentration of the population capability occurs mainly in Warsaw and neighbouring powiats. Substantial differences between the centre and outskirts are visible in social and economic development and that fact determines the approach to the Mazovian regional policy.

## **2. Sytuacja demograficzna województwa mazowieckiego i jej uwarunkowania dla polityki rozwoju**

### **Wprowadzenie – specyfika województwa mazowieckiego**

Rozwój Mazowsza jest przykładem rozwoju silnie spolaryzowanego regionu. Warszawa wraz z najbliższym otoczeniem koncentruje ponad połowę potencjału demograficznego województwa mazowieckiego, 2/3 mieszkańców z wykształceniem wyższym oraz 3/4 większych podmiotów gospodarczych. Na drugim krańcu znajdują się obszary peryferyjne, upośledzone lub co najmniej nieproporcjonalnie słabe pod względem zasobów kapitału ludzkiego, mocy produkcyjnych i innych sił wytwórczych. Najważniejsze cechy specyficzne regionu to zatem (Śleszyński i in., 2012, 2014a):

- a) stołeczność i jej wpływ na organizację procesów społeczno-ekonomicznych (Warszawa „organizatorem” procesów osadniczo-przestrzennych, w tym zwłaszcza migracji);
- b) polaryzacyjny model rozwoju kraju – hipertrofia (nadmierny rozrost) Warszawy i *Obszaru Metropolitalnego Warszawy (OMW)* nie tylko w stosunku do innych obszarów, ale także innych aglomeracji miejskich w Polsce;
- c) silne zróżnicowania wewnętrzne dotyczące większości zjawisk społeczno-ekonomicznych.

Powyższe prawidłowości dotyczą także procesów i struktur demograficznych. Wymaga to stosowania odmiennej polityki przestrzennej i regionalnej w nawiązaniu do specyfiki funkcjonalno-osadniczej i uwarunkowań historyczno-kulturowych. Warto też na wstępie podkreślić, że wnioski wypracowane dla województwa, ze względu na zasięg oddziaływania Warszawy, mają często charakter uniwersalny i mogą być wykorzystane w studiach krajowych, w tym zwłaszcza w polityce demograficznej, regionalnej i przestrzennej państwa.

Na powyższym tle głównym celem artykułu jest przedstawienie aktualnej wiedzy na temat procesów ludnościowych i wniosków wynikających z tych procesów dla szeroko rozumianej polityki rozwoju. W opracowaniu wykorzystano częściowo już publikowane wyniki kilku studiów naukowo-praktycznych,

z których najważniejsze to projekt „Trendy Rozwojowe Mazowsza”, realizowany dla władz samorządowych województwa w Instytucie Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN w zakresie m.in. zagadnień społeczno-demograficznych (Śleszyński i in., 2012) i obszaru metropolitalnego Warszawy (Śleszyński, 2012a), następnie studium wykonane w latach 2015–2016 dla Ministerstwa Rozwoju nt. delimitacji obszarów strategicznej interwencji państwa, w tym obszarów wzrostu i obszarów problemowych (Śleszyński i in., 2016), a także analizy wykonane dla potrzeb Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju (Śleszyński, 2016a) i aktualizacji Strategii Rozwoju Obszarów Wiejskich (Śleszyński, 2016b).

### **2.1. Procesy modernizacji społecznej**

Podstawowym procesem społecznym zarówno w Polsce, jak i na Mazowszu jest modernizacja, rozumiana jako kwalifikowane, stopniowe zmiany w życiu i organizacji społeczeństw, mające na celu poprawę jakości: egzystencji biologicznej, zamieszkania, edukacji, pracy oraz dostępu do usług. Równocześnie prawidłowością historyczną, rzutującą na dynamikę oraz charakter zróżnicowań w zakresie ludnościowym, edukacyjnym i zawodowym, jest cykliczność procesów demograficznych nawiązująca do kolejnych wyżów i niżów demograficznych z tendencją do zmniejszania amplitudy natężenia zdarzeń. Natomiast podstawową prawidłowością przestrzenną w skali województwa jest monocentryczność osadnicza i zogniskowanie procesów społeczno-demograficznych, w tym migracji ludnościowych i zawodowych, względem aglomeracji warszawskiej, stanowiącej najsilniejszy biegun aktywności o oddziaływaniu wykraczającym daleko poza granice Mazowsza.

Wymienione trzy megaprawidłowości (wykres 2.1) są przyczyną przekształceń społecznych Mazowsza, a ich wypadkowe, indywidualne formy, stanowiąc o specyfice poszczególnych gmin, dają bodziec do dalszych bardziej skomplikowanych zależności i stosunków strukturalnych, funkcjonalnych i przestrzennych. Najbardziej niekorzystnym efektem społeczno-gospodarczej dychotomii województwa, poziomów zdarzeń demograficznych i uzasadnionego dążenia do poprawy jakości życia jest polaryzacja społeczno-gospodarcza, sprzyjająca procesom wymywania i koncentracji, w tym silnym selektywnym przemieszczeniom ludności. Ponieważ współwystępuje ona wraz ze zróżnicowanym potencjałem endogenicznym poszczególnych obszarów, w tym z jego bardzo niskimi wartościami w niektórych regionach peryferyjnych, skutkuje to zarówno dodatkowym pogłębianiem jej następstw, jak i licznymi sprzężeniami zwrotnymi.

Wykres 2.1. Główne siły i czynniki wspólnie różnicujące zmiany społeczno-demograficzne w województwie mazowieckim



Źródło: Śleszyński i in. (2012).

Problemy demograficzne, edukacyjne, rynku pracy i wykluczenia społecznego w województwie mazowieckim, podobnie jak w innych regionach kraju i świata, są ze sobą silnie powiązane. Występują tu liczne związki przyczynowo-skutkowe i sprzężenia zwrotne. Ten splot wzajemnych uwarunkowań i efektów obserwowanych zjawisk i procesów powoduje, że jest konieczna kompleksowa lub nawet holistyczna wizja polityki rozwoju. Ma to szczególne znaczenie zwłaszcza na poziomie lokalnym, gdzie ze względu na bliskość przestrzenną i uwarunkowania społeczno-kulturowe wzajemne powiązania są najsilniejsze.

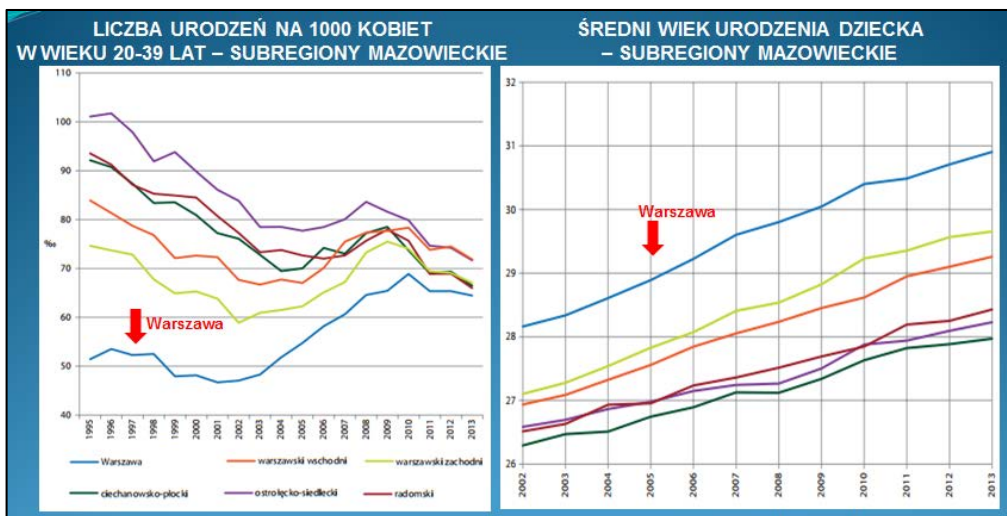
## 2.2. Drugie przejście demograficzne

Poważnym problemem demograficznym jest ubytek naturalny. Główną przyczyną osłabienia dynamiki demograficznej są głębokie zmiany kulturowo-obyczajowe, związane z drugim przejściem demograficznym, uzewnętrzniające się zwłaszcza na modernizujących się najszybciej obszarach zurbanizowanych

oraz trudna sytuacja ekonomiczno-zawodowa i mieszkaniowa osób młodych. Obydwa czynniki skutkują spadkiem dzietności i nie zapewniają prostej zastępowalności pokoleń, przyczyniając się do zaburzeń w strukturze demograficznej i geograficznej. Jeszcze do niedawna było rzeczą bardzo charakterystyczną, że to właśnie w „bogatej” Warszawie dzietność była stosunkowo niska, a średni wiek urodzenia dziecka wyższy niż w relatywnie biedniejszych subregionach peryferyjnych. Przykładowo w roku 2013 ten pierwszy wskaźnik dla stolicy wyniósł zaledwie 1,22, a drugi zbliżył się do 31 lat, podczas gdy w subregionie ciechanowsko-płockim było to odpowiednio 1,33 oraz 28 lat. Obecnie (dostępne są dane za 2016 r.) te różnicowania uległy jednak zmianie i dzietność w aglomeracji warszawskiej należy do najwyższych w województwie (Warszawa – 1,42, podregion płocki – 1,33).

Niska dzietność oznacza brak zastępowalności pokoleń w przyszłości i powolne (odłożone w czasie) postarzanie się struktury wieku. Jest to szczególnie niebezpieczne ujemne (negatywne) sprzężenie zwrotne.

**Wykres 2.2. Wskaźniki związane z urodzeniami w podregionach województwa mazowieckiego w latach 1995–2013**



Źródło: Śleszyński (2014a).

### 2.3. Migracje i kształtowanie się hierarchii migracyjnej miast

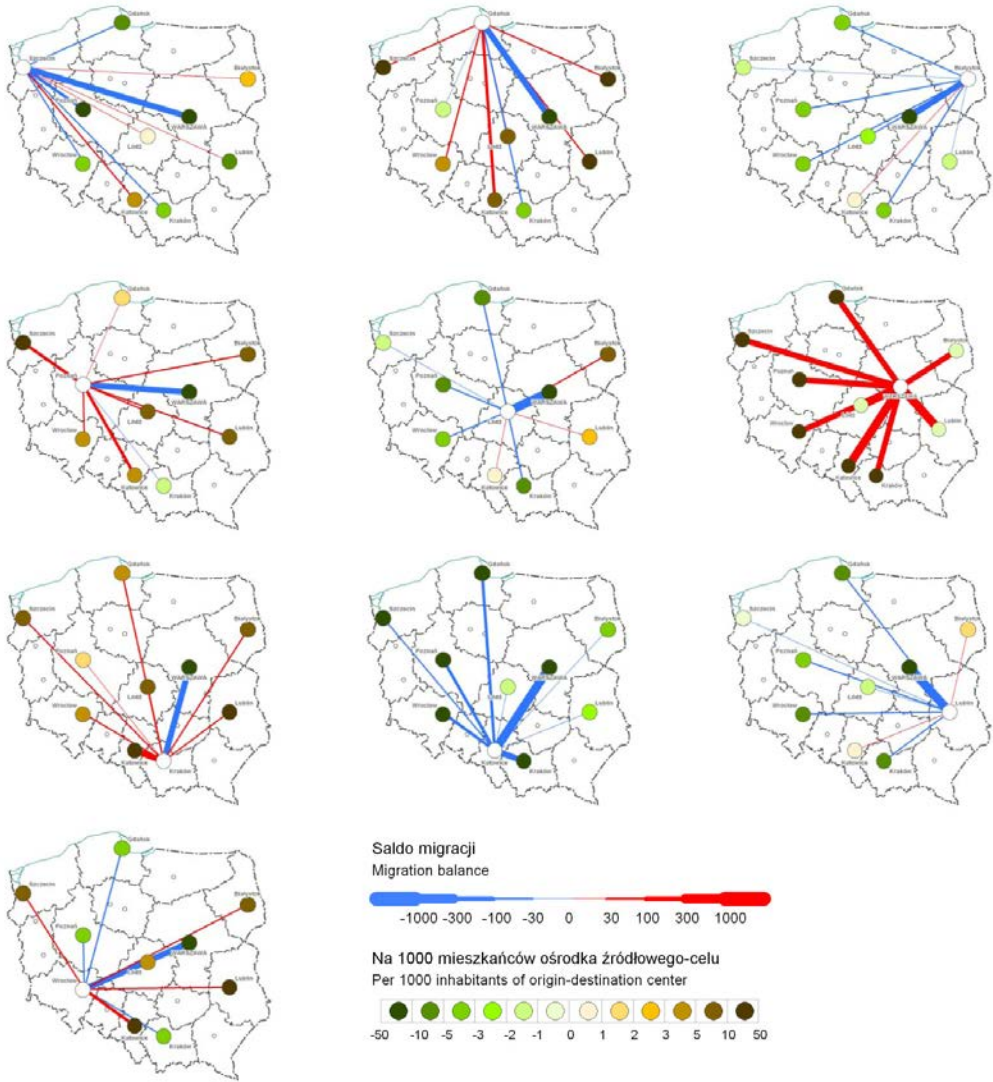
Migracje w warunkach wolnorynkowych są współcześnie wyznacznikiem atrakcyjności obszarów – miast i gmin, przede wszystkim pod względem możliwości rozwoju osobistego, znalezienia atrakcyjnej pracy i zamieszkania. Obecnie w Polsce to saldo migracji jest głównym czynnikiem różnicującym zmiany liczby ludności w miastach i gminach. Oprócz kwestii wpływu na bezwzględną liczbę ludności dochodzi znacznie ważniejszy czynnik pozyskiwania osób o wyższych kwalifikacjach i kompetencjach, wpisując się tym samym w tzw. drenaż mózgow. Nie dotyczy on już wyłącznie relacji miasto–wieś (lub metropolie–obszary peryferyjne), ale wykazano, że występują elementy konkurencji między największymi i najbardziej atrakcyjnymi metropoliami (Śleszyński, 2011a). Okazuje się, że najwięcej migrantów pozyskuje Warszawa, następnie Wrocław i Kraków. Na drugim biegunie znajdują się Łódź, Białystok, Lublin i Katowice (konurbacja), które notują ujemne salda migracji niemal ze wszystkimi pozostałymi ośrodkami (ryc. 2.1). Co ciekawe, ale stosunkowo proste do objaśnienia, ujawnia się to także w identyfikacji zlewni migracyjnych poszczególnych ośrodków, czyli obszarów o największym „drenażu” migracyjnym, konkurujących z innymi miastami.

Ośrodki najbardziej atrakcyjne posiadają największe powierzchniowo zlewnie, a niekiedy zdarza się, że szczególnie atrakcyjne miasto skutecznie konkuruje na obszarach leżących bardzo blisko innego (np. w wielu powiatach Podlasia rejestruje się większy odpływ do Warszawy niż do Białegostoku – ryc. 2.2). Jak wskazują najnowsze, niepublikowane jeszcze analizy, wykonane w ramach prac eksperckich nad Strategią na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju (Śleszyński i in. 2017), jest istotne, że w latach 1989–2015 postępowało zwiększanie się zlewni migracyjnych największych ośrodków, zwłaszcza Warszawy).

W powyższym kontekście rycina 2.3 jest oparta na unikalnych, jeszcze bardziej pełnych danych i prezentuje wszystkie zarejestrowane zameldowania w ruchu wewnętrznym w Polsce w latach 1989–2015 (27 roczników). W wyrazisty sposób pokazuje, jak silna jest rola Warszawy w organizacji migracji wewnętrznych.

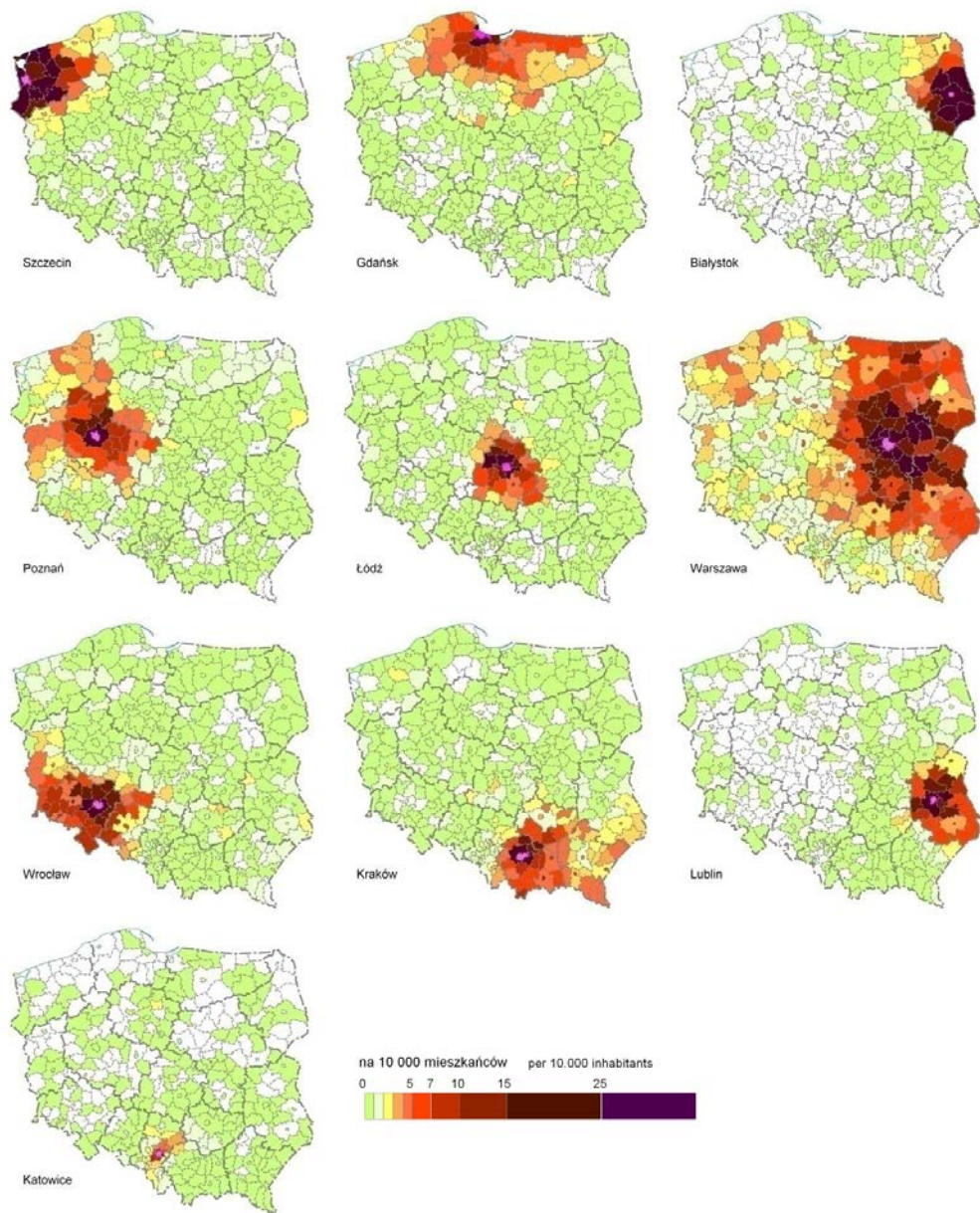


Rycina 2.1. Powiązania migracyjne 10 najważniejszych ośrodków w latach 2005–2006 (na podstawie rejestracji bieżącej GUS)



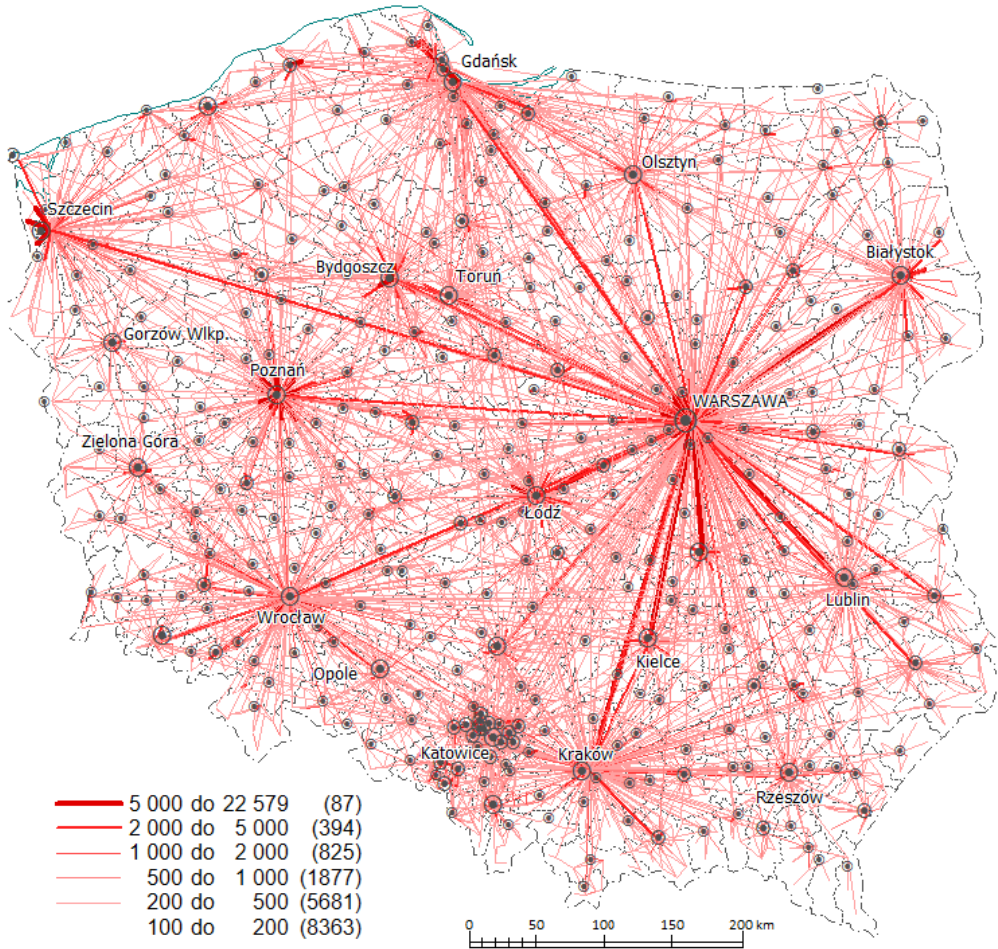
Źródło: Śleszyński(2011a).

Rycina 2.2. Zlewnie migracyjne i pochodzenie migrantów dziesięciu analizowanych ośrodków miejskich (dane za 2005 r.).



Źródło: Śleszyński(2011a).

Rycina 2.3. Rejestrowane przepływy migracyjne w latach 1989–2015



Źródło: na podstawie zagregowanej międzygminnej macierzy przepływów GUS (27 roczników).

Decyzja o przemieszczeniu wiąże się z pokonywaną odległością. Czym innym jest zmiana miejsca zamieszkania polegająca na przeniesieniu się ze wsi do pobliskiego miasta, a czym innym daleka wędrówka, wymuszona np. poszukiwaniem miejsca pracy z dala od domu rodzinnego. W pierwszym przypadku migrant zazwyczaj zachowuje w dużym stopniu więzi rodzinne, towarzyskie itd., w drugim – duża odległość nie sprzyja utrzymywaniu bezpośrednich kontaktów. Innymi słowy, z punktu widzenia oceny powiązań i hierarchii migracyjnej ważny jest nie tylko wolumen, ale i pokonywana odległość. W niniej-

szym opracowaniu ważność relacji uwarunkowano zatem wielkością przepływu migracyjnego i jego długością. Na migranta potencjalnie oddziałuje siła grawitacyjna, sprawdzająca się w ruchach wędrowniczych (w Polsce szczególnie wykazywał to jeszcze w latach 70. zwłaszcza A. Gawryszewski (1974)). Zgodnie z tym wydłużenie zasięgu oddziaływania w dalszej strefie jest ważniejsze niż blisko granic administracyjnych miasta. Ostatecznie zaproponowany wskaźnik „pracy migracyjnej” ma postać:  $P = \Sigma ml$ , gdzie  $m$  – oznacza liczbę przepływów (zameldowań) w danym ośrodku, a  $l$  – odległość pomiędzy miejscami (gminami) źródłowymi i docelowymi.

W pierwszej kolejności zestawiono łączną „pracę migracyjną” dla typów miast w całym okresie według roczników (1990–2014), a następnie zajęto się porównaniem poszczególnych ośrodków w pięcioletnich okresach (1990–1994, 1995–1999, 2000–2004, 2005–2009, 2010–2014). Ponieważ w tym drugim przypadku sumy zameldowań w każdym roku się różniły, było konieczne zapewnienie porównywalności wyników w poszczególnych okresach. W tym celu obliczono udziały „pracy migracyjnej” do danej gminy (miasta). Suma tej „pracy migracyjnej” w każdym roku była zatem równa i wynosiła 1000 (dla ułatwienia analiz udziały przemnożono przez 1000). Dane te dla województwa mazowieckiego zestawiono w tabeli 2.1. Zmiany zidentyfikowane w tabeli wskazują na wzrost polaryzacji, w tym osłabianie pozycji miast średnich, byłych wojewódzkich (Radom, Ostrołęka, Ciechanów), wreszcie spadek znaczenia większości miast powiatowych. Jedyną wyraźną grupą miast, która zyskała, wiąże się z Obszarem Metropolitalnym Warszawy. W całym kraju wyraźna jest głęboka peryferyzacja większości ośrodków subregionalnych i powiatowych, położonych zwłaszcza z dala od największych ośrodków miejskich.

Przedstawione badania dostarczają zatem nowej, wyczerpującej wiedzy na temat różnicowania się zbioru miast w okresie po 1990 roku. Najbardziej charakterystyczna jest stopniowa polaryzacja związana z „odskakiwaniem” największych i najbardziej rozwiniętych aglomeracji w stosunku do mniejszych miast położonych peryferyjnie. Polaryzacja systemu osadniczego pod względem atrakcyjności migracyjnej dobrze odzwierciedla nie tylko rynek pracy i inne czynniki „przyciągające” potencjalnych migrantów, ale także konkrowanie między miastami. Powyższą rywalizację w największym stopniu wygrała Warszawa, jednak bardzo dużym kosztem niższych szczebli hierarchiczno-osadniczych. Straciły miasta, które przestały być województwami w 1999 roku. W skali całego kraju straciło też 168 miast obecnie powiatowych.



**Tabela 2.1. Zmiany w hierarchii migracyjno-osadniczej miast co najmniej powiatowych w województwie mazowieckim w latach 1990–2014**

Miasto	Liczba zameldowanej ludności (2014 r., tys.)	Praca migracyjna (1990–2014, w tys. osobo*km)	Pozycja w kolejności pod względem atrakcyjności migracyjnej w pięcioletnich podokresach (w kraju)					Zmiana pozycji w latach 1990–2014
			1990–1994	1995–1999	2000–2004	2005–2009	2010–2014	
Warszawa	1735	59 174	1	1	1	1	1	0
Radom	217	2 541	30	31	28	31	33	-3
Płock	122	1 839	45	43	39	42	45	0
Piaseczno	78	3 799	106	44	15	10	12	94
Siedlce	77	1 391	70	53	49	61	70	0
Pruszków	60	1 995	92	56	32	24	22	70
Legionowo	54	1 735	94	64	37	35	28	66
Ostrołęka	53	944	98	81	81	96	111	-13
Wołomin	52	917	172	98	88	69	79	93
Otwock	45	1 152	118	76	68	57	61	57
Grodzisk Mazowiecki	45	1 330	209	113	46	38	34	175
Ciechanów	45	808	112	105	102	116	132	-20
Zyrardów	41	770	183	149	117	78	93	90
Mińsk Mazowiecki	40	1 124	169	83	54	56	66	103
Wyszaków	39	509	207	221	172	185	184	23
Sochaczew	37	663	154	152	134	115	153	1
Mława	31	536	205	151	167	218	174	31
Kozienice	30	417	214	229	225	299	265	-51
Nowy Dwór Mazowiecki	28	888	124	84	92	98	97	27
Grójec	25	517	318	247	176	133	129	189
Pułtusk	24	391	281	279	280	257	206	75
Ostrów Mazowiecka	23	342	309	271	271	290	340	-31
Płońsk	22	310	313	316	358	347	292	21
Szydłowiec	19	226	385	393	457	498	512	-127
Gostynin	19	237	372	401	435	418	523	-151
Sokołów Podlaski	19	276	405	377	320	328	403	2
Sierpc	18	248	420	442	366	371	411	9
Przasnysz	17	346	299	248	272	284	371	-72
Garwolin	17	255	465	559	332	346	287	178
Zwoleń	15	229	327	454	413	536	514	-187
Żuromin	15	193	443	607	490	461	490	-47
Węgrów	13	145	551	644	599	681	603	-52
Przysucha	12	154	598	639	477	581	637	-39
Lipsko	11	189	501	410	513	580	581	-80
Łosice	11	123	714	693	625	695	662	52
Białobrzegi	10	122	786	790	579	585	656	130
Maków Mazowiecki	10	163	546	498	524	635	650	-104

Źródło: opracowano na podstawie międzygminnej macierzy GUS.

Na zakończenie rozważań migracyjnych warto jeszcze wymienić wzajemne podstawowe negatywne sprzężenia zwrotne w obrębie typowych czynników demograficznych. Nadmierny odpływ ludności powoduje szybsze postarzenie struktury wieku i mniejszą płodność ogólną, ponieważ dotyczy głównie kategorii produkcyjnej mobilnej. Następnie częstszy odpływ kobiet niż mężczyzn powoduje niedopasowanie wieku, tj. maskulinizację wsi i mniejsze szanse na założenie rodziny, a tym samym obniża stopę urodzeń. Natomiast słaby napływ ludności oznacza brak uzupełniania ubytków migracyjnych, ale także wymiany genetycznej, powodującej większe ryzyko różnego rodzaju schorzeń, w tym o etiologii immunologicznej, wad genetycznych itd.

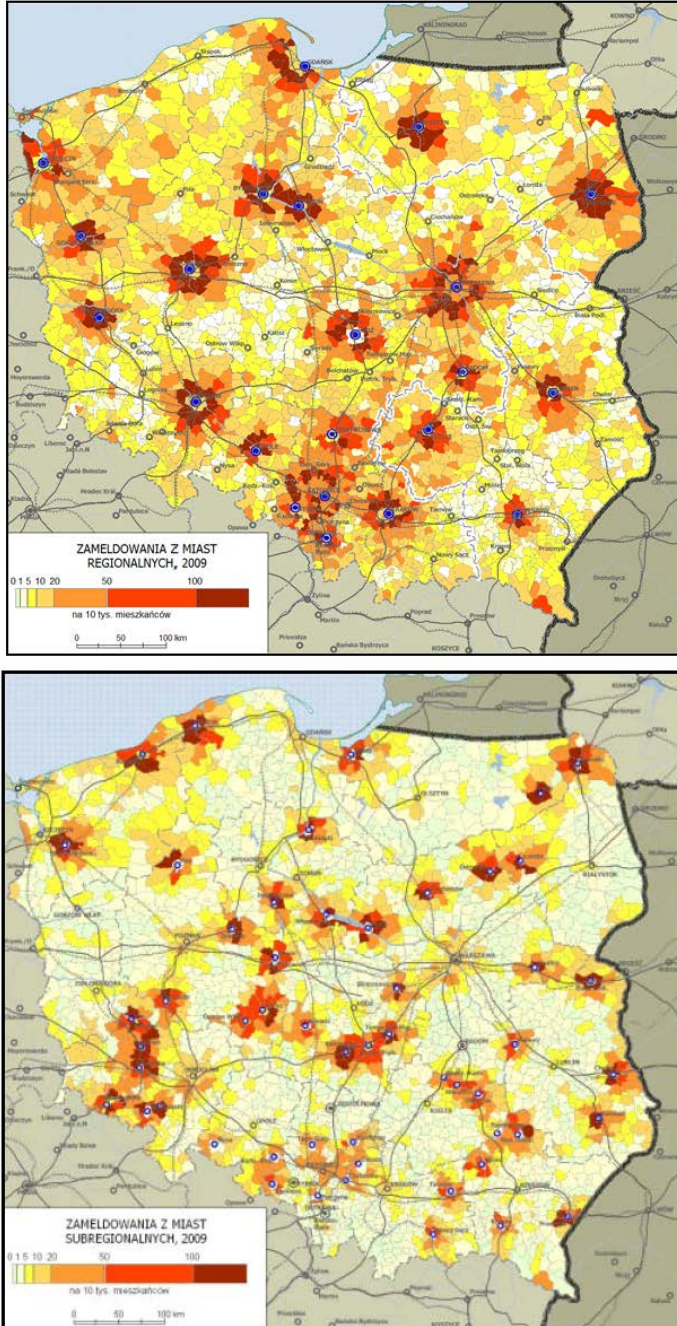
## 2.4. Suburbanizacja

Procesy rozwoju stref podmiejskich w Polsce zachodzą od wielu dziesięcioleci. Jest to efekt bogacenia się społeczeństwa i rozrostu motoryzacji, przy równoczesnym pogarszaniu się środowiskowych warunków życia w granicach administracyjnych miast – bezwzględnego lub względnego w stosunku do innych lokalizacji, szczególnie centrów i blokowisk. Skutkiem tego jest względna dekoncentracja ośrodków miejskich, powodująca również rozliczne problemy i wyzwania o charakterze praktycznym. Podstawowe prawidłowości demograficzno-statystyczne w tym zakresie zestawiono w innym opracowaniu (Śleszyński, 2013a).

Zmiany te zachodzą na różnych płaszczyznach – ekonomicznej, społecznej, infrastrukturalno-technicznej, krajobrazowej itd. Według badań A. Potrykowskiej i P. Śleszyńskiego (1999), intensyfikacja suburbanizacji w rejonie Warszawy nastąpiła około 1995 roku. Urbanizacja strefy podmiejskiej i otoczenia miasta powoduje powstawanie obszarów o silnych wzajemnych związkach funkcjonalnych i podobnej strukturze morfologicznej. Zmiany są na ogół proporcjonalne do odległości od centrum miasta – im bliżej centrum, tym intensywność procesów jest większa oraz silniejsze są powstające różnorodne związki. Równocześnie w wymiarze fizjonomicznym najbardziej widoczne są przekształcenia krajobrazu, które powodują, że granica administracyjna miasta staje się coraz bardziej płynna i umowna.

W warunkach polskich jest charakterystyczne, że dekoncentracja ludnościowa dotyczy nie tylko największych aglomeracji, ale także średnich i mniejszych miast (ryc. 2.4). Jest to skutkiem nie tylko zmian modernizacyjnych, ale także liberalnego systemu planowania przestrzennego, w tym silnej nadpodaży gruntów budowlanych w dokumentach planistycznych (Śleszyński, 2014b). Szczegółowe analizy wskazują, że występujący chaos przestrzenny i rozpraszenie zabudowy generuje znacznie wyższe koszty budowy i utrzymania infrastruktury, grożące w niektórych przypadkach nawet bankructwem gmin, a co najmniej niewydolnością ekonomiczną. Stało się to powodem przygotowania specjalnego raportu o ekonomicznych kosztach i społecznych stratach niekontrolowanej urbanizacji w Polsce (Kowalewski i in., 2014), w którym straty i zagrożenia są liczone w skali kraju w dziesiątki i setki mld zł.

Rycina 2.4. Zameldowania z miast regionalnych i subregionalnych w 2009 r.

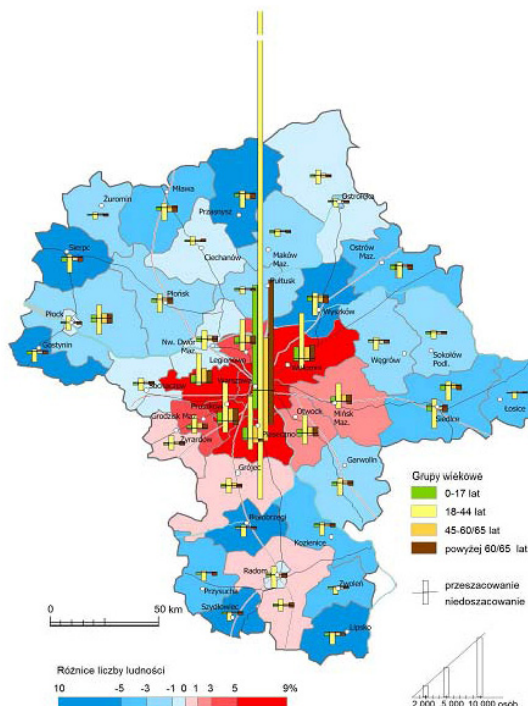


Źródło: opracowano na podstawie międzygminnej macierzy GUS.

## 2.5. Problem rejestracji statystycznej

Prowadzenie prawidłowej i efektywnej polityki rozwoju nie jest możliwe bez posiadania wiarygodnej informacji na temat takich zmiennych, jak zwłaszcza zaludnienia w szczegółowej dezagregacji przestrzennej. Faktyczna liczba ludności wraz z jej cechami jakościowymi na danym obszarze, takimi jak zwłaszcza struktura wieku, jest bowiem podstawową zmienną społeczno-demograficzną, warunkującą popyt na określone usługi publiczne. Z wielu powodów można sądzić, że rejestracja ludności zameldowanej na pobyt stały i czasowy, wykorzystywana powszechnie w różnego rodzaju analizach, nie spełnia warunku pełnej wiarygodności w stosunku do stanu rzeczywistego, czyli *de facto*. Powoduje to krytykę wykorzystania tych danych, zwłaszcza w praktyce gospodarczej (Kupiszewski, Bijak, 2006; Gołata, 2009; Śleszyński, 2014b).

**Rycina 2.5. Bezwzględne i względne różnice liczby ludności rejestrowanej i faktycznej w województwie mazowieckim według powiatów i podstawowych kategorii wieku w 2010 r. na podstawie porównania adresów zameldowania i korespondencyjnych w bazach ZUS**



Źródło: Śleszyński (2011b).



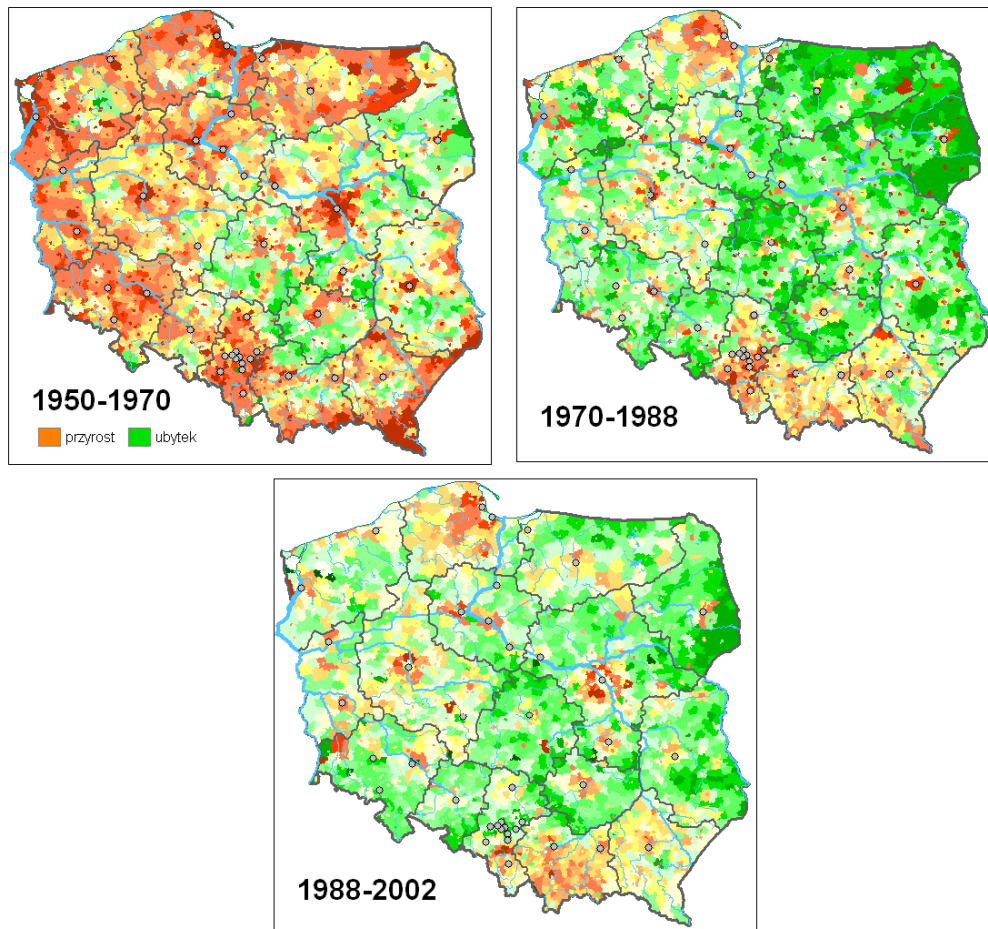
W powyższym kontekście jest charakterystyczne niedoszacowanie migracji zarówno wewnątrz krajowych, jak też w jeszcze większym stopniu zagranicznych. Migracje rejestrowane są oparte na administracyjnym fakcie zameldowania, dotyczą części (prawdopodobnie około 70–80% całości) przemieszczeń, a po drugie fakt rejestracji może następować dopiero po jakimś czasie od rzeczywistej migracji. Szczegółowe badania wykorzystujące rejestry ZUS i porównanie adresów zameldowania i korespondencyjnych pokazują, że dotyczy to stref podmiejskich, zwłaszcza Warszawy (niedoszacowanie) oraz regionów peryferyjnych (przeszacowanie) co najmniej kilku-kilkunastu procent (Śleszyński, 2011b).

Na podstawie wspomnianych danych ZUS dowiedziono, że w zakresie rejestrowanej (zameldowanej) ludności występują znaczne różnice w porównaniu ze stanem faktycznym (ryc. 2.5). Rzeczywista liczba mieszkańców województwa jest nieco wyższa od rejestrowanej (120–220 tys. osób). Największe rozbieżności ujawniają się w aglomeracji stołecznej. W Warszawie według kilku już szacunków, m.in. wykonanych na zamówienie Urzędu m.st. Warszawy, zamieszkuje 80–250 tys. osób więcej, niż wykazują to rejestry (Śleszyński, 2012). Niedoszacowanie charakteryzuje też stołeczną strefę podmiejską (50–220 tys. osób). Równocześnie przeszacowania dotyczą powiatów peryferyjnych i stanowią kilkakilkanaście procent populacji. A zatem obserwowane dysproporcje w rozmieszczeniu ludności oraz w procesach koncentracji i depopulacji są jeszcze większe, niż wskazywałyby na to „oficjalne” dane statystyczne. Tym samym procesy polaryzacyjne, i tak już bardzo niebezpieczne, zagrażają w jeszcze większym stopniu rozwojowi społeczno-gospodarczemu, niż przyjmuje się to na podstawie dostępnej statystyki.

## 2.6. Depopulacja i starzenie się ludności

Depopulacja to trwały i systematyczny ubytek ludności. Towarzyszy jej wiele negatywnych zjawisk i procesów ilościowych i jakościowych, z postarzaniem struktury wieku na czele. Uprawnia to do tworzenia wielu typologii o dużej wartości identyfikacyjno-wyjaśniającej (Kurek, 2007). Na obszarze województwa mazowieckiego depopulacja w jego peryferyjnych częściach jest zjawiskiem powszechnym i trwałym, notowanym co najmniej od okresu już po II wojnie światowej (ryc. 2.6). Szczególnie intensywnie procesy te zachodziły w okresie 1970–1988. Również w całym okresie jest charakterystyczny systematyczny wzrost liczby ludności w rejonie Warszawy.

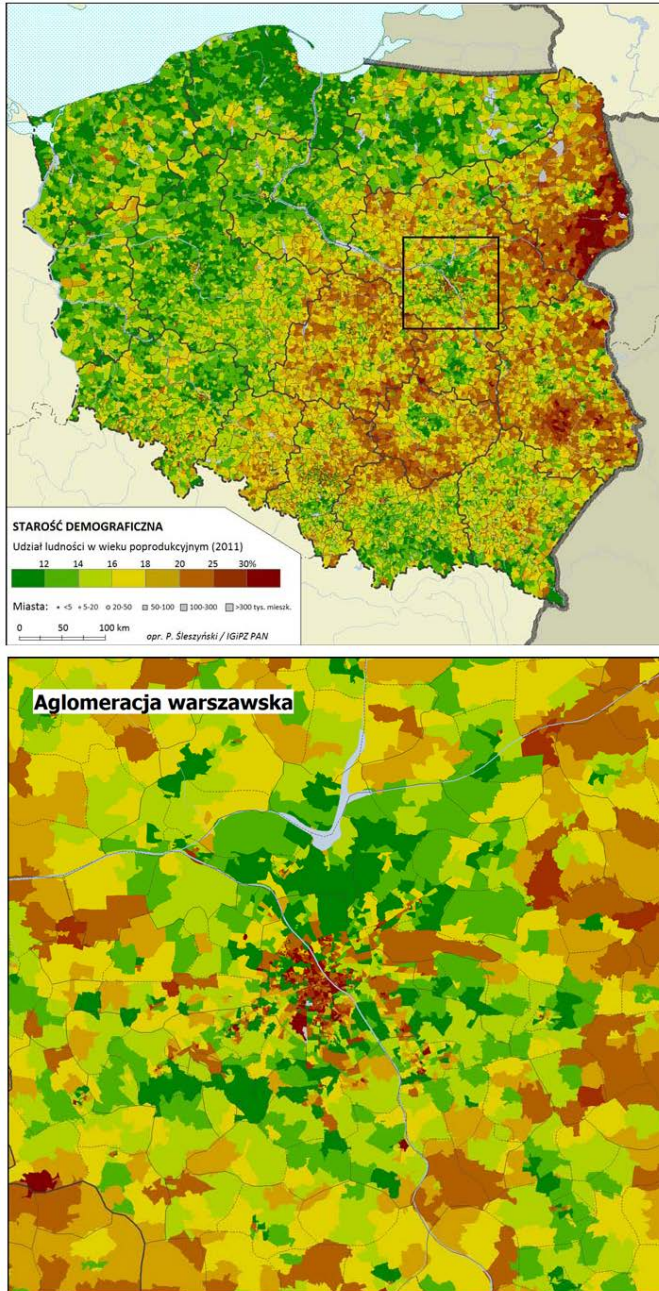
**Rycina 2.6. Zmiany liczby ludności w Polsce w latach 1960-2002 według jednolitego podziału gminnego**



Źródło: opracowano na podstawie danych GUS.

Wraz z depopulacją postępował proces postarzania się struktury wieku. Analiza mapy starości wskazuje, że na Mazowszu ma miejsce charakterystyczny układ strefowy (ryc. 2.7). Najsilniej zaawansowane procesy starzenia się występują w centrum Warszawy, gdzie odsetek osób w wieku poprodukcyjnym przekracza nieraz nawet 30%. Jest to prawidłowość obserwowana od dekad (Węclawowicz, 1975; Węclawowicz, Księżak, 1993; Stępnia i in., 2002), lecz zwraca uwagę nasilenie i głębokość tego zjawiska w sensie rozległości obszarowej (niemal cała była gmina Warszawa-Centrum) oraz wysokości odsetków.

**Rycina 2.7. Udział ludności w wieku poprodukcyjnym według NSP 2011 i rejonów spisowych. Mazowsze na tle Polski i przybliżenie rejonu aglomeracji warszawskiej**



Źródło: opracowano na podstawie danych GUS.

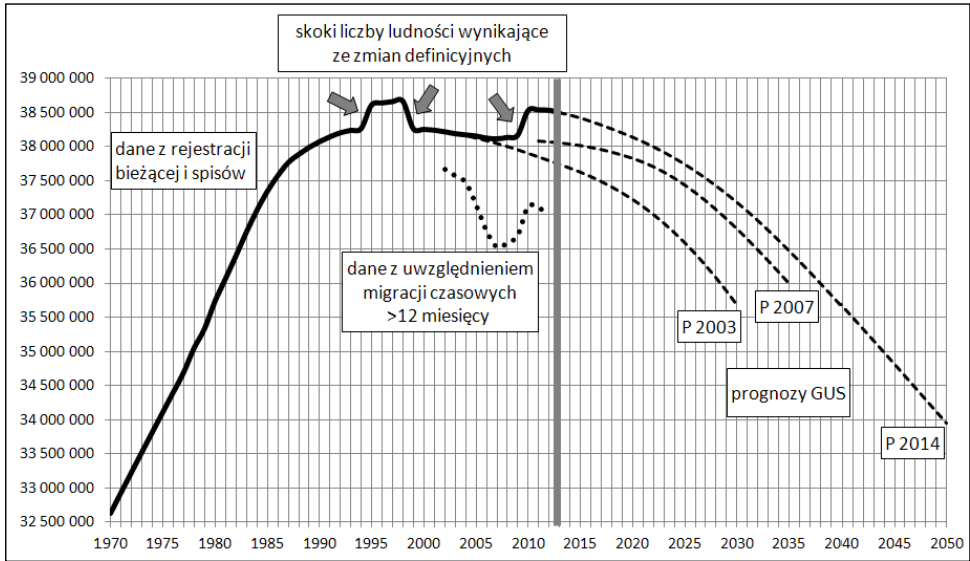
Starość demograficzna wielu obszarów Mazowsza oznacza duże zagrożenie dla płodności ogólnej, gdyż w gminach i powiatach o wysokich odsetkach udziału osób w wieku poprodukcyjnym zazwyczaj mniej jest osób w wieku produkcyjnym mobilnym, w tym zwłaszcza w grupach wieku 20–34 lata. Ze względu na to, że przeciętne trwanie życia kobiet jest dłuższe niż mężczyzn (z powodów diety, nawyków higienicznych, trybu życia, warunków pracy itd.), starość demograficzna oznacza też feminizację, bardzo silną w starszych kategoriach wieku.

## 2.7. Prognozy

W perspektywie najbliższych dekad spodziewana jest depopulacja Polski (wykres 2.3). Wynika ona z nałożenia się wielu niekorzystnych uwarunkowań, z których najważniejsze leżą po stronie silnego spadku dzietności i olbrzymiej emigracji zagranicznej, największej pod względem wartości bezwzględnych w tak krótkim okresie w całej historii Polski (ok. 2000–2015). To pierwsze wynika głównie z szerokich zmian kulturowo-obyczajowych, skutkujących zmniejszeniem skłonności do zawierania małżeństw i zachowań prokreacyjnych na rzecz postaw indywidualnych, złej sytuacji gospodarczej i braku satysfakcjonującej pracy w regionach peryferyjnych, skutkujących również obniżeniem dzietności, jak też emigracją zagraniczną. W efekcie tych niekorzystnych procesów można się spodziewać, że liczba ludności Polski około 2050 r. spadnie do 34 mln, a uwzględniając nierejestrowaną faktyczną emigrację zagraniczną – nawet do około 31–32 mln (o ile nie nastąpi silniejsza imigracja zagraniczna). Osoby przebywające poza granicami nie tylko bowiem obniżają początkowe stany bilansowe (wyjściowe dla prognozy), ale także zmniejszą prognozowaną na podstawie stanów „de iure” liczbę urodzeń w kraju. Oznacza to kilkunastoprocentowy spadek zasobów demograficznych, w tym w wieku produkcyjnym nawet o około 20% (średnio w kraju).

Przewidywane zmiany będą silnie zróżnicowane regionalnie. Z powodu niemożności przyjęcia do celów praktycznych prognoz GUS (zawyżenie stanów wyjściowych o ludność pozostającą faktycznie na stałe poza granicami kraju i wpływ tego na poziom płodności/urodzeń), odpowiedni szacunek wykonano w ramach prac nad *Strategią na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju* (Śleszyński 2016a; ryc. 2.8). Wykorzystano najnowszą prognozę demograficzną GUS (2015), w której starano się oszacować wpływ nierejestrowanej emigracji zagranicznej na zasoby demograficzne w przyszłości. Jest to szacunek, który mógłby być uszczegółowiony w przyszłości, pod warunkiem bardziej dokładnego rozpoznania nierejestrowanej (w postaci wymeldowania administracyjnego) emigracji zagranicznej. Równocześnie należałoby uwzględnić wpływ nierejestrowanych migracji wewnętrznych, istotnych zwłaszcza dla najbardziej atrakcyjnych miast i ich stref podmiejskich i obszarów peryferyjnych.

**Wykres 2.3. Zmiany liczby ludności Polski w latach 1970–2050 według rejestrowanych i szacowanych przez GUS stanów liczby ludności oraz trzech ostatnich prognoz GUS (P 2003, P 2007, P 2014)**



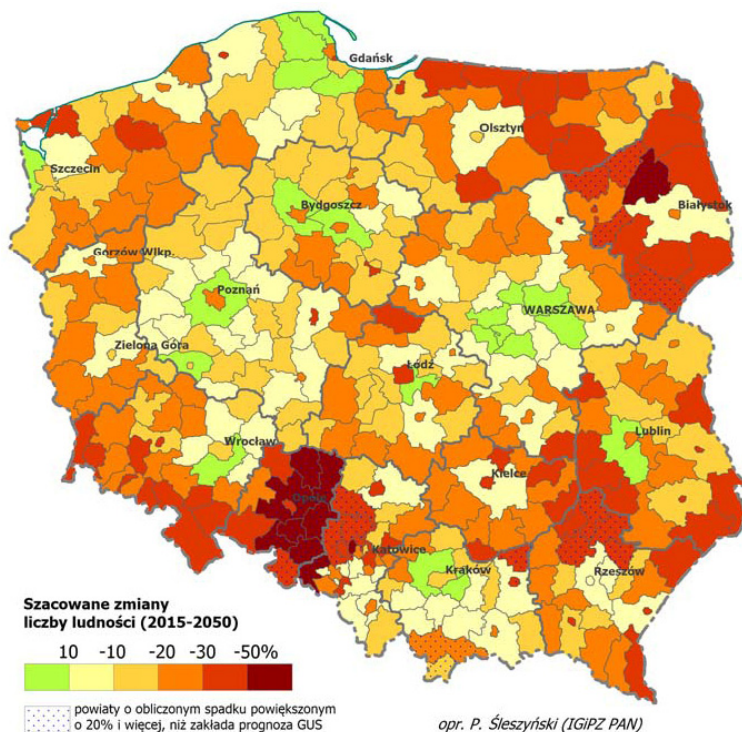
Źródło: Śleszyński, 2014c, s. 152–156.

Metodologia szacunku była następująca. Najpierw z danych BAEL przyjęto liczbę osób pozostających poza granicami kraju powyżej trzech miesięcy (2320 tys. w końcu 2014 r.). Według GUS około 80% tej liczby przebywa powyżej 12 miesięcy (1856 tys.). Dalej przyjęto arbitralnie, że 65% z tej liczby pozostanie tam na stałe (według różnych badań jest to 50–75%). Daje to kwotę 1206 tys. osób. Jest to liczba, o którą zawyżony jest stan wyjściowy prognozy GUS. Ma to dalej konsekwencje dla płodności ogólnej, bowiem ponad połowa tej liczby to osoby w wieku produkcyjnym mobilnym (20–39 lat). Założono, że na każdą z tych osób mogłoby przypadać 0,75 dziecka (czyli 1,5 dzieci na parę) i o tyle zawyżona jest prognoza demograficzna GUS w przypadku oszacowania poziomu urodzeń (łącznie daje to dodatkowe 905 tys. osób). Przyjęcie wartości 0,75 dziecka na 1 osobę (1,5 na kobietę lub parę) oznacza znacznie wyższy niż obserwowany wskaźnik dzietności ogólnej (2,0 wobec 1,3), co wynika ze szczególnie dużego udziału w grupie osób w wieku najwyższej płodności (25–35 lat).

Łączne przeszacowanie prognozy GUS obliczono zatem w całym kraju na 2111 tys. osób. Tę kwotę należało „nanieść” na znane wyniki prognozy GUS według powiatów do 2050 roku. Rozszacowano to na podstawie ostatniej znanej geograficznej struktury z NSP 2002. Ostatnim etapem była prezentacja wyników na mapie (ryc. 2.8).



Rycina 2.8. Przewidywane zmiany liczby ludności w powiatach w latach 2015–2050 (z uwzględnieniem nierejestrowanej emigracji zagranicznej)



Źródło: Śleszyński P., 2016b.

Z analizy wynika, że spadek demograficzny w przypadku wielu powiatów województwa mazowieckiego może być bardzo dotkliwy (tab.2.2). Szacowana liczba ludności tylko w Warszawie i kilku okalających powiatach utrzyma się mniej więcej na podobnym poziomie lub wzrośnie (najwięcej w powiecie piaseczyńskim – o blisko 40%). W większości powiatów nastąpi depopulacja. W Ostrołęce liczba ludności może spaść nawet o prawie 40%, w Płocku i Radomiu – o blisko 30%, a w Siedlcach – „tylko” o 16%. Dla porównania w sąsiadujących z województwem większych miastach (Białystok, Olsztyn, Łomża, Lublin) spadek będzie równie silnie odczuwalny (około 20–40%). Łączna liczba ludności zmaleje wprawdzie „zaledwie” o około 0,2 mln osób (z 5,3 do 5,1 mln), ale głębsze będą zmiany przestrzenne, polegające na wzroście koncentracji w aglomeracji warszawskiej i wyludnieniu się peryferii.

Należy podkreślić, że metoda jest orientacyjna i nadaje się tylko do wstępnego oszacowania faktycznych zmian. Nie jest możliwa na jej podstawie dokład-

niejsza kwantyfikacja zmian pod względem struktury wieku i płci. Ma jednak tę przewagę, że stara się dostrzegać realne procesy demograficzne, silnie zróżnicowane terytorialnie. Trzeba też zwrócić uwagę, że nie uwzględniono dalszego możliwego drenażu w kolejnych latach prognozy. Wydaje się jednak prawdopodobne, że ten właśnie ubytek może być rekompensowany imigracją zagraniczną. O ile bowiem „exodus” Polaków za granicę przed i po „otwarceniu granic” oraz rynków pracy w krajach UE w latach ok. 2000–2008 wynikał z wysokiego bezrobocia przy równoczesnej wielkiej atrakcyjności zachodnich rynków pracy, o tyle kolejne strumienie migracyjne w nadchodzącej dekadzie prawdopodobnie będą się kierować nie tyle brakiem pracy, co wysokością spodziewanych zarobków. Można zatem prognozować swoistą substytucję polskiego rynku pracy. Będzie to o tyle istotne, że wskutek emigracji zagranicznej skurczy się też faktyczna krajowa zlewnia migracyjna, która z pewnością wpłynie na osłabienie napływu wewnętrznego do miast.

**Tabela 2.2. Szacowany spadek liczby ludności powiatów województwa mazowieckiego i wybranych większych miast w otoczeniu w latach 2015–2050 uwzględniający nierejestrowaną emigrację zagraniczną**

Powiat (miasto)	Liczba ludności (tys.)		Zmiana	
	2015	2050	w tys.	w %
Warszawa	1732,5*	1694,8	-37,6	-2,2
białobrzeski	33,5	28,4	-5,1	-15,3
ciechanowski	90,4	69,4	-21,1	-23,3
garwoliński	108,7	102,3	-6,4	-5,9
gostyniński	46,1	34,0	-12,1	-26,2
grodziski*	90,8	116,6	25,8	28,4
grójecki	98,9	91,8	-7,1	-7,1
kozienicki	61,6	47,2	-14,5	-23,5
legionowski*	114,1	146,8	32,8	28,7
lipski	35,0	23,4	-11,5	-33,0
łosicki	31,7	23,7	-8,1	-25,4
makowski	46,1	33,7	-12,4	-26,9
miński*	151,8	169,2	17,4	11,5
mławski	73,7	60,6	-13,1	-17,7
nowodworski	78,9	74,3	-4,6	-5,8
ostrołęcki	88,4	82,5	-5,9	-6,7
Ostrołęka	52,4	31,9	-20,5	-39,1
ostrowski	73,9	53,7	-20,2	-27,3
otwocki*	123,6	131,1	7,5	6,1
piaseczyński*	177,0	244,3	67,3	38,0

**Tabela 2.2. Szacowany spadek liczby ludności powiatów województwa mazowieckiego i wybranych większych miast w otoczeniu w latach 2015–2050 uwzględniający nierejestrowaną emigrację zagraniczną (dok.)**

Powiat (miasto)	Liczba ludności (tys.)		Zmiana	
	2015	2050	w tys.	w %
Płock	121,7	86,5	-35,2	-28,9
płocki	111,6	109,4	-2,3	-2,0
płoński	88,6	77,8	-10,8	-12,2
pruszkowski*	160,6	182,0	21,4	13,3
przasnyski	53,2	41,8	-11,4	-21,4
przysuski	42,4	30,8	-11,7	-27,5
pułtuski	51,4	45,4	-6,0	-11,7
Radom	216,3	151,8	-64,5	-29,8
radomski	151,9	149,7	-2,2	-1,4
Siedlce	76,3	63,9	-12,5	-16,3
siedlecki	81,8	78,0	-3,8	-4,7
sierpecki	52,9	41,8	-11,2	-21,1
sochaczewski	85,2	76,4	-8,8	-10,3
sokołowski	55,0	38,9	-16,2	-29,4
szydłowiecki	40,2	31,5	-8,6	-21,5
warszawski zachodni*	113,4	138,3	24,9	22,0
węgrowski	67,2	55,2	-11,9	-17,8
wołomiński*	235,5	315,7	80,2	34,1
wyszkowski	74,1	69,1	-4,9	-6,7
zwoleński	36,7	29,5	-7,2	-19,7
żuromiński	39,5	28,8	-10,7	-27,2
żyrardowski	76,5	69,3	-7,2	-9,4
Białystok	295,0	232,5	-62,5	-21,2
Lublin	340,9	252,6	-88,4	-25,9
Łomża	62,2	34,6	-27,6	-44,4
Łódź	699,1	467,8	-231,3	-33,1
Olsztyn	174,0	140,9	-33,1	-19,0

Uwaga: w przypadku powiatów oznaczonych gwiazdką (\*) aktualna liczba ludności jest niedoszacowana: o ok. 5–10% w przypadku Warszawy (100–200 tys. osób) oraz o ok. 10–15% w przypadku powiatów podwarszawskich (jak wynika z innych badań dotyczących oszacowania faktycznej liczby ludności oraz emigracji „czasowych” powyżej 12 miesięcy, por. Śleszyński 2011b, 2012 i 2013b, w największym stopniu dotyczyć to może powiatu piaseczyńskiego). Według tych badań, z kolei kilka powiatów peryferyjnych miało sytuację odwrotną – przeszacowanie o ok. 10–15% stanów ludnościowych (m.in. przasnyski, gostyniński, lipski, białobrzegi).

Źródło: Śleszyński 2016b.



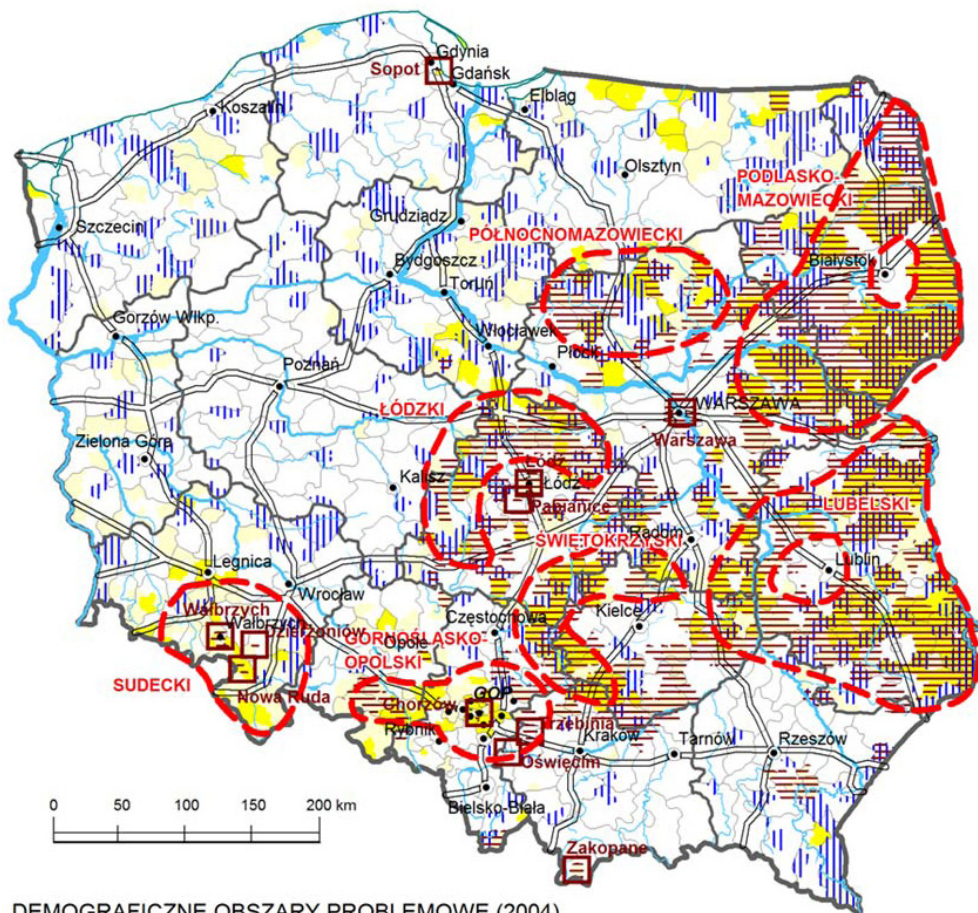
W przypadku województwa mazowieckiego bardzo prawdopodobne jest też wyhamowanie procesu suburbanizacji, jak też stagnacja lub nawet lekki spadek liczby ludności w Warszawie. To ostatnie wynikać będzie głównie z kurczenia się zasobów migracyjnych. W głównej zlewni migracyjnej stolicy, położonej w centralnej i północno-wschodniej Polsce, aktualnie mieszka około 1 mln potencjalnych migrantów (osoby na terenach wiejskich w wieku produkcyjnym mobilnym), podczas gdy w ciągu dwóch-trzech najbliższych dekad liczba ta może spaść nawet o połowę (Śleszyński, 2012).

## 2.8. Demograficzne i społeczne obszary problemowe

Nagromadzenie dysfunkcji rozwojowych na określonych obszarach geograficznych uprawnia do delimitacji takich miejsc w postaci „obszarów problemowych”. Koncepcje tego typu powstawały najpierw w Stanach Zjednoczonych w połowie ubiegłego wieku i po jakimś czasie zostały zaimplementowane w Europie. Polska należy do krajów, w których teoria i metodologia badań obszarów problemowych należy do dobrze rozwiniętych. Ostatnim opracowaniem jest studium wykonane w Instytucie Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN dla potrzeb realizacji Ustawy o prowadzeniu polityki rozwoju z 2006 roku, a wykorzystane w *Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju* (Śleszyński i in., 2016a, 2016b). Ponadto w Polsce w ostatniej dekadzie wykonano kilka innych delimitacji, które swymi zasięgami dotyczą województwa mazowieckiego i terenów przyległych. Najważniejsze z nich dotyczące obszaru Mazowsza przedstawiono na rycinach 2.9, 2.10 i 2.11. Niemal wszystkie wyróżnione obszary związane są z peryferyjnym położeniem.

W pracach nad *Strategią na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju* zdelimitowano też ośrodki miejskie tracące funkcje społeczno-gospodarcze (ryc. 2.12). Co szczególnie charakterystyczne dla Mazowsza, identyfikowany jest poważny spadek funkcji różnego typu dla większych i średnich miast, jak np. Radomia. Wiąże się to zarówno z brakiem silniejszych podstaw rozwojowych, jak też z „wyplukiwaniem” zasobów przez ośrodek stołeczny.

**Rycina 2.9. Demograficzne obszary problemowe wyznaczone w IGiPZ PAN dla potrzeb Raportu o stanie zagospodarowania przestrzennego kraju (2004)**



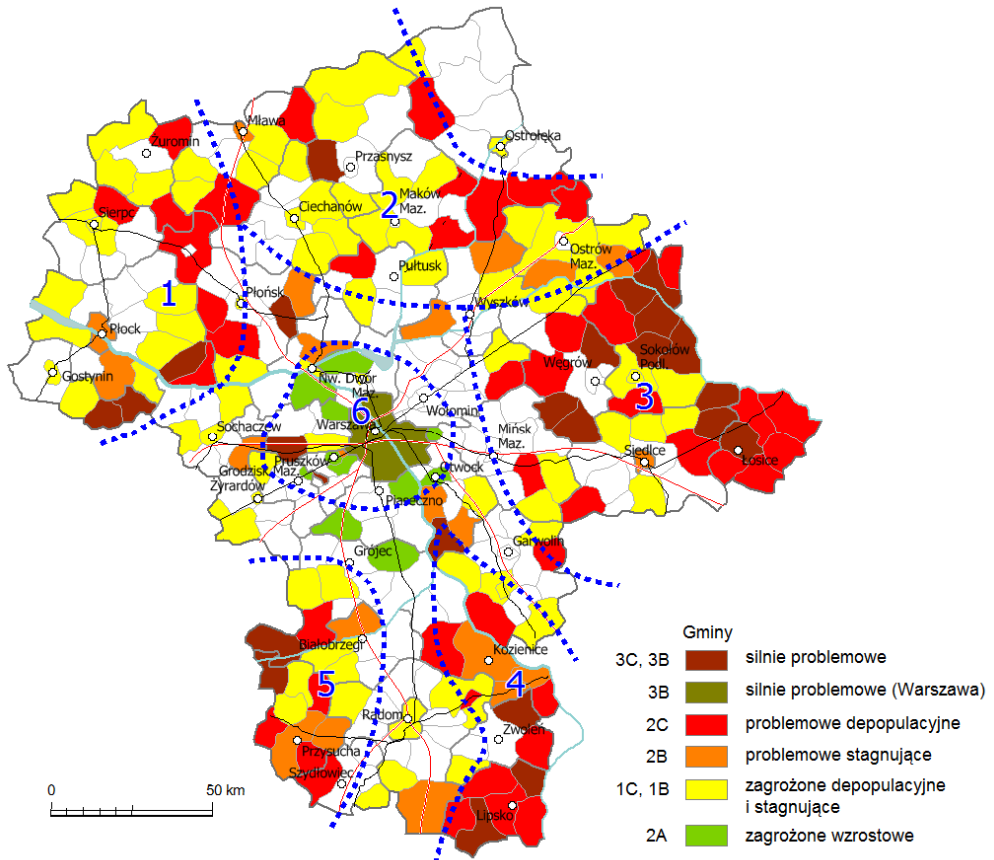
**DEMOGRAFICZNE OBSZARY PROBLEMOWE (2004)**

- ubytek mieszkańców w latach 1989-2004 od 5 do 10%
- ubytek mieszkańców w latach 1989-2004 powyżej 10%
- odsetek ludności w wieku poprodukcyjnym powyżej 18%  
(w tym w miastach powyżej 20 tys. mieszkańców)
- współczynnik feminizacji w kategorii wieku 18-39 lat poniżej 0,85

  **OBSZARY PROBLEMOWE**

Źródło: Węclawowicz, Bański, Degórski, Komornicki, Korcelli, Śleszyński, 2006 (<http://rcin.org.pl/igipz/dlibra/docmetadata?id=2270&from=publication>).

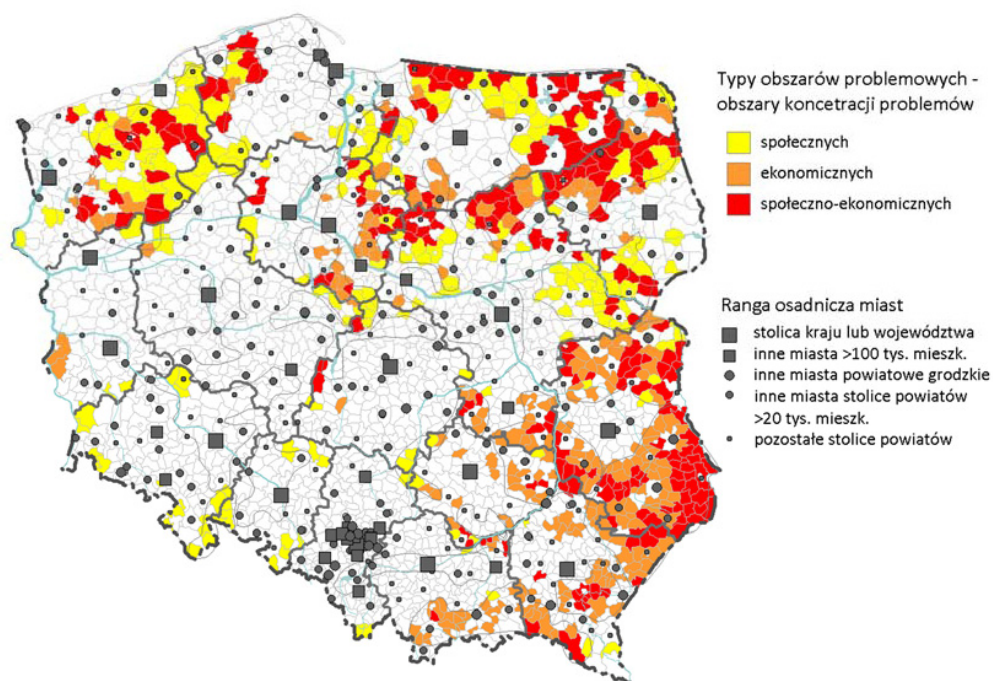
**Rycina 2.10. Demograficzno-osadnicze obszary problemowe wyznaczone w projekcie „Trendy Rozwojowe Mazowsza”, realizowanym w IGiPZ PAN w latach 2010–2012**



Legenda: obszary problemowe: 1 – płocki, 2 – ciechanowsko-kurpiowski, 3 – siedlecki; 4 – kozienicki (nadwiślański); 5 – nadpilicki; 6 – warszawski. Granice obszarów są otwarte ze względu na przedłużenie występowania zjawisk negatywnych w innych województwach. W przypadku Warszawy prawdopodobnie liczba cech negatywnych jest nieco mniejsza i wynosi 2, ze względu na niedoszacowanie liczby mieszkańców w wieku produkcyjnym mobilnym.

Źródło: Śleszyński (2014).

**Rycina 2.11. Delimitacja i typologia obszarów problemowych w Polsce w latach 2014–2015**

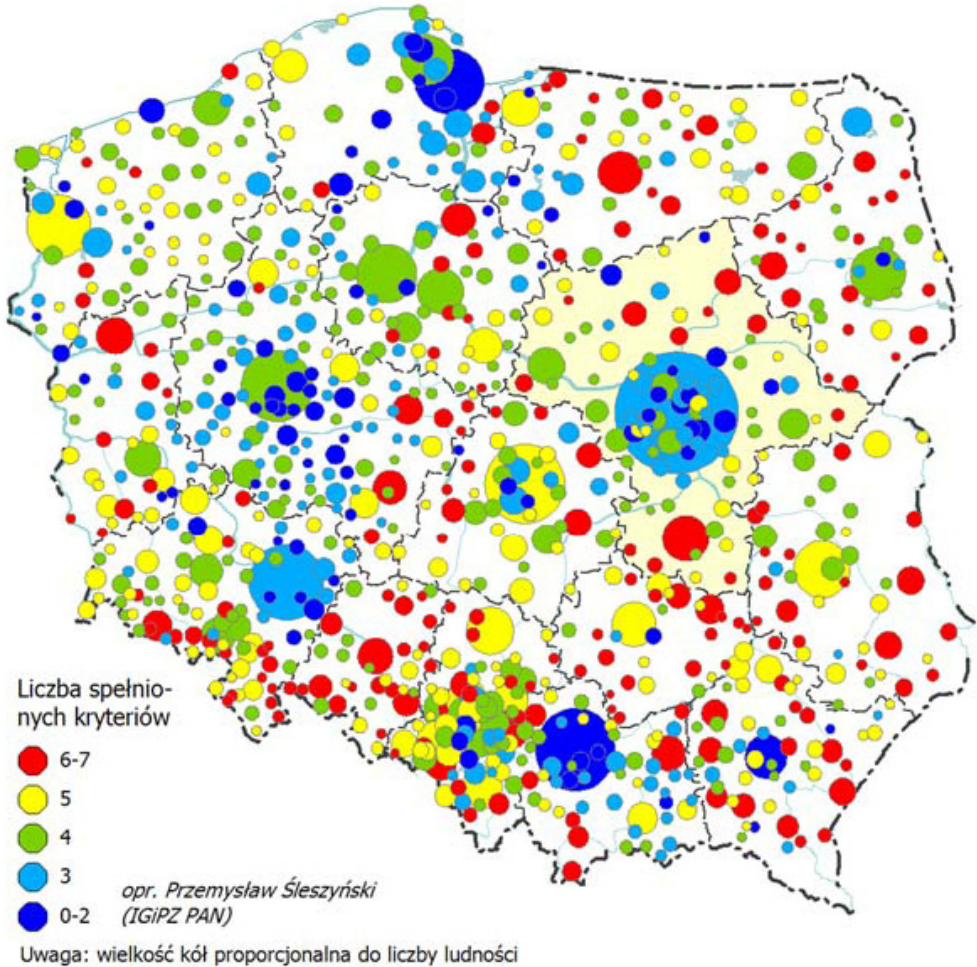


Źródło: Śleszyński, Bański, Degórski, Komornicki (2016)..

Skala i natężenie obserwowanych (a zwłaszcza obiektywnie spodziewanych w najbliższych dwóch dekadach) problemów ludnościowych i społecznych skłania do uznania obecnego stanu na obszarach peryferyjnych jako kryzysu demograficznego i społecznego. Niezależnie od oceny tego stanu konieczne jest pilne przygotowanie programu aktywizacji tych obszarów i łagodzenia skutków depopulacji, której zahamować, jak się wydaje, już nie można. W związku ze znaczeniem obecnych i prognozowanych niekorzystnych tendencji konieczna jest też poprawa monitoringu zjawisk i procesów demograficznych, w tym szczególnie odnośnie do faktycznej liczby mieszkańców na danym obszarze, miejsc pracy, rzeczywistej dziennej, cyrkulacyjnej i stałej ruchliwości ludności oraz wykluczenia i patologii społecznych.



Rycina 2.12. Miasta tracące funkcje społeczno-gospodarcze



Źródło: Śleszyński (2016b).

## Podsumowanie

W województwie mazowieckim można wyróżnić kilka grup obszarów, charakteryzującymi się prawidłowościami rozwoju demograficznego (tab. 2.4). W Warszawie w ostatniej dekadzie występuje powolna koncentracja ludności. Przyrost naturalny jest niski, z silną tendencją do reakcji na cykliczność wyżów i niżów demograficznych. Ma miejsce solidne przyciąganie „wyselekcjo-

nowanych” migrantów, o cechach klasycznego drenażu mózgow. W strukturze wieku zaznacza się dwubiegunowość: duży odsetek liczby osób w wieku młodszym produkcyjnym przy równoczesnej postępującej starości demograficznej. Charakterystyczna jest też lekka feminizacja w kategorii wieku 19–34 lata w największych miastach oraz tendencja do wzrostu udziału gospodarstw jednorodzinnych.

W stołecznej strefie podmiejskiej ma miejsce silna koncentracja ludności. Przyrost naturalny jest stosunkowo wysoki, co wynika z dużego udziału młodszych roczników osób w wieku produkcyjnym. Co interesujące, ale stwarzające wiele wyzwań dla obsługi ludności przy rozproszonym osadnictwie, w najbliższych dekadach to tego typu obszary podmiejskie będą poddawać się najszybszym procesom postarzania struktury wieku.

**Tabela 2.4. Obserwowane współcześnie podstawowe prawidłowości demograficzne w województwie mazowieckim w głównych strefach funkcjonalnych**

Zjawiska, procesy i stany	Warszawa	Stołeczna strefa podmiejska	Inne ośrodki subregionalne ze strefami podmiejskimi	Inne mniejsze miasta	Najmniejsze miasta i pozostałe peryferyjne tereny wiejskie
Rozmieszczenie ludności	powolna koncentracja	silna koncentracja	stagnacja	depopulacja	silna depopulacja, tendencja do zamierania najmniejszych wsi
Przyrost naturalny	niski, z silną tendencją do reakcji na cykliczność wyzów i niżów demograficznych	rosnący	przeciętny	niski, z tendencją do stosunkowo mniejszej reakcji na cykliczność wyzów i niżów demograficznych	
Migracje	silne przyciąganie wyselekcjonowanych migrantów o cechach klasycznego drenażu mózgow (młodsze i lepiej wykształcone roczniki)	silna suburbanizacja rezydencjalna	słabe przyciąganie, umiarkowana dekoncentracja w postaci suburbanizacji rezydencjalnej	emigracja o podłożu ekonomicznym	silna emigracja o podłożu ekonomicznym

**Tabela 2.4. Obserwowane współcześnie podstawowe prawidłowości demograficzne w województwie mazowieckim w głównych strefach funkcjonalnych (dok.)**

Zjawiska, procesy i stany	Warszawa	Stoleczna strefa podmiejska	Inne ośrodki subregionalne ze strefami podmiejskimi	Inne mniejsze miasta	Najmniejsze miasta i pozostałe peryferyjne tereny wiejskie
Struktura demograficzna	tendencja do dwubiegunowości: duży odsetek liczby osób w wieku młodszym produkcyjnym przy równoczesnej postępującej starości demograficznej, lekka feminizacja w kategorii 19–34 lata	szybka poprawa wskaźników obciążenia demograficznego	pogarszanie się wskaźników demograficznych	szybkie pogarszanie się wskaźników demograficznych, szczególnie w zakresie starości demograficznej	szybkie pogarszanie się wskaźników demograficznych, szczególnie w zakresie starości demograficznej, silna maskulinizacja w wieku 19–34 lata
Gospodarstwa domowe i rodziny	silna tendencja do wzrostu udziału gospodarstw jednorodzinnych	zmniejszanie się przeciętnej liczby osób w gospodarstwie domowym	pogarszanie się struktury gospodarstw domowych wskutek emigracji młodszych roczników i starzenia się pozostającej ludności		

Źródło: Śleszyński i in., 2012.

Inne ośrodki subregionalne liczone wraz ze strefami podmiejskimi cechuje umiarkowana stagnacja i dość przeciętny przyrost naturalny. Ośrodki te w coraz mniejszym stopniu przyciągają migrantów wskutek rosnącej konkurencji ze strony Warszawy i zagranicy. Perspektywy na przyszłość są złe. To te średnie miasta wymagają największego wsparcia ze strony polityki regionalnej.

W najgorszej kondycji demograficznej obecnie pozostają najmniejsze miasta i obszary wiejskie. Ma tu miejsce trwała depopulacja, zarówno wskutek ujemnego salda migracji, jak też ujemnego przyrostu naturalnego. Występuje tendencja do „zamierania” najmniejszych wsi. Charakterystyczna jest tu również silna maskulinizacja w wieku 19–34 lata z powodu silniejszego odpływu ko-

biet. Obszary te w przyszłości znajdują się w bardzo złym położeniu ekonomicznym również z tego względu, że obsługa ludności będzie tu najbardziej kosztowna zarówno z powodu starości demograficznej, jak też specyfiki rozproszenia wiejskiego. Wydaje się, że konieczne jest stwarzanie zachęt na tego typu obszarach do migracji starszych osób do miejscowości gminnych, w tym zwłaszcza mniejszych miast. Wprawdzie pogłębiłoby to jeszcze bardziej depopulację typowych wsi, ale poprawiłoby sytuację mniejszych ośrodków i zmniejszyłoby koszty obsługi. Innymi słowy, lepiej jest w jakimś stopniu „poświęcić” peryferyjne wsie, żeby „ratować” miasta.

Badania województwa mazowieckiego jednoznacznie potwierdzają formułowaną często tezę o polaryzacji społeczno-gospodarczej regionu. Istota tego procesu polega na różnicowaniu przestrzennego występowania (rozmieszczenia) zasobów ludzkich. Mają tutaj miejsce następujące trzy podstawowe prawidłowości:

- a) następuje koncentracja osób z wyższym wykształceniem i bardziej przedsiębiorczych na Obszarze Metropolitalnym Warszawy przy równoczesnym ubożeniu pod tym względem regionów peryferyjnych;
- b) narastająca dysproporcja strukturalna dotyczy przede wszystkim cech jakościowych, związanych z wiedzą i umiejętnościami, a w mniejszym stopniu biologicznych;
- c) nierówności rozkładu przestrzennego zasobów ludzkich są wprost proporcjonalne w stosunku do odległości danego terenu od centrów obszarów metropolitalnych i przyczyniają się do tworzenia „cienia metropolii” w różnych aspektach (dziedzinach). Inaczej podstawową zmienną modyfikującą rozkład geograficzny polaryzacji jest dostępność przestrzenna (geodezyjna, czasowa lub ekonomiczna). W ten sposób tworzą się „peryferie”. W bardziej szczegółowym ujęciu powodem regresu obszarów peryferyjnych są takie czynniki, jak:
  1. Brak pracy i niskie płace, powodujące niemożność osiągnięcia satysfakcjonujących dochodów przez większość kategorii społecznych, pozwalających utrzymać siebie i rodzinę (gospodarstwo domowe) w miejscu zamieszkania na satysfakcjonującym poziomie, skutkujący niższą skłonnością do zachowań prorodzinnych i prokreacyjnych oraz wykluczeniem społecznym, jak też wzrostem zainteresowania emigracją.
  2. Popytowo-podażowe niedopasowanie strukturalne miejsc pracy, w tym brak możliwości realizacji kariery i rozwoju osobistego dla osób najbardziej zdolnych i ambitnych, powodujący klasyczny „drenaż mózgow” w młodszych kategoriach wieku (jak też luki podażowe w niektórych grupach zawodów, co ma jednak znacznie mniejsze konsekwencje czysto demograficzne).



3. Konkurencja płacowo-zawodowa ze strony atrakcyjniejszych miejsc pracy (duże ośrodki krajowe z Warszawą na czele, kraje Europy Zachodniej, USA, Kanada), będąca najważniejszym czynnikiem przyciągającym migrantów ze wsi, „wysysającym” najlepszy kapitał osobowy.
4. Jeszcze do niedawna zła sytuacja na rynku pracy (w kontekście silnej konkurencji podażowej, niskich płac, „umów śmieciowych” itp.), powodująca brak stabilizacji życiowej i brak poczucia bezpieczeństwa, zwłaszcza dla matek, a tym samym obniżająca skłonność do zachowań prorodzinnych i prokreacyjnych.
5. Złożony całokształt kulturowo-cywilizacyjnych uwarunkowań tzw. drugiego przejścia demograficznego, powodujący liberalizację życia społecznego („rewolucja obyczajowa”, „kryzys wartości” itp.), wzrost postaw konsumpcyjnych i indywidualistycznych, a nawet hedonistycznych – kosztem postaw tradycyjnych i prorodzinnych (wpływ na opóźnianie wieku zawierania małżeństw, wieku urodzenia przez matkę pierwszego dziecka, obniżanie wskaźnika dzietności TFR, a także wzrost stopy rozwodów, udziału związków kohabitacyjnych, jednoosobowych gospodarstw domowych i rodzin bezdzietnych, spadek więzi międzypokoleniowych oraz postaw odpowiedzialności za rodzinę i otoczenie społeczne).
6. Różnice w poziomie życia na wsi i w mieście, zwłaszcza dotyczące dostępności do dóbr i usług (usługi wyższego rzędu, opieka zdrowotna, poziom edukacji, oferta kulturalna, itp.), również powodujące silne oddziaływanie czynników „push” i „pull” w zachowaniach migracyjnych.
7. Jeszcze do niedawna niemal zupełny brak polityki prorodzinnej państwa, niestwarzający zachęt zwłaszcza dla wzrostu dzietności i poczucia bezpieczeństwa (zachęt finansowych, organizacyjnych, prawa pracy itd.), a skutkujący poczuciem „porzucenia” przez państwo i wzrostem postaw emigracyjnych, zwłaszcza za granicę do krajów oferujących stabilizację, wsparcie publiczne i ochronę społeczną rodzin z dziećmi.
8. Niski poziom wykształcenia, gorsza świadomość zdrowotna i tym samym złe nawyki dotyczące trybu życia (dieta, higiena fizyczna, profilaktyka zdrowotna, częstotliwość korzystania z usług medycznych i in.), powodujące wzrost chorobowości, w tym zapadalności na choroby cywilizacyjne, zjawisko nadumieralności, zwłaszcza u mężczyzn, a w konsekwencji poziom zgonów.
9. Charakter pracy na wsi, zwłaszcza w rolnictwie, powodujący szybsze starzenie się organizmu i tym samym krótsze przeciętne trwanie życia, zwłaszcza u mężczyzn.

Równocześnie można wskazać na następujące priorytety w polityce rozwoju, mogące jeśli nie powstrzymać depopulację i jej negatywne skutki ze starzeniem się populacji na czele, to przynajmniej łagodzić negatywne zjawiska związane z tymi procesami:

- 1) szczególne wsparcie miast średnich na obszarach degradacji społeczno-gospodarczej, w tym lepsze powiązanie (transport, lokalizacja usług) z obszarami marginalizowanymi w celu „wydźwignięcia” z pułapki kryzysu społeczno-gospodarczego, jak też potrzeb równoważenia korzystnej policentrycznej struktury osadniczej kraju. Dotyczy to wszystkich miast subregionalnych Mazowsza, a najbardziej Radomia i Ostrołęki;
- 2) decentralizacja funkcji zarządzania gospodarczego i usług wyższego rzędu na korzyść innych ośrodków (osłabienie hipertrofii Warszawy);
- 3) rzeczywista reindustrializacja, tworząca miejsca pracy i bazę ekonomiczno-podatkową zwłaszcza w średnich i mniejszych ośrodkach miejskich, racjonalizująca dzienne (funkcjonalne) systemy miejskie, w tym mogąca wyhamować niekorzystny wzrost mobilności w postaci dalekich dojazdów do pracy do Warszawy, powodujący olbrzymi wzrost kosztów ekonomicznych transportu (głównie transport indywidualny), kongestię ruchu, straty środowiskowe, jak też społeczne, w tym degradację życia rodzinnego z powodu obciążeń czasowych związanych z dojazdami;
- 4) reorganizacja podziału administracyjno-terytorialnego, zwłaszcza na niższych poziomach hierarchicznych (optymalizacja rzeczywistych zasięgów oddziaływania ośrodków w związku z efektywnością ekonomiczną obsługi, niewydolność „karłowatych” powiatów i gmin niosąca zapewne w przyszłości konieczność ich łączenia z sąsiadującymi, problem gmin „obwarzankowych” i in.);
- 5) rozwój funkcji rekreacyjno-letniskowych, niosący korzyści zagospodarowania porzucanej infrastruktury, transfery finansowe do gmin, a w aspekcie społecznym – wzmacnianie więzi z regionem oraz niezwykle potrzebną opiekę pozostających na miejscu rodziców, przy spodziewanej coraz większej niewydolności opieki społecznej. Warunkiem jest tu dobra dostępność komunikacyjna (w ostatnich dwóch dekadach błędy polskiej polityki transportowej i kształtowania sieci dróg o wysokich parametrach techniczno-funkcjonalnych; promocja popytu zewnętrznego zamiast wewnętrznego);
- 6) podnoszenie efektywności zagospodarowania lokalnych układów społeczno-ekonomicznych w postaci konieczności koncentracji osadniczej (w tym przeciwdziałanie rozpraszaniu zabudowy), ale także tworzenie zachęt do przenoszenia się mieszkańców z mniejszych wsi zwłaszcza do miejscowości gminnych i mniejszych miast. Innymi słowy można by było sformułować te-

zę, że depopulacja może być nie tylko zagrożeniem, ale też szansą na poprawę koncentracji osadniczej rozproszonych obszarów wiejskich oraz na „dokończenie” urbanizacji centralnej i wschodniej Polski.

## Bibliografia

- Gawryszewski A. (1974), *Związki przestrzenne między migracjami stałymi i dojazdami do pracy oraz czynniki przemieszczeń ludności*, „Prace Geograficzne”, 109, Instytut Geografii PAN, Warszawa.
- Gołata E. (2013), *Spis ludności i prawda*, „Studia Demograficzne”, 1(161), 23–55.
- Kowalewski A., Mordasewicz J., Osiatyński J., Regulski J., Stępień J., Śleszyński P. (2014), *Ekonomiczne straty i społeczne koszty niekontrolowanej urbanizacji w Polsce – wybrane fragmenty raportu*, „Samorząd Terytorialny”, 25, 4(280), 5–21.
- Kupiszewski M., Bijak J. (2006), *Ocena prognozy ludności GUS 2003 z perspektywy aglomeracji warszawskiej*, „Studia Demograficzne”, 149, 68–81.
- Kurek S. (2007), *Typologia procesu starzenia się ludności miast i gmin Polski na tle jego demograficznych uwarunkowań*, „Przegląd Geograficzny”, 79, 1, 133–156.
- Potrykowska A., Śleszyński P. (1999), *Migracje wewnętrzne w Warszawie i województwie warszawskim*, „Atlas Warszawy”, 7, IGiPZ PAN, Warszawa.
- Stępień M., Węclawowicz G., Górczyńska M., Bierzyński A. (2002), *Warszawa w świetle Narodowego Spisu Powszechnego 2002*, „Atlas Warszawy”, 11, IGiPZ PAN, Warszawa.
- Śleszyński P. (2011a), *Social linkages*, w: *Functional linkages between Polish metropolises*, T. Komornicki, P. Siłka (red.), „Studia Regionalia”, 29, 65–80.
- Śleszyński P. (2011b), *Oszacowanie rzeczywistej liczby ludności gmin województwa mazowieckiego z wykorzystaniem danych ZUS*, „Studia Demograficzne”, 2(160), s. 35–57.
- Śleszyński P. (2012), *Warszawa i Obszar Metropolitalny Warszawy a rozwój Mazowsza*, „Trendy Rozwojowe Mazowsza”, 8, Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego, Warszawa.
- Śleszyński P. (2013a), *Demographical changes in Functional Urban Areas in Poland, 2000–2010*, „Geographia Polonica”, 86, 2, 169–170.
- Śleszyński P. (2013b), *Prawidłowości różnicowań przestrzennych emigracji zagranicznej z Polski po 1989 r.*, „Studia Migracyjne-Przegląd Polonijny”, 3, 37–62.
- Śleszyński P. (2014a), *Przemiany społeczno-demograficzne województwa mazowieckiego w latach 1990–2030*, „Trendy Rozwojowe Mazowsza”, 15, Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego, Warszawa.
- Śleszyński P. (2014b), *Procesy suburbanizacji w Polsce a polityka przestrzenna i regionalna*, w: *XXVII Konwersatorium Wiedzy o Mieście. Centra i peryferie w okresie transformacji ustrojowej*, Łódź, 10-11 kwietnia 2014 r., Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk Geograficznych UŁ, Instytut Geografii Miast i Turystyki UŁ, Urząd Miasta Łodzi, Zakład Urbanizacji Przestrzeni UŁ, 11–26.
- Śleszyński P. (2014c), *W sprawie prognozy demograficznej i jej niektórych skutków*, w: *Przemiany ludności w Polsce. Przyszłość demograficzna*, Z. Strzelecki, E. Kowalczyk (red.), Konferencja Jubileuszowa Rządowej Rady Ludnościowej, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa, 152–156.

- Śleszyński P. (2016a), *Delimitacja miast średnich tracących funkcje społeczno-gospodarcze*, Opracowanie wykonane dla potrzeb *Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju*, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Warszawa.
- Śleszyński P. (2016b), *Identyfikacja i ocena wybranych zjawisk demograficznych w Polsce (ze szczególnym uwzględnieniem wsi i relacji miasto-wieś)*, Opracowanie wykonane dla Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, IGiPZ PAN, Warszawa, maszynopis.
- Śleszyński P., Bański J., Degórski M., Komornicki T. (2016a), *Delimitacja obszarów strategicznej interwencji państwa: obszarów wzrostu i obszarów problemowych*, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN dla Ministerstwa Rozwoju, Warszawa (przewidziane w druku w serii „Prace Geograficzne”, IGiPZ PAN).
- Śleszyński P., Bański J., Degórski M., Komornicki T. (2016b), *Delimitation of problem areas in Poland*, „Geographia Polonica”, 90, 131–138.
- Śleszyński P., Bierzyński A., Cerić D., Ciechański A., Degórski B., Degórski M., Komornicki T., Korcelli-Olejniczak E., Piotrowski F., Stępiak M., Węclawowicz G., Wiśniewski R., współpraca: Dworzański P., Goliszek S., Zielińska B. (2017), *Analiza sytuacji rozwojowej miast, w tym charakterystyka miast średnich tracących funkcje społeczno-gospodarcze*, Opracowanie wykonane w Instytucie Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN dla Ministerstwa Rozwoju, Warszawa, 402 s., maszynopis.
- Śleszyński P., Czapiewski K., Komornicki T., Stępiak M., Świątek D., Węclawowicz G., Deręgowska A., Janc K., Jaworska B., Rosik P., Siłka P., Wiśniewski R. (2012), *Społeczno-demograficzne uwarunkowania rozwoju Mazowsza*, „Trendy Rozwojowe Mazowsza”, 3, Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego, Warszawa.
- Węclawowicz G. (1975), *Struktura przestrzeni społeczno-gospodarczej Warszawy w latach 1931 i 1970 w świetle analizy czynnikowej*, „Prace Geograficzne”, 116, IGiPZ PAN, Warszawa.
- Węclawowicz G., Bański J., Degórski M., Komornicki T., Korcelli P., Śleszyński P. (2006), *Przestrzenne zagospodarowanie Polski na początku XXI wieku*, „Monografie”, 6, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Warszawa.
- Węclawowicz G., Książek J. (1993), *Struktury demograficzne i gospodarstw domowych*, „Atlas Warszawy”, 1, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Warszawa.

### **Specificity of the demographic situation of the Mazowieckie Voivodship and conditions for the development policy**

#### **Summary**

The article presents current knowledge on population processes and presents the conclusions of these processes for a broadly understood development policy. The compilation compiles a number of scientific and practical studies, the most important of which is the project ”Development Trends of Mazovia”, implemented for the regional self-government authorities in the Institute of Geography and Spatial Organization of the Polish Academy of Sciences. So-

cio-demographic issues (Śleszyński et al. 2012) and Warsaw Metropolitan Area (Śleszyński 2012a), then a study carried out in 2015–2016 for the Ministry of Development on the delimitation of strategic intervention areas, including growth and problem areas (Śleszyński et al. 2016), as well as analyzes done for the Strategy for Responsible Development (Śleszyński 2016a) and the update of the Strategy for Rural Development (Śleszyński 2016b). The summation identifies the following priorities in development policy, which may – if not stop the depopulation and its negative effects on the aging population – at least mitigate the negative phenomena associated with these processes: 1) the specific support of medium-sized cities in areas of social including improved linkages (transport, location of services) with marginalized areas to "lift".

**Hanna MURAWSKA**

**Iwona CIECIORA**

Urząd Statystyczny w Warszawie

### **3. Ruch naturalny ludności w województwie mazowieckim w latach 2011–2015**

#### **Wprowadzenie**

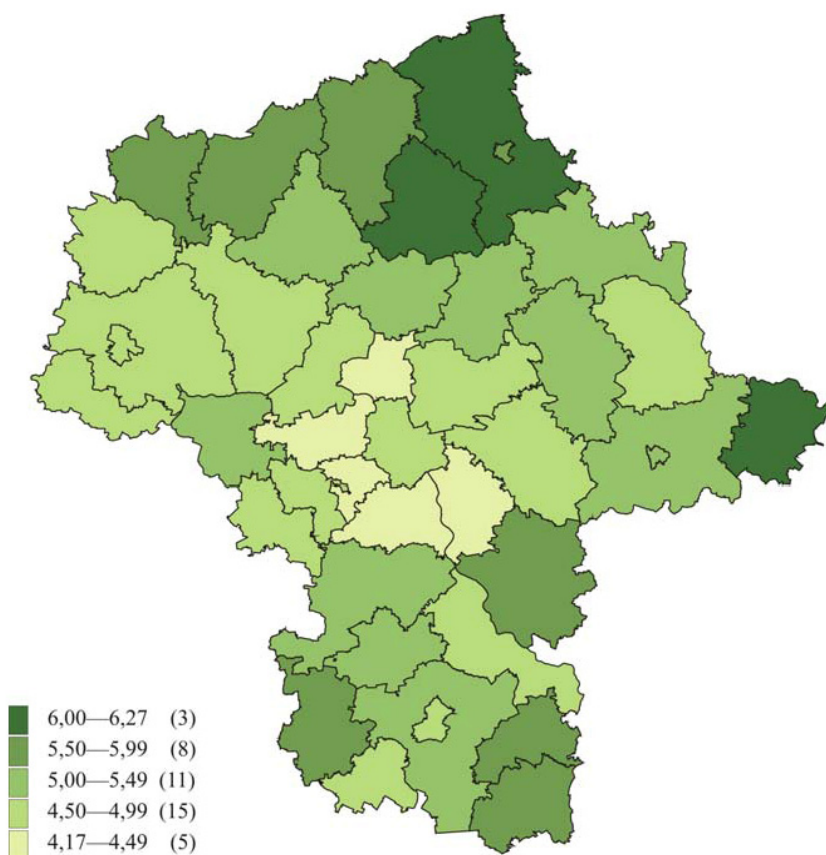
Zjawiska demograficzne określane jako ruch naturalny ludności powodują zmiany zarówno stanu, jak i struktury ludności. Zasadniczy wpływ mają tu urodzenia – rosnąca liczba urodzeń powoduje wzrost udziału dzieci w danej populacji, a tym samym obniżenie udziału osób najstarszych, z kolei spadek częstości urodzeń zmniejsza liczbę dzieci, a tym samym zwiększa udział starszych populacji. Kolejny czynnik wpływający na odmładzanie bądź starzenie się społeczeństwa to natężenie zgonów – zmniejszenie umieralności wśród niemowląt powoduje wzrost udziału roczników młodych, a co za tym idzie obniżenie odsetka ludności starszej; rezultatem stałego wydłużania się przeciętnego trwania życia i zmniejszania natężenia zgonów w starszych grupach wieku jest zwiększanie się liczebności i udziałów roczników najstarszych. Należy dodać, że opisane powyżej czynniki kształtujące strukturę ludności według płci i wieku zależą od tejże struktury, określona struktura wieku ludności determinuje bowiem określony poziom ruchu naturalnego (*Atlas powiatów i gmin...*, 2014, s. 20).

Celem niniejszego rozdziału jest ukazanie kształtowania się zmian w ruchu naturalnym ludności województwa mazowieckiego w latach 2011–2015. Charakteryzując procesy zachodzące w natężeniu małżeństw, rozwodów, separacji, urodzeń i zgonów, uwzględniono kryteria demograficzne, takie jak: wiek, płeć i miejsce zamieszkania. Posłużono się zarówno danymi bezwzględными, jak i współczynnikami wyrażającymi natężenie danego zjawiska. Omawiając zgony, wykorzystano współczynniki standaryzowane, które wyrażają natężenie zjawiska, eliminując wpływ zmian w strukturze ludności według wieku i tym samym umożliwiając porównania w czasie i przestrzeni. Analizie poddano również przeciętne dalsze trwanie życia, które syntetycznie ujmuje poziom umieralności danej populacji.

### 3.1. Małżeństwa, separacje, rozwody

W okresie 2011–2015 pierwsze trzy lata charakteryzowały się spadkiem w ujęciu rocznym liczby zawartych małżeństw, natomiast kolejne dwa lata – ich powolnym wzrostem. W roku 2015 zarejestrowano 25,8 tys. małżeństw, tj. o 884 więcej niż w 2014 roku. Małżeństwa zarejestrowane w miastach stanowiły 62,3% ogółu, jednak częstość zawierania małżeństw w miastach była niższa niż na wsi. Wskaźnik natężenia małżeństw w miastach wyniósł 4,69, a na wsi 5,09. W układzie powiatów współczynnik ten zawierał się między 4,17 w warszawskim zachodnim, a 6,27 w makowskim (ryc. 3.1).

Rycina 3.1. Małżeństwa zawarte w 2015 r. na 1000 ludności



W nawiasach podano liczbę powiatów.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Okolo 65% nowo zawieranych małżeństw stanowią małżeństwa wyznaniowe, tj. zawarte w kościele (związku wyznaniowym), a następnie zarejestrowane w urzędzie stanu cywilnego. Kobiety najczęściej wступują w związki małżeńskie będąc w wieku 20–29 lat (66,0% ogółu w 2015 r.), natomiast mężczyźni w wieku 25–34 lata (65,2%), przy czym zarówno wśród kobiet, jak i mężczyzn dominują osoby w wieku 25–29 lat (odpowiednio: 40,5% i 41,1%).

**Tabela 3.1. Nowożeńcy na 1000 ludności w wieku 15 i więcej lat danej płci i grupy wieku w latach 2011–2015**

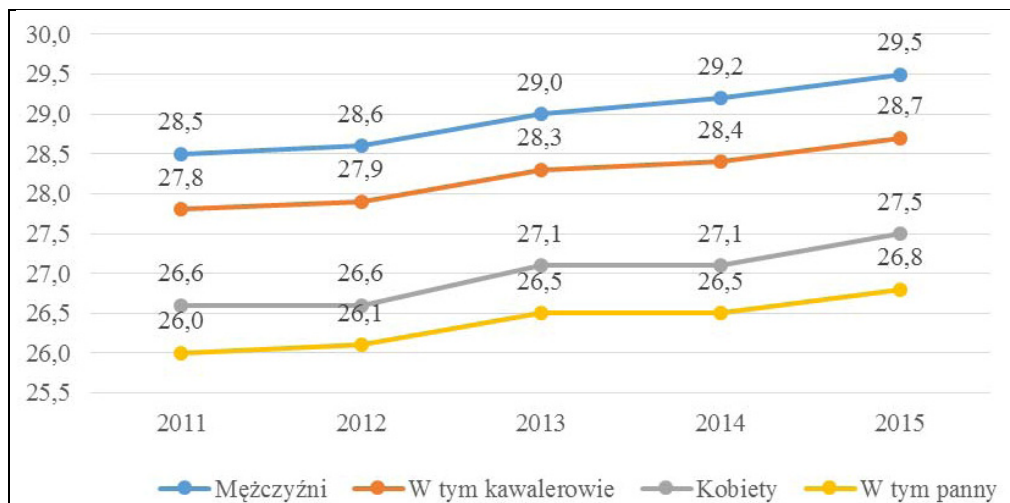
Wiek	Mężczyźni					Kobiety				
	2011	2012	2013	2014	2015	2011	2012	2013	2014	2015
Ogółem	13,0	12,7	11,4	11,7	12,1	11,7	11,4	10,2	10,5	10,9
19 i mniej lat	1,2	1,1	0,6	0,7	0,6	7,5	6,9	4,4	4,1	3,5
20–24	25,4	24,1	20,7	21,1	20,1	48,1	48,3	41,0	42,8	42,3
25–29	55,2	55,4	48,6	51,2	54,7	50,1	50,3	45,2	49,1	54,0
30–34	25,6	24,8	23,2	25,4	27,1	16,7	16,3	16,3	17,3	18,9
35–39	10,2	10,2	9,9	9,9	10,9	6,7	6,6	6,6	6,7	7,3
40–44	5,1	5,5	5,2	5,3	5,8	3,4	3,2	3,6	3,6	3,9
45–49	3,2	3,0	3,3	3,4	3,5	2,2	2,2	2,4	2,5	2,7
50–54	2,2	2,3	2,3	2,3	2,5	1,8	1,8	1,9	1,8	2,0
55–59	2,0	1,8	2,0	1,9	2,1	1,4	1,3	1,4	1,3	1,5
60 i więcej lat	1,5	1,5	1,6	1,6	1,6	0,6	0,6	0,6	0,6	0,6

Źródło: dane GUS.

Zmiany rozkładu natężenia nowo zawieranych małżeństw w latach 2011–2015 według grup wieku nowożeńców przedstawiono w tabeli 3.1. Zwraca uwagę malejąca częstotliwość zawierania małżeństw w młodszych grupach wieku i rosnąca częstotliwość w starszych. W ciągu pięciu lat wiek środkowy mężczyzn i kobiet wступających w związki małżeńskie wzrósł o rok; wyznaczona w 2015 r. mediana wieku nowożeńców wyniosła odpowiednio 29,5 i 27,5 lat (wykres 3.1). Należy mieć na uwadze, że na podwyższenie typowego wieku wступowania w związki małżeńskie ma wpływ wzrost udziału małżeństw powtórnych, udział pierwszych małżeństw (czyli panien z kawalerami) zmniejszył się bowiem z 83,5% w 2011 r. do 81,5% w 2015 roku.



Wykres 3.1. Mediana wieku (wiek środkowy) nowożeńców w latach 2011–2015



Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

Istotnym elementem procesów demograficznych jest rozpad małżeństw zwłaszcza tych, które kończą się rozwodem. Przyczyniają się one bowiem do powstawania niepełnych rodzin wychowujących i utrzymujących dzieci, a także do występowania małżeństw powtórnych.

Tabela 3.2. Bilans małżeństw w latach 2011–2015

Wyszczególnienie	Małżeństwa zawarte	Małżeństwa rozwiązane					Różnica między małżeństwami zawartymi a rozwiązanymi <sup>a</sup>	Małżeństwa istniejące <sup>b</sup> w tys.
		ogółem	przez śmierć			przez rozwód		
			razem	męża	żony			
2011	27 506	30 477	21 765	16 155	5 610	8 712	1 664	1 241,3
2012	26 929	30 940	22 183	16 345	5 838	8 757	415	1 241,8
2013	24 144	30 906	21 796	15 976	5 820	9 110	-2 741	1 239,0
2014	24 924	30 896	21 135	15 568	5 567	9 761	-2 154	1 236,9
2015	25 808	26 440	16 581	12 132	4 449	9 859	2 846	1 239,7
Miasta	16 085	17 365	9 704	6 953	2 751	7 661	1 060	785,9
Wieś	9 723	9 075	6 877	5 179	1 698	2 198	1 786	453,8

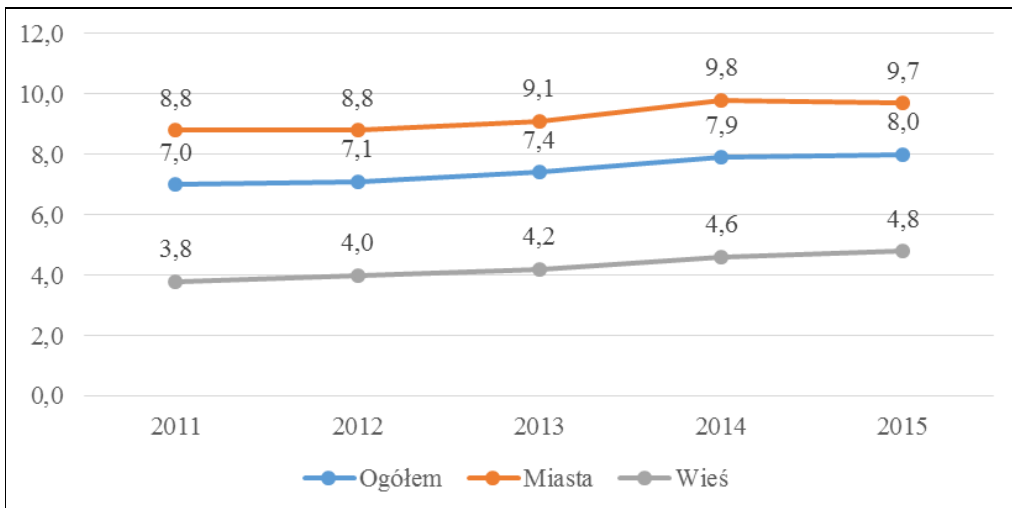
Uwaga: <sup>a</sup> po uwzględnieniu salda migracji wewnętrznych i zagranicznych osób pozostających w stanie małżeńskim, <sup>b</sup> stan w dniu 31XII.

Źródło: dane GUS.

W województwie mazowieckim w latach 2011–2015 rozwody były przyczyną 28–37% rozwiązywanych związków małżeńskich, przy czym głównym powodem rozpadu (46–53%) jest zgon męża. W ciągu pierwszych czterech lat

omawianego okresu liczba rozwiązyanych małżeństw utrzymywała się na zbliżonym poziomie około 31 tys., a w ostatnim roku spadła do 26 tys. (tab. 3.2). W tym czasie liczba rozwodów systematycznie się zwiększała – z roku na rok średnio o 3,1%. Wskaźnik rozwiązyanych przez rozwód małżeństw w przeliczeniu na 1000 istniejących zwiększył się z 7,0 do 8,0 (wykres 3.2). W województwie mazowieckim więcej małżeństw się rozpada niż zostaje zawartych. To negatywne zjawisko częściowo jest rekompensowane przez wyższy napływ niż odpływ migracyjny osób pozostających w stanie małżeńskim. W rozpatrywanym okresie wyjątek stanowiły lata 2013 i 2014, kiedy to liczba istniejących małżeństw się zmniejszała.

**Wykres 3.2. Małżeństwa rozwiązane przez rozwód na 1000 istniejących małżeństw w latach 2011–2015**



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

W 2015 r. sądy orzekły o rozpadzie 9,9 tys. związków małżeńskich, tj. o 1,0% więcej niż przed rokiem (tab. 3.3). W miastach rozwody orzeczone stanowiły 77,7% ogółu. Na 1000 nowo zawartych małżeństw przypadają 382 rozwody, przy czym zdecydowanie więcej w miastach (476) niż na wsi (226). Rozwody z powodztwa żony stanowiły 65,3% ogółu orzeczonych (w 2011 r. 67,5%). Większość małżeństw (72,7%) została rozwiązana bez orzekania o winie, natomiast rozwody orzeczone z winy męża stanowiły 18,1% ogółu. Główne przyczyny rozkładu pożycia małżeńskiego to niezgodność charakterów, niedochowanie wierności małżeńskiej i nadużywanie alkoholu; wyłącznie z tych przyczyn rozwiązano odpowiednio: 29,2%, 5,2% i 3,3% małżeństw.

Tabela 3.3. Rozwody w latach 2011–2015

Wyszczególnienie	Ogółem	Z powództwa męża	Z powództwa żony	Współczynniki rozwodów		
				na 1000 ludności	na 1000 ludności w wieku 20 i więcej lat	na 1000 nowo zawartych małżeństw
2011	8712	2832	5880	1,652	2,094	316,7
2012	8757	2950	5807	1,654	2,092	325,2
2013	9110	3086	6024	1,717	2,167	377,3
2014	9761	3329	6432	1,833	2,310	391,6
2015	9859	3417	6442	1,846	2,325	382,0
Miasta	7661	2662	4999	2,232	2,765	476,3
Wieś	2198	755	1443	1,152	1,495	226,1

Źródło: dane GUS.

Najczęściej rozwodziły się małżeństwa, w których oboje partnerzy w momencie zawarcia związku byli w wieku 20–24 lata (24,5% w 2015 r.). Z analizy rozwodów według wieku małżonków w momencie wniesienia powództwa wynika, że najwięcej orzeczono ich wobec par będących w grupie wieku 30–34 lata (11,1%), a następnie w grupie 35–39 lat (10,2%) oraz 25–29 lat (6,3%). Ponad 46% rozwodów dotyczyło małżeństw, których okres trwania był krótszy niż 10 lat, przy czym 20,8% stanowiły rozwody małżonków ze stażem krótszym niż 5 lat. Najwięcej rozwodzących się małżeństw jest bezdzietnych oraz z jednym dzieckiem pozostającym na utrzymaniu (w 2015 r. odpowiednio 43,3% i 35,8%).

W przypadku gdy rozkład pożycia małżeńskiego nie jest zupełny, sąd rodzinny może orzec o separacji. W pięcioleciu 2011–2015 liczba orzeczonych separacji z roku na rok zmniejszała się. O ile w pierwszym roku orzeczono ich 366, to w ostatnim 207 (tab. 3.4). W całym analizowanym okresie ponad 3/4 spośród nich było orzekanych w stosunku do mieszkańców miast.

Tabela 3.4. Separacje orzeczone w latach 2011–2015

Wyszczególnienie	Ogółem	Z powództwa męża	Z powództwa żony	Zgodny wniosek stron	Współczynniki separacji		
					na 100 tys. ludności	na 100 tys. ludności w wieku 20 i więcej lat	na 1000 nowo zawartych małżeństw
2011	366	53	247	66	6,939	8,797	13,306
2012	328	42	224	62	6,197	7,837	12,180
2013	297	48	201	48	5,596	7,063	12,301
2014	233	34	141	58	4,376	5,514	9,348
2015	207	30	128	49	3,876	4,881	8,021
Miasta	162	23	96	43	4,720	5,848	10,071
Wieś	45	7	32	6	2,358	3,060	4,628

Źródło: dane GUS.

W 2015 r. separacje orzeczone wobec małżeństw mieszkających w miastach stanowiły 78,3% ogółu; wskaźnik natężenia (liczba separacji na 100 tys. ludności) wyższy był w miastach (4,72) niż na wsi (2,36). Separacje z powództwa żony stanowiły 61,8% ogółu orzeczonych (w 2011 r. 67,5%).

Najwięcej separacji orzeczono wobec małżeństw, w których oboje partnerzy zawierali związek małżeński mając mniej niż 25 lat (41,5%). Rozpatrując separacje według wieku małżonków w momencie wniesienia powództwa, można stwierdzić, że najwięcej orzeczono ich wobec par będących w grupie wieku 50–59 lat (22,7%), a następnie w grupie 40–49 lat (18,4%) oraz w grupie 30–39 lat (15,0%). Na 100 separowanych par średnio 24 miały za sobą staż krótszy niż 10 lat. Ponad 35% separowanych małżeństw miało na utrzymaniu małoletnie dzieci (tj. w wieku poniżej 18 lat), wśród nich 49,3% – jedno dziecko, a 42,5% – dwoje.

### 3.2. Urodzenia, płodność kobiet

Liczebność urodzeń na danym obszarze jest uzależniona od liczebności i struktury populacji według wieku i płci, a także od postaw i zachowań prokreacyjnych ludności. Liczba urodzeń w miastach jest wyższa niż na wsi z powodu większej liczby mieszkańców miast.

W województwie mazowieckim rosnącą liczbę urodzeń żywych obserwowano w latach 2003–2010 (*Ludność, ruch naturalny...*, 2016, s. 24). W kolejnym roku liczba ta zmniejszyła się o 3,5 tys. (do 57,3 tys.) i na takim poziomie utrzymywała się do 2015 r. (z wyjątkiem 2013 r.). Liczbę urodzeń żywych w podziale na miasta i wieś przedstawiono w tabeli 3.5.

**Tabela 3.5. Urodzenia żywe w latach 2011–2015**

L a t a	Ogółem	Miasta	Wieś	Ogółem	Miasta	Wieś
	w liczbach bezwzględnych			na 1000 ludności		
2011	57 258	36 979	20 279	10,86	10,92	10,74
2012	57 281	36 769	20 512	10,82	10,82	10,82
2013	55 400	35 476	19 924	10,44	10,42	10,48
2014	57 139	37 130	20 009	10,73	10,85	10,51
2015	57 456	37 525	19 931	10,76	10,93	10,44

Źródło: dane GUS.

W latach 2011, 2014 i 2015 natężenie urodzeń żywych w miastach było wyższe niż na wsi. W całym rozważanym okresie tendencje rozwojowe (wzrosty i spadki) tego miernika w miastach i na wsi były podobne do trendu liczby uro-

dzeń żywych. W 2015 r. współczynnik natężenia urodzeń w miastach przyjął wartość 10,93, a na wsi 10,44. W układzie powiatów najniższy współczynnik wystąpił w powiecie gostyńskim (7,98), a najwyższy w powiecie wołomińskim (12,43).

Urodzenia uzależnione są od liczby potencjalnych matek, to znaczy kobiet w wieku rozrodczym (15–49 lat) oraz od ich płodności określanej częstością urodzeń. W 2015 r. współczynnik płodności przyjął wartość 44,62, co oznacza, że na 1000 kobiet w wieku rozrodczym przypadało prawie 45 urodzeń żywych (tab. 3.6). W miastach współczynnik ten był nieco wyższy – 45,14, a na wsi niższy – 43,66; wśród powiatów najniższy był w gostyńskim (34,25), a najwyższy – w garwolińskim (50,84). W województwie mazowieckim najwyższą płodnością charakteryzują się kobiety w wieku 25–29 lat, a w następnej kolejności – w wieku 30–34 lata; matki z tych grup wieku urodziły odpowiednio 31,4% i 35,9% ogółu żywo urodzonych dzieci. Wiek środkowy matek, które urodziły dziecko w 2015 r., wyniósł 30,5 lat (wobec 29,6 lat w 2011 r.). Mediana wieku kobiet rodzących pierwsze dziecko wyniosła 28,6 lat, w tym dla kobiet z wykształceniem wyższym – 29,8 lat, z podstawowym – 20,0 lat, z gimnazjalnym – 18,9 lat.

**Tabela 3.6. Płodność kobiet w latach 2011–2015**

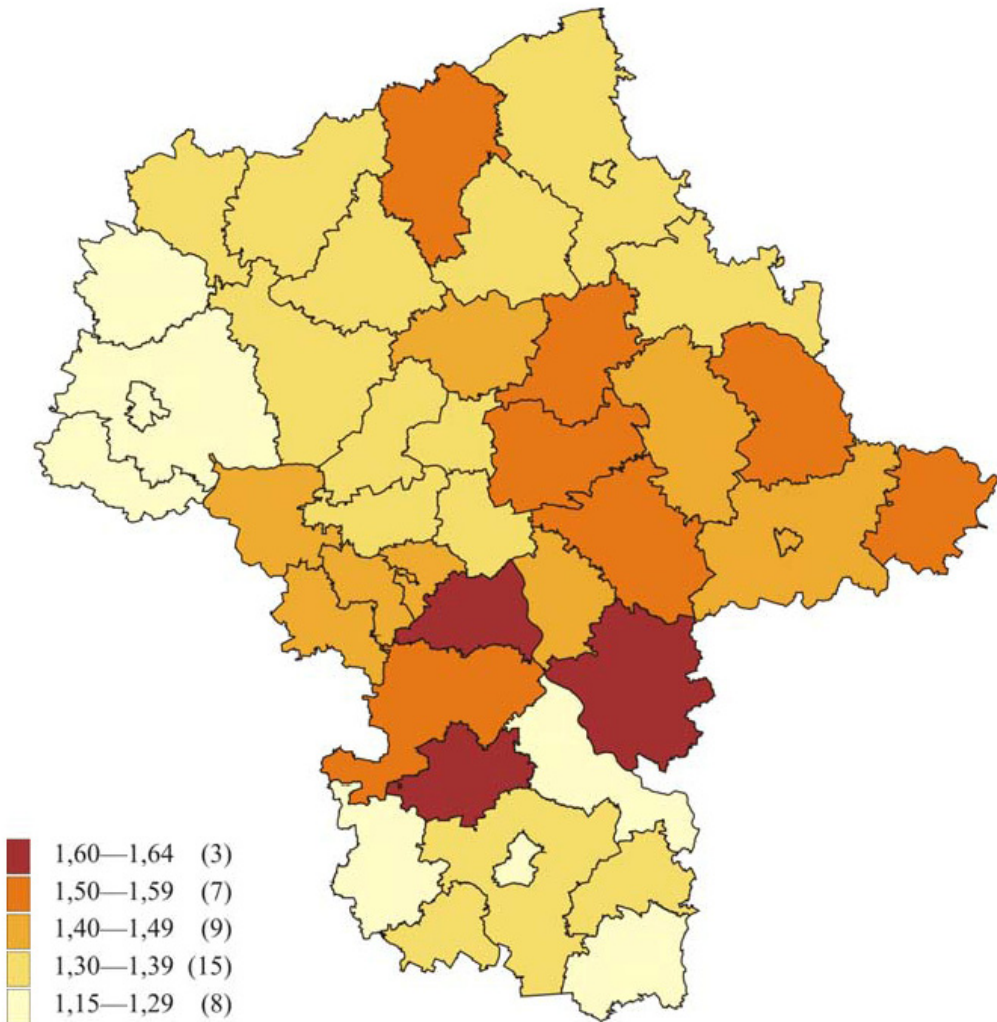
Wyszczególnienie	Płodność – urodzenia żywe na 1000 kobiet w wieku								Wiek środkowy matek
	15–49 lat	15–19	20–24	25–29	30–34	35–39	40–44	45–49 lat	
2011	44,32	11,61	45,26	94,31	81,97	35,01	7,06	0,44	29,6
2012	44,37	11,53	45,61	93,83	81,76	36,61	6,96	0,31	29,8
2013	42,96	11,28	43,56	91,26	80,46	35,15	7,22	0,35	30,0
2014	44,36	10,09	43,73	93,20	85,79	37,93	8,05	0,38	30,3
2015	44,62	10,29	44,70	93,33	88,42	38,51	8,60	0,38	30,5
Miasta	45,14	9,56	37,25	87,40	91,03	41,09	9,47	0,44	31,1
Wieś	43,66	11,22	53,99	104,44	82,36	32,69	6,89	0,29	29,0

Źródło: dane GUS.

W województwie mazowieckim (podobnie jak w kraju) poziom reprodukcji ludności nie gwarantuje prostej zastępowalności pokoleń, a zatem nie występuje sytuacja, kiedy na jedną kobietę w wieku 15–49 lat przypada średnio dwoje dzieci – optymalny współczynnik dzietności wynosi od 2,10 do 2,15 urodzeń dzieci (Kotowska, Wróblewska, 2007, s. 75). W 2015 r. współczynnik dzietności wyniósł 1,41 (w 2011 r. 1,37), przy czym na wsi był wyższy niż w miastach

– 1,46 wobec 1,36 (wykres 3.3). W żadnym z powiatów województwa mazowieckiego omawiany współczynnik nie osiągnął wartości optymalnej (ryc. 3.2); najwyższy był w powiecie garwolińskim (1,64), a najniższy w gostynińskim (1,15).

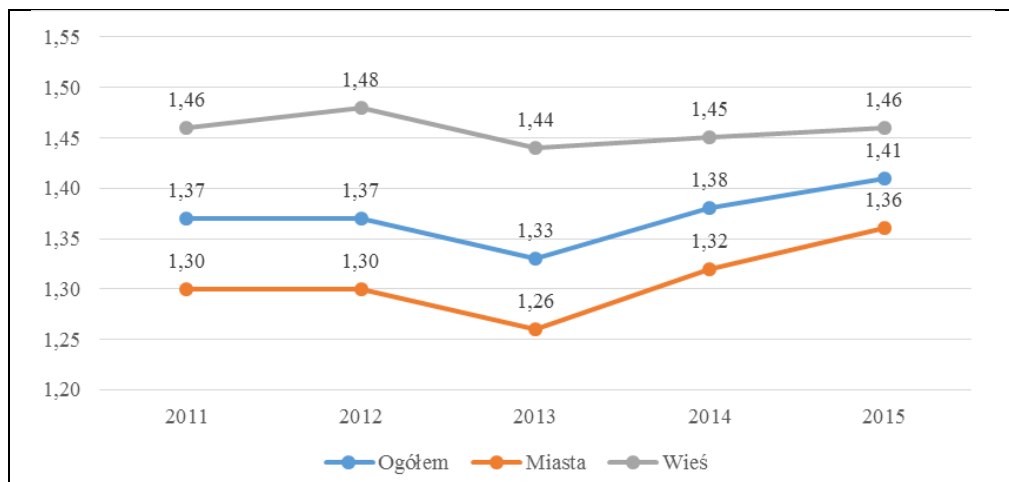
Rycina 3.2. Współczynnik dzietności ogólnej w 2015 r.



W nawiasach podano liczbę powiatów.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Wykres 3.3. Współczynnik dzietności ogólnej w latach 2011–2015



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

### 3.3. Zgony, trwanie życia

W latach 2011–2015 liczba zarejestrowanych w województwie mazowieckim zgonów wahała się od 53,1 do 55,0 tys., przy czym spadek ich liczby odnotowano tylko w latach 2013 i 2014 (tab. 3.7). Na podstawie standaryzowanych współczynników umieralności<sup>1</sup>, które pozwalają analizować dane m.in. w retrospekcji, według płci i miejsca zamieszkania, można stwierdzić korzystne zmiany dynamiki natężenia omawianego zjawiska. O ile w 2012 r. w porównaniu z 2011 r. współczynnik ten wzrósł o 0,3%, to w kolejnych trzech latach obniżył się odpowiednio: o 2,0%, o 5,7% i o 4,9%.

Rozpatrując natężenie zgonów wśród mężczyzn i kobiet, należy stwierdzić, że częściej umierają mężczyźni niż kobiety. W 2011 r. natężenie zgonów mężczyzn, mierzone współczynnikiem standaryzowanym na 100 tys. ludności, było większe o 698 i sukcesywnie się zmniejszało do 627 w 2015 roku. Oznacza to, że w pierwszym roku analizy natężenie zgonów mężczyzn o 73,7% przekraczało natężenie zgonów wśród kobiet, natomiast w ostatnim roku – o 68,5%.

<sup>1</sup> Jako populację standardową przyjęto „standardową populację Europy” za: *Revision of the European Standard Population – Report of Eurostat's task force* (2013), Publications Office of the European Union, Luxembourg, s. 121.

Tabela 3.7. Zgony w latach 2011–2015

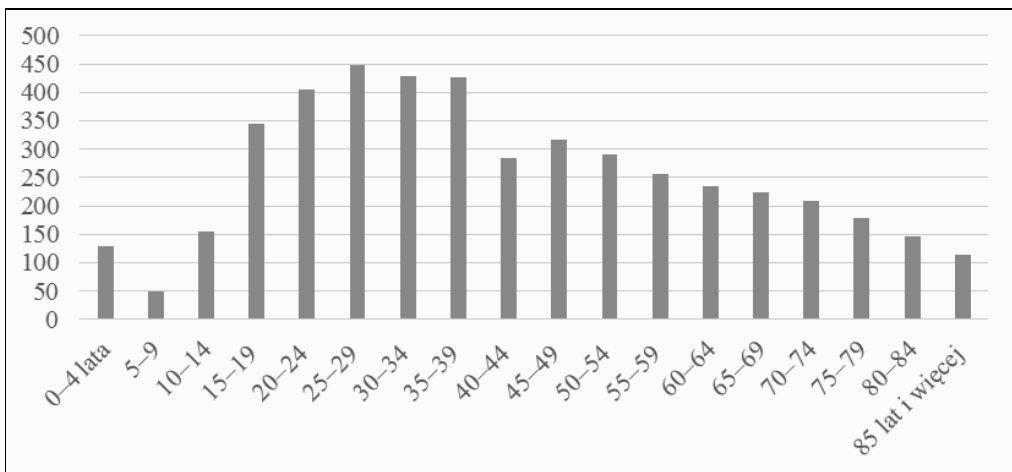
Wyszczególnienie	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
	w liczbach bezwzględnych			współczynniki surowe na 1000 ludności			współczynniki standaryzowane <sup>a</sup> na 100 tys. ludności		
2011	53 080	27 815	25 265	10,06	11,02	9,19	1235	1645	947
2012	54 454	28 300	26 154	10,29	11,17	9,48	1239	1645	956
2013	54 260	27 884	26 376	10,22	10,98	9,53	1210	1592	942
2014	53 494	27 464	26 030	10,05	10,78	9,37	1165	1536	905
2015	55 030	28 062	26 968	10,30	10,98	9,68	1175	1542	915
Miasta	34 689	17 244	17 445	10,11	10,75	9,54	1111	1442	887
Wieś	20 341	10 818	9 523	10,66	11,37	9,96	1301	1738	968

Uwaga: <sup>a</sup> jako populację standardową przyjęto „standardową populację Europy”.

Źródło: dane GUS oraz obliczenia własne na podstawie danych GUS.

Zróznicowanie umieralności jest zależne od wieku (wykres 3.4). Najmniejsze dysproporcje w umieralności między osobami odmiennej płci występują wśród dzieci oraz osób starszych, a największe wśród osób w wieku produkcyjnym. Szczególnie wysoka nadumieralność mężczyzn występuje w grupie wieku 20–39 lat; w 2015 r. w tej grupie wieku natężenie zgonów mężczyzn ponad czterokrotnie przekraczało natężenie zgonów wśród kobiet. Ponad trzykrotne przekroczenie natężenia wystąpiło wśród osób w przedziale wiekowym 15–19 lat i 45–49 lat, a ponad dwupółkrotne wśród osób w grupie 40–44 lata i 50–59 lat.

Wykres 3.4. Współczynniki zgonów mężczyzn w procentach współczynników zgonów kobiet w 2015 r.

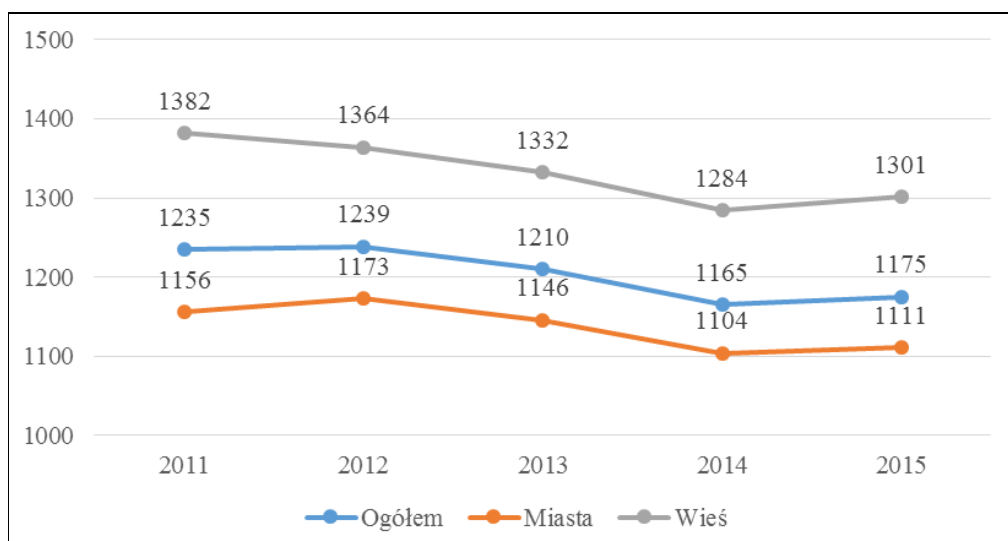


Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS.



Głównymi przyczynami zgonów są choroby układu krążenia i nowotwory. W 2015 r. stanowiły one odpowiednio 45,4% i 26,7% ogółu zgonów. Wśród kobiet choroby układu krążenia były przyczyną 50,0% zgonów, a wśród mężczyzn – 40,9%; na nowotwory częściej umierają mężczyźni (28,2%) niż kobiety (25,1%). Na podstawie standaryzowanych współczynników zgonów obliczonych dla lat 2011–2015 można stwierdzić, że od 2012 r. umieralność z powodu chorób układu krążenia stale spada – z 604 do 542 na 100 tys. ludności. Spadek ten był większy wśród mężczyzn (z 755 do 663, tj. o 92) niż wśród kobiet (z 495 do 449, tj. o 46). Umieralność z powodu nowotworów utrzymywała się na zbliżonym poziomie i wynosiła od 296 do 311 na 100 tys. ludności; dla mężczyzn współczynnik ten zawierał się w granicach 405–430, a dla kobiet w granicach 223–239.

**Wykres 3.5. Standaryzowany<sup>a</sup> współczynnik zgonów na 100 tys. ludności w latach 2011–2015**

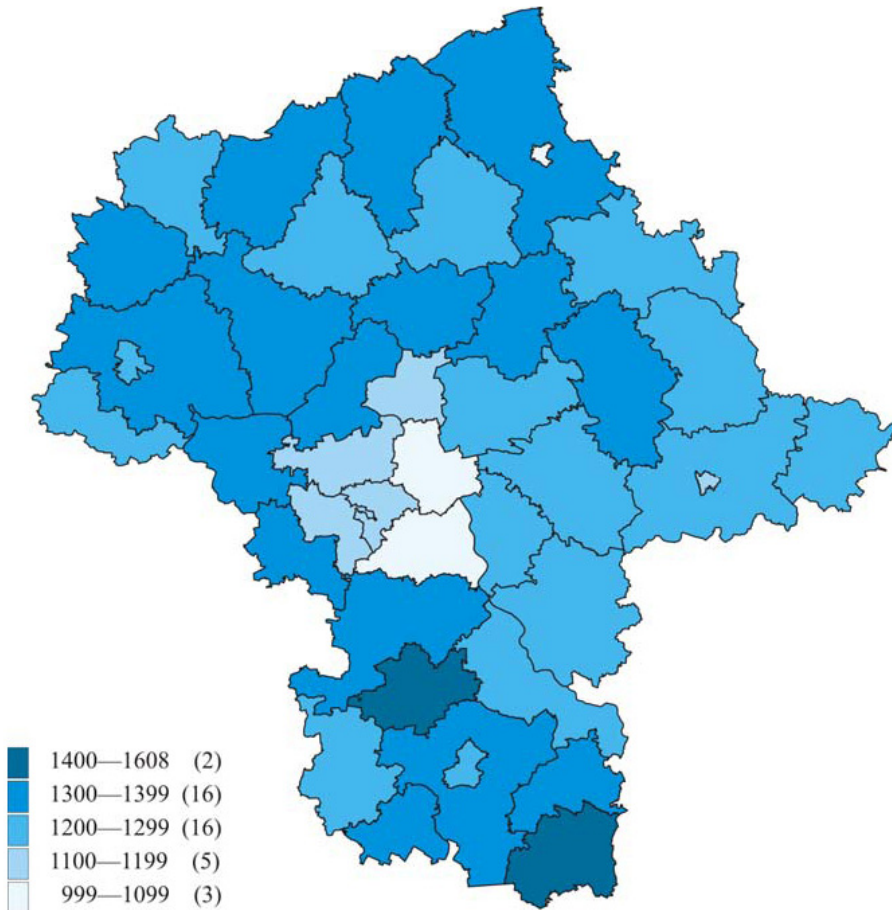


Uwaga: <sup>a</sup> jako populację standardową przyjęto „standardową populację Europy”.  
Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

W latach 2011–2015 standaryzowany współczynnik zgonów na wsi był wyższy niż w miastach, przy czym do 2014 r. dysproporcje te systematycznie się zmniejszały z 226 do 180 w przeliczeniu na 100 tys. ludności, a w 2015 r. wzrosły do 190 (wykres 3.5). W pierwszym roku analizy natężenie zgonów na wsi przekraczało o 19,6% natężenie zgonów w miastach, w kolejnych trzech latach było wyższe o około 16%, natomiast w ostatnim roku o 17,1%.

Standaryzowany współczynnik umieralności ogółem wykazywał znaczne zróżnicowanie międzypowiatowe (ryc. 3.3). W 2015 r. nasilenie tego zjawiska niższe od średniej wojewódzkiej (1175 na 100 tys. ludności) stwierdzono w ośmiu powiatach: Ostrołęce, Warszawie, piaseczyńskim, warszawskim zachodnim, Siedlcach, pruszkowskim, grodziskim i legionowskim (od 999 do 1167). Najwyższa umieralność miała miejsce w powiecie białobrzeskim (1608) i lipskim (1413).

**Rycina 3.3. Standaryzowany<sup>a</sup> współczynnik zgonów na 100 tys. ludności w 2015 r.**



W nawiasach podano liczbę powiatów.

Uwaga: <sup>a</sup> jako populację standardową przyjęto „standardową populację Europy”.  
 Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS.

Tabela 3.8. Zgony niemowląt w latach 2011–2015

Wyszczególnienie	Ogółem	Chłopcy	Dziewczęta	Ogółem	Chłopcy	Dziewczęta
	w liczbach bezwzględnych			na 1000 urodzeń żywych		
2011	195	122	73	3,41	4,14	2,63
2012	248	138	110	4,33	4,69	3,95
2013	214	126	88	3,86	4,43	3,27
2014	214	116	98	3,75	3,93	3,55
2015	221	129	92	3,85	4,36	3,30
Miasta	143	84	59	3,81	4,34	3,24
Wieś	78	45	33	3,91	4,39	3,41

Źródło: dane GUS.

Spadek umieralności wśród niemowląt korzystnie wpływa na zmiany przeciętnego dalszego trwania życia. W latach 2011–2015 najmniejszą liczbę zgonów niemowląt zarejestrowano w pierwszym roku analizy – 195, a największą w drugim – 248 (tab. 3.8). Wskaźnik natężenia w przeliczeniu na 1000 urodzeń żywych wyniósł odpowiednio 3,41 i 4,33. Umieralność wśród chłopców jest wyższa niż wśród dziewcząt – w omawianym okresie różnica natężenia między płciami wyniosła od 0,38 punktu w 2014 r. do 1,51 w 2011 roku. Wyższą umieralność niemowląt na wsi niż w miastach notowano od 2012 roku.

Najczęstszą przyczyną zgonów niemowląt (52,9% w 2015 r.) są stany chorobowe powstające w okresie okołoporodowym, czyli w późnym okresie trwania ciąży matki oraz w ciągu pierwszych sześciu dni życia noworodka. W 2015 r. z ogółu zmarłych niemowląt 82,4% umarło w wieku noworodkowym, czyli w wieku do czterech tygodni (poniżej 28 dni), przy czym 61,1% w ciągu pierwszego tygodnia życia.

W województwie mazowieckim w zakresie zgonów niemowląt występują wyraźne różnice na poziomie powiatów. W 2015 r. największą liczbę zgonów na 1000 urodzeń żywych odnotowano w powiecie lipskim (10,64), a najniższą – w powiecie siedleckim (1,15); w powiatach: białobrzeskim, przysuskim, pułtuskim i zwoleńskim nie odnotowano zgonów niemowląt. Ze względu na małą liczbę zgonów niemowląt występującą w większości powiatów lepszą miarą do porównań na tak niskim poziomie terytorialnym jest średnioroczne natężenie tego zjawiska. W latach 2011–2015 współczynnik zgonów niemowląt ukształtował się na poziomie od 1,96 w powiecie przysuskim do 6,81 w lipskim.

Jednym z elementów prowadzących do przyrostu osób starszych w populacji, czyli do demograficznego starzenia się społeczeństwa, jest wydłużające się trwanie życia. Dla mężczyzn i kobiet proces ten dokonuje się w różnym stopniu. W województwie mazowieckim różnica między długością trwania życia nowo-

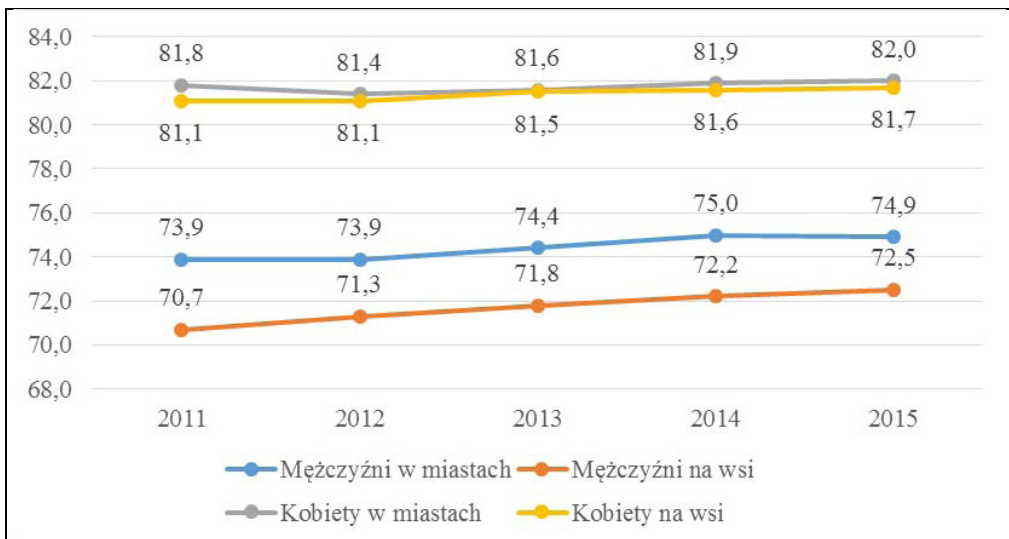
rodka płci męskiej a długością trwania życia noworodka płci żeńskiej jest znaczna. W 2015 r. przeciętne trwanie życia mężczyzn wynosiło 74 lata i było o 8 lat krótsze niż kobiet (tab. 3.9). W porównaniu z 2011 r. dystans ten zmniejszył się o 0,9 roku. Większe zmiany obserwowano na wsi, gdzie różnica w długości trwania życia między płciami zmniejszyła się o 1,2 roku, wobec 0,8 roku w miastach (wykres 3.6). W analizowanym okresie wzrost długości życia mężczyzn mieszkających na wsi wyniósł 1,8 roku, a mieszkających w miastach – 1 rok. Dla kobiet zmiany te przebiegały wolniej i wyniosły odpowiednio: 0,6 i 0,2 roku.

**Tabela 3.9. Przeciętne dalsze trwanie życia w latach 2011–2015**

Wyszczególnienie	Mężczyźni	Kobiety	Mężczyźni	Kobiety	Mężczyźni	Kobiety	Mężczyźni	Kobiety	Mężczyźni	Kobiety	Mężczyźni	Kobiety
	według wieku											
	0	15	30	45	60	65						
2011	72,7	81,6	58,2	66,9	44,0	52,1	30,4	37,6	19,1	24,2	15,8	20,1
2012	72,9	81,3	58,4	66,8	44,1	52,0	30,4	37,4	19,0	24,0	15,8	19,9
2013	73,4	81,6	58,8	67,0	44,6	52,2	30,8	37,6	19,3	24,2	16,0	20,1
2014	74,0	81,8	59,4	67,3	45,0	52,5	31,2	37,9	19,4	24,4	16,2	20,3
2015	74,0	82,0	59,5	67,3	45,1	52,5	31,3	37,9	19,5	24,4	16,3	20,3
Miasta	74,9	82,0	60,3	67,4	45,9	52,6	31,9	38,0	20,0	24,5	16,7	20,4
Wieś	72,5	81,7	57,9	67,1	43,7	52,3	30,1	37,7	18,5	24,1	15,4	19,9

Źródło: dane GUS.

**Wykres 3.6. Przeciętne trwanie życia noworodka w latach 2011–2015**



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

### 3.4. Przyrost naturalny

W latach 2011–2015 z tytułu przyrostu naturalnego w województwie mazowieckim przybyło 14,2 tys. osób (tab. 3.10). Niemal cały przyrost naturalny zapewniała ludność miast, bowiem na wsi liczba urodzeń żywych przewyższyła liczbę zgonów jedynie w latach 2012 i 2014 – odpowiednio o 18 i o 179 osób. W 2015 r. przyrost naturalny ludności był mniejszy niż w latach wcześniejszych (z wyjątkiem 2013 r.). Współczynnik natężenia w przeliczeniu na 1000 ludności wyniósł 0,45 wobec 0,79 w 2011 roku.

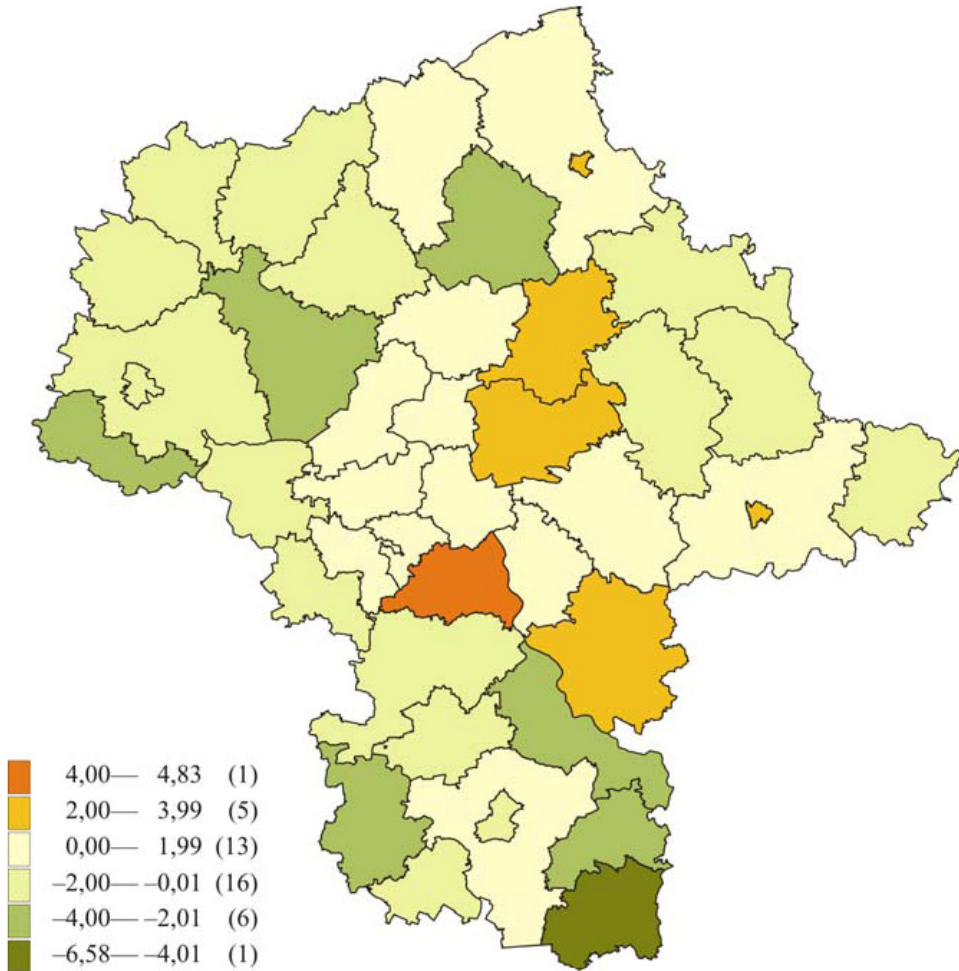
**Tabela 3.10. Przyrost naturalny w latach 2011–2015**

L a t a	Ogółem	Miasta	Wieś	Ogółem	Miasta	Wieś
	w liczbach bezwzględnych			na 1000 ludności		
2011	4178	4388	-210	0,79	1,30	-0,11
2012	2827	2809	18	0,53	0,83	0,01
2013	1140	1480	-340	0,21	0,43	-0,18
2014	3645	3466	179	0,68	1,01	0,09
2015	2426	2836	-410	0,45	0,83	-0,21

Źródło: dane GUS.

Skala przyrostu/ubytku naturalnego jest znacznie zróżnicowana terytorialnie – w 2015 r. w przeliczeniu na 1000 ludności przedział jego zmian kształtował się od minus 6,58 w powiecie lipskim do 4,83 w powiecie piaseczyńskim (ryc. 3.4). Ponadto w wielu powiatach obserwuje się utrwalenie tych zjawisk w czasie. W pięcioleciu 2011–2015 w 16 powiatach województwa mazowieckiego notowano ujemny przyrost naturalny, a w 14 – dodatni.

Rycina 3.4. Przyrost naturalny na 1000 ludności w 2015 r.



W nawiasach podano liczbę powiatów.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

## Podsumowanie

Zmiany zachodzące w województwie mazowieckim w latach 2011–2015 w procesach demograficznych, określanych jako ruch naturalny ludności, charakteryzowały się w przypadku małżeństw spadkiem w ujęciu rocznym liczby zawartych związków w pierwszych trzech latach, a następnie powolnym ich

wzrostem. Zmalała częstotliwość zawierania małżeństw w młodszych grupach wieku i wzrosła w starszych, a co za tym idzie – podwyższył się wiek nowożeńców. Systematycznie rosła zarówno liczba, jak i natężenie rozwodów, które odpowiadają za rozwiązanie około 1/3 istniejących związków małżeńskich. Rosnącej liczbie rozwodów towarzyszył wzrost udziału małżeństw powtórnych. Jak wynika z bilansu małżeństw, więcej związków zostaje rozwiązanych niż zawartych. To negatywne zjawisko częściowo jest rekompensowane przez dodatnie saldo migracji osób pozostających w stanie małżeńskim.

Liczba urodzeń żywych pozostawała na zbliżonym poziomie, wzrósł natomiast wiek środkowy matek rodzących pierwsze dziecko. W omawianym pięcioleciu miał miejsce spadek natężenia zgonów wśród mężczyzn i kobiet, zmniejszył się również dystans dzielący obie płcie pod względem umieralności. W efekcie zachodzących przemian w umieralności w 2015 r. noworodek płci męskiej miał przed sobą średnio 74,0 lata życia, a noworodek płci żeńskiej – 82,0 lata.

Należy dodać, że na zmiany ilościowe i jakościowe w stanie i strukturze populacji województwa mazowieckiego większy wpływ niż omówione procesy ruchu naturalnego mają migracje międzywojewódzkie, których saldo w pięcioleciu 2011–2015 było 4,6 razy wyższe niż przyrost naturalny.

Ruch naturalny i migracje w województwie mazowieckim wykazują dużą dynamikę zmian i zróżnicowanie terytorialne. W konsekwencji utrwalają portret demograficzny Mazowsza, wskazując na problemy, które w przyszłości mogą okazać się wyzwaniem dla polityki ludnościowej w regionie. Ujemny przyrost naturalny obserwowany we wszystkich latach przyjętej do analizy retrospekcji na ogół występował na obszarach położonych peryferyjnie w stosunku do centrum regionu i w dużym stopniu pokrywał się z poziomem rozwoju społecznego i gospodarczego. Obszary te charakteryzują się znacznym ubytkiem migracyjnym ludności, relatywnie starszą strukturą wieku ludności, wysokim bezrobociem oraz niskim poziomem produktu krajowego brutto na 1 mieszkańca.

## **Bibliografia**

- Atlas powiatów i gmin województwa mazowieckiego. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011* (2014), Urząd Statystyczny, Warszawa.
- Bank Danych Lokalnych – Ludność* (2017), GUS ([www.stat.gov.pl](http://www.stat.gov.pl)).
- Baza Demografia – Trwanie życia* (2017), GUS ([www.stat.gov.pl](http://www.stat.gov.pl)).
- Baza Demografia – Wyniki badań bieżących* (2017), GUS ([www.stat.gov.pl](http://www.stat.gov.pl)).
- Kotowska I.E., Wróblewska W. (2007), *Zmiany demograficzne – pomiar procesów i ocena skutków społeczno-ekonomicznych*, w: *Statystyka społeczna*, T. Panek (red.), PWE.
- Ludność, ruch naturalny i migracje w województwie mazowieckim* (edycja: 2011, 2012, 2013, 2014, 2015, 2016), Urząd Statystyczny, Warszawa.

*Revision of the European Standard Population – Report of Eurostat's task force* (2013), Publications Office of the European Union, Luxembourg (<http://ec.europa.eu/eurostat/documents/3859598/5926869/KS-RA-13-028-EN.PDF/e713fa79-1add-44e8-b23d-5e8fa09b3f8f> – data dostępu: 26.06.2017).

*Rocznik statystyczny województwa mazowieckiego* (edycja: 2011, 2012, 2013, 2014, 2015, 2016), Urząd Statystyczny, Warszawa.

*Trwanie życia w 2015 r.* (2016), Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.

## **Vital statistics of population in Mazowieckie Voivodship in 2011–2015**

### **Summary**

The aim of this chapter is to present changes which occurred in Mazowieckie Voivodship in the five year period of 2011–2015 in the number of marriages, divorces, separations, births and deaths, taking into account demographic criteria, such as age, sex and place of residence. Absolute data, as well as indicators of frequency of a particular phenomenon were used to analyse each of vital statistics' elements. While comparing deaths with relation to time and space, standardised rates were applied, which present intensity of the phenomenon without the influence of changes in the structure of population according to age. Life expectancy, which concisely presents changes in the mortality of a given population, was also analysed.



**Dr Anita ABRAMOWSKA-KMON**

Zakład Demografii, Instytut Statystyki i Demografii

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

## **4. Proces starzenia się ludności województwa mazowieckiego**

### **Wprowadzenie**

Proces starzenia się ludności to zmiana struktury wieku populacji polegająca na wzroście liczby i udziału osób starszych (w wieku 60 lub 65 i więcej lat) w populacji. Jest to proces nieodwracalny i globalny, gdyż dotyczy w większym lub mniejszym stopniu wszystkich krajów i regionów (por. np. Pison, 2009; Abramowska-Kmon, 2011a). Warto podkreślić, iż wynika on z przemian procesu reprodukcji ludności, obserwowanych w ciągu ostatnich 200 lat, towarzyszących głębokim przeobrażeniom społeczno-gospodarczym, związanym z modernizacją i industrializacją. W związku z różnym przebiegiem tych przemian, zaawansowanie starzenia się ludności jest także zróżnicowane regionalnie. Generalnie im wyższy poziom społeczno-ekonomicznego rozwoju kraju lub regionu, tym większe zaawansowanie procesu starzenia się ludności.

Bezpośrednie przyczyny starzenia się ludności to zmiany zachodzące w trzech procesach demograficznych: płodności, umieralności i migracji. Spadek dzietności, wyrażony przez średnią liczbę dzieci na kobietę w wieku rozrodczym, oznacza malejącą liczbę osób w najmłodszych grupach wieku i jest to tzw. starzenie się ludności u podstawy piramidy wieku (Calot, Sardon, 1999; Sardon, 2006). Spadek umieralności we wszystkich grupach wieku prowadzi do wzrostu oczekiwanego trwania życia i tym samym do zwiększenia liczby osób w starszych grupach wieku. Jest to tzw. starzenie się ludności u szczytu piramidy wieku. }Z kolei migracje wpływają na starzenie się ludności zarówno w kraju/regionie odpływu, jak i napływu migrantów, przyspieszając lub spowalniając ten proces. Na przykład ujemne saldo migracji (także zagranicznych) przyczynia się do szybszego wzrostu udziału osób starszych w populacji z uwagi na fakt, że emigrantami są w zdecydowanej większości osoby młode. Ponadto na proces starzenia się ludności mają także wpływ wyże i niżej demograficzne. Zjawisko to możemy obecnie obserwować w Polsce, gdyż wiek starszy osiągają osoby należące do powojennego wyżu urodzeń (tj. urodzone w latach 1948–1959<sup>1</sup>).

---

<sup>1</sup> W latach 1948–1959 odnotowano rocznie ponad 700 tys. urodzeń, zaś średnia roczna liczba urodzeń w tym okresie wyniosła 762,3 tys. (GUS, 2016).

Starzenie się ludności pociąga za sobą wiele ekonomicznych, społecznych i kulturowych konsekwencji (por. Abramowska-Kmon, 2011b). Wśród tych najważniejszych należy wymienić spadek zasobów pracy i ich starzenie się mogące przyczynić się do zahamowania wzrostu gospodarczego oraz wzrost wydatków publicznych na świadczenia społeczne związane z osobami starszymi (np. emerytury, opieka zdrowotna czy opieka długoterminowa) (Komisja Europejska, 2015). Ponadto głównym skutkiem społecznym starzenia się ludności są zmiany struktury społeczno-ekonomicznej społeczeństwa, a w szczególności osób starszych, które pod wieloma względami znacząco będą się różniły od rówieśników żyjących obecnie (np. sytuacji rodzinnej, poziomu wykształcenia, stanu zdrowia itp.). Natomiast w wymiarze kulturowym proces ten przyczyni się przede wszystkim do zmiany opinii i postaw wobec osób starszych i ich miejsca w społeczeństwie (Légaré, 2006; Abramowska-Kmon, 2011b).

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie procesu starzenia się ludności w województwie mazowieckim na tle zmian zachodzących w strukturze wieku populacji Polski. W pierwszym podrozdziale opisano zmiany odnotowane w poziomie płodności i umieralności w województwie mazowieckim w ostatnich 20 latach. W części drugiej zaprezentowano dotychczasowe trendy w starzeniu się ludności województwa mazowieckiego, zaś w kolejnej – przewidywania zmian struktur wieku ludności oparte na prognozie ludnościowej GUS przygotowanej w 2014 roku. Rozdział kończy podsumowanie.

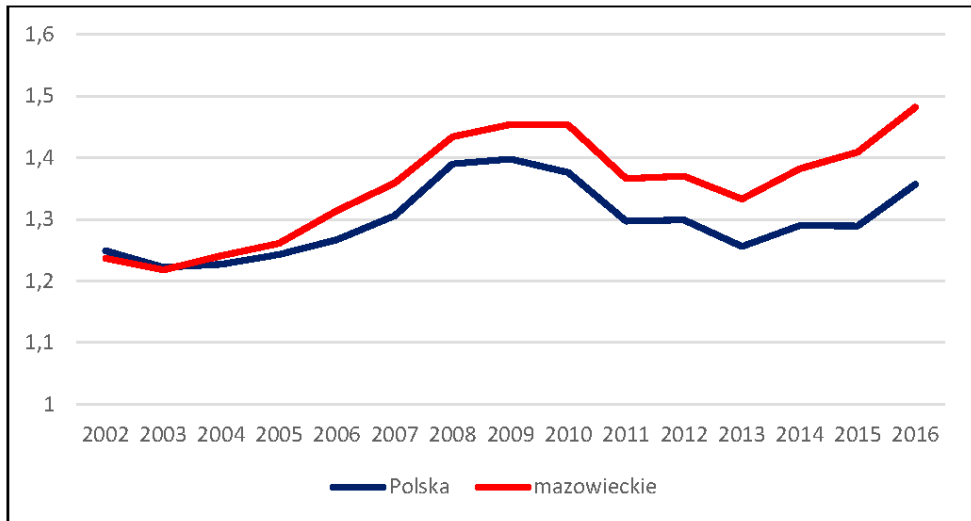
#### **4.1. Trendy w zakresie płodności i umieralności w województwie mazowieckim**

Zmiany struktury wieku populacji są skutkiem przemian przede wszystkim w dwóch głównych procesach demograficznych: płodności i umieralności. Spadek płodności przyczynia się do zmniejszenia liczby urodzeń, a tym samym do spadku liczby osób w młodszych grupach wieku (tj. dzieci i młodzieży), natomiast poprawa umieralności i wzrost oczekiwanego trwania życia prowadzi do zwiększenia liczebności ludności w starszym wieku. W niniejszym podrozdziale zostaną przedstawione trendy w zakresie płodności i umieralności w województwie mazowieckim na tle przemian demograficznych obserwowanych w kraju ogółem. Z uwagi na dostępność danych GUS dla województwa mazowieckiego analizy trendów tych procesów demograficznych dokonano dla lat 2002–2016.

Dzietność kobiet w Polsce jest jedną z najniższych w Europie. Od początku lat 90. XX wieku współczynnik dzietności teoretycznej systematycznie malał,

przyjmując wartości poniżej prostej zastępowalności pokoleń. Warto podkreślić, iż od 1998 r. przyjmuje wartości określane jako bardzo niskie (poniżej 1,5 dziecka na kobietę w wieku rozrodczym), które w długim okresie przyczyniają się do powstania nieodwracalnych zmian w strukturze wieku ludności. Wartość tego wskaźnika dla Polski w ostatnich dwóch dekadach nie przekraczała poziomu 1,4–1,5 dziecka na kobietę w wieku 15–49 lat (por. wykres 4.1), mimo jego tymczasowego wzrostu obserwowanego w latach 2005–2011. Należy zaznaczyć, iż współczynnik ten od 2004 r. jest wyższy dla województwa mazowieckiego niż dla Polski i różnice te rosły do 2016 roku. Mimo tych pozytywnych zmian jego wartość dla województwa mazowieckiego nie przekroczyła poziomu 1,5 dziecka na kobietę w wieku rozrodczym.

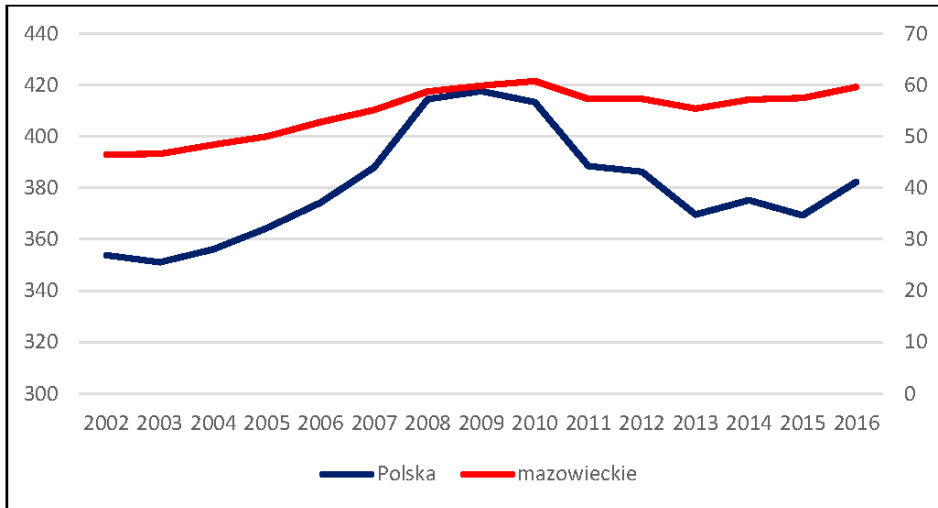
**Wykres 4.1. Współczynnik dzietności teoretycznej w Polsce i województwie mazowieckim w latach 2002–2016**



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Stosunkowo niewielki wzrost dzietności kobiet w latach 2005–2011 przyczynił się do znacznego zwiększenia liczby urodzeń w Polsce w tym okresie, w szczególności w latach 2008–2010, kiedy liczba urodzeń żywych przekroczyła 400 tysięcy (wykres 4.2), co było związane z odroczonymi urodzeniami wśród kobiet z wyżu przełomu lat 70. i 80. XX wieku. W kolejnych latach liczba urodzeń w Polsce spadła poniżej 400 tysięcy. Podobny trend dotyczący liczby urodzeń żywych można zaobserwować dla województwa mazowieckiego (wykres 4.2), gdzie w 2016 r. odnotowano prawie 60 tysięcy urodzeń.

**Wykres 4.2. Urodzenia żywe w Polsce (lewa oś) i w województwie mazowieckim (prawa oś) w latach 2002–2016 (w tys.)**



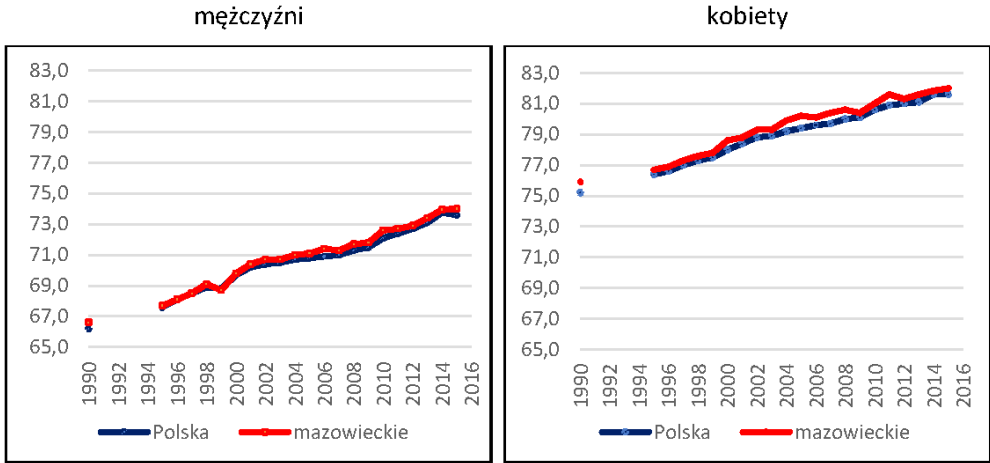
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Systematyczne wydłużanie się oczekiwanego trwania życia noworodka, zarówno dla kobiet, jak i dla mężczyzn, jest tendencją ogólnoświatową. Początkowy wzrost wartości tego parametru wynikał z silnego spadku umieralności wśród osób najmłodszych (głównie niemowląt, dzieci i osób młodych), zaś obserwowane od kilkudziesięciu lat wydłużenie się trwania życia jest efektem poprawy wskaźników umieralności wśród osób dorosłych i coraz częściej osób w wieku podeszłym<sup>2</sup> (Vallin, Meslé, Valkonen, 2001; Vallin, Meslé, 2004; Meslé, 2004; Wróblewska, 2006; Kotowska, Wróblewska, 2007; Vaupel, 2010). Podobne tendencje można zaobserwować w Polsce i województwie mazowieckim. Spadek prawdopodobieństw zgonu we wszystkich grupach wieku skutkuje wzrostem oczekiwanego trwania życia zarówno noworodka, jak i osób starszych. Na wykresie 4.3 przedstawiono oczekiwane trwanie życia noworodka ( $e_0$ ) w Polsce i województwie mazowieckim dla obu płci w latach 1990–2016. Zarówno dla kobiet, jak i dla mężczyzn można odnotować znaczący wzrost oczekiwanego trwania życia noworodka w analizowanym okresie. Wartość  $e_0$  dla mężczyzn w Polsce dla roku 1990 wyniosła 66,2 roku, a dla województwa mazowieckiego 66,6 roku, zaś dla roku 2015 wyniosła odpowiednio 73,6 i 74 lata (wzrost o 7,4 roku). Natomiast w Polsce dla kobiet parametr ten wzrósł z poziomu 75,2 roku w 1990 r. do 81,6 roku w 2015 r., a dla województwa mazowieckiego – z 75,9 roku do 82 lat

<sup>2</sup> Na przykład świadczy o tym systematyczny wzrost oczekiwanego dalszego trwania życia osób w wieku 65 lat.

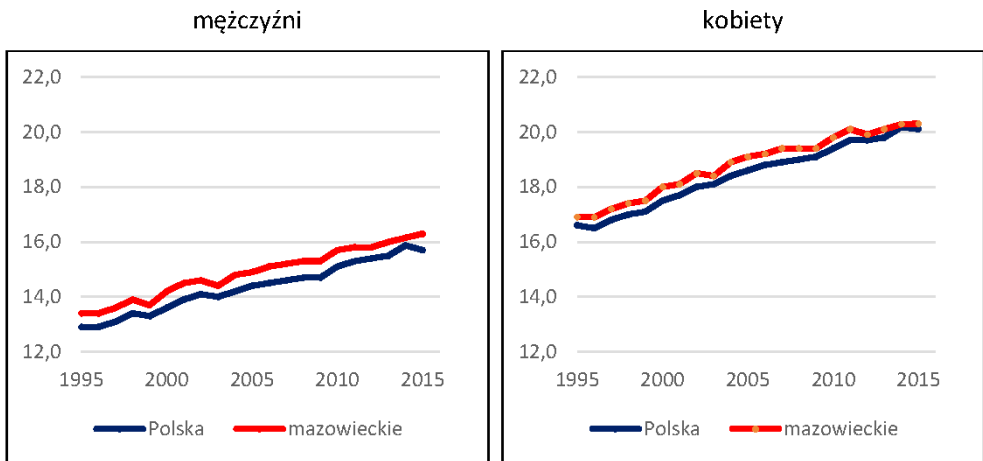
w tym samym okresie (wzrost o ponad 6 lat). Obserwowany w ostatnich latach wzrost oczekiwanego trwania życia jest skutkiem spadku umieralności w starszych grupach wieku. W związku z tym znacząco wzrosło również oczekiwane dalsze trwanie życia osób w wieku ukończonych 65 lat ( $e_{65}$ ) (wykres 4.4).

**Wykres 4.3. Oczekiwane trwanie życia noworodka w Polsce i województwie mazowieckim w latach 1990–2016**



Źródło: opracowanie własne na podstawie tablic trwania życia GUS.

**Wykres 4.4. Dalsze trwanie życia osoby w wieku 65 lat w Polsce i województwie mazowieckim w latach 1995–2016**



Źródło: opracowanie własne na podstawie tablic trwania życia GUS.

Parametr  $e_{65}$  dla mężczyzn w Polsce w 2015 r. wyniósł 15,5 roku, zaś w województwie mazowieckim – 16 lat (i w obu przypadkach był o prawie 3 lata większy niż w 1995 r.). Dla kobiet zaś wzrósł odpowiednio do poziomu 19,8 i 20,1 roku i był większy o ok. 3,5 roku niż 20 lat wcześniej. Na uwagę zasługuje również fakt, iż zarówno dla kobiet, jak i dla mężczyzn oczekiwane trwanie życia noworodka i osoby w wieku 65 ukończonych lat było nieco większe w województwie mazowieckim niż w Polsce ogółem. Co więcej, województwo mazowieckie plasuje się wśród województw o największych wartościach tego wskaźnika.

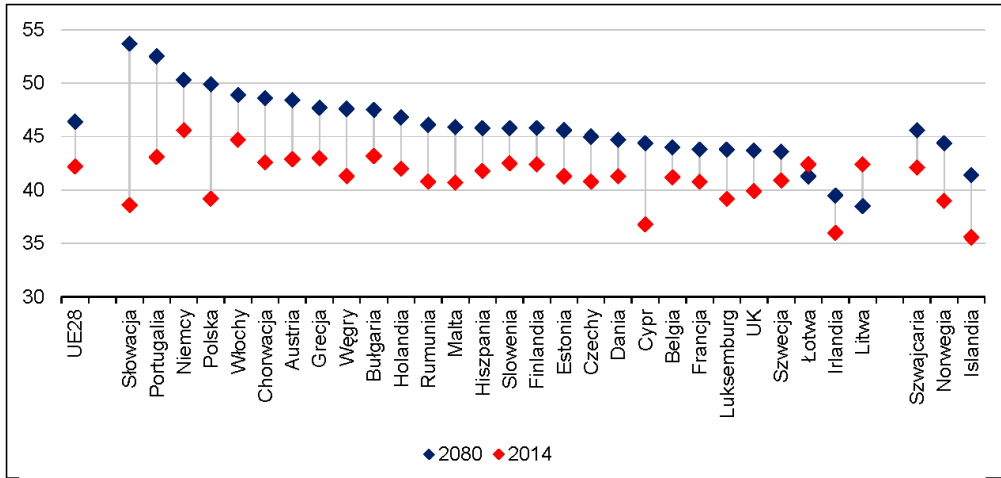
#### **4.2. Zaawansowanie procesu starzenia się ludności w województwie mazowieckim**

Stopień zaawansowania procesu starzenia się ludności można oceniać za pomocą wielu mierników zarówno tradycyjnych, jak i alternatywnych (por. np. Lutz, Sanderson, Scherbov, 2008; Abramowska-Kmon, 2011). W niniejszej części opracowania do opisu zaawansowania stopnia starzenia się ludności zostaną wykorzystane najczęściej stosowane tradycyjne mierniki procesu starzenia się populacji (np. udział osób starszych, mediana wieku, współczynnik obciążenia demograficznego osobami starszymi, indeks starzenia się, itp.). Zanim jednak przedstawię zaawansowanie procesu starzenia się ludności Polski i województwa mazowieckiego, warto pokazać szczególną sytuację Polski na tle krajów europejskich mierzoną np. medianą wieku ludności (por. wykres 4.5). W roku 2014 wiek środkowy ludności Polski wyniósł 39,2 roku i był jednym z najniższych w Unii Europejskiej, natomiast według prognozy Eurostatu wzrośnie on do 49,9 roku w 2080 r. i Polska znajdzie się w czołówce krajów najstarszych demograficznie.

Opis starzenia się ludności w województwie mazowieckim rozpocznę od pokazania zmian liczby osób w wieku 65 i więcej lat po 2003 roku. Do 2010 r. liczba osób w wieku powyżej 64. roku życia systematycznie rosła, choć wzrost ten był niewielki (por. wykres 4.6).

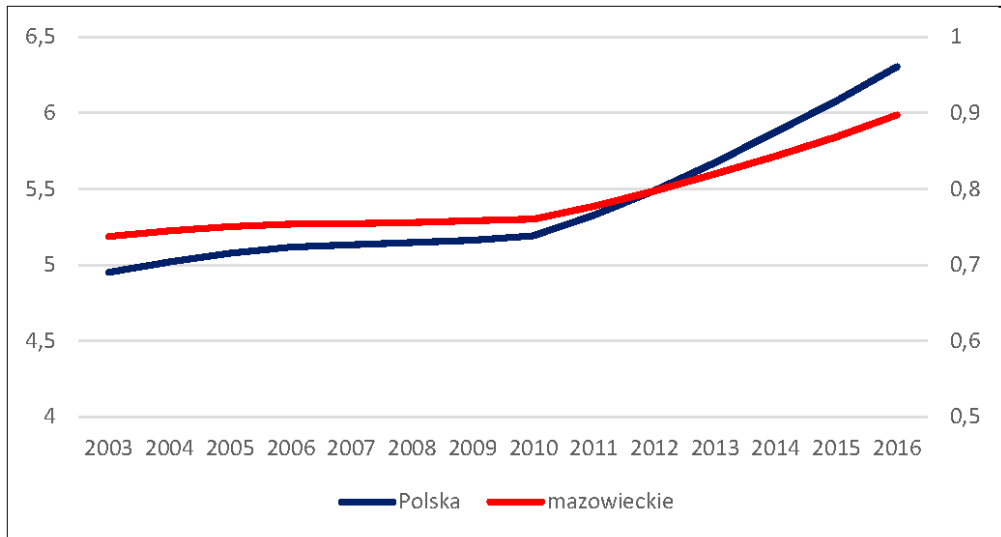
W Polsce liczba osób starszych w latach 2003–2010 wzrosła o prawie 240 tysięcy (do 5,2 mln, czyli o ok. 5%), zaś w województwie mazowieckim o prawie 23 tys. (do 760 tys., czyli o ok. 3%). Natomiast w latach 2010–2016 wzrost ten był dużo silniejszy: zbiorowość osób starszych w Polsce zwiększyła się o ponad 1,1 mln (wzrost o ponad 20% do poziomu 6,3 mln), zaś w województwie mazowieckim o ponad 137 tys. (wzrost o 18%, prawie do 900 tys.). Jest to związane z osiągnięciem wieku starszego przez osoby urodzone w latach powojennego wyżu urodzeń. Z tego powodu w najbliższych latach możemy oczekiwać dalszego znacznego przyrostu populacji osób starszych w Polsce i województwie mazowieckim.

Wykres 4.5. Mediana wieku w krajach europejskich w latach 2014 i 2080



Źródło: Eurostat (2015), s. 165.

Wykres 4.6. Ludność w wieku 65 i więcej lat w Polsce (lewa oś) i w województwie mazowieckim (prawa oś) w latach 2003–2016 (w mln)

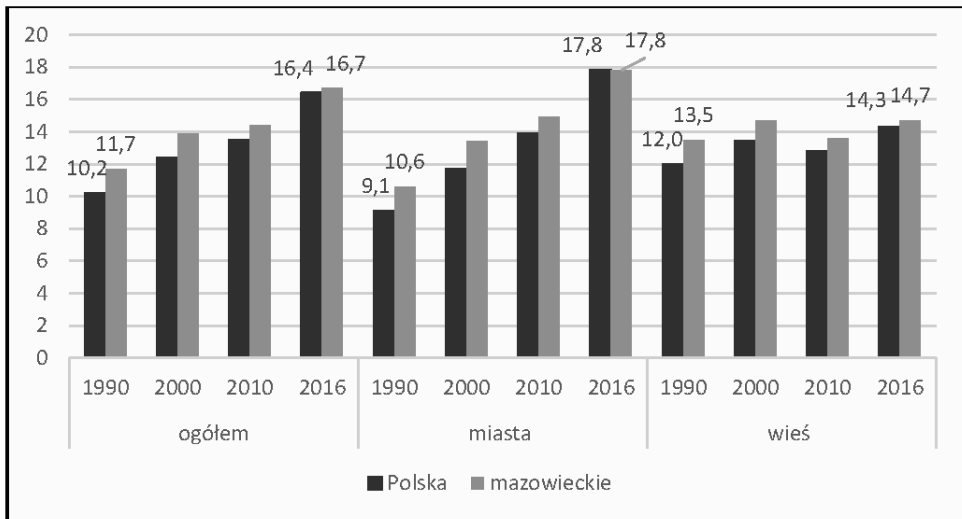


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Po roku 1990 struktura ludności Polski według wieku uległa znaczącej zmianie, polegającej przede wszystkim na wzroście udziału osób starszych (w wieku 65

i więcej lat) w populacji z poziomu 10,2% w 1990 r. do 16,4% w 2016 r. (por. wykres 4.7). Natomiast udział osób starszych w województwie mazowieckim w 1990 r. był nieco większy niż w Polsce i wyniósł 11,7%, natomiast 26 lat później osiągnął 16,7%. Warto podkreślić, iż tempo starzenia się ludności województwa mazowieckiego było mniejsze niż Polski, co było spowodowane w analizowanym okresie dodatnim saldem migracji wewnętrznych, a także częściowo zagranicznych w tym regionie. Innymi słowy, napływ migrantów głównie w młodszych grupach wieku przyczyniło się do spowolnienia tempa starzenia się populacji województwa mazowieckiego. Na uwagę zasługuje także fakt, że zarówno w Polsce jak i województwie mazowieckim starzenie się ludności było związane przede wszystkim z silniejszym wzrostem udziału osób starszych w miastach niż na wsi.

**Wykres 4.7. Udział osób w wieku 65 i więcej lat w Polsce i w województwie mazowieckim według miejsca zamieszkania w latach 1990–2016 (w %)**



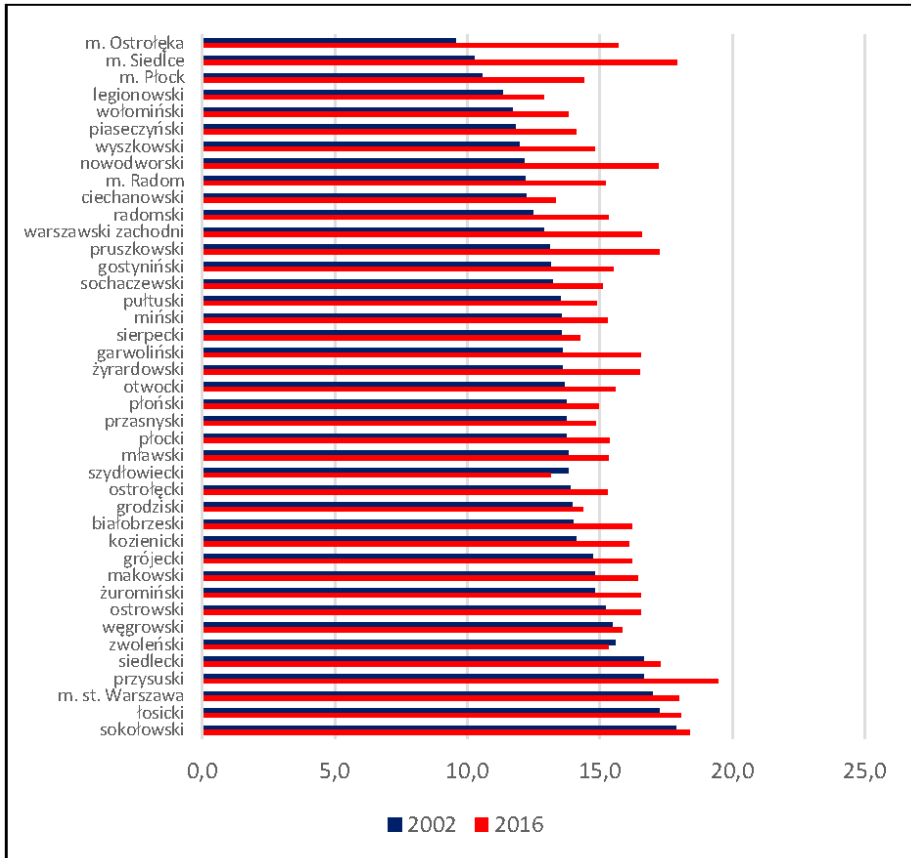
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Województwo mazowieckie jest także silnie zróżnicowane pod względem stopnia zaawansowania procesu starzenia w powiatach (por. wykres 4.8). W 2002 r. największy odsetek osób starszych (tj. w wieku 65 i więcej lat) zaobserwowano w następujących powiatach: lipski (17,9%), sokołowski (17,3%), łosicki (17,0%), m.st. Warszawa (16,6%) oraz przysuski (16,6%), zaś najmniejszy w: m. Ostrołęka (8,3%), m. Siedlce (9,6%), m. Płock (10,3%) i legionowski (10,6%). Do 2016 r. sytuacja pod względem stopnia zaawansowania procesu starzenia się w powiatach województwa mazowieckiego uległa znacznej zmianie, aczkolwiek nie zmieniła się pozycja powiatów najstarszych demograficznie.



W 2016 r. największy udział osób w wieku przynajmniej 65 lat odnotowano znowu w następujących powiatach: m. st. Warszawa (19,5%), lipski (18,4%), sokołowski (18,1%) i łosicki (18,0%), zaś najmniejszy w powiatach: wołomińskim (12,9%), ostrołęckim (13,1%), radomskim (13,3%), i piaseczyńskim (13,8%). Należy podkreślić, iż w niektórych powiatach w tym okresie nastąpiło znaczne przyśpieszenie procesu starzenia się. Największy wzrost udziału osób starszych w populacji odnotowano w m. Płock (o 7,6 pkt. proc.), które w 2002 r. należało do trzech najmłodszych w demograficznym sensie powiatów, a w 2016 r. było już jednym z najstarszych, plasując się na piątym miejscu. Ponadto dużego wzrostu tego odsetka doświadczyły takie powiaty, jak: m. Ostrołęka (o 6,4 pkt. proc.), m. Siedlce (o 6,1 pkt. proc.) i m. Radom (o 5,1 pkt. proc.).

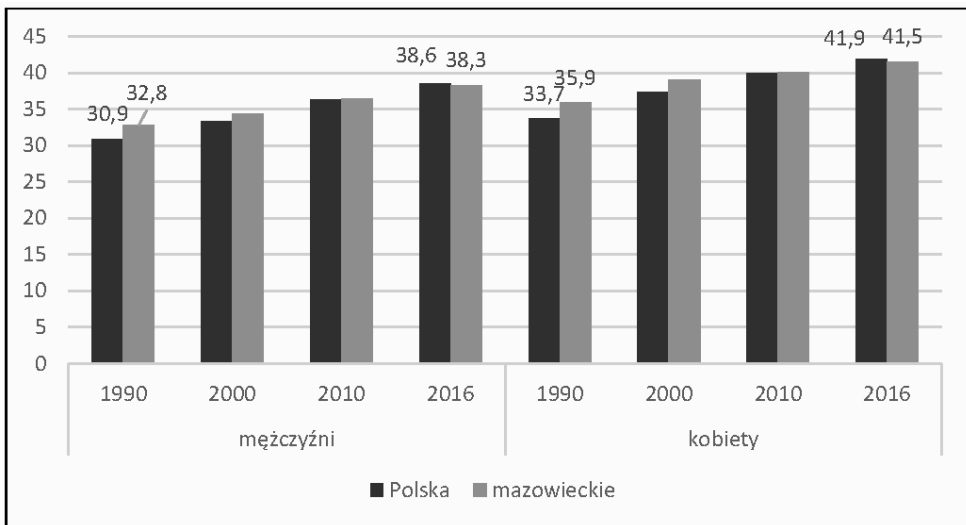
**Wykres 4.8. Udział osób w wieku 65 i więcej lat w powiatach województwa mazowieckiego w latach 2002 i 2016 (w %)**



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Mediana wieku także wskazuje na coraz większe zaawansowanie procesu starzenia się ludności w Polsce i w województwie mazowieckim (por. wykres 4.9). Wiek środkowy mężczyzn dla Polski wzrósł z prawie 31 lat w 1990 r. do ponad 38,6 roku w 2016 r., zaś dla województwa mazowieckiego wyniósł odpowiednio 32,8 i 38,3 roku. Dla kobiet mediana wieku była większa niż dla mężczyzn: w 1990 r. wyniosła 33,7 roku dla Polski i 35,9 roku dla województwa mazowieckiego, zaś 26 lat później odpowiednio 41,9 oraz 41,5 roku.

**Wykres 4.9. Mediana wieku ludności Polski i województwa mazowieckiego według płci w latach 1990–2016**

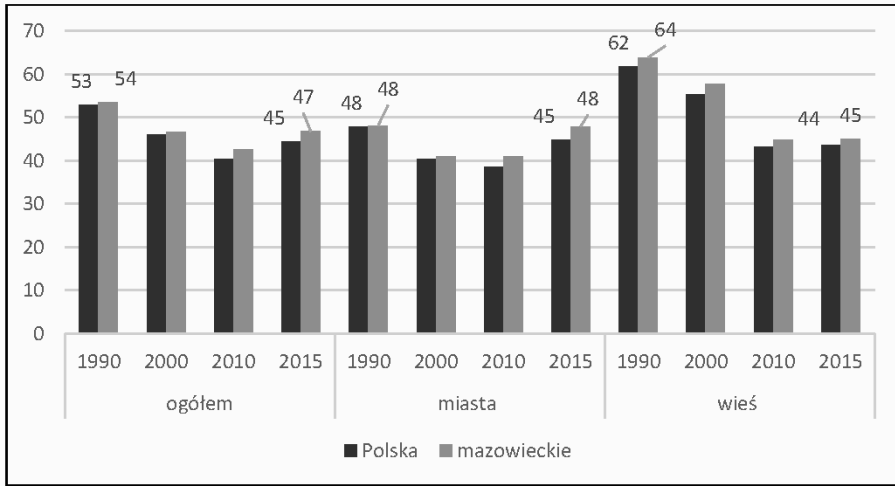


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Kolejnym miernikiem stopnia zaawansowania procesu starzenia się ludności jest współczynnik obciążenia demograficznego, wyrażony jako suma liczby osób w wieku 0–14 lat oraz w wieku 65 i więcej lat przypadająca na 100 osób w wieku 15–64 lata, oraz współczynnik obciążenia demograficznego osobami starszymi, czyli liczba osób w wieku co najmniej 65 lat na 100 osób w wieku 15–64 lata. W latach 1990–2010 współczynnik obciążenia demograficznego w Polsce i w województwie mazowieckim malał, a następnie wzrósł do poziomu odpowiednio 45 i 47 osób do 14 r.ż. i powyżej 64 r.ż. na 100 osób w wieku 15–64 lata (wykres 4.10). Co ważne, spadek wartości tego miernika był związany ze spadkiem dzietności i liczby urodzeń, gdyż współczynnik obciążenia demograficznego osobami starszymi systematycznie rósł w analizowanym okresie (wykres 4.11). Wartość tego wskaźnika dla Polski wzrosła z poziomu 16 osób w 1990 r. do 23 osób w 2015 r., zaś dla województwa mazowieckiego

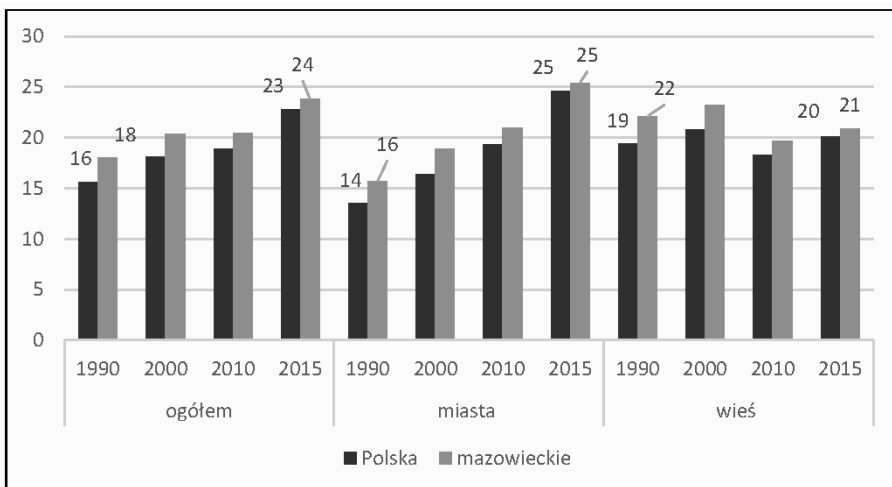
odpowiednio z poziomu 18 do 24 osób w tym samym czasie. Tym samym zarówno dla Polski jak i dla województwa mazowieckiego udział współczynnika obciążenia osobami starszymi w wartości całkowitego współczynnika obciążenia demograficznego wzrósł w analizowanym okresie z 29–34% do 50%.

**Wykres 4.10. Współczynniki obciążenia demograficznego w Polsce i województwie mazowieckim według miejsca zamieszkania w latach 1990–2015**



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

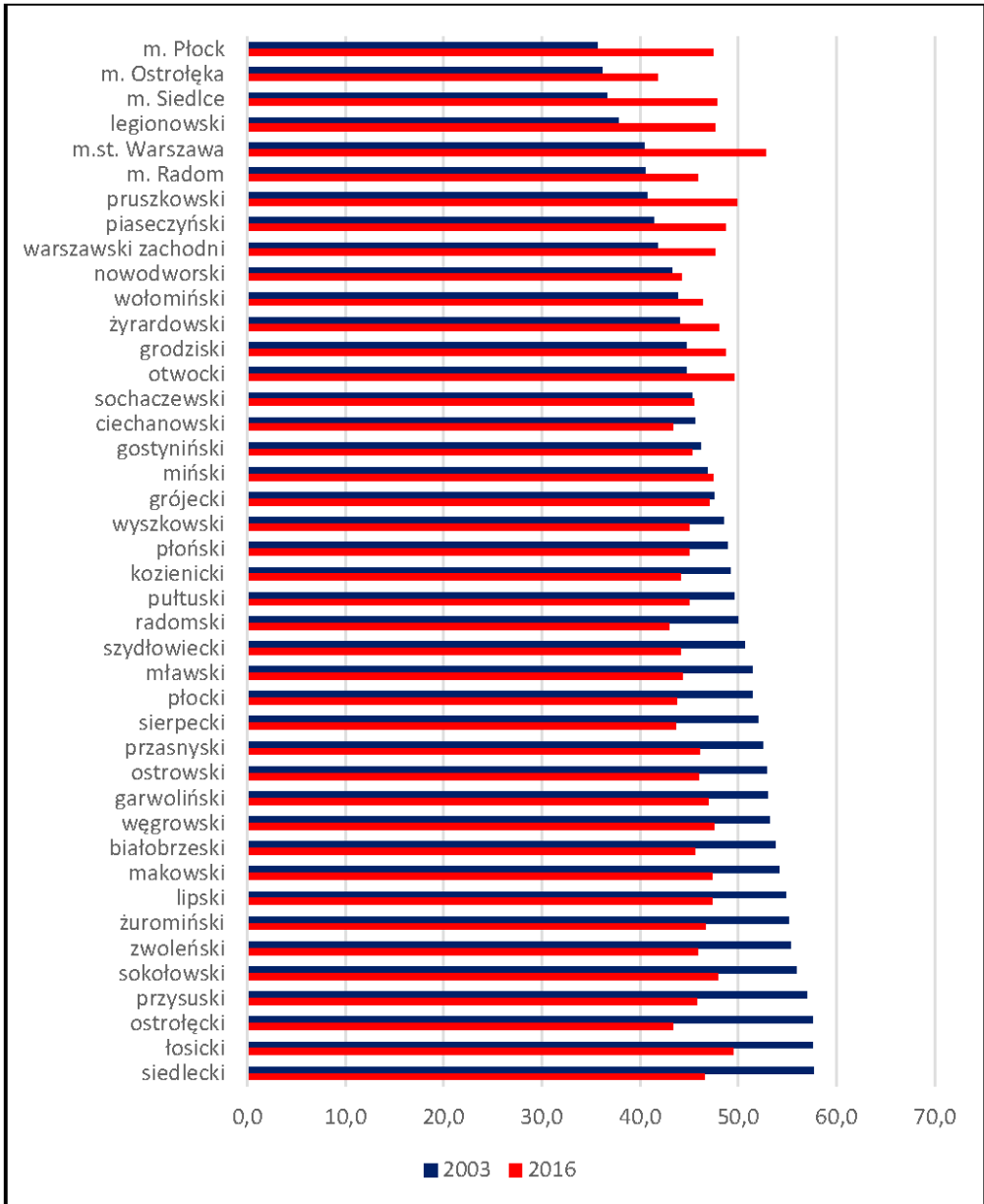
**Wykres 4.11. Współczynnik obciążenia demograficznego osobami starszymi w Polsce i województwie mazowieckim według miejsca zamieszkania w latach 1990–2015**



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

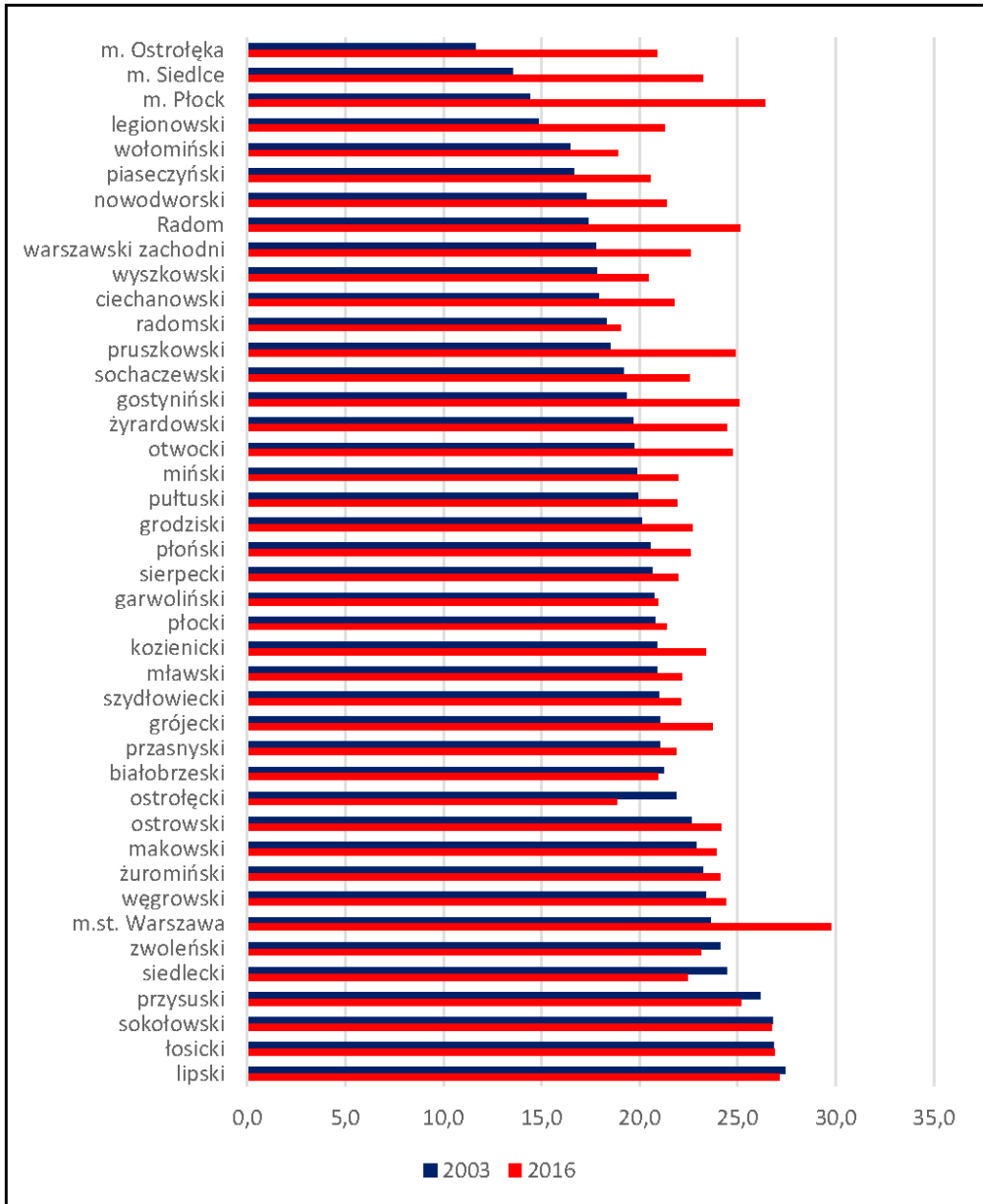
Wartości współczynników obciążenia demograficznego w województwie mazowieckim są także silnie zróżnicowane terytorialnie, aczkolwiek warto podkreślić, iż w 2016 r. zróżnicowanie to było mniejsze niż w 2003 r. (wykres 4.12). W 2003 r. największe wartości tego wskaźnika odnotowano w następujących powiatach: żuromiński, zwoleński, sokołowski, przysuski, ostrołęcki, łosicki i siedlecki, gdzie na 100 osób w wieku 15–64 lata przypadało powyżej 55 osób w wieku 0–14 lat oraz 65 i więcej lat. Z kolei najniższe jego wartości zaobserwowano w powiatach: m. Płock, m. Ostrołęka, m. Siedlce, legionowski (poniżej 40 osób). W 2016 r. sytuacja pod względem współczynnika obciążenia demograficznego była inna, gdyż dla części powiatów zaobserwowano jego wzrost, a dla pozostałych – spadek. W czołówce powiatów z wartościami tego wskaźnika powyżej 48 osób znalazły się powiaty: żyrardowski, grodziski, piaseczyński, łosicki, otwocki, pruszkowski i m. st. Warszawa, zaś na drugim spektrum uplasowały się powiaty: m. Ostrołęka, radomski, ciechanowski, ostrołęcki, sierpecki oraz płocki (poniżej 44 osób). Największy spadek współczynnika obciążenia demograficznego odnotowano w powiatach: ostrołęcki (o 14 osób), przysuski (o 11 osób) i siedlecki (o 11 osób), zaś największy jego wzrost zaobserwowano w powiatach: m. Siedlce (o 11 osób), m. Płock (o blisko 12 osób) i m.st. Warszawa (o ponad 12 osób). Dla większości powiatów obniżenie wartości tego wskaźnika jest spowodowane spadkiem współczynnika obciążenia demograficznego osobami młodszymi (do 14 r.ż.), gdyż jedynie dla sześciu powiatów wartości współczynnika obciążenia demograficznego osobami starszymi nieznacznie zmalały (wykres 4.13). Podobnie jak w przypadku współczynnika obciążenia demograficznego w 2016 r. zróżnicowanie powiatów pod względem wartości współczynnika obciążenia demograficznego osobami starszymi było dużo mniejsze niż w 2002 roku. W roku 2002 największe współczynniki obciążenia demograficznego osobami starszymi (powyżej 26 osób) zaobserwowano w powiatach: przysuski, sokołowski, łosicki i lipski, zaś najmniejsze w powiatach: m. Ostrołęka, m. Siedlce, m. Płock i legionowski (poniżej 15 osób). W roku 2016 wśród powiatów o największych wartościach tego wskaźnika (powyżej 25 osób) znalazły się: m. Płock, sokołowski, łosicki, lipski i m.st. Warszawa, a najmniejsze wartości odnotowano w powiatach: ostrołęckim, wołomińskim i radomskim (poniżej 20 osób). Największy wzrost odnotowano dla powiatów: m. Płock (o 12 osób), m. Siedlce (o 10 osób), m. Ostrołęka (o 9 osób) i m. Radom (o 8 osób).

**Wykres 4.12. Współczynniki obciążenia demograficznego w powiatach województwa mazowieckiego w latach 2003–2016**



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

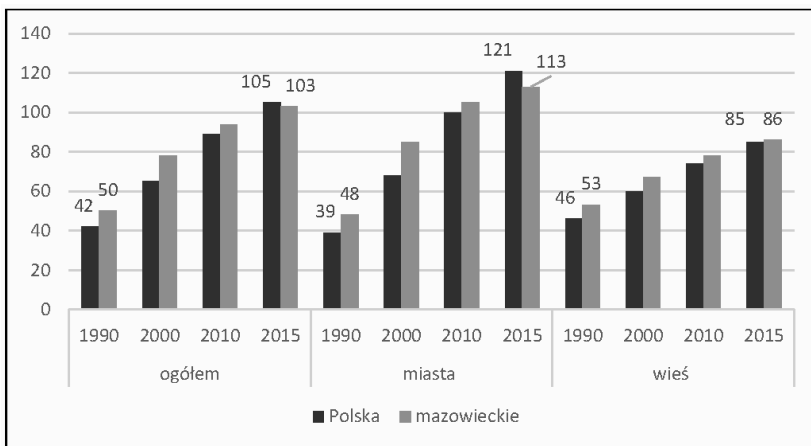
**Wykres 4.13. Współczynniki obciążenia demograficznego osobami starszymi w powiatach województwa mazowieckiego w latach 2003–2016**



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Kolejną miarą obrazującą stopień zaawansowania procesu starzenia się ludności jest indeks starości, czyli inaczej mówiąc liczba dziadków (osób w wieku 65 i więcej lat) przypadająca na 100 wnuków (czyli dzieci do 14 r.ż.). W roku 1990 jego wartość dla Polski wyniosła 42, zaś w 2015 r. – 105 osób (wykres 4.14). Natomiast dla województwa mazowieckiego wzrosła w tym okresie z 50 do 103 osób. Podobnie jak dla innych miar, można zaobserwować znaczne różnice w wartościach tego wskaźnika między miastami a wsią, które pokazują większy stopień zaawansowania tego procesu w miastach.

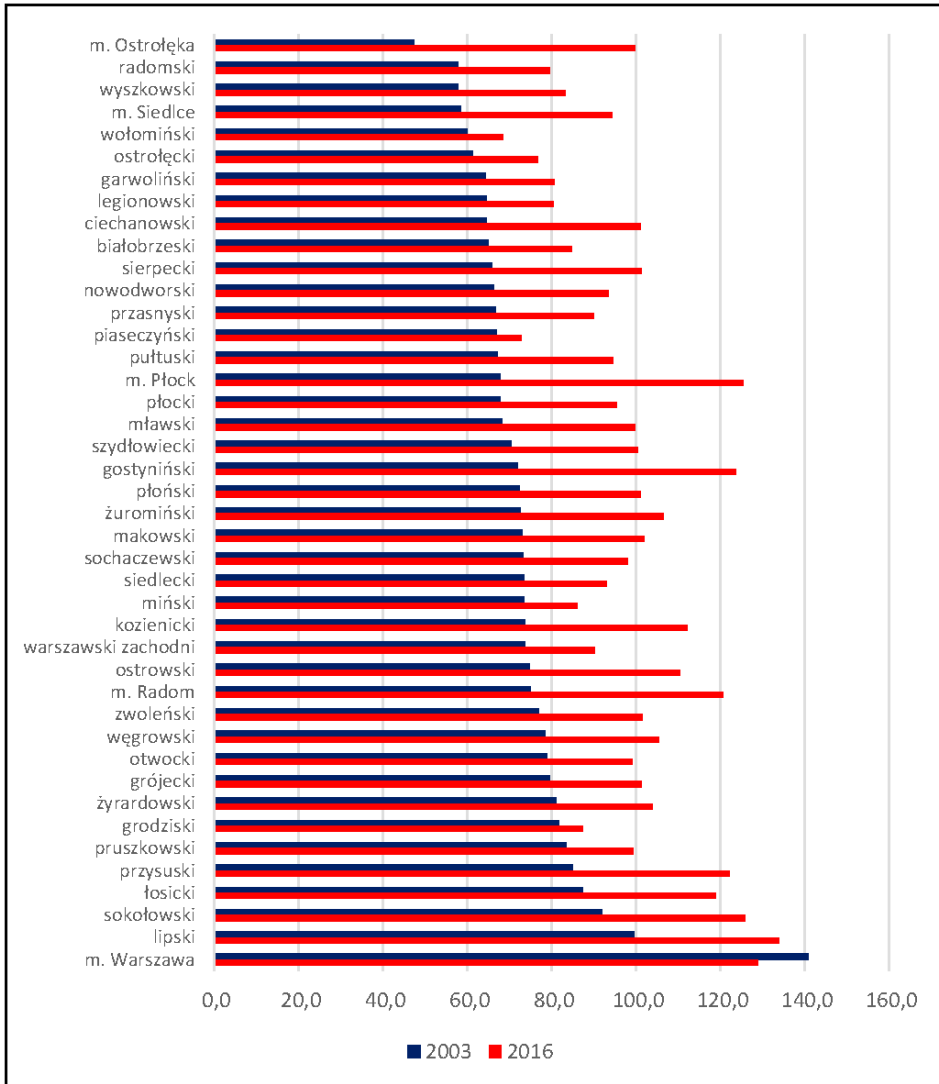
**Wykres 4.14. Indeks starości w Polsce i województwie mazowieckim według miejsca zamieszkania w latach 1990–2015**



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Powiaty województwa mazowieckiego są także znacznie zróżnicowane pod względem indeksu starości (wykres 4.15), aczkolwiek te rozbieżności zmniejszyły się w latach 2003–2016. W roku 2003 najmniejsze jego wartości odnotowano w powiatach: m. Ostrołęka, radomski, wyszkowski i m. Siedlce (poniżej 60 dziadków na 100 wnuków), zaś największe – powyżej 90 – w powiatach: sokołowski, lipski i m.st. Warszawa (141). W roku 2016 r. w zdecydowanej większości powiatów wskaźnik ten był większy o co najmniej 25% niż w 2003 roku. Wśród powiatów o najmniejszych wartościach indeksu starości (poniżej 80 dziadków na 100 wnuków) znalazły się powiaty: wołomiński, piaseczyński, ostrołęcki i radomski, zaś największe wartości (powyżej 120) odnotowano w powiatach: m. Radom, przysuski, gostyniński, m. Płock, sokołowski, m.st. Warszawa i lipski. Należy zaznaczyć, iż dla m.st. Warszawy miernik ten zmalał o 12 osób na skutek szybszego wzrostu liczby osób najmłodszych (o 30% w analizowanym okresie) niż liczby osób starszych (o 20%).

**Wykres 4.15. Indeks starości w powiatach województwa mazowieckiego w latach 2003–2016**



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

### 4.3. Starzenie się populacji województwa mazowieckiego w przyszłości

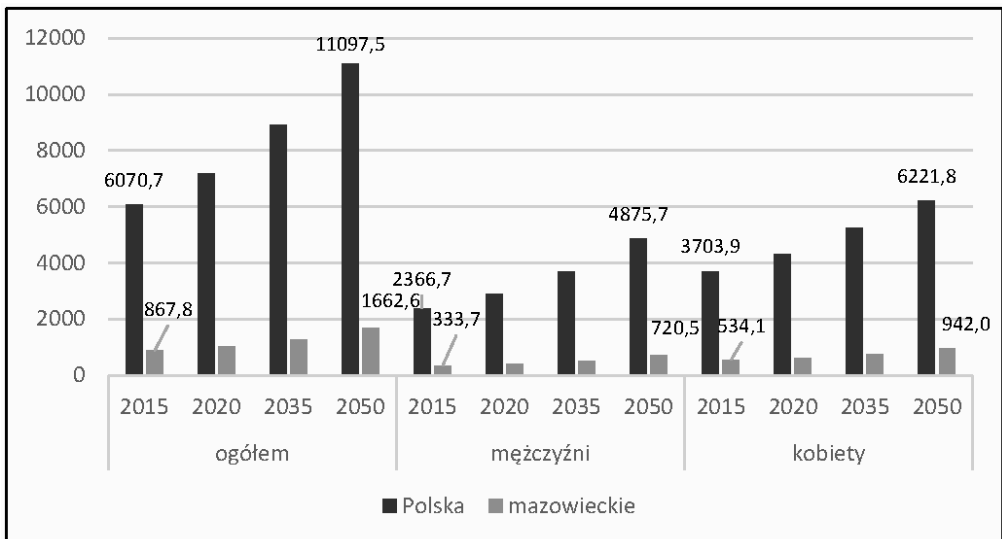
Według prognozy ludnościowej GUS (2014) liczba ludności Polski w latach 2015–2050 będzie systematycznie malała i zmniejszy się prawie o 4,5 mln osób (czyli o 12%), osiągając niemal 34 mln. Liczba osób w wieku 65 i wię-



cej lat wzrośnie w tym okresie o ponad 5 mln (czyli o 83%) do poziomu ponad 11 mln osób, zaś liczba osób najstarszych (w wieku 80 i więcej lat) wzrośnie o blisko 2 mln osób (ponad dwukrotnie), osiągając 3,5 mln osób w 2050 r. (wykresy 4.16 i 4.17).

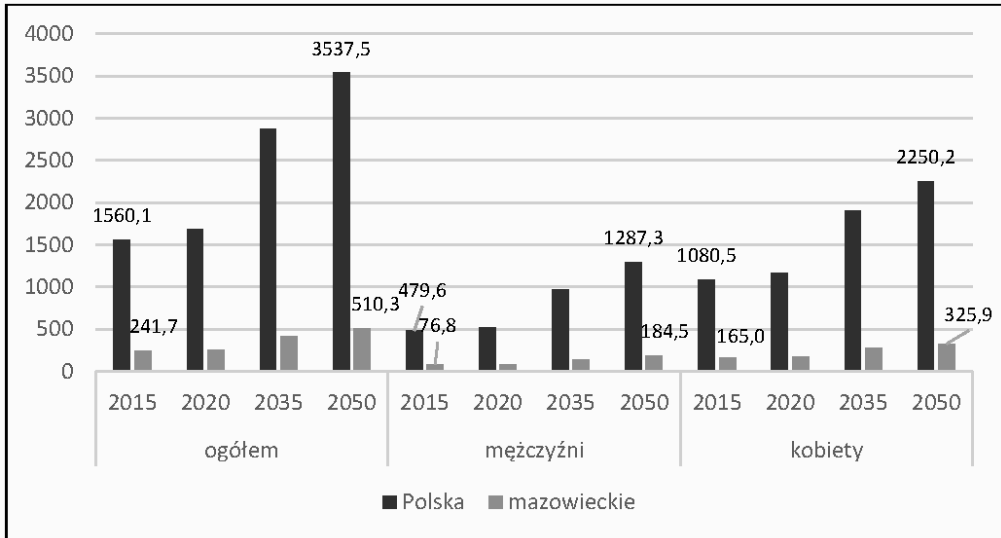
Przedstawione zmiany oznaczają zatem silne starzenie się populacji Polski w przyszłości. Prognozy te potwierdzają już obecnie obserwowane trendy, że zbiorowość osób starszych, w tym osób sędziwych, jest najszybciej zwiększającą się grupą. Warto podkreślić, iż przewidywane zmiany w liczbie ludności województwa mazowieckiego są nieco odmienne niż dla Polski ogółem: można oczekiwać, że liczba ludności początkowo wzrośnie, a następnie spadnie, nie przekraczając jednak poziomu z 2015 roku. Jednakże liczba osób starszych będzie systematycznie rosła, w 2050 r. osiągnie niemal 1,7 mln i będzie dwukrotnie wyższa niż w 2015 roku. Podobny wzrost można będzie odnotować dla zbiorowości osób w wieku 80 i więcej lat w populacji zarówno w Polsce, jak i w województwie mazowieckim, aczkolwiek nieco wolniejszy w tym ostatnim. Odsetek osób starszych w Polsce wzrośnie z poziomu 15,8% w 2015 r. do 32,7% w 2050 r., zaś w województwie mazowieckim z 16,3% do 31,3% w tym samym okresie (wykres 4.18). Warto także zaznaczyć, że na skutek różnic w oczekiwanym trwaniu życia można w zbiorowości kobiet odnotować większy udział osób w wieku 65 i więcej lat niż wśród mężczyzn.

**Wykres 4.16. Ludność w wieku 65 i więcej lat w Polsce i województwie mazowieckim (w latach 2015–2050)**



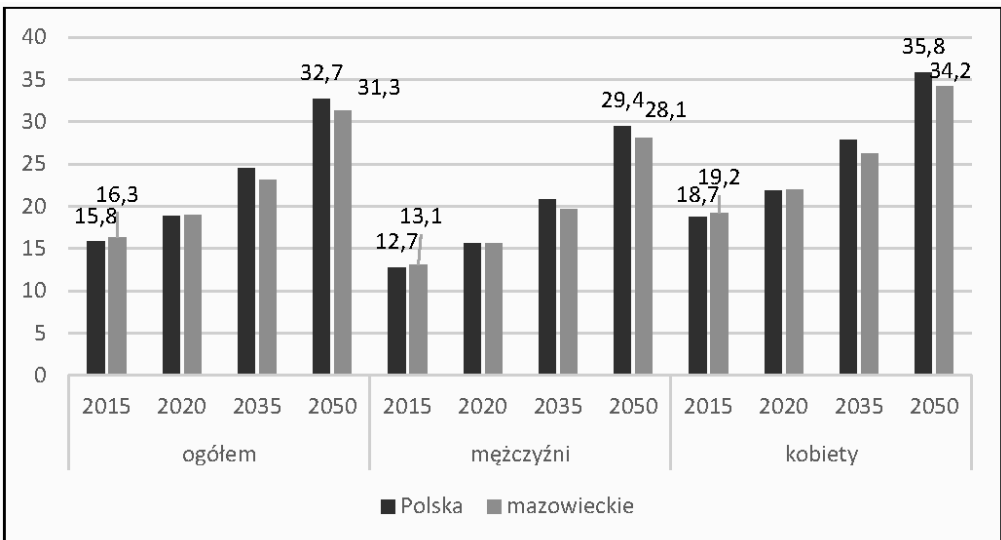
Źródło: opracowanie własne na podstawie prognozy ludności GUS (2014).

**Wykres 4.17. Ludność w wieku 80 i więcej lat w Polsce i województwie mazowieckim (w latach 2015–2050)**



Źródło: opracowanie własne na podstawie prognozy ludności GUS (2014).

**Wykres 4.18. Udział osób w wieku 65 i więcej lat w populacji w Polsce i województwie mazowieckim (w latach 2015–2050)**

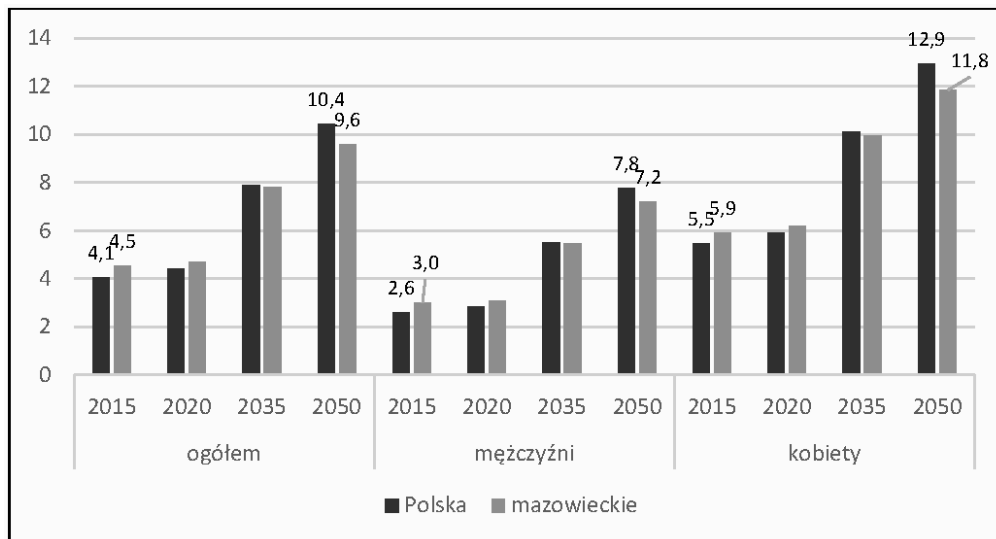


Źródło: opracowanie własne na podstawie prognozy ludności GUS (2014).

Zaawansowanie starzenia się populacji można także ocenić za pomocą udziału osób sędziwych w populacji; jego dalszego wzrostu można się spodziewać w przyszłości zarówno w Polsce, jak i w województwie mazowieckim. Udział osób w wieku 80 i więcej lat w Polsce wzrośnie z poziomu 4,1% w 2015 r. do 10,4% w 2050 r., zaś w województwie mazowieckim z 4,5% do 9,6% w tym samym okresie (wykres 4.19). Oznacza to, że populacja osób starszych będzie także wewnątrznie się starzała (jest to tzw. podwójne starzenie się). Wykres 4.20 przedstawia udział osób najstarszych (w wieku 80 i więcej lat) w zbiorowości osób starszych. Ich udział w latach 2015–2050 w Polsce wzrośnie z 26% do 32%, zaś w województwie mazowieckim z 28% do 31%.

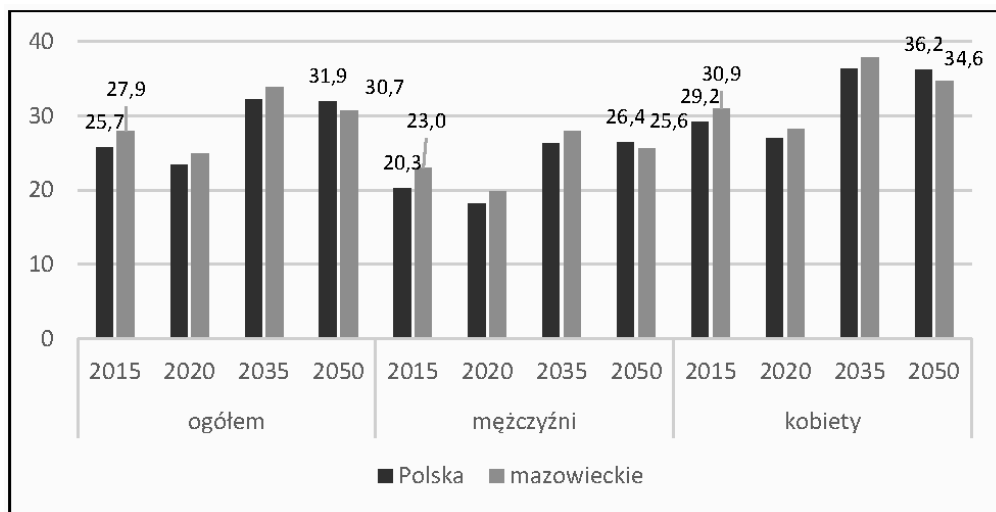
We wszystkich powiatach województwa mazowieckiego należy oczekiwać znacznego starzenia się ludności w przyszłości – w 2050 r. udział osób w wieku 65 i więcej lat wyniesie co najmniej 27% (wykres 4.21). Najmniejszym odsetkiem osób starszych (poniżej 29%) będą się odznaczały powiaty: wołomiński, legionowski, piaseczyński, miński, ostrołęcki i grodziski, zaś największym (powyżej 36%) powiaty: przysuski, gostyński, m. Płock, m. Ostrołęka, m. Radom i lipski. Proces starzenia się ludności w poszczególnych powiatach województwa będzie przebiegał w różnym tempie: największego można oczekiwać w powiatach: ciechanowskim, lipskim, m. Ostrołęka, m. Płock, m. Radom, gdzie udział osób w wieku co najmniej 65 lat wzrośnie do 2050 r. o przynajmniej 20 pkt. proc., zaś najmniejszego w powiatach: legionowskim, mińskim, pruskowskim i m.st. Warszawa (wzrost poniżej 14 pkt. proc. w tym samym czasie). W konsekwencji w przyszłości należy oczekiwać większego zróżnicowania powiatów województwa mazowieckiego pod względem odsetka osób starszych w populacji. Na szczególną uwagę zasługuje m.st. Warszawa, która obecnie należy do podregionów o największym stopniu zaawansowania procesu starzenia się ludności, jednak na skutek napływów migracyjnych osób młodych w 2050 r. znajdzie się w grupie powiatów młodszych demograficznie.

**Wykres 4.19. Udział osób w wieku 80 i więcej lat w populacji w Polsce i województwie mazowieckim (w latach 2015–2050)**



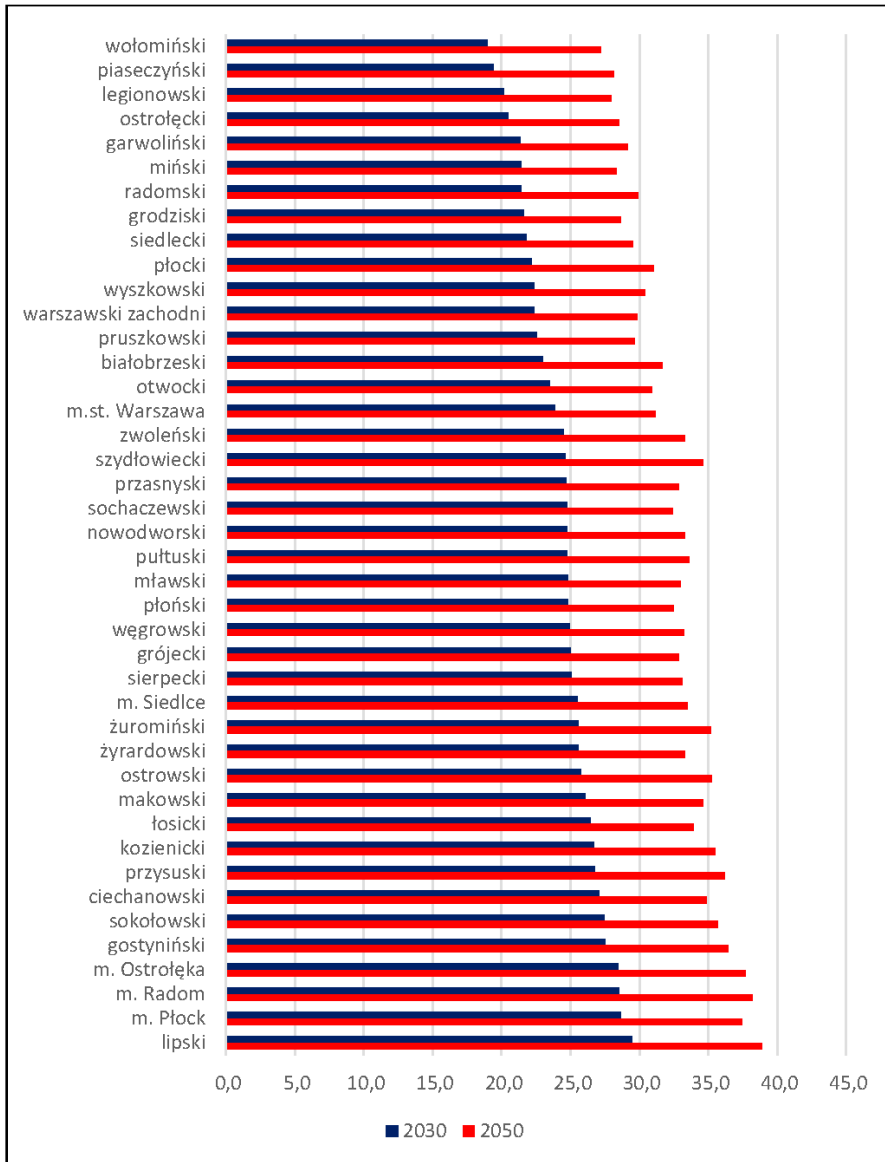
Źródło: opracowanie własne na podstawie prognozy ludności GUS (2014).

**Wykres 4.20. Udział osób w wieku 80 i więcej lat wśród osób starszych w Polsce i województwie mazowieckim (w latach 2015–2050)**



Źródło: opracowanie własne na podstawie prognozy ludności GUS (2014).

**Wykres 4.21. Udział osób w wieku 65 i więcej lat w populacji w powiatach województwa mazowieckiego (w latach 2030–2050)**

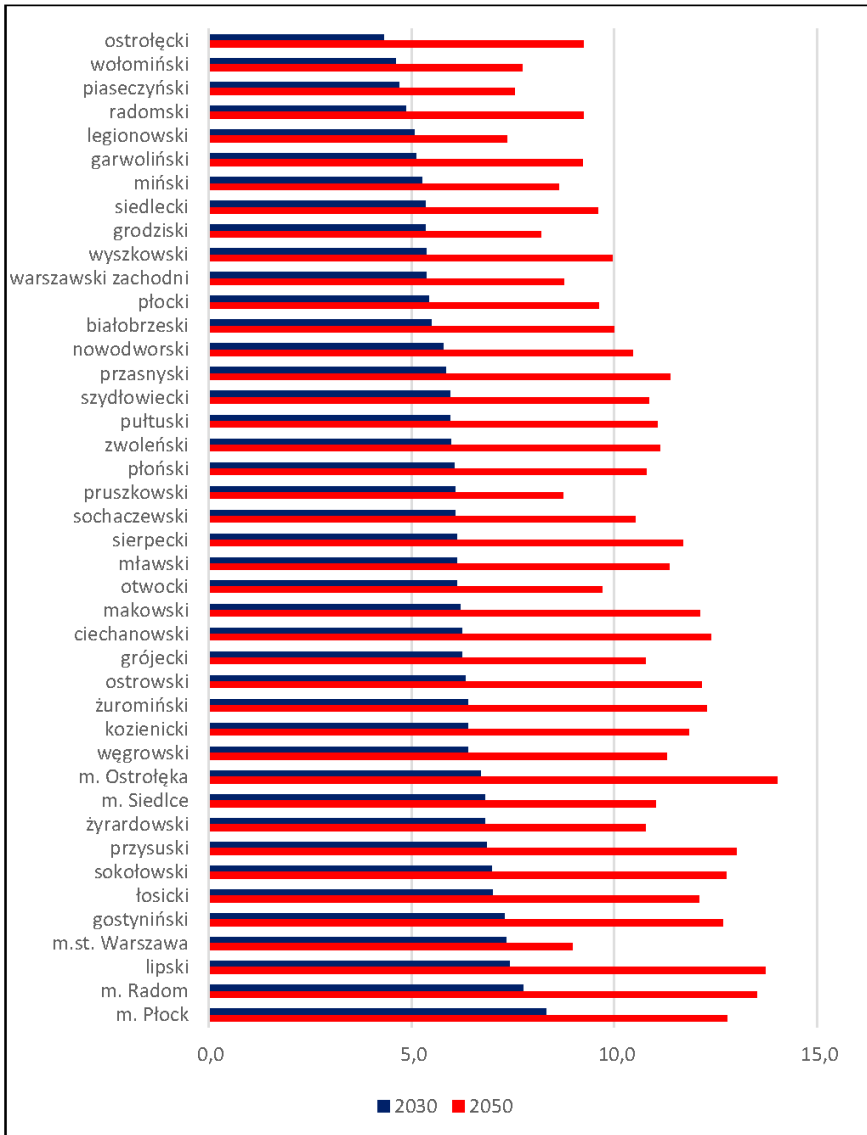


Źródło: opracowanie własne na podstawie prognozy ludności GUS (2014).

Podobnego obrazu dostarcza analiza udziału osób sędziwych w powiatach województwa mazowieckiego – w przyszłości wzrośnie on we wszystkich (wykres 4.22). W roku 2050 najmniejszy udział osób w wieku 80 i więcej lat (poni-

żej 8%) będzie można odnotować w powiatach: legionowskim, piaseczyńskim i wołomińskim, zaś najwyższy w powiatach: przysuskim, m. Radom, lipskim i m. Ostrołęka (przynajmniej 13%). Także pod tym względem zwiększy się zróżnicowanie między powiatami województwa mazowieckiego.

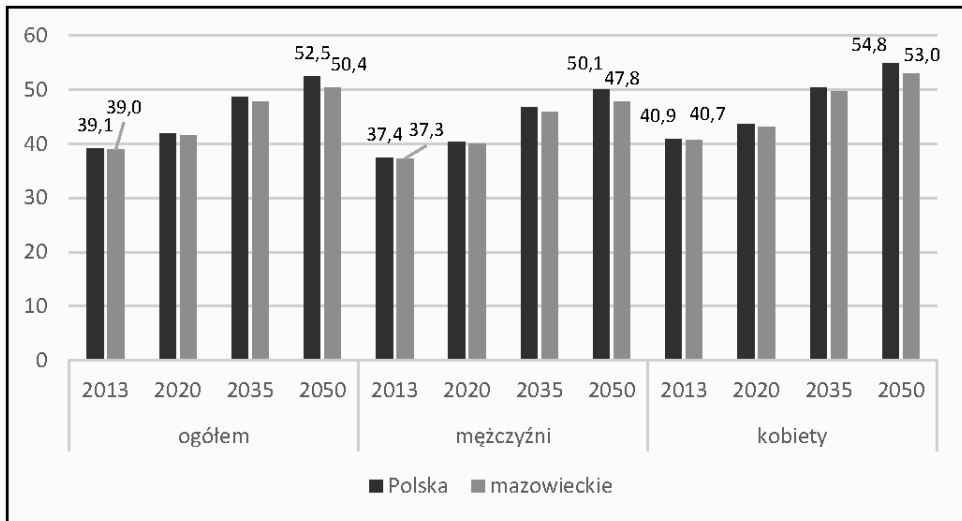
**Wykres 4.22. Udział osób w wieku 80 i więcej lat w populacji w powiatach województwa mazowieckiego (w latach 2030–2050)**



Źródło: opracowanie własne na podstawie prognozy ludności GUS (2014).

W efekcie zmian struktury wieku ludności Polski i województwa mazowieckiego znacząco wzrośnie mediana wieku ludności (wykres 4.23). W roku 2013 wyniosła ona 39 lat (dla Polski i województwa mazowieckiego), zaś w 2050 r. osiągnie dla Polski 52,5 lat, zaś dla województwa mazowieckiego ponad 50 lat. Wiek środkowy wzrośnie też dla kobiet i dla mężczyzn, ale podobnie jak wcześniej wzrost ten będzie silniejszy dla kobiet, osiągając prawie 55 lat dla Polski i 53 lata dla województwa mazowieckiego.

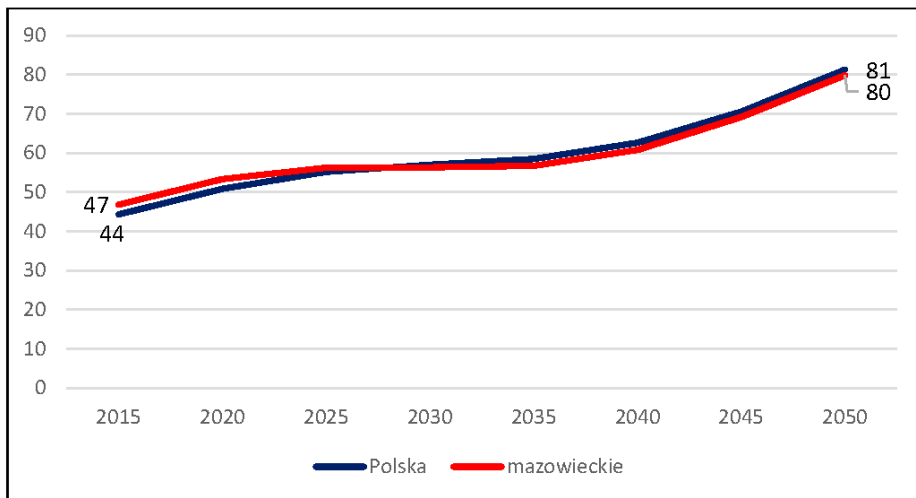
**Wykres 4.23. Mediana wieku w Polsce i w województwie mazowieckim (w latach 2013–2050)**



Źródło: opracowanie własne na podstawie prognozy ludności GUS (2014).

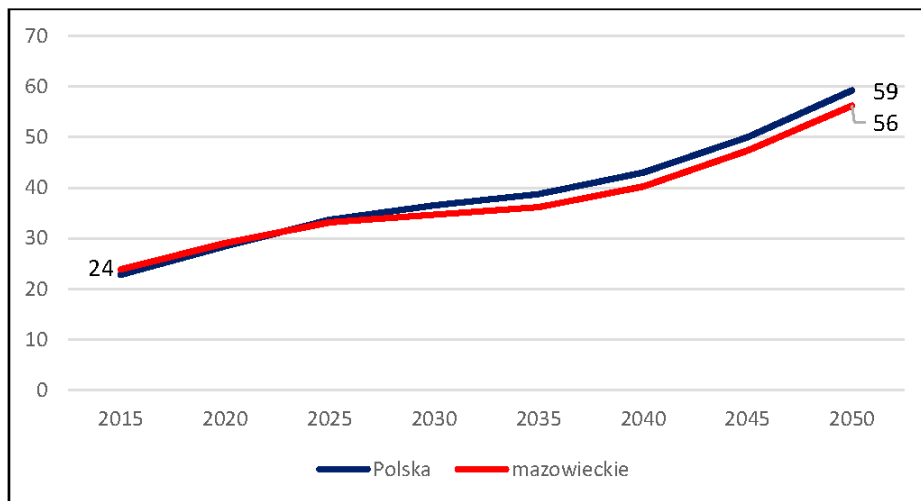
Współczynniki obciążenia demograficznego także ilustrują dalsze starzenie się populacji Polski i województwa mazowieckiego w przyszłości (wykres 4.24). Można oczekiwać, iż dla Polski wartość tego miernika wzrośnie z 44 osób w 2015 r. do 81 osób 2050 r., czyli o ponad 83%, zaś dla województwa mazowieckiego z 47 do 80 osób w tym samym czasie, czyli o 70%. Warto podkreślić, iż w latach 2025–2035 wartość tego wskaźnika będzie kształtowała się na poziomie 55–57 osób, by w kolejnych latach silnie wzrosnąć. Wzrost tego współczynnika będzie związany z systematycznym zwiększaniem wartości współczynnika obciążenia demograficznego osobami starszymi, gdyż obciążenie demograficzne osobami młodymi będzie podlegało nieznacznym wahaniom w analizowanym okresie. Współczynnik obciążenia demograficznego osobami starszymi dla Polski wzrośnie z poziomu 23 osób w 2015 r. do 59 osób w 2050 r. (o 160%), zaś dla województwa mazowieckiego z 24 do 56 osób w tym samym czasie, czyli o ponad 130% (wykres 4.25).

**Wykres 4.24. Współczynniki obciążenia demograficznego w Polsce i województwie mazowieckim (w latach 2015–2050)**



Źródło: opracowanie własne na podstawie prognozy ludności GUS (2014).

**Wykres 4.25. Współczynniki obciążenia demograficznego osobami starszymi w Polsce i województwie mazowieckim (w latach 2015–2050)**



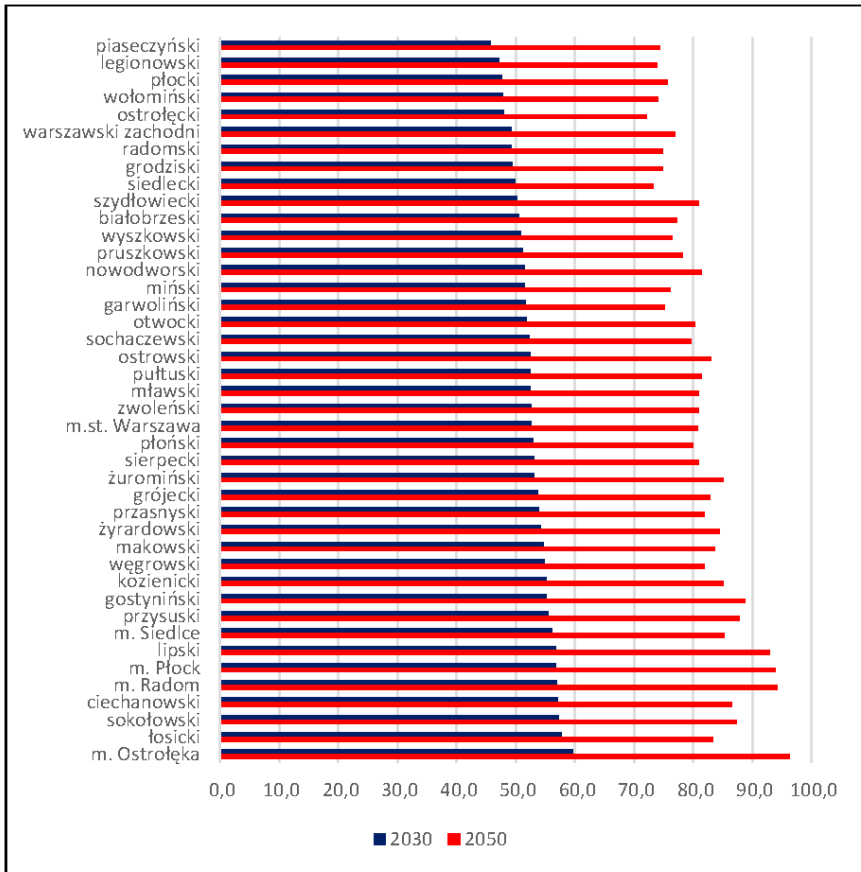
Źródło: opracowanie własne na podstawie prognozy ludności GUS (2014).

Analiza prognozowanych współczynników obciążenia demograficznego dla powiatów województwa mazowieckiego także dostarcza podobnego obrazu zróżnicowania tego regionu pod względem stopnia zaawansowania procesu



starzenia się ludności. Wartość tego wskaźnika we wszystkich powiatach wzrośnie do 2050 r. o ponad 50%, a w ośmiu – nawet dwukrotnie (wykres 4.26).

**Wykres 4.26. Współczynniki obciążenia demograficznego w powiatach województwa mazowieckiego (w latach 2030–2050)**

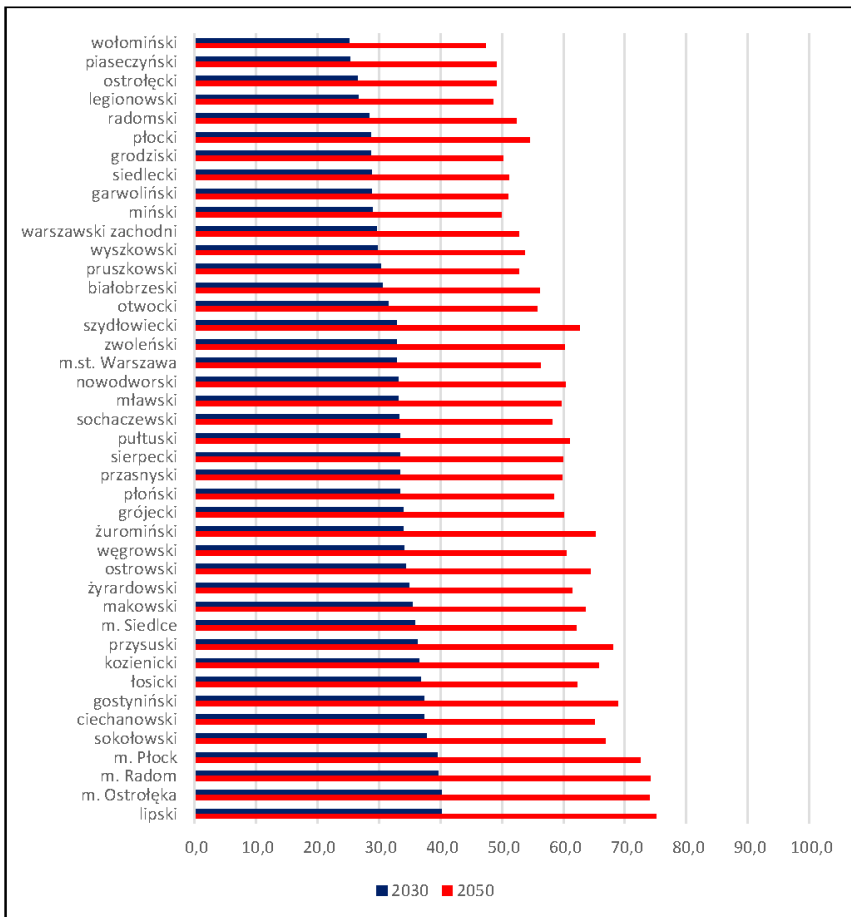


Źródło: opracowanie własne na podstawie prognozy ludności GUS (2014).

W 2030 r. w dziewięciu powiatach o najniższych wartościach tego miernika (piaseczyński, legionowski, płocki, wołomiński, ostrołęcki, warszawski zachodni, radomski, grodziski i siedlecki) na 100 osób w wieku 15–64 lata będzie przypadać poniżej 50 osób w wieku przynajmniej 65 lat oraz do 14 r.ż., z kolei największych jego wartości można spodziewać się w powiatach: ciechanowskim, sokołowskim, łosickim i m. Ostrołęka (powyżej 57 osób). W 2050 r. najmniejsze wartości tego współczynnika (poniżej 74 osób) będzie można odnotować w powiatach: ostrołęckim, siedleckim i legionowskim, a największe (powy-

żej 90 osób) – w powiatach: lipskim, m. Płock, m. Radom i m. Ostrołęka. Warto podkreślić, iż do 2050 r. znacznie zwiększy się zróżnicowanie między powiatami województwa mazowieckiego pod względem współczynnika obciążenia demograficznego. Podobnie jak dla całego województwa wzrost wartości tego miernika będzie spowodowany zwiększeniem wartości współczynnika obciążenia demograficznego osobami w wieku przynajmniej 65 lat. W 2050 r. w powiatach: wołomińskim, legionowskim, piaseczyńskim, ostrołęckim i mińskim przyjmie on najmniejsze wartości (poniżej 50 osób w wieku 65 i więcej lat na 100 osób w wieku 15–64 lata), zaś największe (powyżej 70 osób) będzie można odnotować w powiatach: m. Płock, m. Ostrołęka, m. Radom i lipski (wykres 4.27).

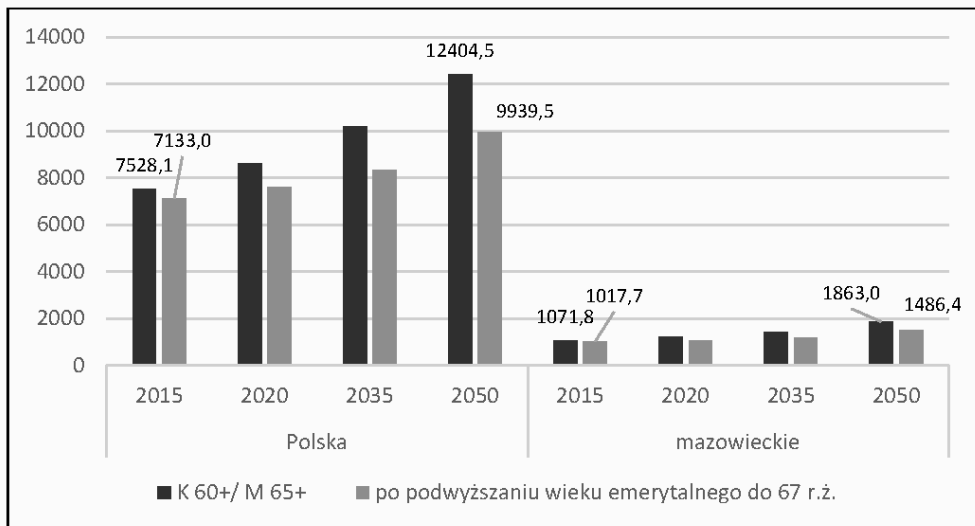
**Wykres 4.27. Współczynniki obciążenia demograficznego osobami starszymi w powiatach województwa mazowieckiego (w latach 2030–2050)**



Źródło: opracowanie własne na podstawie prognozy ludności GUS (2014).

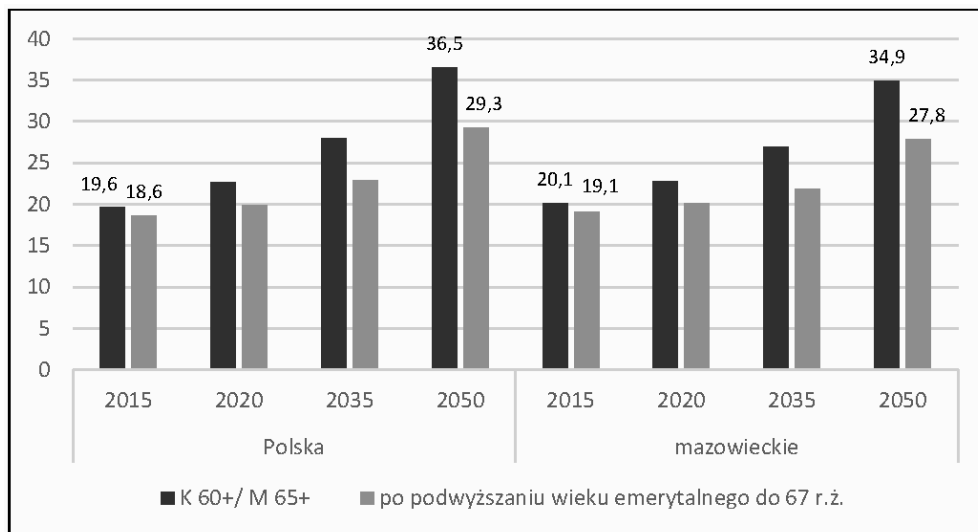
Innym podejściem do oceny procesu starzenia się ludności jest analiza liczby i udziału osób w wieku emerytalnym w populacji. Na wykresie 4.28 przedstawiono liczbę emerytów według ustawowego wieku emerytalnego wynoszącego 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn oraz przy sukcesywnym podnoszeniu i zrównywaniu wieku emerytalnego dla kobiet i mężczyzn do 67. roku życia. Wyniki prognozy ludnościowej (GUS, 2014) pokazują, że przy ustawowym wieku emerytalnym 65M/60K liczba osób w wieku emerytalnym w Polsce wzrośnie o 4,9 mln osób (czyli o 65%), zaś przy podwyższaniu wieku emerytalnego dla obu płci do 67. r.ż. liczba ta wzrosłaby o 2,8 mln, czyli o 39% (wykres 4.28). Warto podkreślić, iż w roku 2050 różnica w liczbie emerytów między wymienionymi scenariuszami wyniesie prawie 2,5 mln osób. Udział osób w wieku emerytalnym, określonym na 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn, wzrośnie z poziomu 19,6% w 2015 r. do 36,5% w 2050 r., natomiast w sytuacji systematycznego podnoszenia i zrównywania wieku emerytalnego dla kobiet i mężczyzn do 67. r.ż. osiągnąłby 29,3% w roku 2050 (wykres 4.29). Podobne różnice można odnotować dla województwa mazowieckiego. Liczba emerytów w wieku 60K/65M wzrośnie z blisko 1,1 mln w 2015 r. do prawie 1,9 mln w 2050 r. (o ponad 790 tysięcy, czyli o 74%), zaś według wieku emerytalnego podnieszonego do 67. r.ż. ta liczba byłaby o blisko 400 tysięcy mniejsza w 2050 r. (wzrosłaby w tym czasie o 46%). Odpowiednio udział osób w wieku emerytalnym (60K/65M+) zwiększy się w latach 2015–2050 z 20% do 35%, zaś osób w wieku 67 i więcej lat – do 28% w 2050 roku.

**Wykres 4.28. Liczba osób w wieku emerytalnym w Polsce i w województwie mazowieckim (2015–2050)**



Źródło: opracowanie własne na podstawie prognozy ludności GUS (2014).

**Wykres 4.29. Udział osób w wieku emerytalnym w Polsce i województwie mazowieckim (w latach 2015–2050)**

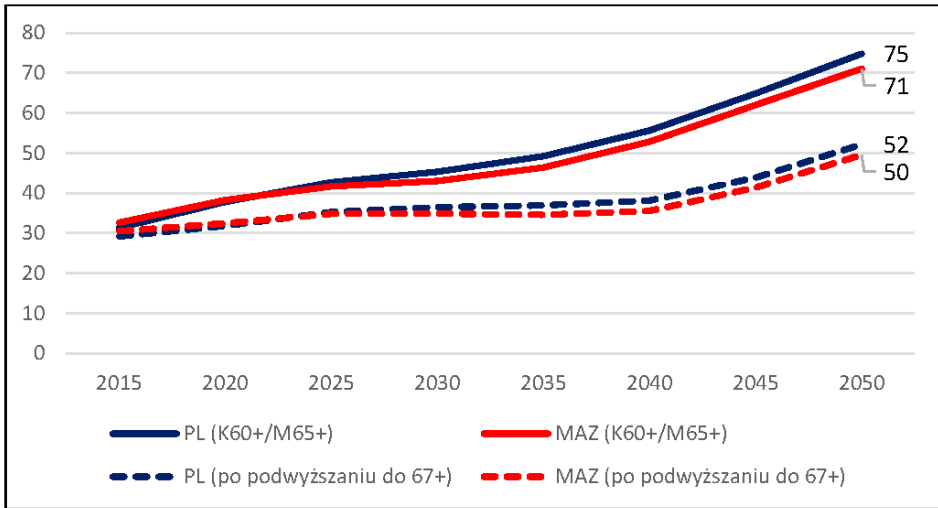


Źródło: opracowanie własne na podstawie prognozy ludności GUS (2014).

Różnice w ustawowym wieku emerytalnym przekładają się także na wartości współczynnika obciążenia ekonomicznego osobami w wieku poprodukcyjnym<sup>3</sup>. Na wykresie 4.30 pokazano kształtowanie się tego współczynnika w latach 2015–2050 w Polsce i w województwie mazowieckim. Jak można było oczekiwać, w obu podejściach do dolnej granicy wieku emerytalnego obciążenie ekonomiczne osobami w wieku poprodukcyjnym będzie systematycznie rosło do 2050 r., aczkolwiek jego wzrost będzie mniejszy przy założeniu podwyższenia wieku emerytalnego do 67. r.ż. Przy założeniu wieku emerytalnego 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn wartość tego miernika wzrośnie dla Polski z 31 osób w wieku poprodukcyjnym na 100 osób w wieku produkcyjnym w 2015 r. do 75 osób w roku 2050, zaś dla województwa mazowieckiego wzrośnie on odpowiednio z poziomu 33 osób do 71 osób w tym samym czasie. Z kolei systematyczne podnoszenie wieku emerytalnego dla kobiet i mężczyzn do 67. r.ż. przyczyni się do wolniejszego wzrostu współczynnika obciążenia ekonomicznego osobami starszymi: dla Polski wzrośnie on do 52 osób, zaś dla województwa mazowieckiego do 50 osób.

<sup>3</sup> Wyrażony jako stosunek liczby osób w wieku poprodukcyjnym (odpowiednio w wieku 60 i więcej lat dla kobiet oraz 65 i więcej lat dla mężczyzn lub w wieku podnoszonym sukcesywnie do 67 r.ż. dla obu płci) do liczby osób w wieku produkcyjnym, tj. w wieku 15 lat do odpowiedniego wieku emerytalnego.

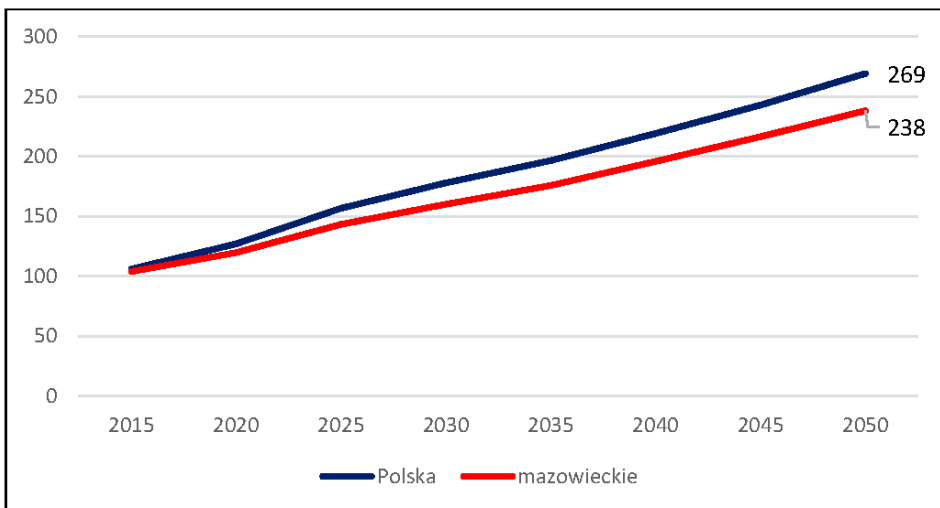
**Wykres 4.30. Współczynniki obciążenia ekonomicznego osobami w wieku poprodukcyjnym w Polsce i w województwie mazowieckim w latach 2015–2050**



Źródło: opracowanie własne na podstawie prognozy ludności GUS (2014).

Indeks starości wyrażony jako stosunek osób w wieku 65 i więcej lat na 100 osób do 14. r.ż. także wskazuje na przyspieszenie procesu starzenia się ludności Polski i województwa mazowieckiego do 2050 r. (wykres 4.31).

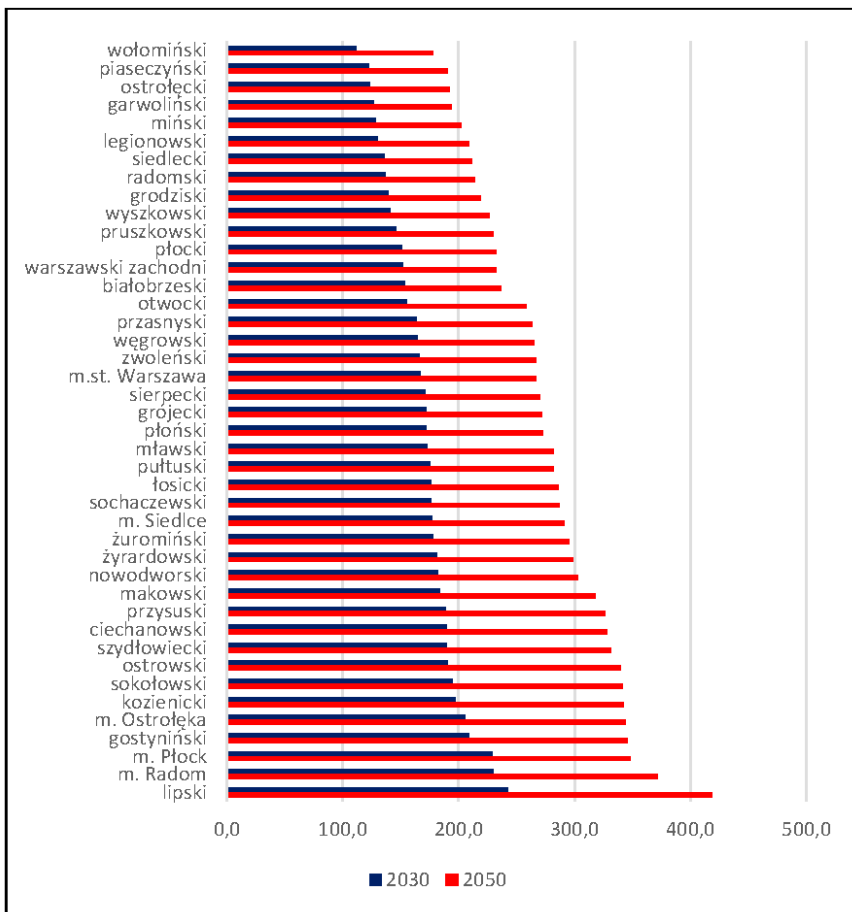
**Wykres 4.31. Indeks starości w Polsce i w województwie mazowieckim (w latach 2015–2050)**



Źródło: opracowanie własne na podstawie prognozy ludności GUS (2014).

Można oczekiwać, że liczba dziadków przypadająca na 100 wnuków wzrośnie w Polsce z poziomu 106 w 2015 r. do 269 w 2050 roku, zaś w województwie mazowieckim z poziomu 104 do 238 w tym samym czasie. Również na poziomie powiatów można spodziewać się znacznego wzrostu tego wskaźnika: niemalże we wszystkich (z wyjątkiem m.st. Warszawy) w 2050 r. będzie on przynajmniej 2,5-krotnie większy niż w 2016 roku. Najmniejsze jego wartości (poniżej 200 osób starszych na 100 osób młodych) są prognozowane dla powiatów: wołomińskiego, mińskiego, legionowskiego i piaseczyńskiego, zaś największe (powyżej 340 osób) dla powiatów: m. Płock, szydłowieckiego, przysuskiego, gostyńskiego, ostrowskiego, m. Radom i lipskiego (wykres 4.32). Warto odnotować, iż w tym ostatnim jego wartość wyniesie blisko 419 osób starszych na 100 wnuków.

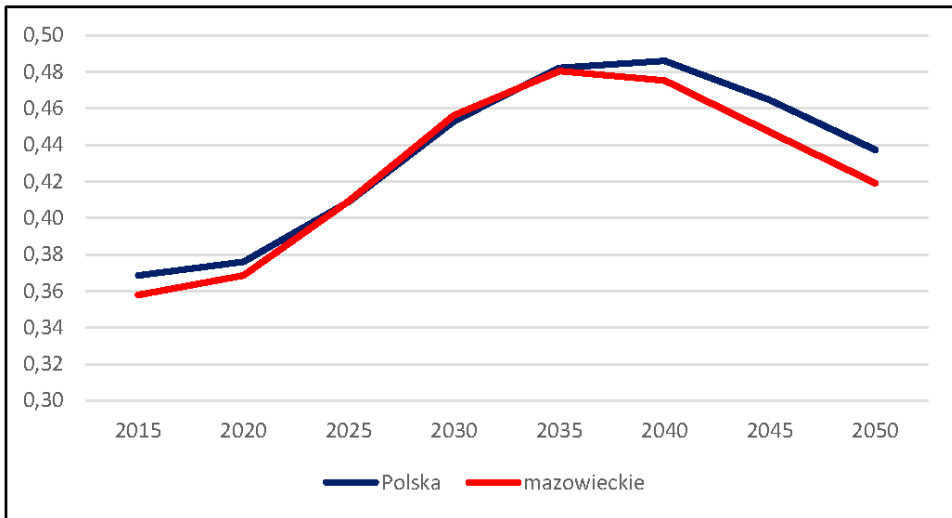
**Wykres 4.32. Indeks starości w powiatach województwa mazowieckiego (w latach 2030–2050)**



Źródło: opracowanie własne na podstawie prognozy ludności GUS (2014).

Zmiany struktur wieku ludności oznaczają nie tylko wzrost udziału osób starszych w populacji, ale także starzenie się zasobów pracy, dlatego na zakończenie niniejszego podrozdziału warto przedstawić jeszcze ten aspekt procesu starzenia się ludności. Starzenie się zasobów pracy to wzrost udziału osób w wieku niemobilnym (tj. 45–59/64 lata) w zbiorowości osób w wieku produkcyjnym (np. w wieku 18–59/64 lata). Na wykresie 4.33 zaprezentowano zjawisko starzenia się zasobów pracy w Polsce i województwie mazowieckim w latach 2015–2050: udział osób w wieku niemobilnym będzie rósł do roku 2040 (do poziomu 48–49%), a następnie zmaleje, nie spadając jednak poniżej poziomu z 2015 roku.

**Wykres 4.33. Starzenie się zasobów pracy w Polsce i województwie mazowieckim w latach 2015–2050**



Uwaga: na wykresie przedstawiono udział osób w wieku niemobilnym (tj. w wieku 45–59/64 lata) w zbiorowości osób w wieku 18–59/64 lata.

Źródło: opracowanie własne na podstawie prognozy ludności GUS (2014).

## Podsumowanie

Celem niniejszego opracowania było przedstawienie zaawansowania procesu starzenia się ludności w województwie mazowieckim. Zmiany struktury wieku ludności w analizowanym województwie pokazano na tle prawidłowości obserwowanych lub przewidywanych na poziomie całego kraju. Wyniki analiz pokazały, że należy oczekiwać dalszego starzenia się ludności Polski i województwa mazowieckiego. Jednakże warto podkreślić, iż starzenie się populacji i starzenie się ludności w wieku produkcyjnym w województwie mazowieckim

będzie przebiegać wolniej niż w skali całego kraju. Niemniej jednak można oczekiwać w przyszłości silnego zróżnicowania powiatów tego województwa pod względem stopnia zaawansowania procesu starzenia się ludności.

Proces starzenia się ludności jest istotną zmianą, nie tylko demograficzną, ale także w wymiarze społecznym. Warto podkreślić, że spadek umieralności powoduje, że starzenie się ludności jest nieuniknione i nieodwracalne. Z tego też powodu starzenie się jest pozytywną zmianą, gdyż wiąże się ze wzrostem oczekiwanego trwania życia i nie powinno być traktowane jako problem społeczny<sup>4</sup>. Należy jednak z całą stanowczością podkreślić, że jego społeczno-ekonomiczne skutki mogą być negatywne, zwłaszcza w przypadku braku podjęcia zawnazas odpowiednich działań. Polska doświadcza i będzie doświadczać w najbliższych latach bardzo szybkiego starzenia się populacji, szybszego niż w innych krajach europejskich, co będzie wywierało ogromną presję na budżet państwa. Należy zatem możliwe konsekwencje starzenia się ludności traktować jako wyzwania, z którymi trzeba się zmierzyć w trakcie dokonującego się postępu cywilizacyjnego. Starzenie się ludności jest wyzwaniem, do którego możemy i trzeba się przygotować zarówno na poziomie indywidualnym, jak i całego społeczeństwa. Warto uświadamiać, że proces starzenia się ludności daje także jednostkom i całemu społeczeństwu możliwość przemyślenia, jak powinno się przeżyć dłuższe, zdrowsze życie (Vaupel, Loichinger, 2006; Vaupel, von Kistowski, 2008; Vaupel, 2010).

## Bibliografia

- Abramowska-Kmon A. (2011a), *O nowych miarach zaawansowania procesu starzenia się ludności*, „Studia Demograficzne”, 1(159), 3–22.
- Abramowska-Kmon A. (2011b), *Zmiany modelu rodziny a zapotrzebowanie na usługi opiekuńcze dla osób starszych*, maszynopis pracy doktorskiej, Instytut Statystyki i Demografii, Kolegium Analiz Ekonomicznych, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie.
- Calot G., Sardon J.P. (1999), *Les facteurs du vieillissement démographique*, „Population”, 54(3), s. 509–552.
- Eurostat (2015), *People in the EU: who are we and how do we live?*, Publications Office of the European Union, Luxembourg.
- GUS (2014), *Prognoza ludności na lata 2014–2050*, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa.
- Komisja Europejska (2015), *The 2015 ageing report. Economic and budgetary projections for the 28 EU Member States (2013–2060)*, „European Economy”, 3.
- Kotowska I.E., Wróblewska W. (2007), *Zmiany demograficzne – pomiar procesów i ocena skutków społeczno-ekonomicznych*, w: *Statystyka społeczna*, T. Panek (red.), Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.

---

<sup>4</sup> Jak już w latach 50. XX wieku ujął to Frank Notestein (1954): „Starzenie się ludności postrzegane jako całość nie stanowi problemu. Jest to jedynie pesymistyczny sposób patrzenia na wielki triumf cywilizacji” (za: Schoenmaeckers, 2005, s. 27).



- Légaré J. (2006), *Economic, social, and cultural consequences of the aging of the population*, w: *Demography: Analysis and Synthesis: a Treatise in Population Studies*, G. Casselli, J. Vallin, G. Wunsch (red.), Elsevier.
- Lutz W., Sanderson W., Scherbov S. (2008), *The coming acceleration of global population ageing*, „Nature”, 412, 543–545.
- Meslé F. (2004), *Mortality in Central and Eastern Europe: long-term trends and recent upturns*, „Demographic Research Special Collection”, 2(3), s. 45–70.
- Notestein F.W. (1954), *Some demographic aspects of aging*, „Proceedings of the American Philosophical Society”, 98(1), s. 38–45.
- Pison G. (2009), *Le vieillissement démographique sera plus rapide au Sudqu’au Nord*, „Population & Sociétés”, 457.
- Sardon J.P. (2006), *Évolution démographique récente des pays développés*, „Population”, 61(3), s. 225–300.
- Schoenmaeckers R. (2005), *Population ageing and its economic and financial implication*, w: *Population Ageing and its Challenges to Social Policies*, R. Schoenmaeckers, I.E. Kotowska (red.), „Population Studies”, 50, Council of Europe Publishing, Strasbourg.
- Vallin J., Meslé F. (2004), *Convergences and divergences in mortality. a new approach to health transition*, „Demographic Research Special Collection”, 2(2), s. 11–44.
- Vallin J., Meslé F., Valkonen T. (2001), *Trends in mortality and differential mortality*, „Population Studies”, 36, Council of Europe Publishing, Strasbourg.
- Vaupel J.W., von Kistowski K.G. (2008), *Living longer in an ageing Europe: a challenge for individuals and societies*, „European View”, 7(2), s. 255–263.
- Vaupel J.W. (2010), *Biodemography of human ageing*, „Nature”, 464, s. 536–542.
- Vaupel J.W., Loichinger E. (2006), *Redistributing work in aging Europe*, „Science”, 312, s. 1911–1913.
- Wróblewska W. (2006), *Analiza umieralności w Polsce w latach 1970–2003. Dekompozycja zmian w oczekiwanych trwaniu życia noworodka*, „Studia Demograficzne”, 1(149), s. 28–48.

## Population ageing process in Mazowieckie Voivodship

### Summary

The aim of the chapter is to present the ageing process that the population of Mazowieckie Voivodship has been undergoing in the last 20 years. The changes in fertility and mortality patterns, and trends in region’s population ageing have been described. Also, the chapter includes the description of the projected changes in population age structure based on the projection of Central Statistical Office from 2014. The results show that a further significant increase in the share of the older people in Poland and Mazowieckie Voivodeship is to be expected. However, the pace of these changes will be lower at the regional level. Moreover, the Mazowieckie Voivodeship is going to remain highly diversified in respect to the advancement of population ageing process across this region.

## Dyskusja

### Prof. dr hab. Izydor Sobczak

Mam pytanie do Pani dr Małgorzaty Podogrodzkiej, która omawiała proces rodności i umieralności. Autorka stwierdziła, że ogólny (surowy) współczynnik urodzeń – na 1000 ludności – był w 2016 r. wyraźnie wyższy w województwie mazowieckim (11,4), niższy zaś w całym kraju (9,9). Jakie są tego przyczyny? Czy są one spowodowane różnicami w strukturze wieku kobiet Polski i województwa mazowieckiego, czy też wynikają z czynników pozademograficznych, czyli szeroko pojętych warunków bytowych?

Drugie pytanie dotyczy także poziomu urodzeń. Z *Rocznika Demograficznego 2017* wynika, że współczynniki urodzeń żywych – na 1000 ludności – były prawie we wszystkich województwach Polski w 2016 r. wyższe na wsi, niższe zaś w miastach. Tylko w województwie lubelskim omawiany współczynnik wynosił w obu środowiskach 9,2.

Natomiast województwo mazowieckie było jedynym wyjątkiem, w którym wyższy współczynnik urodzeń notowano nie na wsi (10,6), lecz w miastach (11,4). Czy był to skutek dużych różnic w strukturze kobiet w wieku rozrodczym w omawianych środowiskach, czy też istotnych różnic w poziomie płodności kobiet?

### Dr Małgorzata Podogrodzka

Wiadomo, że na wartości współczynników urodzeń i zgonów w zasadniczy sposób wpływają struktury ludności według wieku. Skoro struktura wieku dla województwa mazowieckiego jest młodsza niż dla Polski, to w sposób naturalny wpływa to na wyższy współczynnik urodzeń i niższy współczynnik zgonów. Pani dr Abramowska-Kmon mówiła tu, że starzenie się ludności jest właśnie tym czynnikiem, który wpływa na wzrost współczynników zgonów.

Jeśli chodzi o czynniki pozademograficzne, które wpływają na płodność i umieralność, to jest ich bardzo dużo. Jeśli opieka instytucjonalna będzie lepsza, to skłonność kobiet do posiadania dzieci będzie większa. Natomiast poprawa warunków bytu ludności i opieki ze strony służby zdrowia sprzyjać będą obniżaniu umieralności.

**Prof. dr hab. Izydor Sobczak**

Pytanie do Pani dr Anity Abramowskiej-Kmon. Omawiając w referacie proces starzenia się ludności w województwie mazowieckim pominęła Pani ważne zjawisko demograficzne, którym jest starzenie się zasobów pracy. Obserwuje się także szybki wzrost liczby ludności w wieku 80 i więcej lat. Czy można prosić o kilka słów w tej kwestii?

**Dr Anita Abramowska-Kmon**

Oczywiście, nie mówiłam o starzeniu zasobów pracy, mówiłam o bardziej ogólnym pojęciu starzenia. Wiadomo jednak, że wraz ze starzeniem się ogółu ludności mamy do czynienia z problemem starzenia się zasobów pracy, co więcej także z ubytkiem zasobów pracy. Jest to kolejny temat na większą prezentację. Jeśli chodzi o zwiększenie się liczby osób starszych i sędziwych, to wspomniałam o tak zwanym podwójnym starzeniu się ludności: grupa ludzi najstarszych rośnie najszybciej – jest to 4% w skali świata w porównaniu do 1% czy 2% na poziomie całej populacji. To, że liczba osób najstarszych – 80 i więcej lat – rośnie szybko czy bardzo szybko, wpływa na tempo starzenia się ogółu populacji.

**Prof. dr hab. Józefina Hrynkiewicz**

Dziękuję wszystkim uczestnikom sesji; chciałabym również podziękować Panu profesorowi I. Sobczakowi za postawienie ciekawych pytań.

## CZEŚĆ II

# SYTUACJA RODZIN, MIGRACJE LUDNOŚCI A RYNEK PRACY W WOJEWÓDZTWIE MAZOWIECKIM



## **5. Migracje wewnętrzne w województwie mazowieckim**

### **5.1. Wstęp**

Migracje są jednym z najważniejszych przejawów mobilności ludności z punktu widzenia jej przestrzennego rozmieszczenia. Zmiany rozmieszczenia ludności wielkich miast i aglomeracji miejskich są ściśle związane z rozwojem ich systemów przestrzennych. Podstawowym składnikiem tych zmian o charakterze ciągłym są ruchy migracyjne, zaś wysoka mobilność przestrzenna ludności cechuje szczególnie obszary silnie zurbanizowane. Migracje wewnętrzne mają zasadnicze znaczenie dla rozwoju ludnościowego dużych miast i regionów miejskich (Potrykowska 1997). Z demograficznego punktu widzenia migracje są głównym czynnikiem wywołującym zmiany przestrzennego rozmieszczenia ludności oraz jej struktury, czynnikiem kształtującym podział na ludność zamieszkałą w miastach i na wsi oraz w regionach administracyjnych bądź ekonomicznych. Znaczenie wpływu migracji na przestrzenny rozwój ludności wynika przede wszystkim z tego, że migracje stanowiąc zjawisko powszechne i masowe są równocześnie bardzo zróżnicowane w przekroju regionalnym.

Zagadnienia te są przedmiotem niniejszego opracowania, dotyczącego głównie struktury przestrzennej migracji w województwie mazowieckim oraz jej czynników i uwarunkowań, na tle tendencji rozwoju ludności regionu.

### **5.2. Tendencje zmian ludnościowych na Mazowszu**

Analiza demograficznej ewolucji Warszawy i województwa mazowieckiego jest niezbędna ze względu na rolę Warszawy jako stolicy kraju i ośrodka regionu, a także ze względu na specyfikę demograficzną miasta w stosunku do regionu. Rozwój ludnościowy stolicy jest ściśle związany z rozwojem demograficznym regionu Mazowsza i dlatego nie może być analizowany odrębnie.

Rozwój demograficzny Warszawy i województwa mazowieckiego po II wojnie światowej charakteryzował się cyklicznością. Kolejne fazy rozwoju były

zależne zarówno od zjawisk demograficznych (tzn. oscylacji spowodowanych wyżami lub niżami demograficznymi w poszczególnych okresach oraz przemieszczeń ludności między Warszawą a jej regionem i pozostałą częścią kraju w postaci silnych lub słabych napływów ludności), jak też od zmian administracyjnych związanych z reformą administracyjną kraju lub rozszerzeniem granic miasta i przyłączaniem do Warszawy kolejnych miast i gmin kosztem województwa.

O dynamice rozwoju ludnościowego Warszawy i regionu przesądzają dwa składniki: wielkość przyrostu naturalnego oraz saldo migracji. Należy zwrócić uwagę na specyfikę poszczególnych faz rozwoju ludności stolicy i regionu oraz udział obu elementów składowych w wielkości rocznych przyrostów rzeczywistych. W przypadku województwa mazowieckiego migracje stanowiły większy (czasem kilkakrotnie) od przyrostu naturalnego składnik wzrostu liczby ludności przez długi okres po II wojnie światowej. Jedynie w drugiej połowie lat 50. i na początku lat 80. wyższy był udział przyrostu naturalnego (wyże demograficzne). Od 1989 r., odkąd przyrost naturalny kształtował się poniżej zera, ubytek ten był równoważony dodatnim saldem migracji.<sup>1</sup>

Od 1992 r. obserwujemy tendencję znacznego wzrostu ludności miast i wsi strefy podmiejskiej Warszawy i miast na prawach powiatu w regionie, przy wyższej na wsi niż w miastach dynamice wzrostu, szczególnie na obszarach sąsiadujących z Warszawą i atrakcyjnych z punktu widzenia warunków zamieszkania (Potrykowska 1997, 2002). Najwyższy przyrost rzeczywisty lud-

---

<sup>1</sup> Od 1987 r. występował systematyczny spadek liczby ludności Warszawy. W latach 1990–1998 ogólna liczba mieszkańców stolicy zmniejszyła się z 1655,7 tys. do 1618,5 tys. czyli o 37,2 tys. (2,2 %), a ludność województwa zmalała w tym czasie o 3,2 tys. osób, tj. o 0,1%. W tym samym okresie przyrost rzeczywisty ludności Warszawy obniżył się do wartości -3,0%, natomiast w przypadku województwa wartości roczne przyrostu ludności oscylowały od 1% do 0,1%. Ubytek ludności Warszawy był spowodowany ujemnym przyrostem naturalnym oraz obniżeniem się poziomu migracji, które nie były w stanie zrekomensować ubytku naturalnego ludności. W rozwoju ludnościowym Warszawy przyrost naturalny miał zmienne znaczenie w porównaniu z przyrostem migracyjnym (w latach 50. wzrost liczby ludności stolicy w 60% był wynikiem przyrostu migracyjnego, a w latach 80. w 90%). W latach 90. obserwuje się dalszy spadek przyrostu naturalnego, spowodowany zarówno spadkiem urodzeń (najwyższym w skali kraju), jak też wzrostem współczynników zgonów. Spadek liczby ludności był konsekwencją ujemnego przyrostu naturalnego, który nie był w pełni rekompensowany przez przyrost migracyjny. Podstawową rolę zatem odgrywała wielkość migracji, zwłaszcza napływu, ponieważ wielkość przyrostu naturalnego w Warszawie (-2,7‰ w 1990 r. oraz -4,4‰ w 1998 r.) oraz w województwie (odpowiednio -1,1‰ oraz -3,13‰) kształtowała się od lat na najniższym poziomie w skali kraju. (Potrykowska 2002).

Przyrost migracyjny w Warszawie zmniejszył się z 4‰ w 1992 r. do 1,0‰ w 1998 r., przy czym był on bardziej zróżnicowany w skali poszczególnych miast i gmin wiejskich. Gminy wiejskie i pozostałe miasta cechował przyrost ludności dzięki wysokim dodatnim saldom migracji, które przewyższyły niski przyrost naturalny na wsi (1,7‰ w 1997 r.) i ubytek naturalny w miastach (-1,8‰). Ostatnią fazą rozwoju demograficznego stolicy i regionu w latach 1990. cechowała stagnacja, o czym świadczył niski współczynnik dynamiki demograficznej – dla Warszawy (0,768 w 1990 r. oraz 0,634 urodzeń na 1 zgon w 1998 r.) i województwa (odpowiednio 0,901 i 0,720).

ności w regionie zanotowano w gminach wiejskich (10,3% w 1998 r.) i miastach strefy podmiejskiej stolicy (5,9%).

W województwie mazowieckim w 2016 r. zamieszkiwało 5365,9 tys. osób (w 2015 r – 5349,1 tys.), co stanowiło 13,9% ogółu ludności Polski. W miastach regionu ludność liczyła 3449,5 tys. osób (3438,2 tys. w 2015 r.), tj. 14,8% miejskiej ludności kraju, a na wsi 1916,4 tys. osób (1910,9 tys. w 2015 r) – 12,5% ogółu ludności wiejskiej.

Województwo mazowieckie jest jednym z czterech województw w kraju (obok pomorskiego, małopolskiego i wielkopolskiego), w których odnotowano przyrost ludności, przy czym w mazowieckim był on relatywnie największy i wyniósł 2,7‰ w 2015 r. i 3,1 ‰ w 2016 roku.<sup>2</sup> Współczynnik urbanizacji (64,3%) był znacznie wyższy od średniej krajowej (60,2%).

Na wykresie 5.1. przedstawiono zmiany liczby ludności województwa mazowieckiego w latach 1995–2016, opisane przez składowe przyrosty rzeczywiste. Na zwiększanie się populacji w regionie największy wpływ mają migracje międzywojewódzkie, których saldo od dwudziestu lat jest dodatnie.

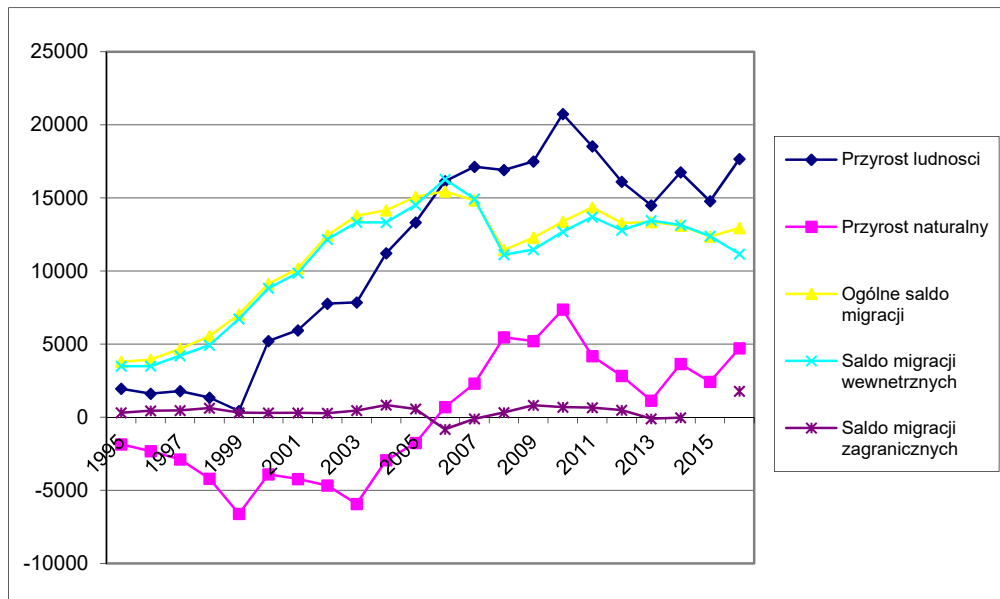
Kolejny element – ujemny przyrost naturalny – do 2006 r. wpływał negatywnie hamując przyrost liczby ludności w województwie, natomiast od 2007 r. notowana nadwyżka liczby urodzeń nad liczbą zgonów i w rezultacie dodatni przyrost naturalny przyczynił się do wzrostu zaludnienia w regionie. Saldo migracji zagranicznych oscylujące wokół zera w minimalnym stopniu wpłynęło na zmianę zaludnienia w województwie mazowieckim.

W latach 2007–2016 r. liczba ludności województwa ogółem zwiększyła się zarówno w wyniku dodatniego przyrostu naturalnego (1,7‰ w 2016 r.), jak i dodatniego salda migracji wewnętrznych (1,1‰). W miastach i na wsi natomiast zwiększenie liczby mieszkańców było głównie wynikiem dodatniego salda migracji wewnętrznych (odpowiednio 2,4‰ i 2,5‰) i niskiego przyrostu naturalnego (1,3‰ i 0,1‰).

---

<sup>2</sup> W 2015 r. w 12 województwach odnotowano ubytek ludności, a przyrost tylko w wymienionych czterech (por. ryc.5.1). Najbardziej znaczące zmniejszenie liczby mieszkańców nastąpiło głównie w różnego typu regionach problemowych, tj.: opolskim, świętokrzyskim, łódzkim, lubelskim, śląskim, warmińsko-mazurskim, zachodniopomorskim i podlaskim. Są to głównie regiony „rolnicze” Polski wschodniej i północnej oraz „stare” regiony przemysłowe Polski południowej i centralnej. Znaczący przyrost rzeczywistej ludności zanotowano tylko w regionach, na terenie których są zlokalizowane rozwijające się największe, wielofunkcyjne aglomeracje miejskie (obszary metropolitalne): mazowieckie – Warszawa, pomorskie – Trójmiasto, małopolskie – Kraków i wielkopolskie – Poznań. Odmiennie niż w latach poprzednich nie zwiększała się już liczba ludności województw charakteryzujących się tradycyjnie „młodszą populacją”, czyli północnych, północno-zachodnich oraz południowo-wschodnich. Przedstawiona sytuacja w 2015 r. jest – jak się wydaje – wynikiem gasnącej fazy zwiększenia bezwzględnej liczby urodzeń, wynikającego z zakładania rodzin przez roczniki wyżu demograficznego lat 80. Wydaje się, iż ten obraz ulegnie „wyostrzeniu” w ciągu najbliższych kilku lat. Por. *Sytuacja demograficzna Polski*, Raport RRL, Warszawa 2016.

**Wykres 5.1. Determinanty zmian liczby ludności województwa mazowieckiego w latach 1995–2015**



Źródło: Opracowanie własne, Roczniki Demograficzne 2000-2017, GUS, Warszawa

Warszawa – stolica regionu i kraju w 2016 r. liczyła 1754 tys. mieszkańców (1744 tys. w 2015 r.), co stanowi 5% ludności Polski i 32,6% Mazowsza oraz 50,7% ludności miast regionu (78,9% ludności miast na prawach powiatu). W ciągu ostatniej dekady wzajemne relacje wzrostu ludnościowego stolicy i województwa umacniają się, tzn. stopień koncentracji ludności Warszawy w stosunku do ogółu ludności województwa mazowieckiego zwiększył się. Z kolei roczny przyrost ludności stolicy był wyższy od wojewódzkiego w 2016 r. o 2,4 pkt. prom. i wynosił 5,5‰, z powodu dodatniego salda migracji (4,4 ‰) i przyrostu naturalnego (1,4 ‰). Jest to wynikiem napływu ludności do Warszawy i ościennych powiatów, głównie w poszukiwaniu pracy. Największy przyrost ludności w 2016 r. wystąpił w powiatach należących do aglomeracji miejskiej Warszawy i Obszaru Metropolitalnego Warszawy, koncentrujących się wokół stolicy, w większości w części lewobrzeżnej względem biegu Wisły: piaseczyńskim (14,1‰), wołomińskim (14,6‰), grodziskim (10,9‰), legionowskim (10,4‰), warszawskim zachodnim (9,9‰), pruszkowskim (5,4‰). Z kolei największy ubytek miał miejsce w powiatach usytuowanych na krańcach województwa: łosickim (-7,3‰), lipskim (-6,3‰), sokołowskim (-5,0‰), przasnyskim i kozienickim (-4,5‰) oraz makowskim (-4,1‰). Rozpiętość między powiatem o największym przyroście i powiatem o największym ubytku



wyniosła 21,9 pkt. prom. W skali gmin dysproporcje były dużo większe – rozpiętość osiągnęła 27,41 p. proc.; największy przyrost ludności wynosił 19,34% (gmina wiejska Lesznów, powiat piaseczyński), a największy ubytek -8,07% (gmina wiejska Nur, powiat ostrowski). Istotne jest, że znaczny przyrost ludności odnotowuje się na obszarach podmiejskich stolicy i większych miast regionu (przede wszystkim na prawach powiatu, np. w powiecie ostrołęckim przyrost wynosił 4,7‰, zaś w siedleckim 2,2‰), przy jednoczesnym ubytku lub niewielkim wzroście w samych tych jednostkach (tylko w m. Siedlce zanotowano przyrost 1‰) oraz ubytku ludności w powiatach peryferyjnych Mazowsza, które od lat cechuje zjawisko depopulacji.

Rozwój demograficzny województwa jest bardzo zróżnicowany przestrzennie, co świadczy o występującej na Mazowszu, pogłębiającej się polaryzacji sytuacji demograficznej.<sup>3</sup>

Fakt ten potwierdza rycina 5.1, która przedstawia przyrost i ubytek ludności kraju według powiatów w 2015 r i średniorocznie w latach 2002–2015 (na 1000 ludności). Niemal niezmiennie od wielu lat najwyższym przyrostem ludności charakteryzowały się wszystkie powiaty otaczające największe miasta Polski, w tym szczególnie Warszawę i ośrodki regionalne.<sup>4</sup> Uogólniając, można stwierdzić, że przyrost rzeczywisty ludności niemal niezmiennie występuje głównie na obszarach podmiejskich dużych miast (stolice regionów, największe ośrodki subregionalne), co wpływa na intensyfikację obserwowanego zjawiska suburbanizacji oraz tzw. „rozprzestrzeniania” się miast (*urban sprawl*). Ubytek rzeczywisty ludności występował w większości powiatów leżących poza wymienionymi terenami. W zdecydowanej większości zwłaszcza położonych „peryferyjnie” powiatów północno-wschodniej, wschodniej, południowo-zachodniej, zachodniej oraz centralnej Polski odnotowano w 2015 r. znaczący ubytek rzeczywisty ludności.

---

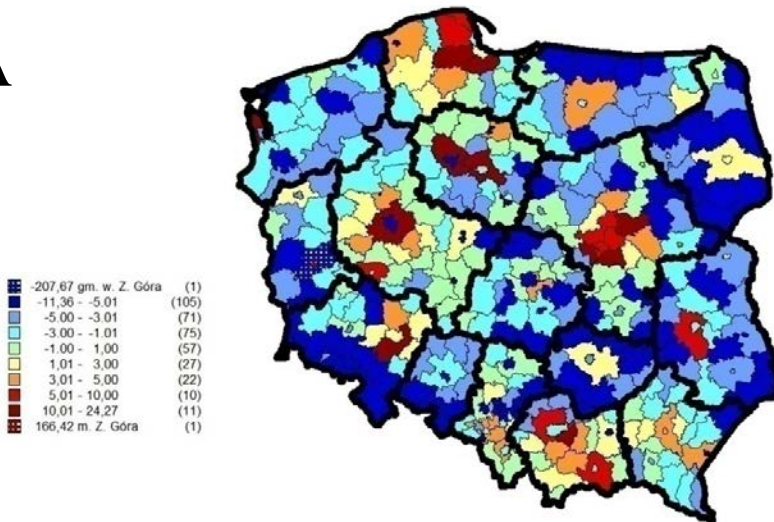
<sup>3</sup> W 2015 r. z ogólnej liczby 42 powiatów 17 było aktywnych demograficznie (tj. zaludniało się), z czego w 12 nastąpił wzrost zaludnienia w wyniku zarówno dodatniego przyrostu naturalnego, jak i dodatniego salda migracji. W 25 powiatach zmiany miały charakter regresywny; w 20 z nich przyrost naturalny i saldo migracji były ujemne, co świadczy dobitnie o wyludnianiu się tych obszarów. Por. *Ludność, ruch naturalny i migracje w województwie mazowieckim w 2015 r.*, US, Warszawa 2016.

<sup>4</sup> Jest charakterystyczne, iż w samych stolicach województw (w większości przypadków) odnotowuje się zmniejszenie lub stagnację liczby ludności. Tradycyjnie największy względny przyrost ludności na obszarach aglomeracyjnych występuje w rejonie Warszawy, Trójmiasta, Poznania, aglomeracji bydgosko-toruńskiej, Wrocławia i Krakowa. Mniejszy przyrost wykazują powiaty otaczające: Szczecin, Olsztyn, Białystok, Lublin, Rzeszów, Łódź i Zieloną Górę. Obserwowany w szerszej perspektywie czasowej i przestrzennej przyrost rzeczywisty ludności występował w zasadzie na trzech obszarach: 1) w całej północno-zachodniej połowie kraju, z wyjątkiem tamtejszych powiatów nadgranicznych (warmińsko-mazurskie, pomorskie, zachodniopomorskie, wielkopolskie, fragmenty kujawsko-pomorskiego, lubuskiego i dolnośląskiego); 2) na południowym wschodzie kraju (małopolskie, podkarpackie, fragmenty śląskiego); 3) w Polsce centralnej (środkowa część mazowieckiego).

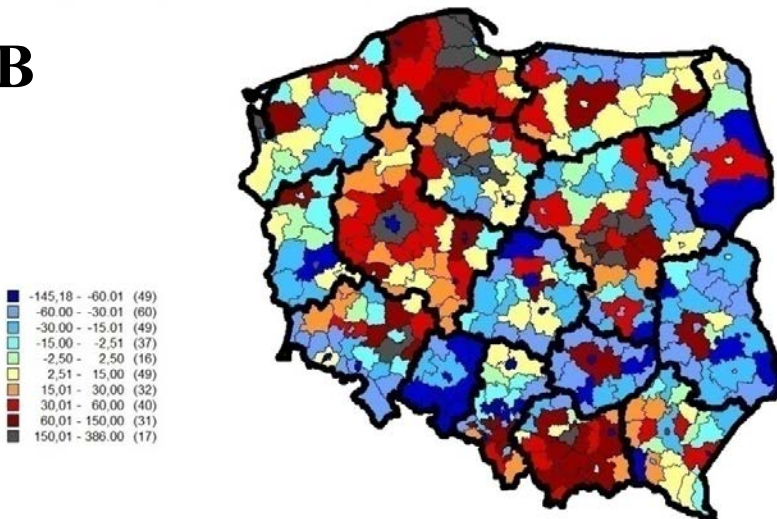
Przedstawiony obraz zróżnicowań przestrzennych przyrostu i ubytku rzeczywistego ludności w 2015 r. znajduje potwierdzenie w obserwacji zróżnicowań występujących w całym okresie 2002–2015 (por. ryc.5.1).

**Rycina 5.1. Przyrost i ubytek ludności według powiatów (na 1000 ludności) w 2015 r. (A); średniorocznie w latach 2002–2015 (B)**

**A**



**B**



Źródło: *Sytuacja demograficzna Polski w latach 2015–2016*, Raport RRL, Warszawa, 2016.

W okresie 2002–2015 wystąpił niemal identyczny jak w 2015 r. układ województw o największym zmniejszeniu i wzroście liczby mieszkańców. Porównanie obu ujęć może wskazywać na pojawianie się zjawiska „wzmacniania potencjału demograficznego przez potencjał gospodarczy”: najatrakcyjniejsze osiedleńczo obszary wyraźnie przyciągają ludność, w tym, w wieku zakładania rodzin. Skala oddziaływania tego zjawiska na przyrost rzeczywisty ludności w takich województwach jak mazowieckie, pomorskie, małopolskie, wielkopolskie, jest większa niż wpływ na przyrost ludności samych tylko cech demograficznych „rodzimej” ludności regionów „młodszych” (np. podkarpackie, lubelskie).<sup>5</sup>

W takim sumarycznym, „długookresowym” ujęciu jeszcze wyraźniej rysuje się przyrost ludności w powiatach związanych z największymi miastami Polski (stolice województw, największe ośrodki subregionalne). Ubytek rzeczywisty ludności występował w większości powiatów leżących na peryferiach tych układów.

Okres transformacji ustrojowej zaktywizował procesy przemieszczeń potencjału demograficznego stosownie do zachodzących przekształceń gospodarczych. W tym okresie stwierdzone tu stagnacja, ubytek czy przejściowo niewielki przyrost rzeczywisty ludności Polski były wypadkową wyraźnego zwiększania się liczby ludności na jednych obszarach i zmniejszenia się liczby mieszkańców innych terenów, przy czym znaczenie migracji wewnętrznych w tych procesach jest bardzo istotne.

Na tym tle znacząca rola migracji stałych w demograficznym wzroście regionu Mazowsza skłania do zwrócenia uwagi na ich ważną funkcję przemieszczeń ludności w przestrzeni geograficznej.

### **5.3 Struktura przestrzenna migracji wewnętrznych w województwie mazowieckim**

#### **5.3.1. Układ migracji międzywojewódzkich i wewnątrzwojewódzkich**

Znaczenie migracji dla przestrzennego rozwoju ludności wynika przede wszystkim z tego, że migracje, stanowiąc zjawisko powszechne i masowe, są równocześnie bardzo zróżnicowane w przekroju regionalnym. Na zwiększanie się liczby ludności województwa mazowieckiego największy wpływ mają migracje międzywojewódzkie, których saldo od kilkunastu lat jest dodatnie.

---

<sup>5</sup> *Sytuacja demograficzna Polski w latach 2015–2016*, Raport RRL, Warszawa 2016.

Punktem wyjścia analizy jest układ migracji międzywojewódzkich i wewnątrzwojewódzkich według kierunków w 2004 r., który jest przedstawiony na rycinie 5.2.

Przestrzenny układ przemieszczeń międzywojewódzkich według kierunków jest bardziej zrównoważony. Niemniej jednak w skali kraju można wyróżnić dwa odmienne podukłady. Pierwszy z nich obejmuje strefę centralną, związaną z Warszawą (Łodzią, Lublinem, Olsztynem i Białymstokiem jako uzupełniającymi ośrodkami napływu). Drugi stanowi pas województw południowych i zachodnich, w których migracje koncentrują się na Górnym Śląsku, wraz z Krakowem, Rzeszowem, Wrocławiem, Poznaniem, Szczecinem i Gdańskiem jako ośrodkami regionalnymi migracji.

Charakter i liczebność przemieszczeń wewnątrzwojewódzkich (stanowią one bowiem ponad 70% ogółu migracji wewnętrznych) świadczą o regionalnym znaczeniu tych migracji w krajowym systemie osadniczym. Wiodącą rolę w kształtowaniu się powiązań wewnątrzregionalnych w województwie mazowieckim oraz w skali kraju odgrywa Warszawa, która w ostatniej dekadzie pełni funkcję integrującą w systemie osadniczym. Wyprzedza ona region górnośląski, który w poprzednim okresie pełnił rolę wiodącą, a który obecnie utracił swoją rangę na rzecz Warszawy. Liczba migracji wewnątrzregionalnych w województwie mazowieckim – 46,2 tys. – przekracza o około 10 tys. migracje wewnątrz województwa śląskiego (36,1 tys.). Trzecim pod względem wielkości i natężenia migracji wewnątrzwojewódzkich jest wielkopolskie (32,7), a czwartym małopolskie (23,8 tys.). Rola Krakowa (3 pozycja) i Łodzi (9 pozycja) świadczą o ich przynależności do opisanych powyżej dwu odmiennych układów w systemie osadniczym kraju (por. ryc. 5.2.).

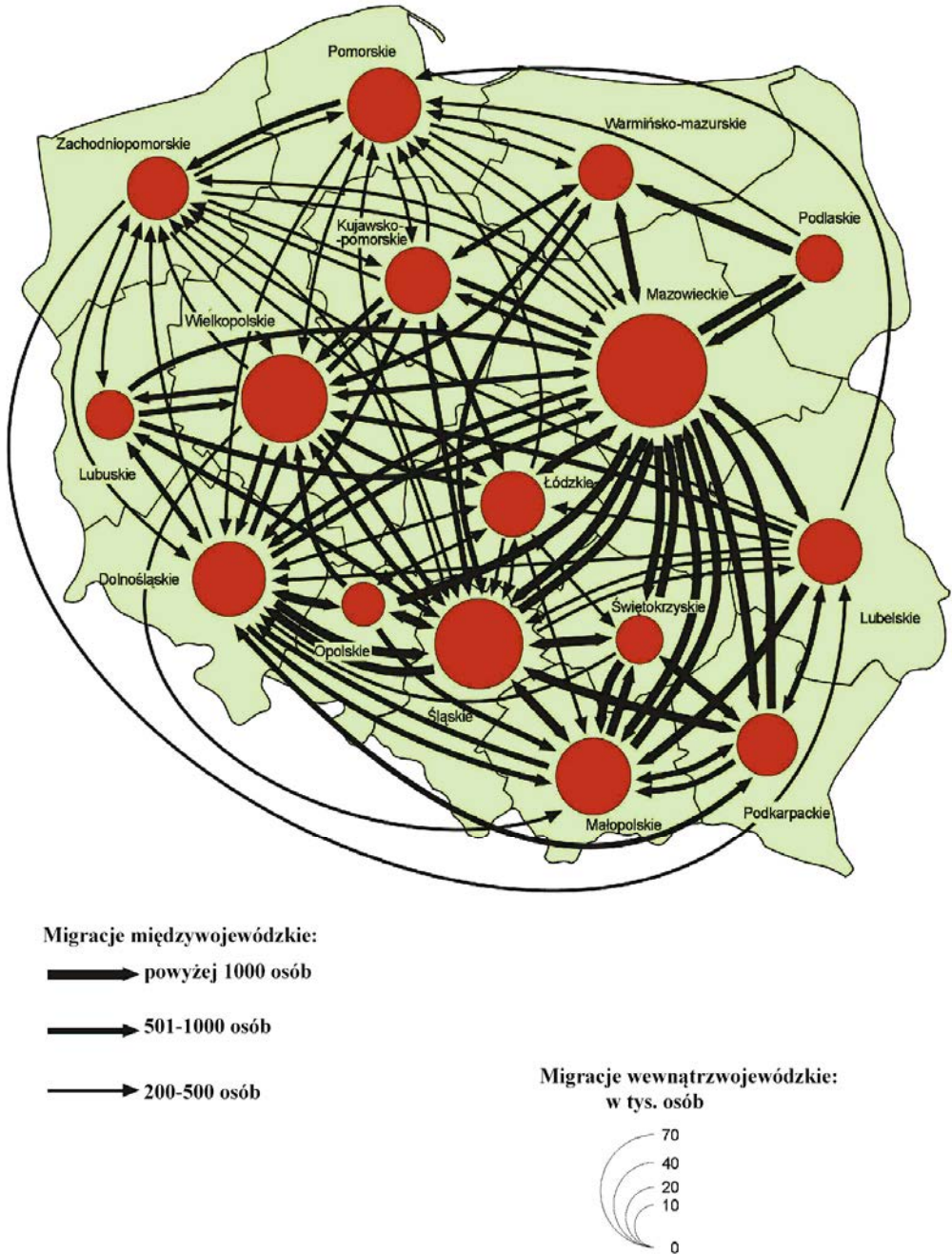
Wiodąca rola Warszawy i województwa mazowieckiego w układzie przemieszczeń międzywojewódzkich i wewnątrzwojewódzkich występuje zarówno w przypadku migracji ze wsi do miast jak i z miast na wieś. Znamienny jest układ przestrzenny migracji z miast do miast. Zarówno przemieszczenia międzywojewódzkie jak też wewnątrzwojewódzkie wskazują wyraźnie na znaczenie aglomeracji warszawskiej i jej pierwszą rangę w układzie przemieszczeń wewnątrzwojewódzkich.<sup>6</sup>

Największe ujemne saldo migracji wykazywały wszystkie województwa „problemowe”: opolskie (-4,14 osoby na 1000 mieszkańców), warmińsko-mazurskie (-2,40), lubelskie (-2,34), śląskie (-2,15), świętokrzyskie (-1,99) oraz podlaskie (-1,76).

---

<sup>6</sup> A., Potrykowska *Migracje wewnętrzne w Polsce [w:] Sytuacja demograficzna Polski. Raport RRL 2004*, Warszawa, 2005.

Rycina 5.2. Migracje międzywojewódzkie i wewnątrzregionalne według województw, 2004

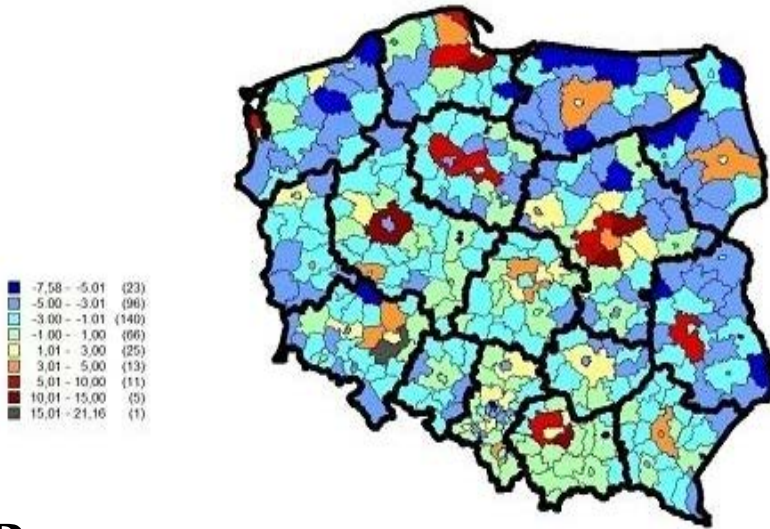


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

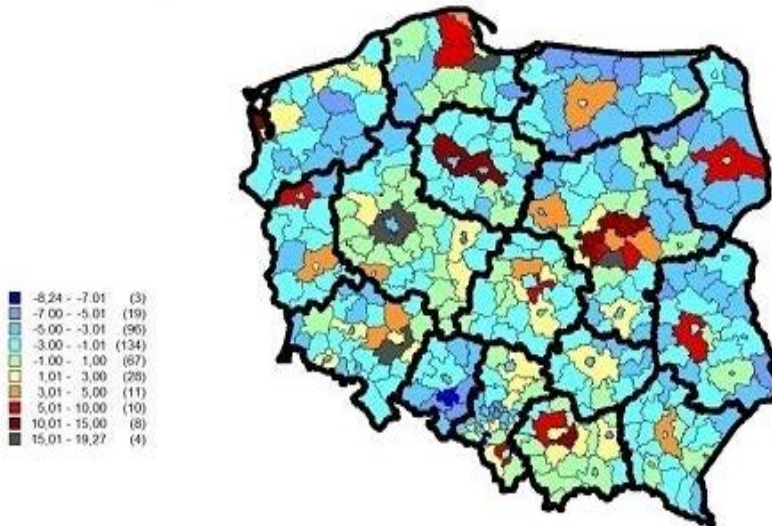


Rycina 5.3. Ogólne saldo migracji według powiatów (na 1000 ludności) w 2015 r. (A) średniorocznie w latach 2002–2015 (B)

**A**



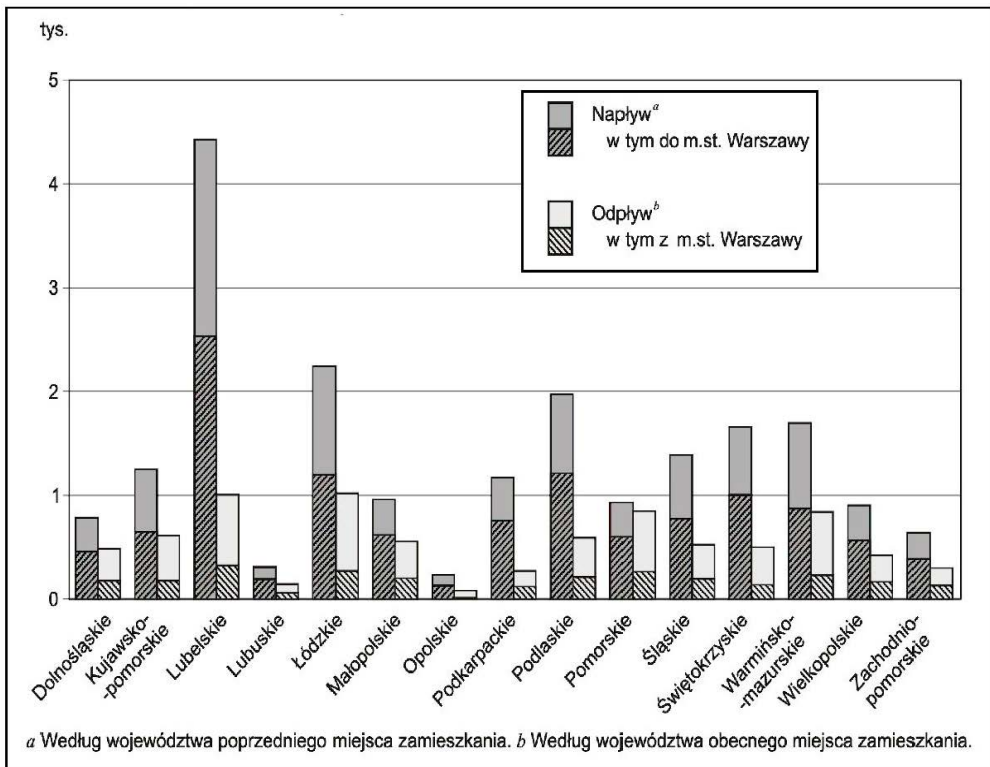
**B**



Źródło: *Sytuacja demograficzna Polski w latach 2015–2016*. Raport RRL, Warszawa, 2016.

Regionalny poziom analizy salda migracji rejestrowanych ogółem nie oddaje w sposób właściwy rzeczywistej natury tego zjawiska. Rycina 5.3 przedstawia rozmiary salda migracji w przeliczeniu na 1000 mieszkańców w poszczególnych powiatach dla roku 2015 oraz średniorocznie dla okresu 2002–2015. Kartogramy te w sposób modelowy ujawniają relatywnie najwyższą atrakcyjność stref podmiejskich największych miast w Polsce jako punktów docelowych migracji ludności na pobyt stały. Z kolei niemal wszystkie powiaty położone peryferyjnie względem takich regionalnych „biegunów wzrostu” tracą ludność z tytułu odpływu migracyjnego. Pozytywnymi wyjątkami są tutaj jedynie znaczne obszary województw: wielkopolskiego, małopolskiego oraz mniejsze fragmenty śląskiego, dolnośląskiego, łódzkiego i pomorskiego. Ubytek ludności z tytułu migracji wykazuje większość powiatów leżących na terenie województw: opolskiego, lubuskiego, zachodniopomorskiego, warmińsko-mazurskiego, podlaskiego, lubelskiego i podkarpackiego.

**Wykres 5.2. Migracje międzywojewódzkie ludności na pobyt stały w województwie mazowieckim 2015 r.**



Źródło: *Ludność, ruch naturalny i migracje w województwie mazowieckim w 2015 r.*, US, Warszawa 2016.

Województwo mazowieckie, a zwłaszcza Warszawa i strefa podmiejska wraz z otaczającymi ją gminami, jest obszarem napływu ludności. W okresie po 1990 r. obserwowano wzrost ogólnego salda w ruchu wewnętrznym. Są to przede wszystkim przemieszczenia wewnątrz województwa w przeważającej mierze obejmujące stolicę i aglomerację miejską Warszawy.

W ruchu międzywojewódzkim migranci spoza regionu pochodzili z województw ościennych: lubelskiego, łódzkiego, warmińsko-mazurskiego i podlaskiego. W 2015 r. spośród osób napływających do województwa mazowieckiego z innych regionów (20565 osób) najwięcej przybyło z województwa lubelskiego (4428 osób), a w następnej kolejności z województw: łódzkiego, podlaskiego, warmińsko-mazurskiego i świętokrzyskiego (łącznie 7571 osób). Osoby opuszczające województwo mazowieckie najczęściej osiedlały się w województwie łódzkim i lubelskim – 2022 osoby oraz pomorskim i warmińsko-mazurskim (ok. 1800 osób) – z 8180 migrujących (por. wyk. 5.2).<sup>7</sup>

### 5.3.2. Migracje wewnątrzwojewódzkie w województwie mazowieckim

Migracje wewnętrzne ludności w województwie mazowieckim mają istotny wpływ na stan i strukturę ludności w poszczególnych jednostkach podziału terytorialnego. Większość migracji wewnętrznych odbywa się w ruchu wewnątrzwojewódzkim. W 2015 r. ten typ migracji stanowił odpowiednio 67,4% ogółu napływu i 83,9% ogółu odpływu migracji wewnętrznych na pobyt stały. W ramach migracji wewnątrz województwa przemieściło się 42556 osób, przy czym odpływ stałych mieszkańców miast na wieś (13534 osoby) przewyższył napływ stałych mieszkańców wsi do 35 miast (10694 osoby). Saldo migracji w miastach, które od dłuższego czasu jest ujemne, w 2015 r. wyniosło minus 2840 osób. Liczba ludności m.st. Warszawy w wyniku migracji wewnątrzwojewódzkich zmniejszyła się o 1119 osób.<sup>8</sup>

Od kilkunastu lat roczny napływ ludności przekracza wielkość odpływu, co powoduje, że saldo migracji stałej jest dodatnie. W 2015 r. napływ migracyjny w ruchu wewnętrznym dotyczył 63121 osób, a odpływ – 50736 osób. W miastach zarejestrowano 39662 zameldowania na pobyt stały, a na wsi – 23459. W strukturze odpływów według kierunków przeważały również migracje z miast do miast (50,6%) i z miast na wieś (22,3%), mniejsze zaś były ze wsi do miast – 16,2% oraz ze wsi na wieś – 10,9%. Odpływ migracyjny w miastach województwa dotyczył 31407 osób, z których 15267 (48,6%) wyprowadziło się

<sup>7</sup> *Ludność, ruch naturalny i migracje w województwie mazowieckim w 2015 r.*, US, Warszawa 2016.

<sup>8</sup> *Ibidem.*



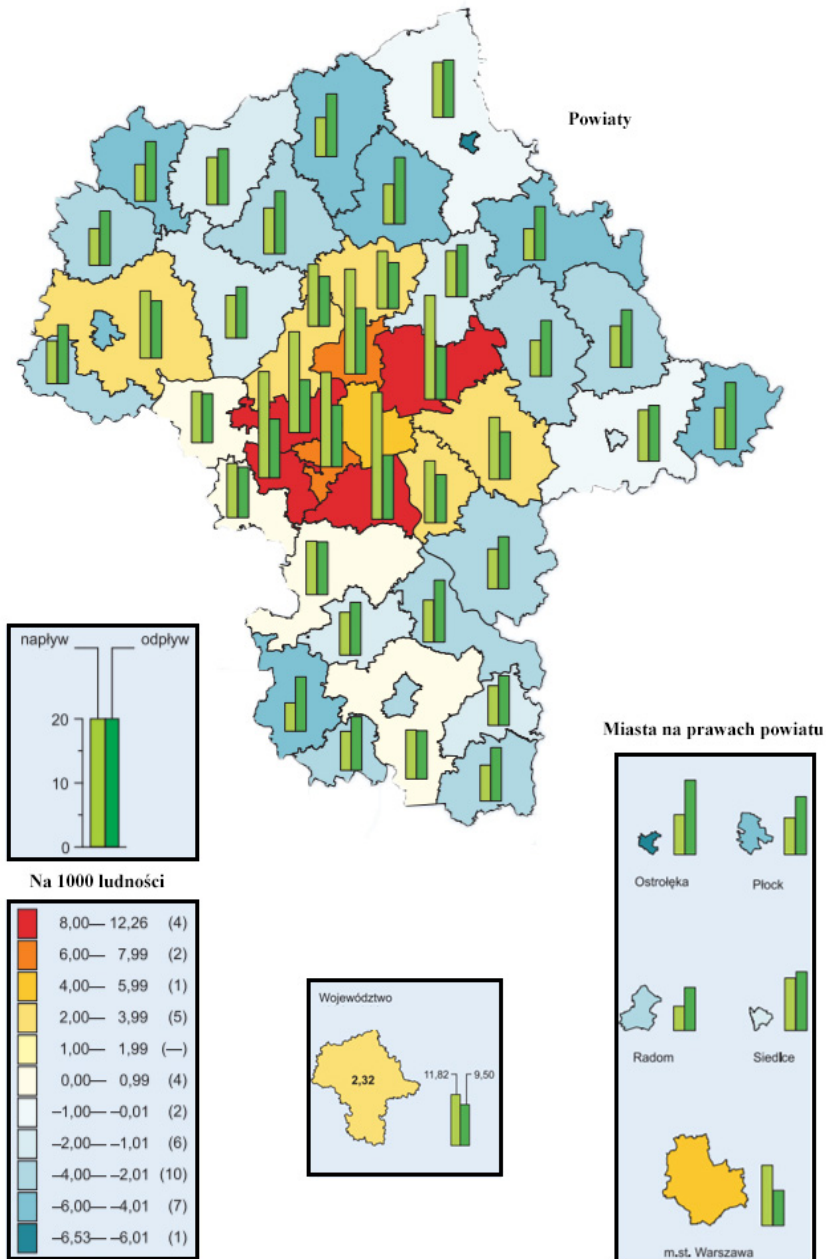
na wieś. W omawianym okresie wymeldowania zarejestrowane na wsi dotyczyły 19329 osób, z których 12259 (63,4%) przeniosło się do miast.

Głównym obszarem docelowym odpływu migracyjnego z miast regionu pozostaje Warszawa, a w przypadku wsi tego województwa – jego miasta (poza Warszawą). Pozycja ta ulega jednak osłabieniu. Udział Warszawy w ogólnej wielkości odpływu ze strefy podmiejskiej znacznie zmniejszył się, wzrósł natomiast udział strefy podmiejskiej jako obszaru docelowego migracji z Warszawy. Oznacza to wykształcenie się bardziej zrównoważonego układu przepływów ludności między Warszawą a pozostałymi obszarami regionu (Potrykowska 1997, 2002). W 2015 r. saldo migracji w ruchu wewnętrznym wyniosło 12385 osób; w miastach – 8255, a na wsi – 4130. Współczynnik natężenia salda migracji wewnętrznych na pobyt stały wyniósł 2,32, przy czym w miastach był wyższy (2,41) niż na wsi (2,16). Wśród miast na prawach powiatu tylko w m.st. Warszawie saldo migracji wewnętrznych było dodatnie (4,65 na 1000 ludności), natomiast w pozostałych miastach kształtowało się na poziomie od -1,17 w Siedlcach do -6,52 w Ostrołęce. W grupie pozostałych powiatów natężenie salda migracji wyniosło od -5,17 w powiecie makowskim do +12,26 w powiecie piaseczyńskim.(ryc.5.4.).

Migracje wewnątrzregionalne i wewnątrzmijskie w regionie Warszawy mają charakter wielostronny i złożony. Układ przestrzenny migracji ze wsi na wieś wskazuje wyraźnie na lokalny charakter tych przemieszczeń. Gminy otaczające bezpośrednio Warszawę oraz gminy położone w lewobrzeżnej względem biegu Wisły części strefy podmiejskiej aglomeracji warszawskiej wykazywały wysokie wartości dodatnich sald migracji, co świadczy o rozwoju tam procesów suburbanizacji. Mniej liczne są gminy położone w prawobrzeżnej części strefy podmiejskiej Warszawy, które wykazują wysokie wartości dodatnich sald migracji, co świadczy o asymetrii przestrzennej układu powiązań w regionie obszarów położonych w części prawobrzeżnej aglomeracji (ryc. 5.5.). Świadczy to o asymetrii układu powiązań oraz o istnieniu bariery przestrzennej w postaci Wisły, utrudniającej przemieszczenia ludności. Większość migracji z prawobrzeżnej części regionu kieruje się do gmin warszawskich, również prawobrzeżnych. Hipotezę o istnieniu bariery przestrzennej, którą stanowi Wisła w regionie Warszawy, potwierdza również rycina 5.5.

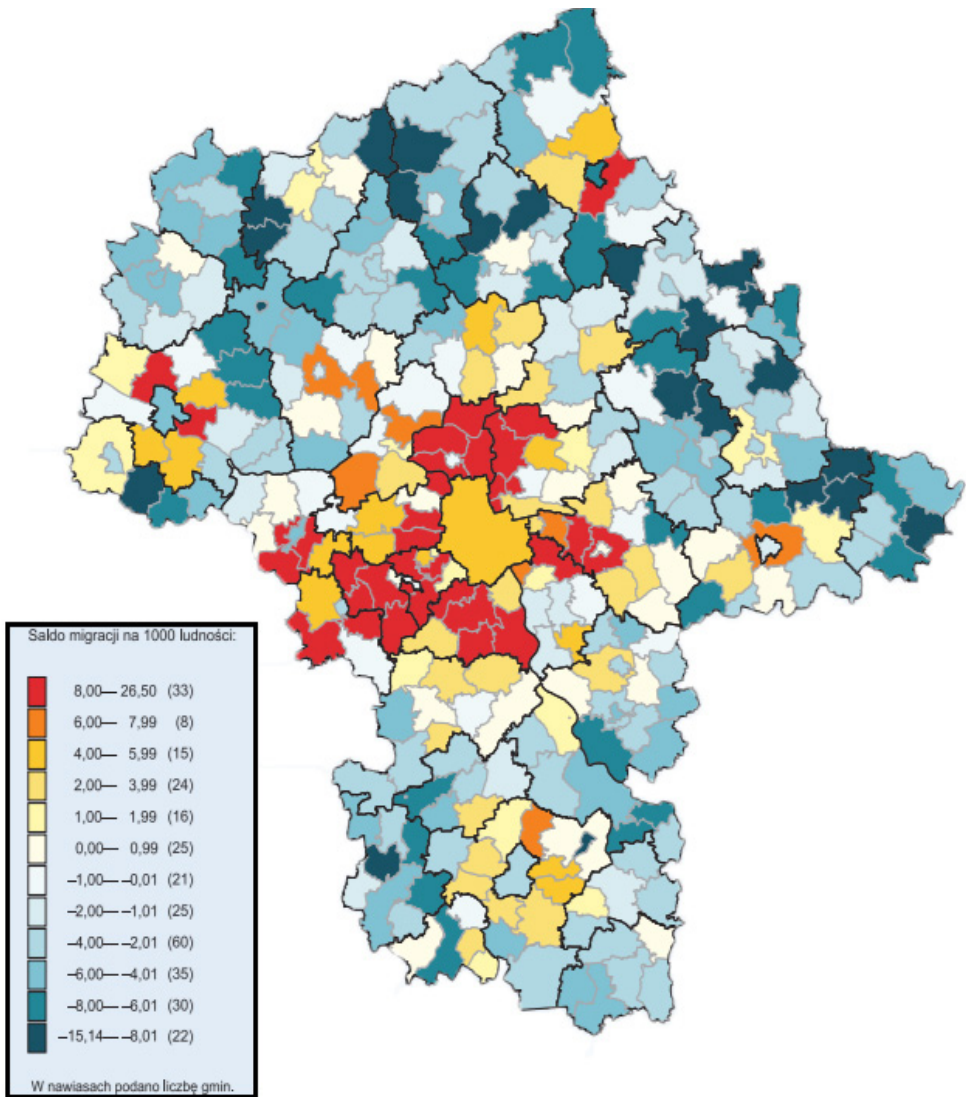
Świadczy to o asymetrii układu powiązań oraz o istnieniu różnic w rozwoju społeczno-gospodarczym obu części regionu i ich atrakcyjności z punktu widzenia podejmowania decyzji migracji.

**Rycina 5.4. Migracje wewnętrzne na pobyt stały według powiatów w województwie mazowieckim w 2015 r. (na 1000 ludności)**



Źródło: *Ludność, ruch naturalny i migracje w województwie mazowieckim w 2015 r.*, US, Warszawa 2016.

Rycina 5.5. Migracje wewnętrzne na pobyt stały według gmin w województwie mazowieckim w 2015 r. (na 1000 ludności)



Źródło: *Ludność, ruch naturalny i migracje w województwie mazowieckim w 2015 r.*, US, Warszawa 2016.

Odpiływy migracyjny z Warszawy do regionu mają mniejszą intensywność i krótszy zasięg, ograniczony do gmin sąsiadujących z województwem. Ponadto efekt bariery przestrzennej uwiadcza się w odpiływach z Warszawy do strefy, gdzie migracje pochodzą z tego samego kierunku oraz kierują się do pobliskich

gmin strefy podstołecznej. Świadczy to o procesie dekoncentracji ludności z centrum na peryferie aglomeracji miejskiej (Potrykowska 1995, 1997; Potrykowska, Śleszyński 1999).

Obszar oddziaływania stolicy na strefę zewnętrzną w formie przyciągania do niej migrantów jest ograniczony przestrzennie do najbliższej strefy podmiejskiej. Zasięg i intensywność migracji do Warszawy koncentruje się w strefie jej największego oddziaływania. Układ powiązań migracyjnych województwa warszawskiego z Warszawą wskazuje na oddziaływanie funkcji odległości na wielkość i natężenie migracji (zgodnie z modelem grawitacji wraz ze wzrostem odległości maleje bowiem siła interakcji, zaś obszar oddziaływania się kurczy).<sup>9</sup>

Większość gmin położonych poza obszarem aglomeracji warszawskiej wykazywała ujemne salda migracji, świadczące o przewadze odpływów migracyjnych ludności z terenów peryferyjnych regionu, tzn. obszarów wiejskich i małych miast. Część z tych gmin jest niekorzystnie położona w pasie granicznym bezpośrednio z aglomeracją, czyli w tzw. cieniu aglomeracji (Korcelli, Potrykowska 1994). W rezultacie wzmożonych odpływów ludności zwłaszcza z terenów położonych w części północnej, wschodniej i południowej regionu występuje zjawisko depopulacji tych obszarów peryferyjnych województwa mazowieckiego, co świadczy o zróżnicowaniu przestrzennym i polaryzacji procesów demograficznych na Mazowszu. W dużym stopniu przestrzenne zróżnicowanie sytuacji demograficznej pokrywa się ze zróżnicowaniem poziomu rozwoju społecznego i gospodarczego.

#### **5.4. Struktura migracji wewnętrznych w województwie mazowieckim według cech demograficznych**

Migracja jako zjawisko przestrzennego przemieszczania się ludności ma określone cechy strukturalne oraz wywołuje określone skutki w dwóch zbiorowościach ludności w nowym i poprzednim miejscu zamieszkania. Zmiany te mogą sprzyjać procesom integracji bądź dezintegracji społeczności lokalnych i uwarunkowań migracji, przebiegu procesu adaptacji społecznej migrantów itp. Dominującą cechą zmian poziomów migracji w województwie mazowieckim i Warszawie w ostatnich latach jest zwiększanie się roli Warszawy jako obszaru napływu ludności oraz wzrost odpływów. Jest to wynik przede wszystkim rozwoju budownictwa mieszkaniowego, jak również wysokich kosztów utrzymania

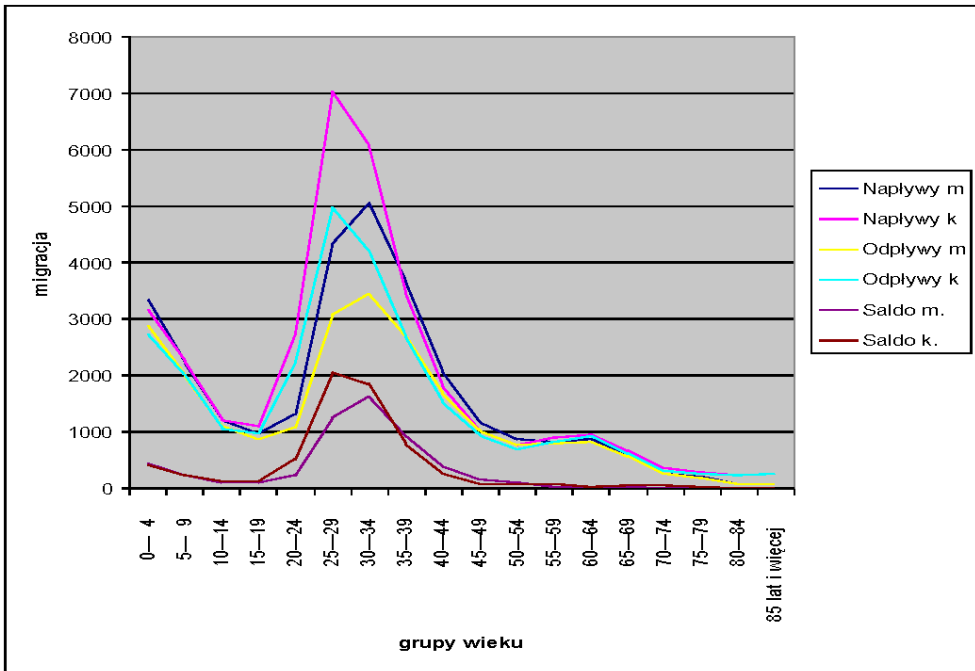
<sup>9</sup> C. Grasland, A. Potrykowska, (2002) *Mésures de la proximité spatiale: les migrations résidentielles à Varsovie*. "Espace Géographique". nr 3, Paris, 2002.

A. Potrykowska (2002), *Zróżnicowanie przestrzenne migracji wewnątrzregionalnych w regionie miejskim Warszawy* [w:] *Warszawa jako przedmiot badań w geografii społeczno-ekonomicznej.*, Grzegorz Węclawowicz (red.), „Prace Geograficzne”, 184, IGiPZ, PAN, Warszawa 2002.

nia w stolicy. Ponadto, wzrost w ostatnich latach liczby migracji w Warszawie kosztem innych obszarów w województwie jest w pewnej mierze wynikiem przemian struktury wieku ludności, głównie — spadku liczebności i udziału w ogólnej liczbie mieszkańców osób w przedziale wieku 20–29 lat. Ludzie w tym wieku mają bowiem znacznie większą od przeciętnej skłonność do podejmowania migracji, związanych z rozpoczynaniem i zmianą pracy zawodowej, kształceniem się oraz zakładaniem rodziny (Potrykowska 1988).

W strukturze wieku migrantów w województwie mazowieckim i Warszawie (Wykresy 5.3–5.6) zaznacza się wyraźnie kulminacja w przedziale 0–4 lata (dotyczy to dzieci migrujących wraz z rodzicami) oraz znacznie od niej wyższa kulminacja w przedziale 20–29 lat. Pod tym względem profil rozkładu migracji według wieku osób migrujących jest typowy, tzn. zgodny z modelowym rozkładem według A. Rogersa i L. Castro (1981).

**Wykres 5.3. Migracje wewnętrzne ludności na pobyt stały wg płci i wieku migrantów województwie mazowieckim, 2015 r.**

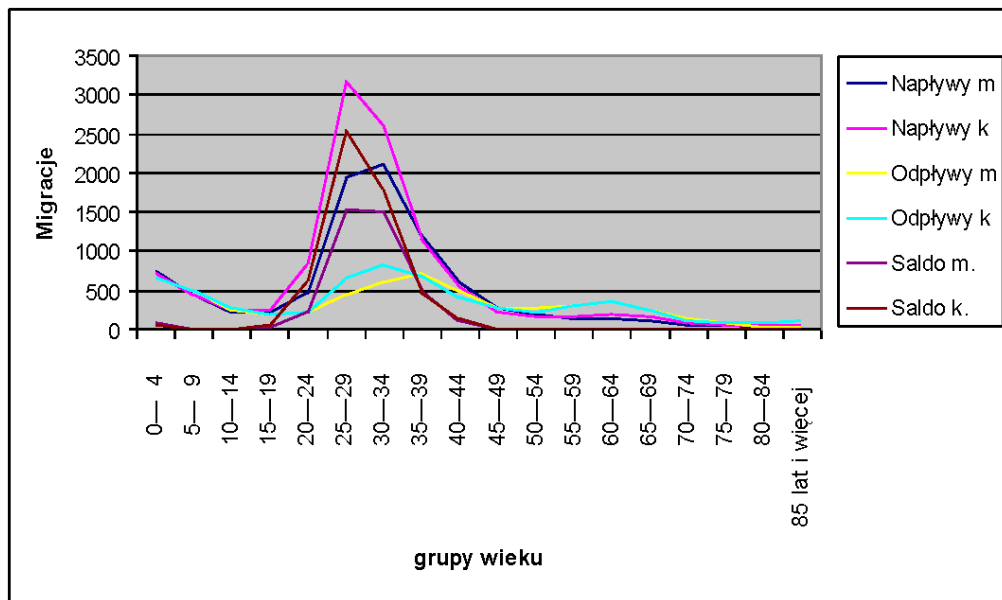


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS i US w Warszawie.

Różnice między kształtem profilu wieku migrantów mężczyzn i kobiet w województwie mazowieckim i Warszawie są typowe. Wartości wielkości

migracji kobiet w wieku wkraczania na rynek pracy są wyższe od odpowiednich wartości dla mężczyzn. Ponadto kulminacja wartości przypada na przedział 20—24 lata lub 25—29 lat, podczas gdy w przypadku mężczyzn na 25—29 lat i 30-34 lata. Jedynie kształt profili według wieku migrantów w przypadku napływów do Warszawy i odpływów z Warszawy różni się ze względu na obniżony poziom natężenia odpływów, a w związku z tym ma spłaszczony kształt krzywej rozkładu. Analogicznie „płaski” profil posiadają obie kulminacje w przedziale 0—4 lata, 20—24 lata i 24—29 lat, co świadczy o specyfice tych migracji, a mianowicie odpływie z Warszawy rodzin, które migrują do miast i gmin podwarszawskich w celu osiedlenia się w nowych domach

**Wykres 5.4. Migracje wewnętrzne ludności na pobyt stały wg płci i wieku migrantów w Warszawie, 2015 r.**



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS i US w Warszawie.

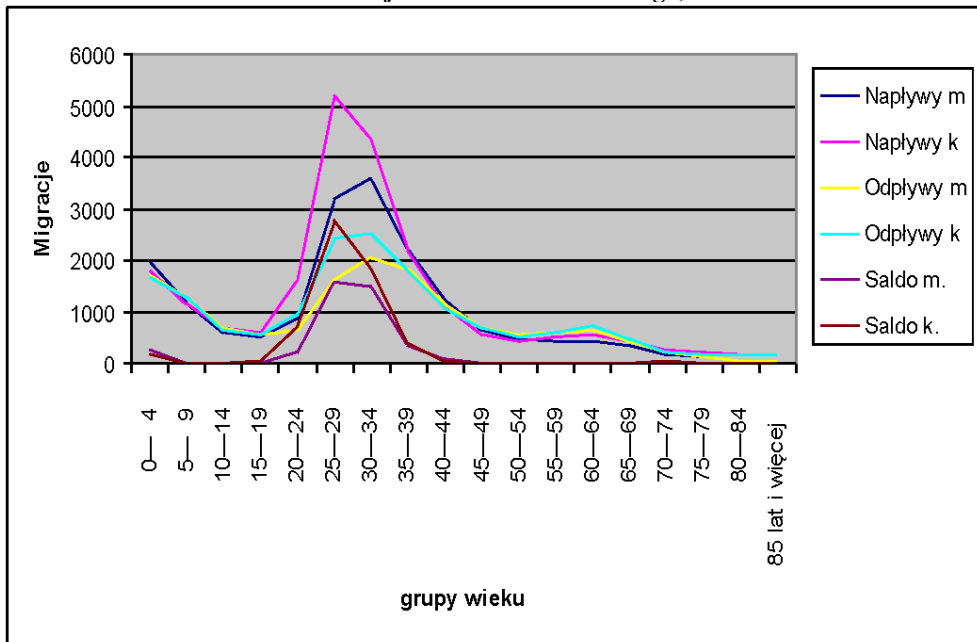
Profile wieku migrantów obydwu płci są stabilne nawet wówczas, gdy nasilenie migracji między napływami a odpływami nieznacznie się zmienia. Pomimo różnic w poziomie profili występują w nich analogicznie trzy kulminacje, odpowiadające trzem kategoriom wiekowym migrantów.

Wykresy 5.3–5.6 prezentują rozkłady zgodne z profilem modelowym opisanym przez A. Rogersa i L. Castro (1981). Zwraca uwagę stabilność struktur mi-

grantów według płci i wieku. Wniosek ten stanowi przesłankę do analizowania struktur i rozkładów przestrzennych migracji wewnątrzregionalnych.

Większe zróżnicowanie rozkładu migracji według grup wiekowych można obserwować przy analizie migracji pomiędzy różnymi kategoriami obszarów (Warszawa, pozostałe miasta, gminy wiejskie). W celu łatwiejszego uchwycenia zależności migracyjnych, na wymienionych wykresach zamieszczono rozkłady migracji w zależności od obszaru docelowego i źródłowego (napływy i odpływy), a także płci, dlatego też krzywe powtarzają się na różnych wykresach.

**Wykres 5.5. Migracje wewnętrzne ludności na pobyt stały wg płci i wieku migrantów w miastach województwa mazowieckiego, 2015 r.**



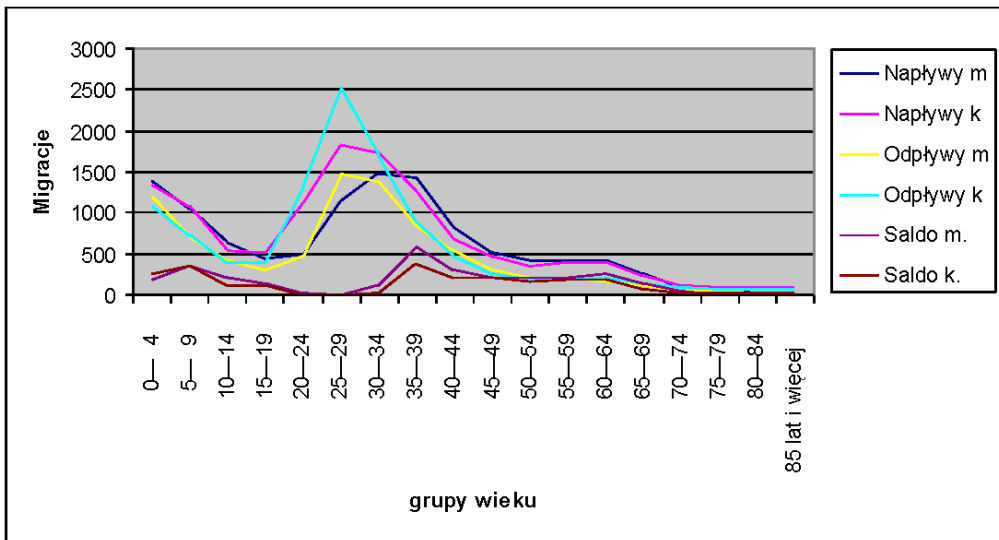
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS i US w Warszawie.

Rozkład zgodny z profilem modelowym charakteryzuje zdecydowaną większość analizowanych migracji, jednak dość istotne są różnice w wielkości migracji w obrębie poszczególnych kierunków przemieszczeń. Migracje ze wsi do miast występują z różnym natężeniem wśród mężczyzn i kobiet oraz w poszczególnych grupach wieku. Wyższe natężenie migracji cechowało kobiety oraz młodsze roczniki wieku produkcyjnego. Podstawowe cechy ich selektywności nie uległy zmianom. Szczególnie interesujący wydaje się rozkład napływów na wieś z Warszawy oraz pozostałych miast i obszarów wiejskich. Migra-

cje z Warszawy na wieś dominują w starszych grupach wiekowych 35–50 lat, co należy wiązać z zawartymi wcześniej uwagami na temat suburbanizacji i większą mobilnością tych grup społecznych. W badaniach migracji na obszarach miejskich należy oddzielnie traktować migracje wewnątrzmijskie od migracji – napływu i odpływu – zewnętrznych. Różnią się one bowiem cechami strukturalnymi migrantów i samych przemieszczeń, motywacjami, kierunkami i preferencjami osiedleńczymi, itp.

Analizy migracji wewnątrzmijskich mogą też służyć jako element diagnozy zachodzących procesów gospodarczych i społecznych.

**Wykres 5.6. Migracje wewnętrzne ludności na pobyt stały wg płci i wieku migrantów na obszarach wiejskich woj. mazowieckiego, 2015**



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS i US w Warszawie.

Wykres 5.6. przedstawia rozkład napływów na wieś oraz odpływów z wsi do Warszawy i pozostałych miast i obszarów wiejskich. Dominują odpływy młodych kobiet w wieku 20–24 lat. Napływy na wieś w starszych grupach wiekowych 35–50 lat należy wiązać z zawartymi wcześniej uwagami na temat suburbanizacji i większą mobilnością tych grup społecznych.

Poziom natężenia migracji jest niższy i ma spłaszczony kształt krzywej rozkładu. Analogicznie „płaski” profil posiadają obie kulminacje w przedziale 0–4 lata i w przedziale 20–24 lata, co świadczy o specyfice tych migracji, a mianowicie odpływie z Warszawy rodzin, które migrują do miast i gmin podwarszawskich w celu osiedlenia się w nowych domach. Profile wieku migrantów



obydwu płci są stabilne nawet wówczas, gdy nasilenie migracji między napływami a odpływami nieznacznie się zmienia.

Zmiany zachodzące w kraju, związane z transformacją społeczno-gospodarczą, mają największą dynamikę właśnie na obszarze aglomeracji miejskich. Warszawa wraz z województwem mazowieckim jest niewątpliwie liderem tych przemian. Zmiany organizacji funkcjonalnej i przestrzennej, przekształcenia rynku mieszkaniowego, procesy różnicowania społecznego wymuszają przemieszczenia ludności w przestrzeni miasta, aglomeracji i regionu.

### 5.5. Podsumowanie

1. Województwo mazowieckie to region wyjątkowy z punktu widzenia jego potencjału rozwojowego, zróżnicowań wewnętrznych i wynikającej z nich specyficznej ścieżki rozwoju, która jest naznaczona dualizmem – tempo i charakter rozwoju obszarów zurbanizowanych, a szczególnie Warszawy i aglomeracji warszawskiej, to jedna rzeczywistość regionu, zaś druga odnosi się do obszarów wiejskich i peryferyjnych.
2. Województwo mazowieckie pomimo największego wśród pozostałych województw potencjału demograficznego przejawia niekorzystne zmiany obserwowane w kraju, zarówno wskutek braku prostej zastępowalności pokoleniowej, jak i drenażu spowodowanego emigracją. Dodatni niski przyrost naturalny i saldo migracji nie rekompensują niekorzystnych zmian w strukturze ludności według wieku. Nasila się proces starzenia się populacji, który jest jednym z najważniejszych wyzwań demograficznych województwa. Rezultatem zachodzących procesów demograficznych jest depopulacja obszarów położonych peryferyjnie w stosunku do centrum regionu. Koncentracja potencjału ludnościowego występuje głównie w Warszawie i otaczających ją powiatach. Silne zróżnicowanie między centrum a peryferiami jest widoczne również w przypadku analizy poziomu rozwoju społecznego i gospodarczego.
3. W obrębie województwa można wyróżnić demograficzne obszary problemowe, związane z depopulacją (północne, wschodnie i południowe części regionu) oraz z koncentracją ludności w aglomeracji warszawskiej.
4. Depopulacja powoduje osłabianie ogólnego potencjału demograficznego gmin, a w dalszej kolejności liczne procesy towarzyszące i współzależne, związane zwłaszcza ze starzeniem się społeczeństwa i zubażaniem ich kapitału ludzkiego.
5. Migracje wewnętrzne są obecnie skierowane wybitnie dośrodkowo, z terenów peryferyjnych w kierunku aglomeracji stołecznej, w zasadzie z pominięciem pośrednich szczebli hierarchicznych w postaci mniejszych miast. Następuje wewnętrzny drenaż – zasobów ludzkich.

6. Stopniowe rozwarstwianie się i polaryzacja przestrzenna prowadzi do podziału regionu na obszary o prawidłowej i niekorzystnej strukturze demograficznej, a dalej do pogłębiania się barier rozwojowych i napięć społecznych
7. W dużym stopniu przestrzenne zróżnicowanie sytuacji demograficznej pokrywa się ze zróżnicowaniem poziomu rozwoju społecznego i gospodarczego. Czy jednak terytorialne rozwarstwienie zamożności (ekonomiczne) ludności, nierównomierny dostęp do edukacji czy usług zdrowotnych, które są ważne dla rozwoju kapitału ludzkiego – to następstwo określonej sytuacji demograficznej czy odwrotnie – te nierówności społeczne i gospodarcze zdecydowały o zróżnicowaniu sytuacji demograficznego województwa. Przeważa przekonanie, że przemiany demograficzne na Mazowszu (zwłaszcza osłabienie poziomu urodzeń, a także prawidłowości wewnętrznych migracji ludności sprzyjających koncentracji i depopulacji obszarów peryferyjnych) są konsekwencją głębokich przekształceń strukturalnych, społecznych i gospodarczych. Ta zależność zwiększa jeszcze charakter wyzwań, przed którymi stoi polityka społeczna i gospodarcza regionu
8. Wskazane tendencje powinny być przedmiotem szczegółowych rozważań i dyskusji prowadzących do określenia celów i priorytetów polityki ludnościowej, w tym polityki prorodzinnej i migracyjnej oraz rozwoju w skali regionu i kraju.

## Bibliografia

- Grasland C., Potrykowska A., (2002) *Mésures de la proximité spatiale: les migrations résidentielles à Varsovie.*, "Espace Géographique". nr 3.
- Korcelli P, Potrykowska A. (red.) (1994), *Zagadnienia rozwoju Warszawy*, „Biuletyn KPZK PAN” 163, Warszawa.
- Ludność, ruch naturalny i migracje w województwie mazowieckim w 2015 r.* 2016, US w Warszawie.
- Potrykowska A. (1994), *Pole prawdopodobnych zmian polityki miejskiej z uwzględnieniem Planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego m.st. Warszawy*, [w:] *Zagadnienia rozwoju Warszawy*, P. Korcelli, A. Potrykowska red., „Biuletyn, Komitet Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN”, 163, PWN, Warszawa.
- Potrykowska A. (1996), *A study of intra-urban migration: the case of Warsaw*, [w:] *Spatial Analysis of Biodemographic Data*, INED, Paris.
- Potrykowska A. (1997), *Analiza migracji jako przesłanka prognozowania ludności Warszawy i województwa warszawskiego*, Demografia 1, Zarząd Rozwoju m. Warszawy.
- Potrykowska A. (2000), *Struktura przestrzenna migracji w regionie miejskim Warszawy*, „Przeł. Geogr.”, t. LXXII, z. 4, PWN, Warszawa.
- Potrykowska A. (2002), *Zróżnicowanie przestrzenne migracji wewnątrzregionalnych w regionie miejskim Warszawy*. [w:] *Warszawa jako przedmiot badań w geografii społeczno-ekonomicznej*. Grzegorz Węclawowicz red., „Prace Geograficzne”, 184, IGiPZ, PAN, Warszawa, 2002.

- Potrykowska A. (2004) *Migracje wewnętrzne w Polsce* [w:] *Sytuacja demograficzna Polski. Raport RRL 2004*, Warszawa 2005.
- Potrykowska A. (2017), *Sytuacja demograficzna województwa mazowieckiego*, „Mazowsze Studia Regionalne nr 20, III Varia/ Miscellaneous”, MBPR, Warszawa.
- Potrykowska A., Śleszyński P. (1999), *Migracje wewnętrzne w Warszawie i województwie warszawskim*, „Atlas Warszawy” 7, IGiPZ PAN.
- Rocznik statystyczny województwa mazowieckiego* (2016), US w Warszawie.
- Rogers A., Castro L. (1981), *Model Migration schedules*. ”Working Papers”, IIASA, Laxenburg, Austria.
- Strategia rozwoju województwa mazowieckiego do 2030 roku. Innowacyjne Mazowsze (projekt)*, Warszawa, lipiec 2013,
- Sytuacja demograficzna Polski. Raport RRL 2015–2016*, Warszawa 2016.
- Trendy Rozwojowe Mazowsza* (2014), nr 15, MBPR, Warszawa 2014.
- Wróbel A. (1960) *Województwo warszawskie. Studium ekonomicznej struktury regionalnej*, Prace Geograficzne IG PAN 24.
- Wróbel A. (1965), *Pojęcie regionu ekonomicznego a teoria geografii*, Prace Geograficzne IG PAN.

## **Internal migration of population in the Mazowieckie Voivodship**

### **Summary**

The study presents the dynamics of internal migration in the context of population changes in the region; positive and negative internal migration balances in the voivodship, strongly diversified inflow of residents to Warsaw. The data on migrations show how significant social and economic problems are formed due to their influence and differences in the number and structure of the population by gender and age.

An analysis of migration flows between Warsaw capital city and other zones in the region indicated considerable changes in the migration pattern in two decades. In particular, relations between Warsaw and other areas in the region changed. The dominance of the city of Warsaw, in terms of in-migration, diminished considerably. The suburban zone serves than previously as an area that attracts migration from Warsaw capital city and other parts of the region.

## **6. Sytuacja migracyjna i wyzwania migracyjne w województwie mazowieckim**

### **Wstęp**

Wśród różnych rozwiązań organizacyjnych struktury instytucji zajmujących się cudzoziemcami w Europie dominuje model zachowujący kompetencje decyzyjne (przynajmniej w najważniejszych sprawach) dla centralnych organów administracji państwowej. Delegacja takich uprawnień na niższe szczeble administracji to ciągle wyjątek, zwykle uwarunkowany historycznie. W przypadku Polski taki wyjątek stanowią niektóre kompetencje wojewody w sprawach dotyczących cudzoziemców (np. legalizacji pobytu).

Zmiany zachodzące w politykach migracyjnych państw europejskich powoli podważają ten tradycyjny model scentralizowanych decyzji wywołujących skutki na całym terytorium danego państwa. Coraz częściej zwraca się uwagę na rolę aktorów, których znaczenie dla polityki migracyjnej nie było dotąd eksponowane, jak: banki, organizacje pracodawców, stowarzyszenia samych imigrantów, instytucje zajmujące się rozwojem regionalnym czy samorządy lokalne i lokalne organizacje pozarządowe.

Informacje o ogólnokrajowej sytuacji migracyjnej są istotne, ale nie oddają całej złożoności zagadnienia. Imigrant przyjeżdżający do Polski nie przebywa w abstrakcyjnych, statystycznie uśrednionych warunkach, ale jest gdzieś w konkretnym miejscu i czasie, podejmuje pracę w konkretnym zakładzie, mieszka w określonym miejscu, wysyła dzieci do szkoły, lecz się u konkretnego lekarza. Korzysta więc z uwarunkowań lokalnych, z ich wszystkimi odstępstwami od średniej krajowej, a jego obecność i praca wpływają przede wszystkim na społeczności lokalne, w których mieszka i pracuje.

Dane statystyczne dotyczące emigracji z Polski zwykle także nie odzwierciedlają pełnej skali skutków tego procesu. Olbrzymi odpływ emigracyjny (według danych GUS blisko 2,4 mln polskich obywateli przebywa obecnie za granicą, korzystając z pobytów długoterminowych) martwi, gdyż oznacza nie tylko ubytek ludności, ale także krajowej siły roboczej w warunkach pogar-

szającej się sytuacji demograficznej kraju, w tym szybkiego starzenia się zasobów pracy. Wywołuje także pytania o perspektywy rozwoju gospodarczego i społecznego oraz o dystans między poziomem życia w Polsce a poziomem życia w państwach docelowych emigracji. Przede wszystkim jednak emigracja jest także uwarunkowana terytorialnie i wywołuje różne skutki w różnych rejonach kraju.

Wyraźnie skutki migracji widzimy, analizując nierównomierność terytorialną tego procesu. Pozwala to dostrzec regiony bardziej od innych dotknięte niekorzystnymi skutkami procesów migracyjnych, a także regiony korzystające z migracji. Owa nierównomierność to szczególne wyzwanie dla polityki gospodarczej, polityki społecznej i – oczywiście – dla polityki migracyjnej.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji (MSWiA) gromadzi i analizuje zwykle dane ogólnokrajowe, stąd tak cenne są informacje obrazujące zróżnicowany kontekst i skutki migracji w skali regionów, województw czy nawet powiatów. Inicjatywa Rządowej Rady Ludnościowej, polegająca na organizacji wojewódzkich konferencji demograficznych jest więc istotna nie tylko dla samych województw, które mogą zaprezentować swoją sytuację i specyficzne problemy, ale i dla administracji centralnej, której pozwala na znacznie głębszą analizę zjawisk i procesów migracyjnych, niż byłoby to możliwe, biorąc pod uwagę jedynie dane ogólnokrajowe. Przede wszystkim MSWiA gromadzi i analizuje dane dotyczące cudzoziemców przyjeżdżających do Polski, co wynika z zakresu zadań ministerstwa.

## 6.1. Cudzoziemcy i imigranci

Polska obecnie jest krajem otwartym, nie stawiającym barier Polakom pragnącym wyjechać za granicę ani cudzoziemcom przyjeżdżającym do Polski. Jedyne ograniczenia w tym zakresie wynikają z przepisów prawnych zarówno międzynarodowych, jak i krajowych, i sprowadzają się przede wszystkim do wymogu posiadania dokumentów uprawniających do przekraczania granicy oraz zezwoleń wjazdowych (np. wiz), jeśli potrzeba ich posiadania wynika z przepisów prawa.

Natężenie ruchu granicznego w poszczególnych latach rośnie, choć nie rośnie równomiernie. Stajemy się krajem coraz liczniej odwiedzanym przez cudzoziemców, a obywatele polscy chętnie wyjeżdżają za granicę (tab. 6.1).

**Tabela 6.1. Ruch osobowy na granicach RP w latach 2012–2016**

Wjazdy/wyjazdy	Lata				
	2012	2013	2014	2015	2016
Cudzoziemcy	24 861 109 (x)	28 193 774 (+13%)	29 620 628 (+5%)	31 627 053 (+7%)	33 531 056 (+6%)
Polacy	12 679 188 (x)	13 739 550 (+8%)	13 927 046 (+1%)	14 640 104 (+5%)	14 020 043 (-4%)
Ogółem	37 540 297 (x)	41 933 324 (+12%)	43 547 674 (+4%)	46 267 157 (+6%)	47 551 099* (+3%)

\* Liczba osób, które wjechały do Polski w trakcie przywrócenia kontroli granicznej (w okresie od 4 lipca do 2 sierpnia 2016 r.) – 166 194 osoby łącznie.

Źródło: Dane Straży Granicznej.

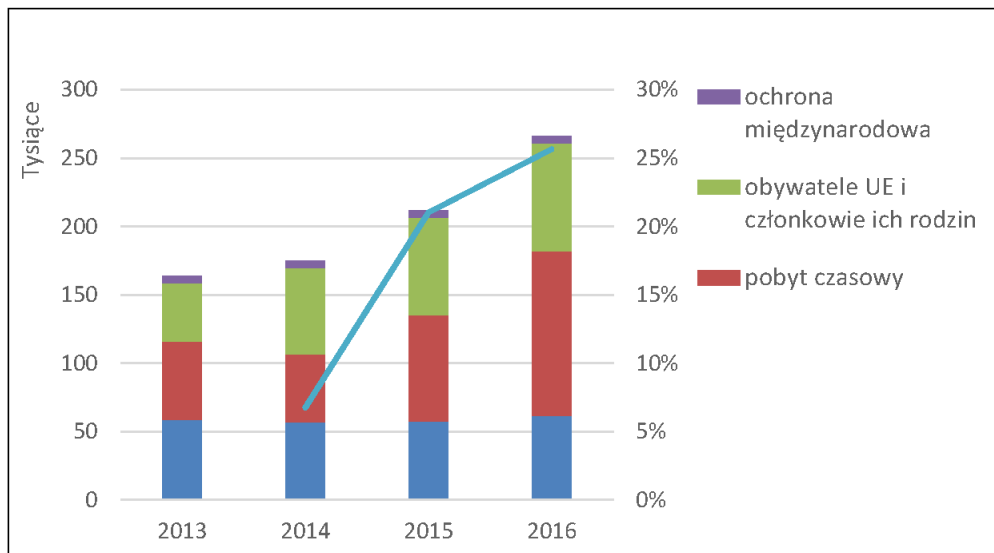
Wśród cudzoziemców–obywateli państw trzecich przyjeżdżających do Polski dominują obywatele Ukrainy (10 136 634 osób w 2016 r.), Białorusi (3 097 490 osób) i Federacji Rosyjskiej (1 418 646 osób)<sup>1</sup>. Te trzy państwa odnajdziemy na czołowych pozycjach w zestawieniach niemal wszystkich danych obrazujących zarówno napływ cudzoziemców do Polski, jak i postępowania administracyjne prowadzone wobec cudzoziemców. Warto o tym pamiętać, gdyż stanowi to istotną różnicę między obrazem napływu cudzoziemców do Polski a obrazem napływu cudzoziemców do większości innych państw członkowskich Unii Europejskiej. Polska leży na szlaku migracji Wschód-Zachód, co kształtuje strukturę narodowościową cudzoziemców–obywateli państw trzecich migrujących do Polski lub innych krajów Unii Europejskiej przez terytorium Polski.

W roku 2016 liczba cudzoziemców, którzy posiadali ważne dokumenty uprawniające do pobytu na terytorium RP, niezależnie od rodzaju zezwolenia (np. na pobyt stały, pobyt czasowy, pobyt rezydenta długoterminowego Wspólnot Europejskich), wzrosła o 54,3 tys. osób (z 211 869 na koniec 2015 r. do 266 218 na koniec 2016 r.). Największy wzrost dotyczył obywateli Ukrainy, ponad 37 tys. osób, co pokazuje silny napływ obywateli tego państwa. Na koniec 2016 r. obywatele Ukrainy posiadali przeszło 38% wszystkich ważnych dokumentów pobytowych w Polsce (103 tys.); 73% z nich wydano w związku z udzielonym zezwoleniem na pobyt czasowy, 24% – zezwoleniem na pobyt stały, a 3% – rezydentem długoterminowym UE. Według danych EUROSTATu, opublikowanych jesienią 2016 r., Polska zajmowała pierwsze miejsce wśród krajów członkowskich UE ze względu na liczbę zezwoleń pobytowych wydanych obywatelom Ukrainy i Białorusi.

<sup>1</sup> Por. „Biuletyn Statystyczny Straży Granicznej” za 2016 r.

Do Polski przybywają też cudzoziemcy z innych państw członkowskich Unii. W 2016 r. najliczniejsze grupy przybywające z tych państw stanowili obywatele: Wielkiej Brytanii (675 262 osób), Niemiec (192 153 osoby) i Irlandii (153 476 osób)<sup>2</sup>. Trudno oprzeć się wrażeniu, że główne kierunki emigracji z Polski pozostają w związku ze strukturą napływu cudzoziemców z państw UE.

**Wykres 6.1. Cudzoziemcy w Polsce w latach 2013–2016 w podziale na tytuły pobytowe (ważne karty pobytu)**



Źródło: dane UdSC.

Polska pozostaje krajem o najniższym odsetku cudzoziemców w całości populacji – ok. 0,5% – wśród państw członkowskich Unii Europejskiej. Zwiększony napływ cudzoziemców do Polski daje się zaobserwować od 2008 r., natomiast znaczne przyspieszenie w tym zakresie nastąpiło w okresie ostatnich dwóch lat – począwszy od 2014 roku. Złożyło się na to wiele czynników, do których należy zaliczyć m.in.: postępującą liberalizację dostępu cudzoziemców do polskiego rynku pracy w związku z potrzebami polskiej gospodarki oraz uproszczenie procedur w zakresie legalizacji pobytu związane z wejściem w życie Ustawy z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach, a także konflikt zbrojny i kryzys gospodarczy na Ukrainie, które spowodowały presję migracyjną na Polskę.

Analiza zezwoleń pobytowych wydanych cudzoziemcom wskazuje na to, że dominują migracje czasowe (11 razy więcej wniosków o zezwolenie na pobyt

<sup>2</sup> Por. „Biuletyn Statystyczny Straży Granicznej” za 2016 r.

czasowy niż stały). Szczególnie dużym zainteresowaniem wśród cudzoziemców cieszy się imigracja zarobkowa do Polski (w 2016 roku 2/3 wniosków o pobyt czasowy uzasadnionych było chęcią podjęcia pracy).

Choć imigracja cudzoziemskich pracowników nie stanowi remedium na gospodarcze skutki depopulacji i starzenia się zasobów pracy, to – jak pokazuje historia gospodarcza wielu państw europejskich – może wspomóc gospodarkę, łagodząc negatywne skutki zmian i stymulując postęp. W 2016 r. zatrudnianie cudzoziemców w Polsce opierało się przede wszystkim na procedurze uproszczonej, której podstawę stanowią oświadczenia pracodawców o zamiarze zatrudnienia cudzoziemca do prac sezonowych (rejestrowane w powiatowych urzędach pracy i będące wyjątkiem od konieczności uzyskania zezwolenia na pracę dla obywateli sześciu państw wschodniego sąsiedztwa RP). Obecnie instrument ten stał się najważniejszy w legalizacji pobytu cudzoziemców związanego z zatrudnieniem. W 2015 r. zarejestrowano przeszło 782 tys. oświadczeń. Według wstępnych szacunków w 2016 r. zarejestrowano przeszło 1,3 mln oświadczeń, tj. o 66% więcej niż w 2015 roku.

Wśród imigrantów zarobkowych dominują obywatele Ukrainy. Stanowili oni ok. 83% cudzoziemców, którym wydano zezwolenia na pracę i aż ok. 96% cudzoziemców, wobec których wydano oświadczenia o zamiarze powierzenia pracy cudzoziemcowi.

Stereotypowy obraz cudzoziemca pracującego w gospodarstwie rolnym powoli odchodzi w przeszłość. Cudzoziemcy coraz chętniej są zatrudniani w budownictwie, transporcie lub przetwórstwie przemysłowym. Przestaje budzić zaskoczenie wschodni akcent u sprzedawcy w supermarkecie lub u kierowcy autobusu.

Województwo mazowieckie dominowało i dominuje wśród województw przyjmujących imigrantów. Jest to zrozumiałe, jeśli weźmie się pod uwagę nie tylko centralne położenie województwa i to, że razem z Warszawą tworzy ono znaczącą część rynku pracy, ale i obecność w Warszawie instytucji centralnych, w tym instytucji wyspecjalizowanych w prowadzeniu postępowań wobec cudzoziemców, a także ulokowanie lotnisk i dworców obsługujących ruch międzynarodowy. Stopniowo jednak maleje znaczenie województwa mazowieckiego jako obszaru docelowego dla imigracji zarobkowej. Według danych MRPiPS obecnie tylko ok. 39% wydanych zezwoleń na pracę i ok. 33% zarejestrowanych oświadczeń o zamiarze powierzenia pracy cudzoziemcowi dotyczy województwa mazowieckiego.

Rośnie także liczba uczniów-cudzoziemców pobierających naukę w szkołach i placówkach na terenie Warszawy (5759 osób w roku szkolnym 2016/2017) i województwa mazowieckiego (7729 osób – w tym samym roku szkolnym). Jest to, według danych MEN, wzrost, odpowiednio, o niemal 16% (Warszawa) i 19% (województwo) w porównaniu z poprzednim rokiem szkolnym.



Repatriacja Polaków i osób polskiego pochodzenia ze Wschodu stanowi zjawisko specyficzne dla polskiej polityki migracyjnej. Województwo mazowieckie ma swój znaczący udział w przyjmowaniu i osiedlaniu repatriantów.

**Tabela 6.2. Osiedlanie się rodzin repatriantów na terenie województwa mazowieckiego w latach 2011–2016**

Województwo	Liczba osiedlonych rodzin repatriantów	Liczba dorosłych repatriantów	Liczba osób niepolskiego pochodzenia (członków rodziny rep.)	Liczba dzieci (do 18 roku życia)	Ogółem liczba osiedlonych osób: (suma rubryk 3, 4 i 5)
1	2	3	4	5	6
2011	28	38	7	13	58
2012	20	22	1	5	28
2013	29	51	8	11	70
2014	14	19	4	10	33
2015	31	42	9	10	61
2016	44	56	14	14	84
RAZEM	166	228	43	63	334

Źródło: DOiR MSWiA.

W związku z kryzysem migracyjnym w Europie napływ uchodźców stanowi ostatnio problem wywołujący silne i zróżnicowane reakcje społeczne. W Polsce liczba cudzoziemców, którzy w 2016 roku zwrócili się do władz o nadanie im statusu uchodźców, wynosiła ok. 12 tys. i pozostawała na tym samym poziomie co w roku poprzednim. Od lat większość cudzoziemców ubiegających się corocznie w Polsce o nadanie statusu uchodźcy stanowią obywatele Federacji Rosyjskiej deklarujący narodowość czeczeńską. W 2015 r. cudzoziemcy ci złożyli prawie 8 tys. wniosków (92% – przez Czeczenów). W 2016 r. liczba obywateli Federacji Rosyjskiej wnioskujących o ochronę międzynarodową wyniosła blisko 9 tysięcy. Wieloletnie doświadczenie Urzędu do Spraw Cudzoziemców w odniesieniu do powyższej grupy cudzoziemców wskazuje, że osoby te, w zdecydowanej większości, wykorzystują możliwość ubiegania się o ochronę w naszym kraju jako drogę do innych państw UE, w szczególności Niemiec, Austrii, Francji, Belgii, Szwecji oraz do Norwegii. Prognozy trendów azylowych wskazują, że tranzytowy charakter Polski na drodze tych osób do krajów docelowych będzie się utrzymywać w przyszłości, a skala tego zjawiska może ulec zwiększeniu, uwzględniając jednocześnie ryzyko, że z tego rozwiązania korzystać mogą również cudzoziemcy

z krajów Azji Centralnej, takich jak: Tadżykistan, Kirgistan i Kazachstan. Jednocześnie nasileniu powyższego zjawiska sprzyjać może również kryzys migracyjny w Unii Europejskiej i wynikające z niego opóźnienia w realizacji procedur, związanych m.in. z rejestracją cudzoziemców, które w opinii cudzoziemców mogą przekładać się na zwiększone szanse na przedostanie się i pozostanie w państwach Europy Zachodniej.

Corocznie pewna liczba cudzoziemców, którzy objęci są w Polsce ochroną międzynarodową, podejmuje próby integracji ze społeczeństwem polskim i osiedlenia się w Polsce. Z uwagi na bliskość Warszawy województwo mazowieckie stanowi pożądaną obszar zamieszkania dla tej grupy cudzoziemców. Korzystają oni z pomocy integracyjnej, mającej ułatwić zakwaterowanie i znalezienie zatrudnienia.

**Tabela 6.3. Integracja uchodźców (woj. mazowieckie)**

Rok	Liczba indywidualnych programów integracji	Liczba cudzoziemców objętych indywidualnymi programami integracji		
		ogółem	w tym kobiet	w tym dzieci
2011	63	104	28	33
2012	64	107	24	34
2013	69	101	22	24
2014	127	200	42	50
2015	173	233	54	44

Źródło: dane MRPiPS.

**Tabela 6.4. Integracja cudzoziemców objętych ochroną uzupełniającą (woj. mazowieckie)**

Rok	Liczba indywidualnych programów integracji	Liczba cudzoziemców objętych indywidualnymi programami integracji		
		ogółem	w tym kobiet	w tym dzieci
2011	72	179	44	90
2012	50	125	27	63
2013	55	91	22	29
2014	68	167	42	83
2015	72	165	49	82

Źródło: dane MRPiPS.

## Podsumowanie. Wyzwania migracyjne

Podsumowując, zainteresowanie cudzoziemców przyjazdami do Polski w celu podjęcia nauki lub pracy rośnie, choć przyszła skala tego zjawiska pozostaje poza przewidywaniem, a tym bardziej planowaniem. Podejmowane są różne starania, zwłaszcza prawne, w celu ułatwienia cudzoziemcom podejmowania zatrudnienia w Polsce przy jednoczesnym eliminowaniu niekorzystnych zjawisk, które mogą się wiązać z taką imigracją<sup>3</sup>.

Nie wiemy, jak na napływ imigrantów zarobkowych, wśród których dominują obywatele Ukrainy, wpłynie na planowane zniesienie przez Unię Europejską wiz dla obywateli tego kraju pragnących skorzystać z pobytów krótkoterminowych w państwach członkowskich.

Nie wiemy także, jak ukształtują się migracje w miarę stabilizacji sytuacji migracyjnej w wielu państwach Unii Europejskiej, gdzie obecnie sytuacja daleka jest od normalnej w związku ze skutkami kryzysu migracyjnego. Musimy pamiętać o tym, że Niemcy, Austria czy Szwecja, graniczące lub położone blisko granic Polski, to potężne rynki pracy, z wypracowanymi przez dziesiątki lat mechanizmami recepcji i integracji imigrantów.

Ciągle aktualne pozostają specyficznie polskie aspekty zjawisk migracyjnych. Do takich zjawisk należy niewątpliwie repatriacja, rozumiana jako przyjazdy osób polskiego pochodzenia z zamiarem osiedlenia się w ojczyźnie przodków. Obecne rozwiązania w tym zakresie wymagają stałego doskonalenia tak, aby możliwe było zapewnienie jak najkorzystniejszych warunków dla startu życiowego repatriantów.

Inny problem to umiędzynarodowienie polskich szkół wyższych. Światowe rankingi nie odzwierciedlają rzeczywistego poziomu polskich szkół, w części z uwagi na ciągle jeszcze zbyt niską popularność naszych uczelni wśród studentów zagranicznych.

Integracja imigrantów w Polsce stanowi wyzwanie nie tylko konceptualne, ale także organizacyjne. Brak właściwych rozwiązań w tym zakresie oznacza ryzyko separacji i izolacji społecznej cudzoziemców.

Z tematyką integracji wiąże się kwestia unikania nadmiernej koncentracji cudzoziemców na ograniczonym terenie. Dzielnice lub osiedla etniczne w wielu innych państwach przekonują o licznych niebezpieczeństwach związanych z gettyzacją społeczności imigranckich. Niekiedy zmieniają się one w zamknięte enklawy, gdzie obowiązują prawa alternatywne do prawa danego państwa, gdzie łatwo o wyzysk, nadużycia i inne patologie.

---

<sup>3</sup> Na wiele takich zjawisk zwrócono uwagę w czasie kontroli NIK, przeprowadzonej w 2016 r. w województwie podkarpackim.

Podobnie jak ma to miejsce w innych państwach europejskich możemy obserwować przejawy pogarszania się postaw społecznych wobec cudzoziemców. Proces ten jest wyzwaniem nie tylko dla administracji państwowej i samorządowej, ale także dla organizacji pozarządowych.

Emigracja z Polski, zwłaszcza długotrwała, mająca tendencję do przekształcania się w emigrację definitywną, to następne wyzwanie dla polityki migracyjnej kraju. Przez dziesiątki lat możliwość swobodnego wyjazdu za granicę była marzeniem bardzo trudnym do realizacji. Obecnie korzystamy w pełni z wszelkich rozwiązań europejskich w tym zakresie. Różnice między potencjami gospodarczymi Polski i wielu innych państw europejskich są jednak ciągle znaczące, podobnie jak różnice w poziomie rozwoju infrastrukturalnego, w usługach społecznych, świadczeniach czy płacach. Efektem tych różnic jest znaczący odpływ emigracyjny.

## **Bibliografia**

- Materiały konferencji „Przemiany demograficzne w Polsce i ich społeczno-ekonomiczne konsekwencje”, zorganizowanej w Sejmie w dniu 7 czerwca 2016 r.
- Materiały statystyczne Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji (Departamentu Analiz i Polityki Migracyjnej oraz Departamentu Obywatelstwa i Repatriacji).
- Sytuacja demograficzna Polski. Raport 2015–2016* (2016), Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa.
- Szonert M., Łodziński S. (2016), *Polityka migracyjna w Polsce w latach 1989–2015*, w: *Społeczno-kulturowa identyfikacja cudzoziemców. Raporty i ekspertyzy*, Jacek Schmidt i Dariusz Niedźwiecki (red.), Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Szonert M., Łodziński S. (2017), „*Niepolityczna polityka*”? *Kształtowanie się polityki migracyjnej w Polsce w latach 1989–2016*, „*Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny*”, zeszyt 2, Komitet Badań nad Migracjami PAN.
- Zestawienia roczne (raporty okresowe) Urzędu do Spraw Cudzoziemców ([www.udsc.gov.pl](http://www.udsc.gov.pl)).
- Zestawienia roczne Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej ([www.mrpips.gov.pl](http://www.mrpips.gov.pl)).

## **Migration situation and migration challenges in the Mazowieckie Voivodship**

### **Summary**

The article discusses the centralization and decentralization of decisions relevant for the preparation and implementation of national migration policy. Decentralization seems to be a future solution. It engages a growing circle of actors, expanding the social scope of migration policy. Emigration and immigra-

tion are particularly effective in local communities. Nationwide statistics often do not fully reflect this process. They do not take into account the different effects of migration processes for the different regions of the country.

Central institutions are based on nation-wide statistics. Text refers to statistical data collected and used by the Polish Ministry of Interior and Administration. Indicates the slow loss of the dominant role of the Mazowieckie Voivodship in the course of migration phenomena and the growing role of migration in other provinces as well. The article points to a number of problems related to international migration, which can play an important role in the future migration policy of the country.

## **7. Rynek pracy w województwie mazowieckim**

### **Wprowadzenie**

Omawiając sytuację demograficzną w kontekście polityki społecznej i gospodarczej, nie sposób pominąć zagadnień związanych z rynkiem pracy, i to zarówno jego podażowej, jak i popytowej strony, tj. istniejących „zasobów” po obu stronach „rynku”, stopnia ich wykorzystania, a także dopasowania do siebie. Istotne jest także szersze spojrzenie nie tylko na sytuację w danym regionie, ale także na innych, niekoniecznie sąsiadujących rynkach pracy, które mogą stanowić źródło przyciągania lub odpychania siły roboczej, a tym samym potencjalnie mogą przyczyniać się do zwiększania lub zmniejszania liczby ludności w regionach (czasowo lub na stałe). Globalizacja i otwarcie granic spowodowały, że dostęp do innych rynków pracy stał się potencjalnie łatwiejszy, a zbiorowości opuszczające dany segment rynku pracy stwarzają tym samym potencjalne szanse innym grupom ludności, aby to „puste” miejsce zagospodarowały (na tych samych lub zmienionych warunkach, o ile pracodawcy zdecydują się na utrzymanie miejsc pracy; przy czym te nowe zasoby mogą się różnić od dotychczasowych, chociażby np. strukturą wieku czy kwalifikacjami).

Z punktu widzenia bieżącej oraz przyszłej oceny sytuacji demograficznej kraju/regionu to zarówno popyt na pracowników (w tym liczba wolnych miejsc pracy), jak i wysokość wynagrodzeń, jakie pracodawcy są gotowi zaoferować za wykonaną przez pracowników pracę, są istotnymi czynnikami generujących przemieszczenia się ludności (dojazdy do pracy lub migracja związana ze zmianą miejsca zamieszkania na takie, gdzie w ogóle można znaleźć pracę, albo gdzie warunki pracy są korzystniejsze). Napływ ludności na dane terytorium może powodować zwiększenie podaży pracy, zaś odpływ – jej spadek. Siła zmian zależy przede wszystkim od liczby, struktury według wieku, płci i wykształcenia ludności napływowej oraz odpływowej (imigracje i emigracje zarówno wewnętrzne, jak i zewnętrzne). Ponadto „(...) wyrównywanie podaży i popytu na siłę roboczą dokonuje się w rzeczywistości nie poprzez płace, które nie wykazują pożądanej elastyczności, a raczej poprzez zróżnicowanie szans zatrudnienia. Szanse zatrudnienia zmieniane są bezpośrednio przez pracodaw-

ców dostosowujących się do sygnałów płynących z rynku produktów o spadku lub wzroście popytu rynkowego poprzez zwalnianie lub angażowanie pracowników” (Kryńska, Kwiatkowski, 2013, s. 86).

W tym kontekście województwo mazowieckie, a w zasadzie przede wszystkim jego stolica, która jest jednocześnie stolicą kraju, ma szczególną pozycję, bowiem jako centrum decyzyjne skupia na swoim terytorium siedziby/centra wielu firm, co przekłada się zarówno na liczbę miejsc pracy, jak i wynagrodzenia, przeciętnie wyższe niż w innych regionach kraju, co dla osób poszukujących pracy jest „szansą”, nawet jeżeli wiąże się to z koniecznością zmiany miejsca zamieszkania, oderwania od rodziny. Dużą rolę odgrywa tu także koncentracja ośrodków akademickich, których absolwenci często decydują się na pozostanie w Warszawie i tutaj poszukują pierwszego zatrudnienia.

### 7.1. Zasoby pracy województwa mazowieckiego i stopień ich wykorzystania

Stronę podażową rynku pracy stanowią osoby już pracujące lub aktywnie poszukujące pracy i gotowe ją podjąć, a wielkość podaży pracy jest uzależniona przede wszystkim od liczby ludności oraz jej struktury demograficzno-społecznej i zawodowej.

Ludność, z punktu widzenia bezpośredniego powiązania z rynkiem pracy, można podzielić na aktywne zawodowo (inaczej – siła robocza) i biernych zawodowo (pozostających poza rynkiem pracy). Wśród aktywnych zawodowo wyróżnia się pracujących i bezrobotnych. *De facto* więc każda z osób może znaleźć się teoretycznie w jednym z trzech stanów: pracujący, bezrobotny, bierny zawodowo, a wyznaczone w ten sposób zbiorowości są wobec siebie rozłączne.

Teoretycznie ludność będąca w wieku pozwalającym na podjęcie pracy (nie ma formalnie wyznaczonej górnej granicy) stanowi **globalne zasoby pracy**, natomiast ludność w wieku produkcyjnym (w Polsce od 18. roku życia do prawnej granicy wieku przejścia na emeryturę, odmiennego dla kobiet i mężczyzn) tworzy **potencjalne zasoby pracy**<sup>1</sup>. W rzeczywistości jednak nie wszystkie osoby są aktywne na rynku pracy, nawet przy ograniczeniu granic do wieku produkcyjnego. Wynikać to może z różnych względów – kontynuacji nauki szkolnej, pełnienia „na pełen etat” ról opiekuńczych (wobec dzieci lub innych osób wymagających opieki), stanu zdrowia lub posiadania innych źródeł utrzymania, które powodują, że dana osoba może pozwolić sobie na niewykonywanie pracy zarobkowej. Z drugiej strony aktywnymi na rynku pracy mogą

---

<sup>1</sup> W statystyce europejskiej, dla celów porównań międzynarodowych stosuje się najczęściej wiek 15–64 lata, jednakowoż dla kobiet i mężczyzn.

być osoby w wieku przed- lub poprodukcyjnym, tj. zarówno młodociani, jak i osoby, które formalnie przekroczyły już górną granicę wieku emerytalnego i pobierają należne świadczenia. W związku z powyższym wyróżnia się odrębną kategorię: **realne zasoby pracy**, do której zalicza się osoby, które pracują lub aktywnie poszukują pracy i są gotowe do jej podjęcia w krótkim okresie, niezależnie od ich wieku (a więc także pracujący i bezrobotni w wieku przedprodukcyjnym i poprodukcyjnym).

Wyniki Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności (BAEL), pozwalającego na bieżącą ocenę stopnia i skali wykorzystania zasobów pracy, wskazują, że w II kwartale 2016 r.<sup>2</sup> wśród ludności w wieku 15 i więcej lat<sup>3</sup> województwa mazowieckiego największą zbiorowość stanowili pracujący – 2460 tys., a pozostałe zbiorowości liczyły: bezrobotni – 146 tys., bierni zawodowo – 1737 tys., co stanowiło odpowiednio 56,6%, 3,4% oraz 40,0% ogółu ludności (tab. 7.1). Odsetek pracujących liczony do ogółu ludności w omawianej grupie wieku (stanowiący jednocześnie wskaźnik zatrudnienia) w województwie mazowieckim był wyższy niż przeciętnie w kraju (56,6% wobec 52,7%) i w pozostałych województwach (tab. 7.2). Na 1000 osób pracujących przypadało 765 osób niepracujących w wieku 15 i więcej lat (59 bezrobotnych i 706 biernych zawodowo), a relacja ta była korzystniejsza niż dla kraju ogółem (na 1000 pracujących – 898 niepracujących).

**Tabela 7.1. Ludność w wieku 15 i więcej lat według statusu na rynku pracy, II kwartał 2016 r.**

Wyszczególnienie	Polska		Mazowieckie	
	w tys.	w %	w tys.	w %
Ogółem	30 710	100,0	<b>4 343</b>	<b>100,0</b>
Pracujący	16 182	52,7	<b>2 460</b>	<b>56,6</b>
Bezrobotni	1 066	3,5	<b>146</b>	<b>3,4</b>
Bierni zawodowo	13 462	43,8	<b>1 737</b>	<b>40,0</b>

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników *Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności* (BAEL), GUS.

<sup>2</sup> Dane z rynku pracy dotyczące II kwartału są najbardziej zbliżone do danych średniorocznych (mniej obciążone zmianami sezonowymi), stąd nie dysponując w okresie tuż przed konferencją RRL danymi za cały rok 2016, zdecydowano się wykorzystać dane za taki okres.

<sup>3</sup> Zgodnie z międzynarodowymi standardami minimalny wiek osób zalecany do uwzględnienia w badaniach statystycznych rynku pracy to 15 lat. Dlatego też takie kryterium pozostawiono w badaniu BAEL, mimo iż w „międzyczasie” prowadzenia tego badania zmianie uległ system szkolnictwa (wprowadzenie gimnazjum), który skutkował zmianami prawnymi określającymi młodocianych (obecnie 16–17 lat, wcześniej 15–17 lat, zgodnie z Kodeksem Pracy).



Zbiorowość aktywnych zawodowo w omawianym województwie liczyła łącznie 2606 tys. osób. Miara względna, jaką jest współczynnik aktywności zawodowej (wyznaczany jako udział aktywnych zawodowo w liczbie ludności w tej samej grupie wieku), pokazuje, że (analogicznie jak w przypadku wskaźnika zatrudnienia) w województwie mazowieckim ten współczynnik był najwyższy i wyraźnie przewyższał dane ogólnopolskie (60,0% wobec 56,2% ).

Podstawowe wskaźniki zaprezentowane w tabeli 7.2 pokazują relatywnie lepszą sytuację na rynku pracy w Mazowieckiem niż w innych województwach. Świadczy o tym także stopa bezrobocia (miara natężenia bezrobocia, liczona jako stosunek bezrobotnych do aktywnych zawodowo) – 5,6%, wobec 6,2% dla Polski ogółem. Oczywiście każdy z tych wskaźników kształtuje się nieco odmiennie, jeżeli w ramach analizy statystycznej uwzględni się dodatkowe przekroje, w tym podstawowe, jak płeć i wiek

**Tablica 7.2. Wskaźniki wykorzystania zasobów pracy, wyznaczone w stosunku do ludności w wieku 15 lat i więcej, rozpiętość między województwami, II kwartał 2016 r. (w %)**

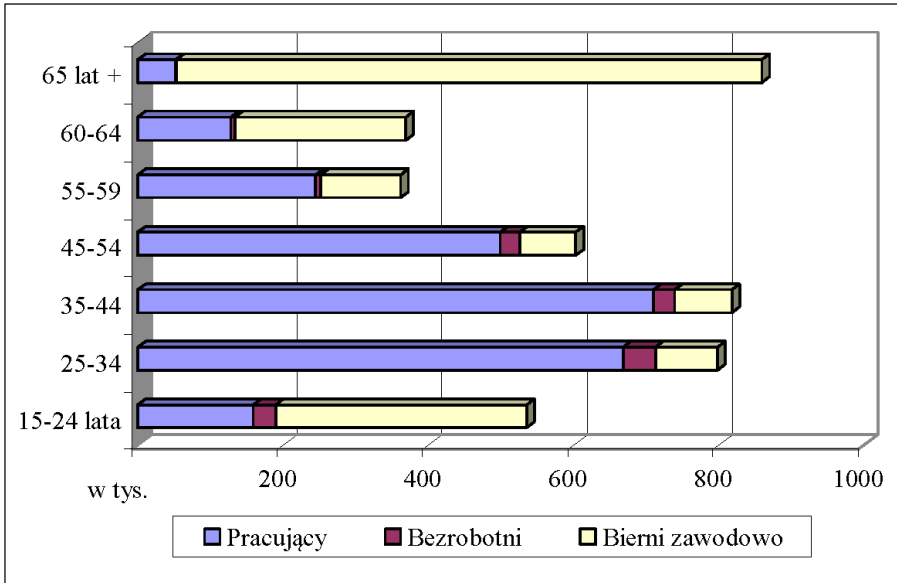
Wyszczególnienie	Polska	Województwo, w którym wskaźnik jest	
		najniższy	najwyższy
Współczynnik aktywności zawodowej	56,2	śląskie 53,1	<b>mazowieckie 60,0</b>
Wskaźnik zatrudnienia	52,7	warmińsko-mazurskie 49,2	<b>mazowieckie 56,6</b>
Stopa bezrobocia wg BAEL	6,2	lubuskie i wielkopolskie po 4,5	podkarpackie 9,8%

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników *Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności* (BAEL), GUS.

Współczynnik aktywności zawodowej w województwie mazowieckim wyniósł 67,8% dla mężczyzn i 53,1% dla kobiet, a wskaźniki zatrudnienia odpowiednio 63,2% i 50,8%. W każdym z tych przypadków wskaźniki wojewódzkie były wyższe niż ogólnopolskie, a ponadto rozpiętość pomiędzy wskaźnikami kobiet i mężczyzn była mniejsza niż w przypadku wskaźników ogólnopolskich.

Analizując dane według wieku, łatwo można potwierdzić, że największy odsetek pracujących występuje wśród osób w środkowych grupach wieku, a niższy wśród osób młodszych, dopiero stopniowo wkraczających na rynek pracy, oraz osób starszych, wygaszających swoją aktywność zawodową (wykres 7.1), na co wpływ ma także formalna granica wieku przejścia na emeryturę (i choć nie wszyscy wraz z osiągnięciem tego progu od razu się dezaktywizują i definitywnie opuszczają rynek pracy, to jednak spadek współczynników aktywności zawodowej oraz wskaźników zatrudnienia jest wyraźnie zauważalny).

**Wykres 7.1. Ludność w wieku 15 i więcej lat w województwie mazowieckim według wieku i statusu na rynku pracy, II kwartał 2016 r.**

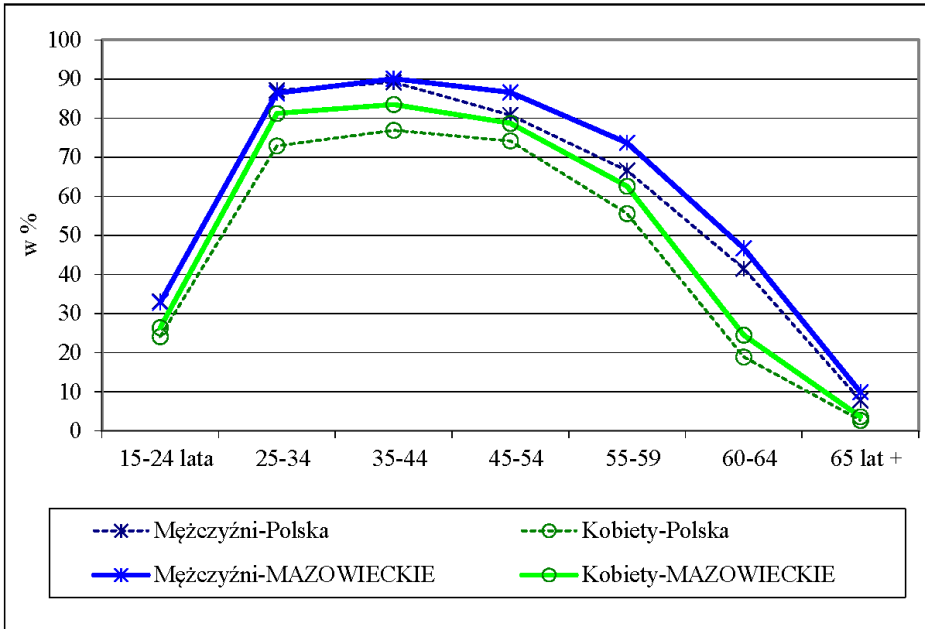


Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników *Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności* (BAEL), GUS.

Generalnie z analizy wskaźników dotyczących rynku pracy wynika, że w początkowej fazie „cyklu” związanego z aktywnością na rynku pracy, kobiety i mężczyźni w miarę w zbliżonym do siebie stopniu angażują się w poszukiwanie i podejmowanie pracy, chociaż wskaźniki dotyczące aktywności zawodowej i zatrudnienia są jednak nieco wyższe w przypadku mężczyzn. Różnice te pogłębiają się w chwili podjęcia decyzji związanych z założeniem i powiększeniem rodziny, bowiem ograniczenie aktywności zawodowej, wynikające z przejęcia ról opiekuńczych, głównie dotyczy kobiet, co skutkuje tym, że zwiększa się rozpiętość pomiędzy wskaźnikami wyznaczanymi dla obu płci. Sytuacja ta nie jest obecnie tak wyraźna, jak miało to miejsce w przeszłości. Przesunął się także wiek rodzenia pierwszego dziecka (i zmniejszyła liczba dzieci w rodzinie), a zatem i sama dezaktywizacja kobiet na rynku pracy z tego powodu przesunęła się w czasie i jest mniej zauważalna niż w przeszłości. Pełnienie ról opiekuńczych w coraz większym stopniu przejmują także mężczyźni, co pozwala kobietom szybciej powrócić do pracy, często nawet bezpośrednio po urlopie macierzyńskim, co w wymiarze statystycznym oznacza utrzymanie się wskaźników zatrudnienia na zbliżonym poziomie<sup>4</sup> (wykres 7.2).

<sup>4</sup> Kobiety na urlopiach macierzyńskich ujmowane są w statystyce jako pracujące, odmiennie niż osoby przebywające na urlopiach wychowawczych/rodzicielskich w wymiarze przekraczającym 3 miesiące.

**Wykres 7.2. Wskaźniki zatrudnienia<sup>5</sup> kobiet i mężczyzn według wieku w kraju i województwie mazowieckim, II kwartał 2016 r.**



Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników *Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności* (BAEL), GUS.

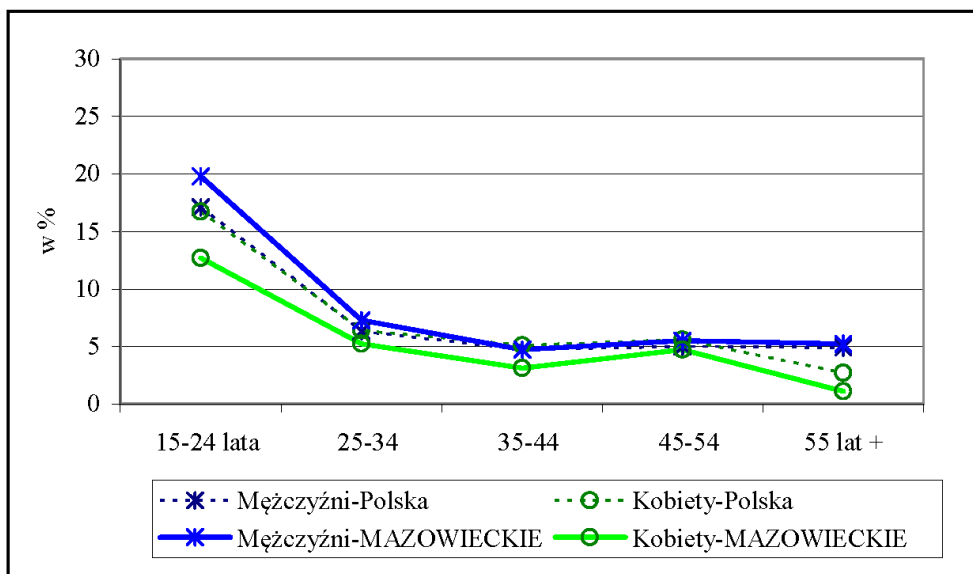
Co ciekawe, porównując omawiane wskaźniki dla województwa mazowieckiego, można zauważyć, że w przypadku kobiet zarówno wskaźniki aktywności zawodowej, jak i zatrudnienia są wyższe niż wyznaczane dla kraju ogółem, i to dla wszystkich grup wieku, poza skrajnymi, a szczególnie dotyczy to kobiet w wieku 25–34 lata. W przypadku mężczyzn różnice między wskaźnikami wojewódzkimi a ogólnopolskimi ujawniają się „dopiero” począwszy od „wejścia” w wiek niemobilny (po 44. roku życia) na korzyść zamieszkałych w Mazowieckim, bowiem udział aktywnych zawodowo, w tym pracujących mężczyzn w tym wieku, jest wyższy niż ogółem w kraju.

Inaczej wygląda rozkład natężenia bezrobocia według wieku. Jest ono najwyższe dla osób z roczników wkraczających po raz pierwszy na rynek pracy, a potem wyraźnie ulega zmniejszeniu. W II kwartale 2016 r. w województwie mazowieckim stopa bezrobocia osób w wieku 15–24 lata wyniosła 16,3%, 25–34 lata – 6,3%, a dla kolejnych grup wieku kształtowała się poniżej 5%. Pogłębiona analiza z uwzględnieniem płci wykazuje, że niezależnie od wieku,

<sup>5</sup> Graficzna prezentacja wskaźników zatrudnienia i współczynników aktywności zawodowej według wieku i płci jest bardzo do siebie podobna, dlatego zdecydowano się na przedstawienie w tym opracowaniu jedynie wskaźników zatrudnienia.

stopa bezrobocia mieszkanek Mazowieckiego jest niższa niż mężczyzn, a jednocześnie niższa niż przeciętnie wśród kobiet w Polsce, co najbardziej jest widoczne dla krańcowych grup wieku (wykres 7.3).

**Wykres 7.3. Stopa bezrobocia kobiet i mężczyzn według wieku w kraju i w województwie mazowieckim, II kwartał 2016 r.**



Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników *Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności* (BAEL), GUS.

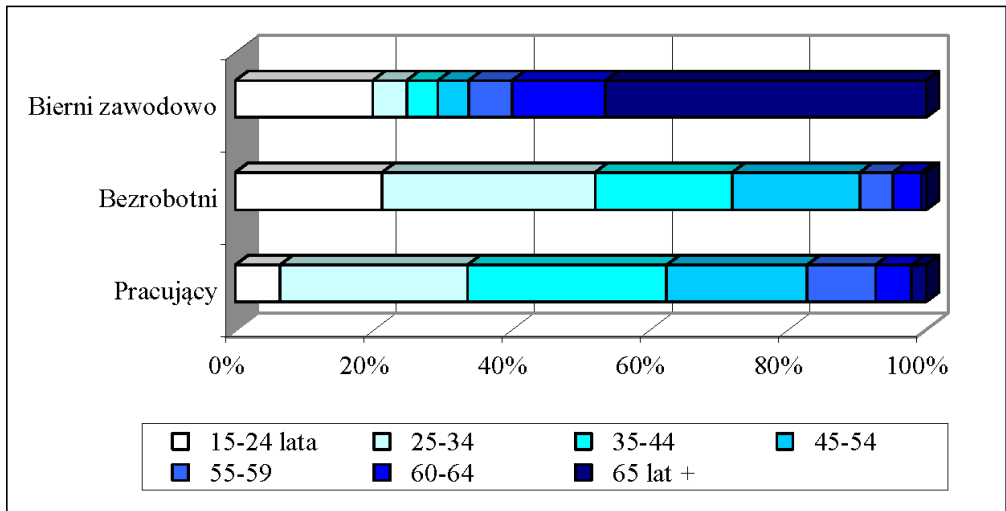
O lepszej sytuacji na rynku pracy w województwie mazowieckim niż średnio w Polsce świadczy także długość poszukiwania pracy przez bezrobotnych. W II kwartale 2016 r. mieszkańcy tego województwa poszukiwali pracy przez 9 miesięcy (przeciętnie), niezależnie od płci, natomiast w kraju – ponad 11 miesięcy (mężczyźni: 11,4 mies., kobiety: 11,8 mies.). Odsetek długotrwale bezrobotnych (tj. poszukujących pracy dłużej niż 12 miesięcy) wyniósł w tym okresie w woj. mazowieckim 17,8% (18,3% wśród bezrobotnych mężczyzn i 17,0% – wśród bezrobotnych kobiet) i był znacznie niższy niż przeciętnie w kraju, gdzie częściej niż co czwarty bezrobotny poszukiwał pracy ponad 12 miesięcy (27,4%; 29,1% mężczyźni, 25,2% kobiety).

Charakteryzując zasoby pracy, większość autorów głównie koncentruje się na pracujących i bezrobotnych (i odpowiadających tym zbiorowościom wskaźnikach), co jest o tyle słuszne, że te dwie zbiorowości, stanowią bezpośrednio bieżącą podaż pracy, konfrontowaną ze stroną popytową. Warto jednak przyrzeć się bliżej także osobom pozostającym poza rynkiem pracy.

W województwie mazowieckim w II kwartale 2016 r. populacja biernych zawodowo w wieku 15 lat i więcej liczyła 1737 tys. (40% ogółu ludności w tym wieku), z tego 660 tys. mężczyzn i 1077 tys. kobiet. Ograniczając „biernych” do osób w wieku produkcyjnym, liczebności te kształtowały się następująco: 634 tys. (20,2% ogółu ludności w tej grupie wieku), z tego 287 tys. mężczyzn i 347 tys. kobiet.

Zbiorowość osób biernych zawodowo znacznie różni się szczegółową strukturą wieku od populacji wchodzących w skład aktywnych zawodowo (wykres 7.4).

**Wykres 7.4. Struktura pracujących, bezrobotnych i biernych zawodowo w województwie mazowieckim według wieku, II kwartał 2016 r.**



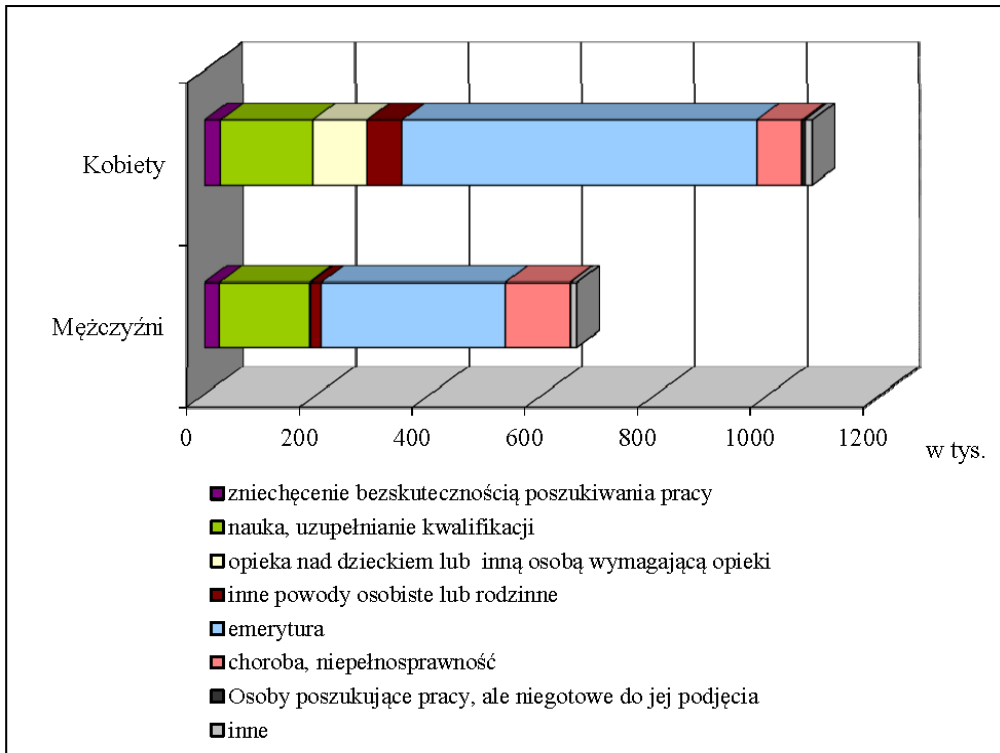
Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników *Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności* (BAEL), GUS.

„Bierni” to z punktu widzenia rynku pracy bardzo zróżnicowana zbiorowość, bowiem obejmuje zarówno osoby, które na rynek pracy wejść, w dłuższej lub krótszej perspektywie czasu, jak i takie, które definitywnie zakończyły karierę zawodową. Do pierwszej zbiorowości należą głównie osoby młode, które jeszcze nie rozpoczęły poszukiwania pracy (m.in. ze względu na kontynuowaną edukację szkolną, a w części przypadków przechodzącą płynnie –w podejmowanie obowiązków macierzyńskich z odłożeniem kariery zawodowej na później), oraz osoby, które „chwilowo” się zdezaktywizowały, ale prawdopodobnie na rynek pracy powrócą (np. kobiety na urloпах wychowawczych). Do zbiorowości, które definitywnie opuściły rynek pracy, należy np. ta część emerytów, którzy nie chcą lub z różnych przyczyn (np. zdrowotnych) nie mogą wy-

konywać pracy (choć część osób w wieku emerytalnym nadal pozostaje aktywna na rynku pracy, w tym łącząc także pobieranie świadczeń z pracą zawodową).

W II kwartale 2016 r. dla ponad połowy biernych zawodowo w wieku 15 i więcej lat w województwie mazowieckim główną przyczyną bierności była emerytura – 954 tys. osób (326 tys. mężczyzn i 628 tys. kobiet). Kolejne duże liczebnie grupy stanowiły osoby uczące się i podnoszące swoje kwalifikacje – 322 tys. (odpowiednio: 159 tys. i 163 tys.), choroba i niesprawność – 195 tys. (114 tys. i 81 tys.), opieka nad dziećmi lub inną osobą wymagającą opieki – 98 tys. (przy czym dotyczyło to prawie wyłącznie kobiet), inne powody osobiste lub rodzinne – 81 tys. (19 tys. i 62 tys.), zniechęcenie bezskutecznością poszukiwania pracy – 56 tys. (27 tys. mężczyzn i 29 tys. kobiet) (wykres 7.5).

**Wykres 7.5. Kobiety i mężczyźni bierni zawodowo w województwie mazowieckim według przyczyn bierności, II kwartał 2016 r.**



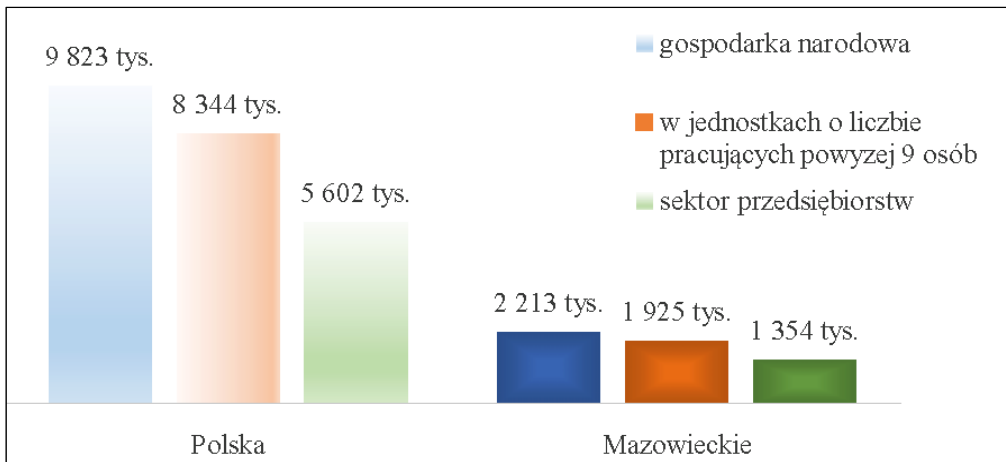
Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników *Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności* (BAEL), GUS.

W przypadku części zbiorowości biernych zawodowo dodatkowe wsparcie ze strony państwa/samorządów mogłoby spowodować, że osoby te zaktywizowałyby się na rynku pracy, np. pojawienie się/wzmocnienie opieki instytucjonalnej (żłobki, przedszkola, miejsca opieki dziennej dla osób dorosłych wymagających opieki), co mogłoby skutkować tym, że osoby dotychczas opiekujące się innymi w ramach obowiązków rodzinnych mogłyby podjąć pracę zawodową.

## 7.2. Zatrudnienie i wynagrodzenie w województwie mazowieckim

W 2015 r. przeciętna liczba zatrudnionych w województwie mazowieckim wyniosła 2213 tys. osób, w tym w podmiotach gospodarczych o liczbie pracujących 10 i więcej osób – 1925 tys. (1354 tys. w sektorze przedsiębiorstw), co stanowiło w każdym z tych przypadków więcej niż 1/5 analogicznej zbiorowości w kraju i co wskazuje na potencjał województwa w porównaniu z sytuacją ogólnopolską (wykres 7.6).

**Wykres 7.6. Przeciętne zatrudnienie\* w 2015 r. w województwie mazowieckim i w kraju**

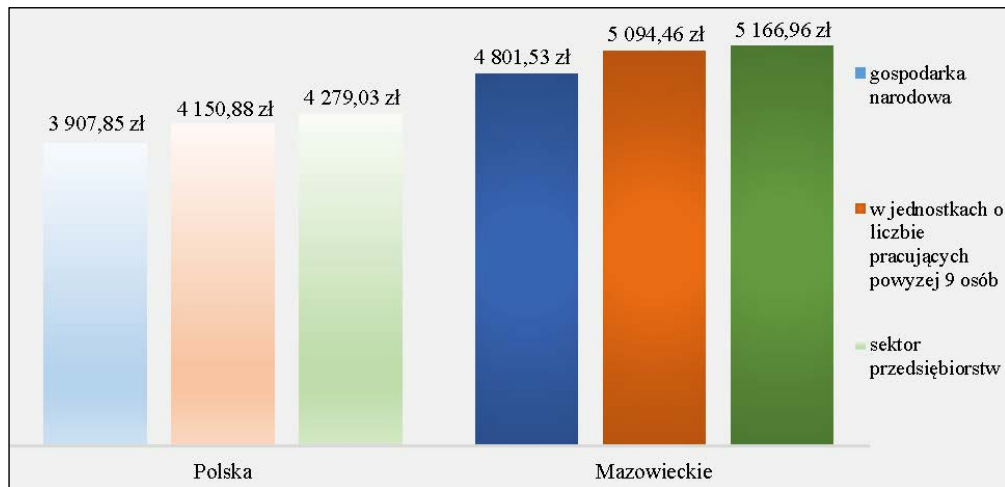


\* bez podmiotów gospodarczych o liczbie pracujących do 9 osób.

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników badania *Zatrudnienie i wynagrodzenie w gospodarce narodowej*, GUS.

Wynagrodzenie brutto w 2015 r. w województwie mazowieckim wyniosło przeciętnie miesięczne 4801,53 zł, w tym w podmiotach gospodarczych o liczbie pracujących 10 i więcej osób – 5094 zł, a w sektorze przedsiębiorstw – 5166,96 zł i w każdym z tych przypadków było wyższe niż przeciętnie w kraju. (wykres 7.7).

**Wykres 7.7. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto\* w 2015 r. w województwie mazowieckim i w kraju**



\* bez podmiotów gospodarczych o liczbie pracujących do 9 osób; łącznie ze składką na obowiązkowe ubezpieczenie społeczne.

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników badania *Zatrudnienie i wynagrodzenie w gospodarce narodowej*, GUS.

W strukturze zatrudnienia w omawianym województwie najliczniejsze sekcje to: *przemysł oraz handel, naprawa pojazdów samochodowych, transport i gospodarka magazynowa*, natomiast jeżeli chodzi o poziom przeciętnych wynagrodzeń, to w województwie mazowieckim były one zdecydowanie wyższe niż przeciętnie w kraju głównie w takich sekcjach, jak: *działalność finansowa i ubezpieczeniowa, informacja i komunikacja*, a także *działalność profesjonalna, naukowa i techniczna*.

Miary koncentracji wynagrodzeń, możliwe do zaprezentowania na podstawie *Badania struktury wynagrodzeń*<sup>6</sup>, prowadzonego przez Główny Urząd Statystyczny co dwa lata, także wskazują na wysoką pozycję województwa mazowieckiego w porównaniu z sytuacją w innych województwach oraz z przeciętną w kraju (tabela 7.3).

W województwie mazowieckim zanotowane w październiku 2014 r. przeciętne wynagrodzenie w podmiotach gospodarczych o liczbie pracujących 10 i więcej osób – 5157,97 zł – było najwyższym spośród województw

<sup>6</sup> W odróżnieniu od pozostałych badań GUS dotyczących wynagrodzeń, jest to najbardziej szczegółowe badanie wynagrodzeń, prezentujące cechy pracowników (np. płeć, wiek) i zakładów pracy. Jest realizowane co dwa lata, ma charakter reprezentacyjny i obejmuje podmioty gospodarki narodowej o liczbie pracujących powyżej 9 osób. Wyniki dotyczą osób pełnozatrudnionych i niepełnozatrudnionych, które w roku badania przepracowały cały październik. Ostatnie dostępne dane dotyczą października 2014 roku.



(o ponad 25% wyższe niż przeciętne dla kraju; różnica w stosunku do województwa o najniższej wysokości wynagrodzeń – podkarpackiego – wyniosła ok. 1760 zł). Wynagrodzenie wyższe od przeciętnego w kraju otrzymywało niemalże 45% pracowników (w podkarpackim – rzadziej niż co czwarta, a w kraju co trzecia zatrudniona osoba otrzymywała w 2014 r. wynagrodzenie wyższe od przeciętnego). Wynika to z faktu, że relatywnie niewielka grupa pracowników otrzymuje wynagrodzenia bardzo wysokie oraz z narastania różnic wynagrodzeń między osobami zarabiającymi najmniej i najwięcej.

**Tabela 7.3. Wybrane miary wynagrodzeń brutto w województwie mazowieckim i rozpiętość między województwami w październiku 2014 r.\***

Wyszczególnienie	Mazowieckie	Polska	Województwo, w którym miara wynagrodzeń jest	
			najniższa	najwyższa
Dominanta wynagrodzeń (wynagrodzenie najczęstsze) w zł	2757,65	2469,47	Podkarpackie 2336,94	Warmińsko-mazurskie – 2810,73
Mediana wynagrodzeń (decyl piąty) w zł	3802,00	3291,56	Podkarpackie 2863,50	Mazowieckie
Wynagrodzenie przeciętne w zł	5157,97	4107,72	Podkarpackie 3398,79	Mazowieckie
Odsetek pracowników otrzymujących wynagrodzenia miesięczne ogółem brutto wyższe od przeciętnego wynagrodzenia w kraju, tj. >4107,72 w %	44,9	34,0	Podkarpackie 23,6	Mazowieckie

\* bez podmiotów gospodarczych o liczbie pracujących do 9 osób.

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników badania: *Struktura wynagrodzeń według zawodów...* (2015), GUS.

W Polsce wynagrodzenie środkowe (mediana<sup>7</sup>) ukształtowało się w 2014 r. na poziomie 3291,56 zł. Wysokość mediany wyższą niż średnia w Polsce za-

<sup>7</sup> Mediana – wartość środkowa – jest otrzymywana przez uporządkowanie badanej zbiorowości pracowników pod względem wysokości wynagrodzenia miesięcznego od wielkości najmniejszej do największej i podzielenie jej na dwie części. Połowa zbiorowości będzie otrzymywała wynagrodzenie o wysokości co najwyżej równej medianie, a połowa zbiorowości – nie niższej niż mediana.

notowano w czterech województwach, w tym najwyższą w mazowieckim, gdzie połowa pracowników otrzymywała wynagrodzenie co najwyżej równe 3802,00 zł, a druga połowa powyżej tej kwoty (w województwie o najniższej wartości mediany – podkarpackim – połowa zatrudnionych otrzymywała płace równe co najwyżej 2863,50 zł).

Wynagrodzenie otrzymywane najczęściej i przez największą liczbę osób (dominanta<sup>8</sup>) wyniosło w 2014 r. w Polsce 2469,47 zł. Wyższą niż w kraju dominantę wynagrodzeń zanotowano w sześciu województwach, w tym w mazowieckim – osoby zatrudnione w tym województwie najczęściej otrzymywały wynagrodzenie równe ok. 2758 zł (dla porównania – najniższa dominanta wynagrodzeń występowała w podkarpackim – 2337 zł).

Zróznicowanie regionalnych poziomów wynagrodzeń widoczne jest także w grupie pracowników, którzy otrzymywali najniższe wynagrodzenia. W województwie mazowieckim wynagrodzenie co najwyżej równe wynagrodzeniu minimalnemu (czyli kwocie 1680 zł lub niższej) otrzymywało w 2014 r. niepełna 7% (w kraju – 8,6% zatrudnionych) – por. GUS (2016d).

Analizując wskaźniki statystyczne dotyczące całego województwa na te sytuacje w kraju, można odnieść wrażenie, że to bardzo bogaty region, przyciągający na całe swoje terytorium siłę roboczą. Pogłębiona analiza danych z uwzględnieniem podregionów i powiatów – oparta na danych z 2015 r. o przeciętnym miesięcznym wynagrodzeniu w podmiotach gospodarczych o liczbie pracujących 10 i więcej osób – wskazuje na bardzo duże zróżnicowanie terytorialne województwa mazowieckiego zarówno z punktu widzenia wielkości i struktury zatrudnienia, jak i poziomu wynagrodzeń.

Jeżeli chodzi o wynagrodzenia, to jedynie w mieście stołecznym Warszawa poziom przeciętnych wynagrodzeń w omawianych podmiotach gospodarczych przekroczył przeciętną w województwie (5585,89 zł wobec 5094,46 zł). Ponadto jeszcze tylko w sześciu powiatach przeciętne wynagrodzenie przekroczyło średnią krajową (4151 zł) – miasto Płock, powiat pruszkowski, nowodworski, kozienicki, warszawski zachodni i grodziski. We wszystkich pozostałych powiatach mazowieckiego było ono niższe – najniższe w powiatach szydłowieckim i radomskim (tabela 7.4).

---

<sup>8</sup> Dominanta (wartość modalna, moda) – wartość wynagrodzenia, która w badanej zbiorowości statystycznej (szeregu rozdzielczym) występuje najczęściej.

**Tabela 7.4. Rozpiętość przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia brutto\* w zł między powiatami województwa mazowieckiego w 2015 r.\***

Mazowieckie	Polska	Powiat, w którym wynagrodzenie jest	
		najniższe	najwyższe
5094,46	4150,88	<b>Szydłowiecki – 3103,03</b>	<b>m.st. Warszawa – 5585,89</b>
		<b>Radomski – 3130,03</b>	<b>m. Płock – 5078,16</b>
		Mławski - 3158,83	Pruszkowski – 5064,05
		Pułtowski – 3165,95	Nowodworski – 4714,08
		Żuromiński – 3181,04	Kozienicki – 4698,55
		Makowski – 3217,27	Warszawski zachodni – 4525,62
		Siedlecki – 3253,13	Grodziski – 4211,62

\* bez podmiotów gospodarczych o liczbie pracujących do 9 osób.

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników badania: *Zatrudnienie i wynagrodzenie w gospodarce narodowej...*, GUS.

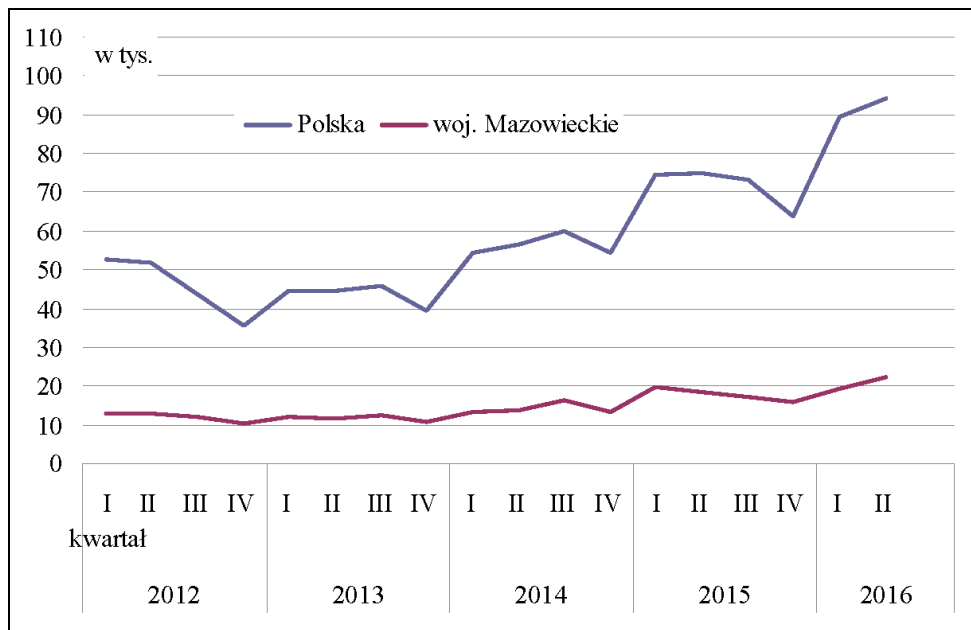
### 7.3. (Nie)dopasowanie podażowej i popytowej strony rynku pracy

Podstawowym warunkiem przyciągającym potencjalnych pracowników jest dostępność miejsc pracy. Mazowieckie (rozpatrywane jako całość) dominuje także i pod tym względem nad innymi regionami. W końcu II kwartału 2016 r. liczba nieobsadzonych miejsc pracy w omawianym województwie wyniosła 22,4 tys. co stanowiło blisko  $\frac{1}{4}$  wszystkich wolnych miejsc pracy w kraju (94,3 tys.). Liczba wakatów w województwie systematycznie się zwiększa od kilku lat, choć nie tak szybko jak ogółem w kraju, co jest także efektem szybszego znajdowania pracowników (wykres 7.8).

W całym pierwszym półroczu 2016 r. w województwie mazowieckim powstało 68,8 tys. nowych miejsc pracy (tj. 19,6% wszystkich nowych miejsc pracy w kraju, najwięcej spośród wszystkich województw). Na koniec półrocza (II kwartału) nie obsadzone było jeszcze 4,8 tys. nowo utworzonych miejsc pracy.

Wolne miejsca pracy w województwie mazowieckim pozostały w końcu omawianego okresu przede wszystkim w jednostkach prowadzących działalność w zakresie *handlu, napraw pojazdów samochodowych oraz przetwórstwa przemysłowego*. Poszukiwani są głównie *specjaliści, operatorzy maszyn i urządzeń oraz robotnicy przemysłowi i rzemieślnicy*.

**Wykres 7.8. Wolne miejsca pracy w województwie mazowieckim i w Polsce ogółem w końcu okresu w latach 2012–2016**



Źródło opracowanie własne na podstawie wyników badania popytu na pracę (GUS, 2016c).

Pracodawcy mogą poszukiwać pracowników także poprzez powiatowe urzędy pracy (PUP). W 2016 r. do powiatowych urzędów pracy województwa mazowieckiego zgłoszono 206,7 tys. ofert zatrudnienia. W ciągu roku najwięcej ofert wpłynęło do urzędów pracy w m.st. Warszawa (75,4 tys.) oraz w powiatach piaseczyńskim (15,1 tys.) i przysuskim (10,4 tys.), a najmniej – w zwoleńskim (0,8 tys.), białobrzeskim i łosickim (po 1,0 tys.) oraz ostrołęckim (1,1 tys.). W końcu grudnia 2016 r. w województwie na jedną ofertę pracy przypadało 31 osób zarejestrowanych w PUP jako bezrobotne (w kraju średnio 21 osób bezrobotnych). Najmniejszą liczbę bezrobotnych na jedną ofertę pracy odnotowano w powiecie sochaczewskim (5 osób), m.st. Warszawie (11 osób) oraz m. Siedlce (12 osób), a największą w powiatach pułuskim (940 osób), legionowskim (894 osoby) i płońskim (875 osób). W pięciu powiatach województwa (białobrzeskim, grójeckim, przysuskim, sierpeckim i zwoleńskim) urzędy pracy w końcu roku nie dysponowały wolnymi miejscami pracy i miejscami aktywizacji zawodowej (*Raport o sytuacji ...*, 2017).

Wolne miejsca pracy to efekt niedopasowania podaży i popytu na rynku pracy po stronie popytowej (popyt niezrealizowany). Niedopasowanie po stronie podażowej objawia się w postaci pojawiającego się bezrobocia.

Wielkość zasobów pracy w województwie i stopień ich wykorzystania (podział na pracujących, bezrobotnych i biernych zawodowo) zostały scharakteryzowane na początku niniejszego opracowania na podstawie wyników reprezentacyjnego Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności. Badanie to, realizowane zgodnie z międzynarodowymi rekomendacjami, pokazuje faktyczną sytuację na rynku pracy niezależnie od stanu prawnego, a więc np. do pracujących zaliczani są także pracujący w szarej strefie, natomiast bezrobotnymi są osoby, które nie mają pracy, ale aktywnie pracy poszukują i są gotowe do jej podjęcia, niezależnie od faktu czy są zarejestrowane w Powiatowym Urzędzie Pracy (PUP) jako osoby bezrobotne, czy nie.

Analiza danych dotyczących bezrobotnych zarejestrowanych w PUP dostarcza dodatkowych informacji, w tym wartością dodaną jest fakt, że dane dostępne są na poziomie powiatów (a także gmin), co jest szczególnie istotne dla analiz regionalnych. Statystyki dotyczące wielkości i natężenia bezrobocia dostępne są co miesiąc. Należy jednak zwrócić uwagę, że bezrobotni zarejestrowani (w PUP) to nieco odmienna zbiorowość, gdyż zarejestrowanym jako bezrobotny może być tylko osoba, która zgłosi się do PUP w celu rejestracji i jednocześnie spełni wymagania ustawowe opisujące, kogo można uznać za osobę bezrobotną<sup>9</sup>.

W końcu grudnia 2016 r. liczba bezrobotnych zarejestrowanych w powiatowych urzędach pracy województwa mazowieckiego wyniosła 188,9 tys. osób, w tym nieco więcej mężczyzn (50,3%, analogiczny odsetek dla kraju: 46,7%). Rejestrowały się głównie osoby poprzednio pracujące – 83,7% (w tym osoby zwolnione z przyczyn zakładu pracy stanowiły 5,6%). Zdecydowana większość bezrobotnych nie posiadała prawa do zasiłku – 86,4%. Największą grupę wśród bezrobotnych stanowiły osoby w wieku 25–34 lata (26,3%). Ponad połowa bezrobotnych rejestrujących się w urzędach pracy to osoby o stosunkowo niskim poziomie wykształcenia (gimnazjalne i niższe – 27,5%, zasadnicze zawodowe – 24,1% ogólnej liczby bezrobotnych zarejestrowanych w końcu grudnia 2016 r.). Największe trudności ze znalezieniem pracy miały osoby ze stażem 1–5 lat oraz osoby ze stażem pracy do jednego roku, które łącznie stanowiły blisko dwie piąte ogólnej liczby bezrobotnych (odpowiednio 21,4% i 17,8% – *Raport o sytuacji ...*, 2017). Ponad połowa bezrobotnych zarejestrowanych w PUP (58,9%) poszukiwała pracy dłużej niż 12 miesięcy

---

<sup>9</sup> Ustawa z dnia 20.IV.2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (jednolity tekst Dz. U. z 2016 r. poz. 645, z późniejszymi zmianami).

**Rycina 7.1. Bezrobotni zarejestrowani w końcu grudnia 2016 r. w Polsce, województwie mazowieckim i m.st.Warszawa**

Polska 1 335 166	Woj.mazowieckie 188 910	M.st.Warszawa 33 212
	w %	
86,0	bez prawa do zasiłku 86,4	85,9
56,0	długotrwale bezrobotni 58,9	55,3
28,2	powyżej 50 roku życia 29,5	38,2
21,4	bez doświadczenia... 22,9	13,9
17,2	posiadający co najmniej... 15,0	11,3
13,4	do 25 roku życia 12,3	4,0
<b>21</b>	<b>Liczba bezrobotnych na 1 ofertę pracy 31</b>	<b>11</b>

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników badania bezrobocia rejestrowanego, GUS i MRPiPS.

Warto zwrócić uwagę na kolejne wybrane kategorie bezrobotnych określane w przytoczonej Ustawie z dnia 20.IV.2004 r. jako znajdujące się w szczególnej sytuacji na rynku pracy (ryc. 7.1). W województwie mazowieckim zarejestrowani w PUP bezrobotni w wieku powyżej 50. roku życia stanowili 29,5%, a młodzież do 25. roku życia – 12,3% ogółu zarejestrowanych jako bezrobotni. Odsetek bezrobotnych bez doświadczenia zawodowego wyniósł 22,9%. Należy zauważyć, że przedstawione odsetki wybranych kategorii dla całego województwa mazowieckiego są zbliżone do ogólnokrajowych, natomiast są istotnie różne dla miasta stołecznego Warszawa, gdzie wśród ogółu zarejestrowanych wyraźnie wyższy jest odsetek bezrobotnych po 50. roku życia – 38,2% (wobec 29,5% dla województwa ogółem i 28,2% w kraju) i jednocześnie dużo niższy odsetek najmłodszych bezrobotnych – 4% (wobec 12,3% w całym województwie ogółem i 13,4% w kraju). Znajduje to także swoje odzwierciedlenie w niższym w m.st. Warszawa odsetku osób bez doświadczenia zawodowego (13,9%) w porównaniu do województwa ogółem (22,9%) i całego kraju (21,4%).

Już powyższy przykład świadczy o tym, że rynek pracy w województwie mazowieckim jest silnie zróżnicowany. Z jednej strony mamy bowiem do czynienia z wysoko rozwiniętą stolicą i jej obszarem metropolitalnym, z drugiej zaś – z terenami średnio lub słabo rozwiniętymi, położonymi peryferyjnie w stosunku do niej. Korzystniejsza sytuacja na rynku pracy w Warszawie i jej

okolicach przysłania sytuację powiatów, których mieszkańcy mają znaczący problem ze znalezieniem i utrzymaniem pracy.

**Rycina 7.2. Stopa bezrobocia rejestrowanego w końcu grudnia 2016 r. w Polsce, województwie mazowieckim i m.st. Warszawa**



Legenda:

↓ – zmiana w porównaniu z analogicznym okresem 2015 r. (w pkt. proc.).

Źródło: *Bezrobocie rejestrowane w końcu grudnia 2016 r.* (2017).

Natężenie bezrobocia w województwie mazowieckim, mierzone stopą bezrobocia rejestrowanego, wyniosło w końcu 2016 r. – 7,2% i było niższe o 1,1 pkt. proc. od przeciętnej w kraju (wynoszącej 8,3%). Stopa bezrobocia w m.st. Warszawa wyniosła natomiast w tym okresie 2,8%. Rozpiętość między najniższą a najwyższą stopą bezrobocia w powiatach wyniosła 26,0 pkt. proc. Do powiatów o najwyższej stopie bezrobocia należały: szydłowiecki (28,8%), radomski (22,5%) i przysuski (21,9%). Najniższe natężenie bezrobocia dotyczyło powiatów: m.st. Warszawa (2,8%), warszawski zachodni (3,2%), grójecki (3,4%) – tabela 7.5. Średniej dla województwa nie przekroczyły jeszcze kolejne powiaty: grodziski (4,3%), przyszkowski (5,5%), piaseczyński (5,6%), otwocki (6,0%), miński (6,9%) oraz wyszkowski i m. Siedlce (po 7,0%).

**Tabela 7.5. Rozpiętość stopy bezrobocia rejestrowanego pomiędzy powiatami województwa mazowieckiego w grudniu 2016 r.**

Województwo w którym stopa bezrobocia rejestrowanego jest	
najwyższa	najniższa
Szydłowiecki – 28,8 %	m.st. Warszawa – 2,8 %
Radomski – 22,5 %	Warszawski zachodni – 3,2 %
Przysuski – 21,9 %	Grójecki – 3,4%

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników badania bezrobocia rejestrowanego, GUS i MRPiPS.

Warto zwrócić uwagę, że powiaty o skrajnie najwyższej i najniższej wartości stopy bezrobocia w województwie mazowieckim okazały się jednocześnie powiatami o skrajnych wartościach mierzonych w skali całego kraju. W mieście st. Warszawa natężenie bezrobocia jest najniższe ze względu na największą dostępność miejsc pracy i stosunkowo wyższe wynagrodzenia, natomiast powiat szydłowiecki od 2009 r. notuje najwyższą stopę bezrobocia wśród wszystkich powiatów w kraju.

## Podsumowanie

Przedstawione wyniki badań Głównego Urzędu Statystycznego potwierdzają, że przeciętna sytuacja na rynku pracy w województwie mazowieckim (analizowanym jako całość) jest korzystniejsza niż przeciętnie w kraju zarówno z punktu widzenia wykorzystania zasobów pracy, jak i liczby dostępnych wolnych miejsc pracy i niższego bezrobocia. Liczba pracujących, ale także miara względna w postaci odsetka pracujących liczonego do ogółu ludności w województwie mazowieckim są wyższe niż w innych województwach oraz przeciętnie w kraju. Większa liczba pracodawców w połączeniu z wielkością jednostek przekłada się na większą liczbę miejsc pracy, w tym także nowoutworzonych, a to wpływa na wyższe niż w innych regionach prawdopodobieństwo szybszego znalezienia pracy przez osoby jej poszukujące (w efekcie – mniejsza liczba bezrobotnych oraz krótszy czas poszukiwania pracy niż w innych regionach). Z kolei również pracodawcy mogą liczyć na szybsze (niż przeciętnie w kraju) znalezienie pracownika, m.in. ze względu na występowanie większej liczby ośrodków akademickich czy korzystniejszy – w porównaniu z niektórymi województwami – dojazd do pracy (centralne położenie województwa, infrastruktura kolejowa i drogowa). Natomiast koncentracja podmiotów gospodarczych (często „centrali” umiejscowionych w Warszawie) ma wpływ na wyższe niż przeciętnie w kraju wynagrodzenia za pracę (głównie w takich sekcjach, jak: *działalność finansowa i ubezpieczeniowa, informacja i komunikacja*, a także *działalność profesjonalna, naukowa i techniczna*), co także stanowi „magnes” i to nie tylko dla miejscowej ludności, ale także z innych regionów kraju.

Analizując wskaźniki statystyczne dotyczące całego województwa mazowieckiego na tle sytuacji w kraju i innych województw, można odnieść wrażenie, że to bardzo bogaty region, przyciągający na całe swoje terytorium siłę roboczą. Pogłębiona analiza danych z uwzględnieniem podregionów i powiatów wskazuje jednak, że rynek pracy w województwie mazowieckim jest silnie zróżnicowany. Z jednej strony mamy bowiem do czynienia z wysoko rozwiniętą stolicą i jej obszarem metropolitalnym, z drugiej zaś – z terenami średnio lub słabo rozwiniętymi, położonymi w stosunku do niej peryferyjnie. Korzyst-



niejsza sytuacja na rynku pracy w Warszawie i jej okolicach przystania sytuację powiatów, których mieszkańcy mają znaczący problem ze znalezieniem i utrzymaniem pracy.

O zróżnicowaniu sytuacji w województwie mazowieckim może świadczyć chociażby stopa bezrobocia (niewykorzystane zasoby pracy), której zróżnicowanie między powiatami województwa mazowieckiego wahało się w końcu 2016 r. od 2,8% w m.st. Warszawa do 28,8% w powiecie szydłowieckim (czyli jednocześnie powiatach o najniższym i najwyższym natężeniu bezrobocia w kraju). Niejako odbiciem lustrzanym w tych powiatach jest poziom oferowanych wynagrodzeń za pracę – najniższy w powiecie szydłowieckim, a najwyższy w m.st. Warszawa, w którym jest ono wyraźnie wyższe niż przeciętna w kraju.

Poziom wynagrodzeń, ale także liczba dostępnych miejsc pracy, głównie w stolicy, stanowią magnes zarówno dla mieszkańców województwa (z innych powiatów), jak i spoza województwa, którzy poszukują i podejmują tu pracę, co wiąże się z decyzją o dojazdach do pracy lub decyzją o zmianie miejsca zamieszkania i migracjami wewnętrznymi w kraju, czasowymi lub na stałe (a to z kolei może wywierać presję np. na rynek mieszkaniowy). Prognoza ludności do 2030 r. wskazuje na silny rozwój głównych aglomeracji miejskich wraz z przyległymi obszarami, które będą w dalszym ciągu przyciągać ludność z obszarów bardziej peryferyjnych.

Z punktu widzenia rynku pracy dużym wyzwaniem może także stać się w przyszłości starzenie się zasobów pracy, co zmieni istotnie relacje (obciążenie) osób pracujących osobami niepracującymi.

## **Bibliografia**

*Aktywność ekonomiczna ludności w województwie mazowieckim w II kwartale 2016 r.* (2016), Urząd Statystyczny w Warszawie.

*Bezrobocie rejestrowane w końcu grudnia 2016 r.* (2017), Infografika Urzędu Statystycznego w Warszawie.

*Biuletyn Statystyczny Województwa Mazowieckiego* (2017), Urząd Statystyczny w Warszawie.

GUS (2016a), *Aktywność Ekonomiczna Ludności Polski, II kwartał 2016 r.*, Warszawa.

GUS (2016b), *Bezrobocie rejestrowane I-II kwartał 2016 r.*, Warszawa.

GUS (2016c), *Popyt na pracę w III kwartale 2016 r.*, Warszawa.

GUS (2016d), *Regionalne zróżnicowanie wynagrodzeń*”, Warszawa.

GUS (2016e), *Zatrudnienie i wynagrodzenia w gospodarce narodowej w I-II.I kwartale 2016*, Warszawa.

<http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/rynek-pracy>

<http://warszawa.stat.gov.pl/dane-o-wojewodztwie/wojewodztwo/praca-dochody-ludnosci/>

- Kryńska E., Kwiatkowski E., (2013), *Podstawy wiedzy o rynku pracy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Raport o sytuacji społeczno-gospodarczej województwa mazowieckiego w 2016 r.*, (2017), Urząd Statystyczny w Warszawie,
- Rynek pracy w województwie mazowieckim w 2015 r.* (2016), Urząd Statystyczny w Warszawie.
- Struktura wynagrodzeń według zawodów w październiku 2014 r.* (2015), GUS, Warszawa.
- Terytorialne zróżnicowanie bezrobocia na Mazowszu w latach 2004–2013* (2016), Urząd Statystyczny w Warszawie.
- Ustawa z dnia 20 IV 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. z 2004 r. Nr 99, poz. 1001 z późniejszymi zmianami).

## **Labour market in the Mazowieckie Voivodship**

### **Summary**

When presenting a demographic situation of a particular region in the context of social and economic policy also the issues related to the labour market should be addressed, both from the supply as well as demand perspective, i.e. the already existing "resources" on both sides of the "market", the degree of their utilisation, as well as compatibility. And this is the objective of the presented paper.

The situation on the labour market in the Mazowieckie Voivodship is more favourable than the average one in the country, both in respect to the labour resources utilization and lower unemployment, as well as the number of available vacancies. Nevertheless, more thorough analysis indicates very strong diversification of this situation between particular regions/powiaty of the voivodship. It is confirmed, *inter alia*, by the registered unemployment rate (unutilized labour resources) which, at the end of 2016, varied between the Mazowieckie Voivodship's powiaty from 2.8% in the Capital City of Warsaw to 28.8% in the Szydłowiecki powiat, i.e. the powiat with the highest unemployment intensity in the country. Then, the level of earnings, as well as the number of available jobs, mainly in the Capital, constitute a pull factor for both the voivodship's residents (from other powiaty), as well as the residents from other voivodships who look for and take up work in the voivodship, which involves the decision regarding commuting to work or the decision concerning changing the place of residence and the country's internal migration, temporary or permanent (which in turn may, e.g., result in the pressure on the dwellings market). Also, a great challenge may in the future pose the ageing of the labour resources which is going to change significantly the relation (burdening) of employed persons to persons not in employment (jobless).

## **8. Kondycja rodzin a potencjał rozwojowy województwa mazowieckiego**

### **Wprowadzenie**

Wartości prawie wszystkich wskaźników, które są używane do określania poziomu rozwoju społeczno-ekonomicznego poszczególnych województw, sytuują województwo mazowieckie jeśli nie na pierwszym miejscu, to na jednej z czołowych pozycji takich rankingów. Tak jest na przykład w odniesieniu do wartości Produktu Krajowego Brutto (PKB) w przeliczeniu na jednego mieszkańca (1. miejsce wśród województw) oraz wysokości dochodów własnych województwa (1. miejsce). Korzystnie przedstawia się też sytuacja na rynku pracy, gdzie wskaźniki aktywności zawodowej należą do najwyższych w kraju, a stopa bezrobocia – do najniższych. Mazowsze charakteryzuje się też dużą skalą przedsiębiorczości mieszkańców: najwyższa w kraju jest tu liczba prowadzących własną działalność gospodarczą w przeliczeniu na 100 osób w wieku produkcyjnym. Z tymi wskaźnikami wiąże się też najwyższa wartość dochodów nominalnych i rozporządzalnych przypadających na osobę w gospodarstwach domowych, wysokość przeciętnych wynagrodzeń za pracę, emerytur i rent (zarówno rolniczych, jak i pozostałych).

Poziom tych i wielu innych mierników sytuacji społeczno-ekonomicznej regionu wskazuje – przynajmniej relatywnie – na dobre warunki życia rodzin na Mazowszu. Jest to widoczne np. w wyposażeniu tychże gospodarstw, w warunkach mieszkaniowych, dostępie do usług społecznych i wielu innych obszarach określających warunki bytu ludności. Pogłębiona analiza danych statystycznych i wyników badań empirycznych ukazuje jednak, że w rzeczywistości sytuacja w regionie jest bardzo zróżnicowana. Najistotniejszy w tym województwie poziom zróżnicowań dotyczy Warszawy i okolic w stosunku do pozostałej części województwa, zwłaszcza jego południowej części. Różnice te są znacznie większe niż pozostałe, wynikające np. z zamieszkiwania na wsi i w miastach, chociaż mazowiecka wieś to z jednej strony wysoko wyspecjalizowane, dochodowe, nowoczesne gospodarstwa, skupione głównie w centrum regionu (np. gospodarstwa sadownicze z okolic Grójca i Warki), z drugiej zaś są to rozdrobnione, niedoinwestowane i nieefektywne gospo-

darstwa np. z południa czy północnego wschodu regionu, kumulujące w sobie faktyczne bezrobocie i bierność zawodową znacznej liczby osób.

W poniższym opracowaniu przedstawiono wybrane podstawowe dane charakteryzujące sytuację rodzin na Mazowszu, czynniki decydujące o warunkach bytu oraz o zasadniczych uwarunkowaniach ich sytuacji materialnej. Powyższe problemy zostały ukazane na tle sytuacji w kraju. Wskazano też podstawowe obszary zróżnicowania sytuacji mazowieckich rodzin. W podsumowaniu zawarto główne wnioski z przedstawionej analizy, koncentrujące się na możliwościach wzmacniania potencjału rozwojowego regionu, jaki tkwi w rodzinie i możliwościach jej optymalnego funkcjonowania.

### 8.1. Rodziny na Mazowszu - podstawowe dane demograficzne<sup>1</sup>

O możliwościach funkcjonowania rodzin w znacznym stopniu decydują cechy **gospodarstwa domowego**<sup>2</sup>, w skład którego one wchodzi. Znacznie łatwiej funkcjonować rodzinie w gospodarstwach o wielu źródłach dochodów czy w składających się z więcej niż tylko rodzica i dziecka (wieloosobowych). Zmiany, jakie obserwujemy w wielkości i strukturze gospodarstw domowych, wskazują, że gospodarstwa domowe, także w woj. mazowieckim, są coraz mniejsze. Jak wynika z danych NSP 2011 wzrasta liczba gospodarstw dwupokoleniowych, tworzonych wyłącznie przez rodziców/rodzica i dzieci/dziecko (rodzinę nuklearną). W tego typu strukturze jest trudniejsza – niż przy wsparciu ze strony członków tzw. dużej rodziny (dziadków, rodzeństwa) w gospodarstwach wielorodzinnych – realizacja np. funkcji opiekuńczej.

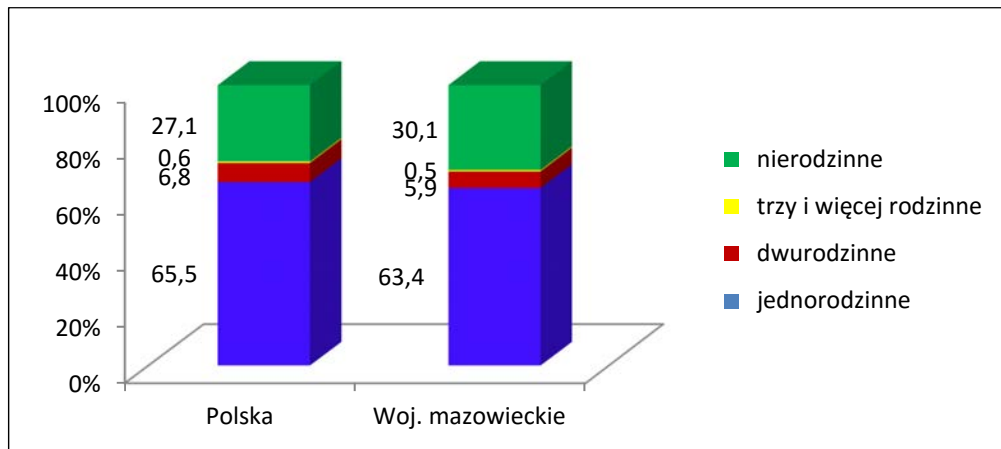
Przeciętna liczba osób w gospodarstwie domowym w woj. mazowieckim była mniejsza od przeciętnej w kraju i wynosiła w 2011 r. 2,69 (w Polsce – 2,82). Natomiast skład rodzinny gospodarstw domowych jest bardzo podobny do tego, jaki występuje przeciętnie w kraju. Jedyne wyraźne różnice dotyczą większego na Mazowszu odsetka gospodarstw nierodzinnych (wykres 8.1).

---

<sup>1</sup> Zgodnie z metodologią stosowaną w Narodowym Spisie Powszechnym 2011, stanowiącym źródło danych o rodzinie, za podstawę do ich wyodrębnienia przyjęto tu istnienie więzi między kobietą i mężczyzną (małżeństwa i związki partnerskie) lub więzi rodziców/rodzica z dziećmi (rodziny niepełne).

<sup>2</sup> Zgodnie z terminologią GUS za gospodarstwo domowe uznaje się *zespół osób zamieszkujących razem i wspólnie utrzymujących się. Osoby samotne utrzymujące się samodzielnie tworzą jednoosobowe gospodarstwa domowe*. Natomiast pojęcie „rodzina” rozumieć należy jako *dwie lub większą liczbę osób, które są związane jako mąż i żona, wspólnie żyjący partnerzy (kohabitanci) – osoby płci przeciwnej lub jako rodzic i dziecko. Tak więc rodzina obejmuje parę bez dzieci lub parę z jednym lub większą liczbą dzieci, albo też samotnego rodzica z jednym lub większą liczbą dzieci*. Cytowanie za: <http://stat.gov.pl/metainfor-macje/slownik-pojec/pojecia-stosowane-w-statystyce-publicznej/438,pojcie.html> (data dostępu: 10.10 2017 r.).

**Wykres 8.1. Gospodarstwa domowe w Polsce i w woj. mazowieckim według składu rodzinnego w 2011 r. (w %)**



Źródło: *Gospodarstwa domowe i rodziny w województwie mazowieckim. ...* (2014) oraz *Gospodarstwa domowe i rodziny. ...* (2014) – aneksy tabelaryczne. Obliczenia własne.

Znaczny odsetek (blisko 2/3) gospodarstw jednorodzinnych wskazuje na potrzebę zwracania uwagi przez kreatorów polityki rodzinnej w regionie na ewentualne bariery związane przede wszystkim z wypełnianiem zadań opiekuńczych i możliwościami pozyskiwania dochodów z pracy w tego typu gospodarstwach.

Odsetek gospodarstw jednorodzinnych na Mazowszu wynosił od 56,9% w Warszawie do 71,8% w powiecie warszawskim zachodnim i 71,4% w powiecie legionowskim. Najmniej gospodarstw dwurodzinnych oraz trzyrodzinnych i większych jest także na terenie Warszawy (odpowiednio: 2,2% oraz 0,1%), natomiast najwięcej w powiecie ostrołęckim (odpowiednio: 13,3% i 1,5%) i siedleckim (12,4% i 1,6%). Te rozbieżności w rozkładzie przestrzennym gospodarstw domowych o różnym składzie rodzinnym są istotną przesłanką, która powinna zostać uwzględniona w kształtowaniu polityki rodzinnej w województwie; także na poziomie lokalnym. Warto przy tym zwrócić uwagę, że wielkość gospodarstw domowych to w pewnym zakresie rezultat warunków mieszkaniowych rodzin/gospodarstw domowych (o czym dalej), a dokładniej: różnic w rodzaju zabudowy (mieszkania, najczęściej małe lub średniej wielkości w blokach mieszkalnych dominujące w miastach *versus* mieszkania w dużych domach jednorodzinnych, typowe m.in. dla wsi leżących w bezpośredniej bliskości dużych miast).

Według danych Narodowego Spisu Powszechnego 2011 (NSP'2011), w woj. mazowieckim było 1494,6 tys. rodzin, co stanowiło 13,6% wszystkich rodzin w Polsce. W porównaniu z pozostałymi województwami jest to najwyższy od-

setek, ale należy pamiętać, że i udział ludności Mazowsza jest – w porównaniu z pozostałymi województwami – najwyższy w kraju i wynosił 13,9% w 2011 roku<sup>3</sup>.

Większość rodzin w woj. mazowieckim to mieszkańcy miast. Mieszka w nich 65% ogółu rodzin tego regionu i 62% rodzin z dziećmi do 24 lat, pozostających na utrzymaniu rodziców. W porównaniu z analogicznymi danymi dla Polski region cechuje wyższy od przeciętnego w kraju odsetek rodzin – szczególnie z dziećmi – mieszkających w miastach<sup>4</sup>.

Pomiędzy rokiem 2002 (statystyki dotyczące liczby i struktury rodzin pochodzą wyłącznie ze spisów powszechnych) a 2011 r. w Polsce liczba rodzin wzrosła z 10 457,6 tys. do 10 972,5 tys., tj. o 4,9%. Trend ten dotyczył także Mazowsza, gdzie w porównaniu z rokiem 2002 ogólna liczba rodzin wzrosła o 6,5%<sup>5</sup>. Wzrost następował zarówno w miastach, jak i na wsi. Zmianom ulegała też struktura rodzin według ich typów biologicznych (tab. 8.1).

**Tabela 8.1. Struktura rodzin w Polsce i woj. mazowieckim według typu rodziny w latach 2002 i 2011 (w %)**

Wyszczególnienie	Rok	Rodziny ogółem	Małżeństwa		Związki partnerskie		Matki z dziećmi	Ojcowie z dziećmi
			bez dzieci	z dziećmi	bez dzieci	z dziećmi		
Polska	2002	100,0	22,7	56,0	0,8	1,1	17,2	2,2
	2011	100,0	24,6	49,7	1,3	1,6	19,8	3,0
	2002–2011	–	+1,9	–6,3	+0,5	+0,5	+2,6	+0,8
Woj. mazowieckie	2002	100,0	24,0	53,1	1,1	0,9	18,5	2,4
	2011	100,0	25,0	48,4	1,7	1,4	20,5	2,9
	2002–2011	–	+1,0	–4,7	+0,6	+0,5	+2,0	+0,5

Źródło: *Gospodarstwa domowe i rodziny w województwie mazowieckim. Charakterystyka demograficzna. Narodowy Spis Powszechny i Mieszkań 2011* (2014), s. 36 oraz *Gospodarstwa domowe i rodziny. Charakterystyka demograficzna. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011* (2014), s. 45.

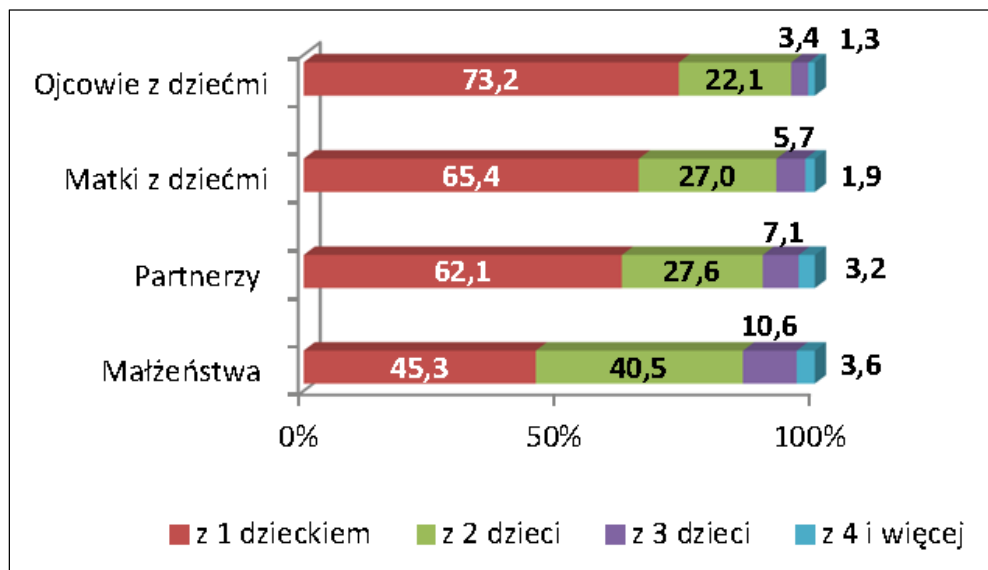
Struktura typów rodzin w woj. mazowieckim w porównaniu z przeciętną w kraju zarówno w 2002 r., jak i 2011 r. cechowała się generalnie mniejszym udziałem rodzin z dziećmi (poza samotnymi rodzicami, którzy w mazowieckim mieli większy udział w ogólnej strukturze rodzin – tab. 8.1, wykres 8.2).

<sup>3</sup> *Rocznik Demograficzny 2016*, GUS, Warszawa 2016, s. 82, obliczenia własne.

<sup>4</sup> Według NSP 2011 wśród ogółu rodzin w Polsce odsetek rodzin mieszkających w miastach wynosi 62%, a w przypadku rodzin z dziećmi – 59,8%.

<sup>5</sup> Obliczenia własne na podstawie Banku Danych Regionalnych (<https://bdl.stat.gov.pl/BDL/dane/teryt/tablica> – data dostępu: 28.01.2017 r.).

**Wykres 8.2. Rodziny w województwie mazowieckim według typu biologicznego i liczby dzieci do lat 24 pozostających na utrzymaniu w 2011 r.**



Źródło: *Gospodarstwa domowe i rodziny w województwie mazowieckim...*(2014) – aneks tabelaryczny; obliczenia własne.

W woj. mazowieckim, podobnie jak w całej Polsce, podstawowym, najczęściej występującym typem biologicznym rodziny pozostaje małżeństwo (73,4% wszystkich rodzin), w tym głównie małżeństwo z dziećmi (48,4%). To pozytywny fakt, gdyż – jak wskazuje wiele badań – to właśnie małżeństwo jest optymalnym środowiskiem sprzyjającym decyzjom prokreacyjnym (większość dzieci rodzi się w małżeństwach, co jest istotnym argumentem w sytuacji niekorzystnych procesów demograficznych, związanych ze starzeniem się ludności kraju i regionu – wykres 8.2 i 8.3).

Ponadto, ogólnie rzecz biorąc, rodzina, której stabilność została wzmocniona w drodze prawnego usankcjonowania związku między rodzicami, tworzy optymalne warunki dla rozwoju i wychowania potomstwa<sup>6</sup>. Niepokoić więc może, iż małżeństwo z dziećmi to jedyny biologiczny typ rodziny, którego udział w ogólnej strukturze rodzin maleje. Warto zauważyć, że w woj. mazowieckim spadek ten jest nieco mniejszy, niż ma to miejsce przeciętnie w Polsce (odpowiednio: spadek o 4,7 oraz o 6,3 pkt. proc.). Wzrasta natomiast licz-

<sup>6</sup> W kontekście analizy kondycji rodzin jako wyznacznika potencjału rozwojowego regionu można – jak się wydaje – określać rodzinę jako optymalne środowisko inwestowania w kapitał ludzki i społeczny swoich członków.

ba i udział wśród ogółu rodzin struktur mniej dziecięcych i o mniejszej trwałości: związków partnerskich. Wzrasta też liczba i udział rodzin niepełnych, zwłaszcza samotnych matek. Wzrost ten jest – jak w całym kraju – głównie skutkiem przemian kulturowych (w tym rosnącej liczby rozwodów), ale też i czynników o charakterze ekonomicznym (np. rozpadu rodzin z powodu migracji zarobkowych rodziców, określania progów dostępu do świadczeń i usług dla rodziny w sposób premiujący samotne rodzicielstwo)<sup>7</sup> (zob. tab. 8.1).

Chociaż trendy zmian struktury rodzin według ich typów biologicznych na wsi i w mieście są zbliżone, to jednak – według danych z NSP 2011 (*Gospodarstwa domowe i rodziny ...*, 2014, s. 36) – odsetek małżeństw z dziećmi w woj. mazowieckim był wyższy na wsi niż w miastach – odpowiednio: 56,1% i 44,3%.

Poszczególne powiaty województwa różnią się pod względem udziału różnych biologicznych typów rodziny wśród ogółu rodzin na swoim terenie (wykres 8.1). W każdym z powiatów najliczniejszą, o największym udziale w strukturze rodzin, jest jednak zbiorowość małżeństw z dziećmi. I tak np. powiatami o najwyższym udziale małżeństw z dziećmi były: ostrołęcki (60,0%), wyszkowski (58,0%), garwoliński (57,9%), białobrzegi (57,5%), siedlecki (57,3%). Z kolei najniższy odsetek tego typu rodzin notowano w największych miastach regionu: Warszawie (39,8%), Płocku (44,6%) i Radomiu (47,1%). Niski był też ich udział w powiatach żyrardowskim (46,2%) i grodziskim (48,4%).

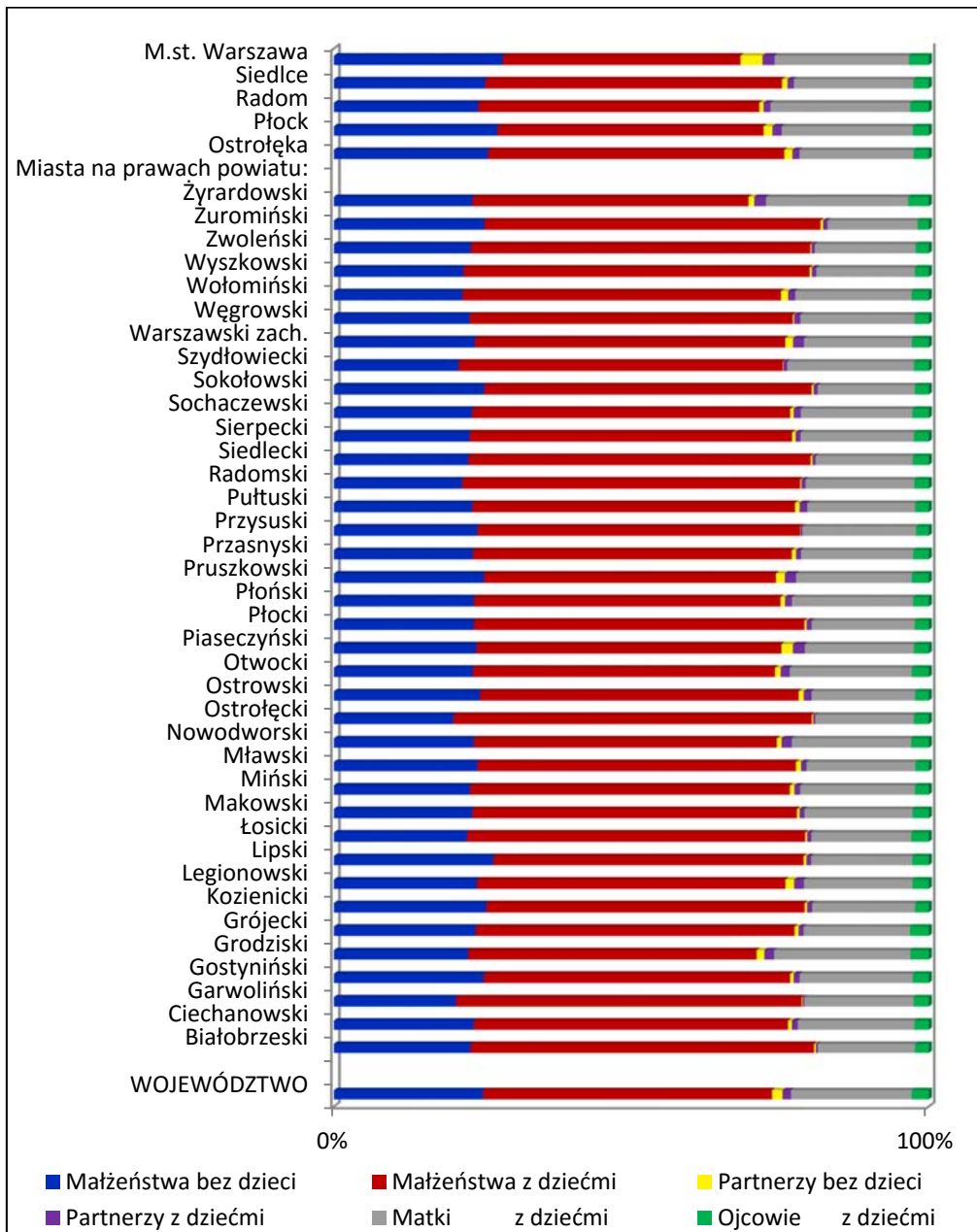
Co czwarta rodzina w woj. mazowieckim to małżeństwo bez dzieci. Jest to zarówno rezultat coraz dłuższego życia osób starszych, których dzieci już się usamodzielniały, jak i wynik decyzji małżonków o nieposiadaniu dzieci. Nieco więcej jest małżeństw bez dzieci w miastach (26,5%), a mniej na wsi (22,2%). W stosunku do 2002 r. w strukturze rodzin według typów udział małżeństw bez dzieci wzrósł o 1 pkt proc., przy czym wzrost ten jest skutkiem większego ich udziału w miastach (o 2,1 pkt. proc.), natomiast na wsi odsetek małżeństw bezdzietnych zmniejszył się o 1 pkt proc. Najwyższy udział tego typu rodzin notowano w miastach na prawach powiatu: Warszawie (28,3%) i Płocku (27,4%) oraz w powiecie lipskim (26,7%). Natomiast najmniej małżeństw bezdzietnych notowano wśród rodzin w powiecie ostrołęckim (20%), szydlowieckim (20,9%) i garwolińskim (20,4%).

---

<sup>7</sup> Zob. *Samotne rodzicielstwo a zagrożenie wykluczeniem społecznym* (2014), B. Balcerzak-Paradowska (red.), IPiSS, Warszawa



**Wykres 8.3. Struktura rodzin według typu biologicznego w woj. mazowieckim według powiatów (w %, 2011 r.)**



Źródło: *Gospodarstwa domowe i rodziny w województwie mazowieckim...*(2014), s. 95; obliczenia własne.

Za *signum temporis* można uznać wzrost liczby i udziału związków partnerskich w strukturze rodzin. Na tle kraju województwo mazowieckie wyróżnia się nie tylko wysokim, ale i nadal rosnącym udziałem tego typu rodzin. Szczególnie istotne jest – jak się wydaje – że coraz częstszą formą życia rodzinnego na Mazowszu, a szczególnie w miastach tego regionu, staje się konkubinaty bez dzieci (tab. 8.1). Nawet jeżeli założymy, że bezdzietność tych związków jest stanem przejściowym, w przyszłości także mogą pojawić się w nich dzieci, to i tak należy pamiętać, że w tego typu rodzinach wychowuje się mniejsza liczba dzieci niż w małżeństwach. Takie zmiany struktury typów rodzin nie są więc dobrym znakiem, jeśli weźmiemy pod uwagę możliwości hamowania procesu starzenia się ludności Polski i regionu przez wzrost liczby rodzących się dzieci.

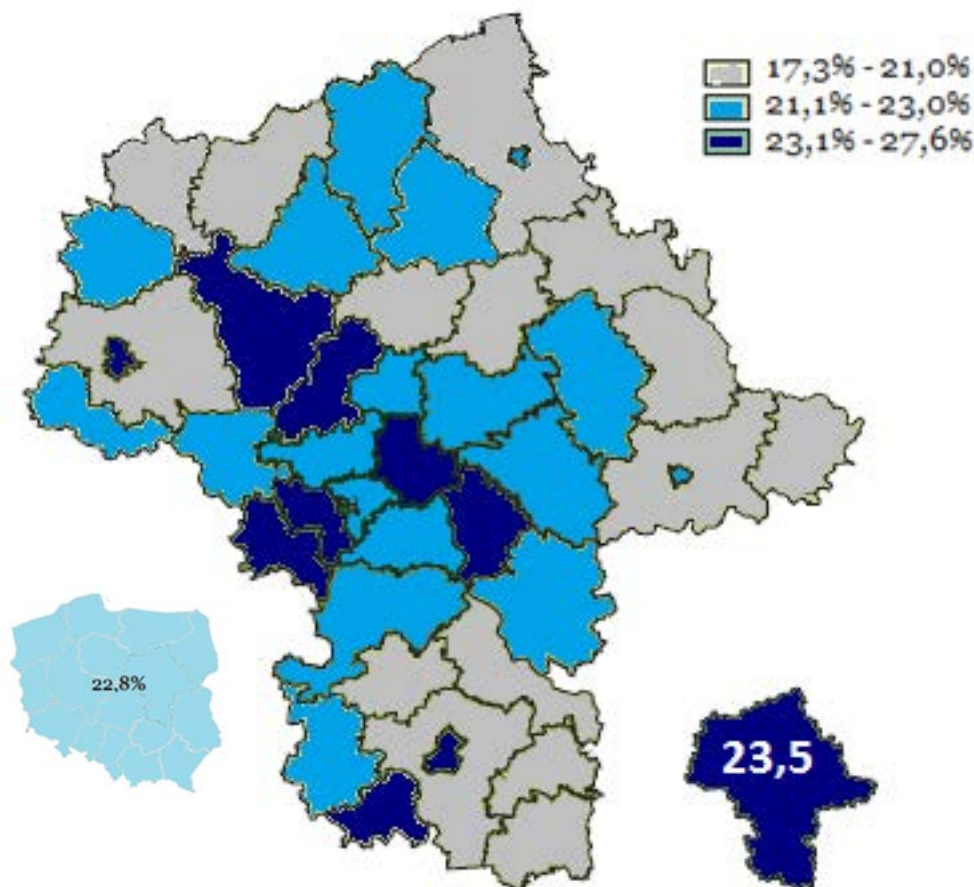
Największy udział związków partnerskich zarówno bezdzietnych, jak i z dziećmi jest notowany w Warszawie i jej bliskich okolicach: w powiecie pruszkowskim, piaseczyńskim i legionowskim. Znaczny udział mają konkubinaty także w Płocku i powiecie żyrardowskim. Natomiast ten typ rodziny jest rzadki wśród rodzin w powiatach garwolińskim i ostrołęckim oraz w południowej części województwa: powiatach białobrzeskim i przysuskim (wykres 8.3). Te zróżnicowania struktury typów rodziny wyraźnie wskazują na obszary dominacji tradycyjnych postaw wobec małżeństwa i rodziny, co powinno mieć odzwierciedlenie w rodzaju instrumentów polityki społecznej – nie tylko rodzinnej, ale i np. polityki zatrudnienia – na tych terenach. Polityka ta powinna bowiem – zgodnie z zasadami jej efektywności – umożliwiać rodzinom dokonywanie autonomicznych wyborów odnośnie do sposobów realizowania w nich poszczególnych funkcji; w tym decyzji o podziale obowiązków między małżonkami/partnerami.

Kolejną, ważną dla struktury rodzin w woj. mazowieckim zbiorowością są rodziny biologicznie niepełne: samotni ojcowie i matki z dziećmi na utrzymaniu. Jest to szczególna kategoria rodzin, bardzo często – aczkolwiek nie zawsze – wymagająca wsparcia w wypełnianiu swoich funkcji, zwłaszcza ekonomicznej i opiekuńczo-wychowawczej. Ich wysoki udział w strukturze rodzin na danym obszarze powinien się wiązać z odpowiednim profilowaniem polityki społecznej, z uwzględnieniem specyfiki funkcjonowania takiej zbiorowości. Jednocześnie jednak jest to grupa rodzin bardzo zróżnicowana pod względem poziomu życia i adresowanie do niej określonych instrumentów wsparcia wymaga szczególnie precyzyjnego określania kryteriów dostępu, jak i monitorowania zasadności ich stosowania (*Samotne rodzicielstwo...*, 2014).

W 2011 r. rodziny biologicznie niepełne stanowiły ponad 23% wszystkich rodzin w regionie i był to udział wyższy niż przeciętnie w kraju. Decydował o tym wyższy od przeciętnego odsetek rodzin samotnych matek z dziećmi. Główną przyczyną samotnego rodzicielstwa, częściej niż przeciętnie w kraju,

był rozwód – 48%. Kobiety owdowiałe z dziećmi na utrzymaniu stanowiły w mazowieckim 14%, a matki niezamężne – 38% (*Gospodarstwa domowe i rodziny w .....*, 2014).

**Rycina 8.1. Rodziny niepełne w województwie mazowieckim według powiatów (w % ogółu rodzin) w 2011 r.**



Źródło: *Gospodarstwa domowe i rodziny w województwie mazowieckim...* (2014), s. 38.

Za pozytywne zjawisko należy uznać, że w porównaniu z rokiem 2002 wzrost odsetka tego typu rodzin w woj. mazowieckim był jednak mniejszy niż wzrost notowany w skali całego kraju (tab. 8.1). Największy udział rodzin niepełnych notowany jest w Warszawie (26,2%), natomiast najmniejszy – w powiecie żuromińskim (7,3%). Relatywnie niewiele jest też samotnych matek i ojców w powiatach siedleckim i sokołowskim (wykres 8.3). Co istotne,

w trzydziestu spośród czterdziestu dwóch powiatów województwa udział rodzin niepełnych wśród ogółu rodzin wynosił więcej niż 1/5.

Podstawową kategorią w polityce społecznej są **rodziny z dziećmi do lat 24 pozostającymi na utrzymaniu**. To one są głównym adresatem większości rozwiązań polityki rodzinnej. W Polsce jest ich ponad 5,5 mln, czyli 49,7% wszystkich rodzin. W woj. mazowieckim w 2011 r. było takich rodzin 741 874 i ich udział wśród ogółu rodzin w regionie był prawie taki sam (49,6%) jak przeciętny w kraju<sup>8</sup>.

Wzrostowi ogólnej liczby rodzin – zarówno w Polsce, jak i w woj. mazowieckim – towarzyszy spadek liczby rodzin z dziećmi do lat 24 pozostającymi na utrzymaniu rodziców, choć na Mazowszu jest on łagodniejszy. W przypadku całego kraju w porównaniu z rokiem 2002 jest to spadek o 10,3%, natomiast w mazowieckim – o 5,2%. (tj. o 40,8 tys.). Relatywnie pozytywny trend jest tu w znacznym stopniu pochodną ruchów migracyjnych ludności, w tym napływu do woj. mazowieckiego ludzi młodych. Liczba rodzin z omawianej grupy zamieszkujących w miastach zmniejszyła się o 8,8% (tj. o 44,6 tys.), natomiast na wsi nie tylko się nie zmniejszyła, a wręcz nieznacznie wzrosła o 1,3% (o 3,7 tys.). To z kolei jest w dużym stopniu skutkiem znacznej skali przymieszceń ludności dużych miast poza ich granice.

W woj. mazowieckim, przy znacznym odsetku rodzin bezdzietnych i tych typów rodziny, które cechuje przeciętnie niższa dzietność (związków partnerskich i samotnych rodziców – zob. ryc. 8.2), przeciętna liczba dzieci do lat 24 pozostających na utrzymaniu w rodzinach wynosiła w 2011 r. 1,62 i jest dokładnie taka sama, jak przeciętna dla całego kraju.

**Tabela 8.2. Rodziny z dziećmi do lat 24 pozostającymi na utrzymaniu rodziców w Polsce i w woj. mazowieckim, według liczby dzieci w 2011 roku**

Wyszczególnienie	Ogółem	Z dziećmi do 24 lat pozostającymi na utrzymaniu				
		razem	1	2	3	4 i więcej
Polska	10 972 547	5 457 972	2 908 306	1 922 840	469 216	157 609
		100,0	53,3	35,2	8,6	2,9
Woj. mazowieckie	1 494 592	741 874	391 541	268 243	62 276	19 814
		100,0	52,8	36,2	8,4	2,7

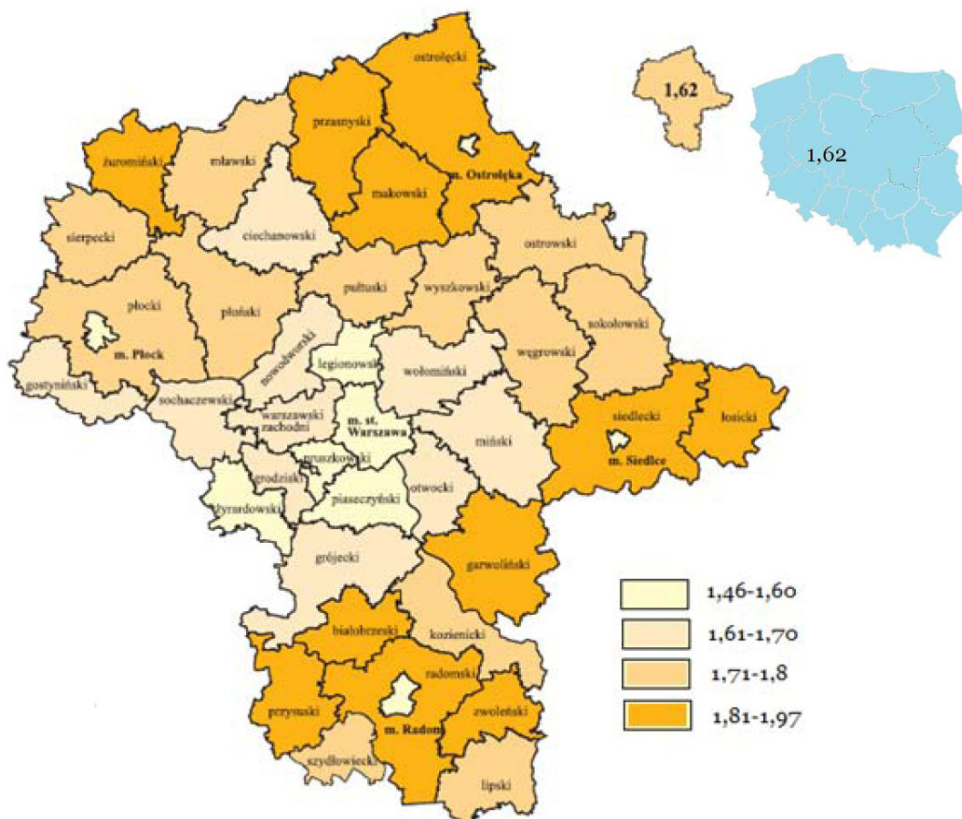
Źródło: *Gospodarstwa domowe i rodziny w województwie mazowieckim...* (Charakterystyka demograficzna. Narodowy Spis Powszechny i Mieszkań 2011 (2014), Urząd Statystyczny w Warszawie, Warszawa oraz *Gospodarstwa domowe i rodziny. Charakterystyka demograficzna. Narodowy Spis Powszechny i Mieszkań 2011 (2014)*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa – aneksy tabelaryczne. Obliczenia własne.

<sup>8</sup> *Gospodarstwa domowe i rodziny w województwie mazowieckim...*(2014) oraz *Gospodarstwa domowe i rodziny. ...*(2014) – aneksy tabelaryczne. Obliczenia własne.

Województwo mazowieckie charakteryzuje się nieco wyższym udziałem rodzin z dwojgiem dzieci na utrzymaniu, a nieznacznie mniejszym udziałem rodzin z jednym lub z trojgiem i większą liczbą dzieci (tab. 8.2). Generalnie jednak struktura dzietności rodzin z dziećmi na utrzymaniu jest bardzo zbliżona do przeciętnej w kraju. Podobnie jak w całej Polsce, także na Mazowszu maleje liczba dzieci w rodzinie, a ubytek – w porównaniu z rokiem 2002 – jest większy na wsi (z 2,0 do 1,8) niż w miastach (z 1,58 do 1,5).

Najwyższa przeciętna liczba dzieci na utrzymaniu występuje w powiecie ostrołęckim (1,97) i siedleckim (1,91) – dużych, typowych obszarach wiejskich. Najniższa z kolei przeciętna liczba dzieci na utrzymaniu cechuje rodziny w dużych miastach regionu: w Warszawie (1,46) i Płocku (1,47) oraz w powiatach z bezpośredniego otoczenia stolicy: pruszkowskim (1,54) i legionowskim (1,55) – ryc. 8.2.

Rycina 8.2. Przeciętna dzietność rodzin w powiatach woj. mazowieckiego w 2011 r.



Źródło: *Gospodarstwa domowe i rodziny w województwie mazowieckim...* (2014), s. 42.

We wszystkich powiatach województwa mazowieckiego przeciętna liczba dzieci na utrzymaniu rodziców była mniejsza w 2011 r. niż w roku 2002, ale w największym, z pewnością wartym zauważenia stopniu zmniejszyła się ona w powiecie łosickim (gdzie jest notowany relatywnie wysoki odsetek małżeństw z dziećmi, a niski tych typów rodziny, które cechuje niska dzietność przeciętna). Zmalała ona tam o 0,28 (z 2,13 w 2002 r. do 1,85 w 2011 roku).

W woj. mazowieckim można zaobserwować znaczne zróżnicowanie dzietności rodzin: w miastach dominowały rodziny z jednym dzieckiem (58,1%), natomiast na wsi było ich 44,1%. Najwięcej rodzin z jednym dzieckiem było w dużych miastach regionu (Warszawa, Płock, Radom oraz w powiatach najbliższej Warszawy: legionowskim i pruskowskim). Największy udział miały te rodziny wśród ogółu rodzin z dziećmi na utrzymaniu w powiatach usytuowanych na wschodnim obrzeżu województwa: garwolińskim, ostrołęckim i siedleckim.

Rodziny z dwojgiem dzieci stanowią w woj. mazowieckim 18% ogółu rodzin i 36% rodzin z dziećmi na utrzymaniu. Większość z nich (59%) mieszka w miastach.

Ważną grupą rodzin są rodziny wielodzietne. Kryterium ich wyróżnienia jest utrzymywanie trojga lub większej liczby dzieci (kryterium ekonomiczne). To kategoria, o której mówi się zarówno w kontekście jej znaczenia dla łagodzenia negatywnych procesów demograficznych w Polsce, ale i w kontekście znacznego obciążenia kosztami utrzymania dzieci. W woj. mazowieckim rodzice wielodzietni to 11,1% ogółu rodzin z dziećmi w wieku do lat 24 pozostających na utrzymaniu; w Polsce przeciętnie 11,5%. Wielodzietność, także w woj. mazowieckim, jest częściej cechą rodzin mieszkających na wsi niż w mieście. Na wsi w 2011 r. rodziny z co najmniej trojgiem dzieci stanowiły 17,2% wspomnianej grupy rodzin, natomiast w miastach – 7,3%.

Struktura typów biologicznych rodzin wielodzietnych w woj. mazowieckim nie różni się istotnie od struktury przeciętnej w Polsce. Najwięcej rodzin wielodzietnych to małżeństwa (na Mazowszu 83,8%, przeciętnie w Polsce – 83%). Kolejną grupą rodzin z co najmniej trojgiem dzieci na utrzymaniu to samotne matki (odpowiednio: 13% i 13,1%). Znacznie mniejszy jest udział związków partnerskich wśród rodzin wielodzietnych (2,2% i 2,9%) i sporadycznie już wielodzietność dotyczy ojców z dziećmi (1% i 1,1%).

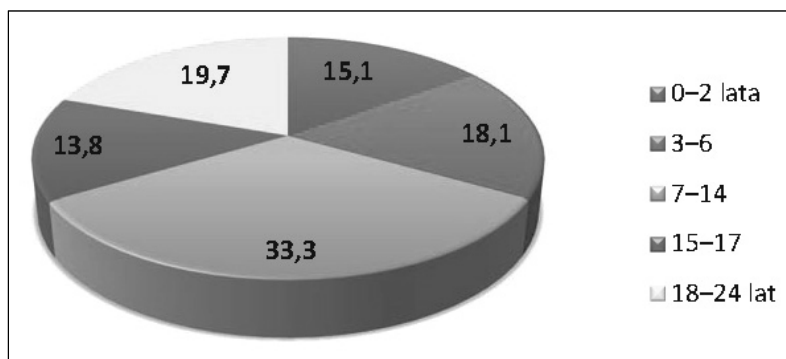
Warto zwrócić uwagę na przestrzenne zróżnicowanie udziału rodzin wielodzietnych wśród rodzin z dziećmi na utrzymaniu. Jest ono rezultatem dominacji ludności wiejskiej i miejskiej wśród mieszkańców regionu (por. informacje o przeciętnej liczbie dzieci w rodzinie – ryc. 8.2). I tak w powiecie ostrołęckim i siedleckim odsetek rodzin wielodzietnych wynosił 22,2%, tzn. dwukrotnie przewyższał średnią dla województwa. Natomiast udział rodzin wielodzietnych w Warszawie był najniższy w regionie i wynosił 5,8%, a więc był prawie dwu-

krotnie mniejszy od przeciętnego w regionie i blisko czterokrotnie mniejszy od najwyższego. To zróżnicowanie jest istotną wskazówką dotyczącą kształtowania wielkości środków na wspieranie rodzin wielodzietnych za pomocą różnych instrumentów polityki rodzinnej.

Ogólna liczba dzieci w rodzinach w 2011 r. wynosiła 1 773 470 w woj. mazowieckim. Ponad połowa (58,5%) dzieci mieszka w miastach (podobnie jak większość rodzin w tym regionie) i jest to znacznie wyższy odsetek niż przeciętnie w Polsce, gdzie wynosi on 44,2%. Zbliżone struktury dotyczą dzieci w wieku do 24 lat pozostających na utrzymaniu rodziców. W roku 2011 było ich w woj. mazowieckim 1 203 297. W miastach mieszkało 57,9%, podczas gdy przeciętnie w kraju nieco mniej, bo 55%.

W woj. mazowieckim 33% to dzieci żyjące w rodzinach wielodzietnych (przeciętnie w kraju – 35%). W odniesieniu do dzieci w wieku do 24 lat pozostających na utrzymaniu rodziców jest to niewiele mniej, odpowiednio 32,2% na Mazowszu i 31,8% przeciętnie w Polsce).

**Wykres 8.4. Dzieci do lat 24 w woj. mazowieckim pozostające na utrzymaniu rodziców, według grup wieku – w odsetkach, 2011 r.**



Źródło: *Gospodarstwa domowe i rodziny w województwie mazowieckim...* (2014) – aneksy tabelaryczne; obliczenia własne.

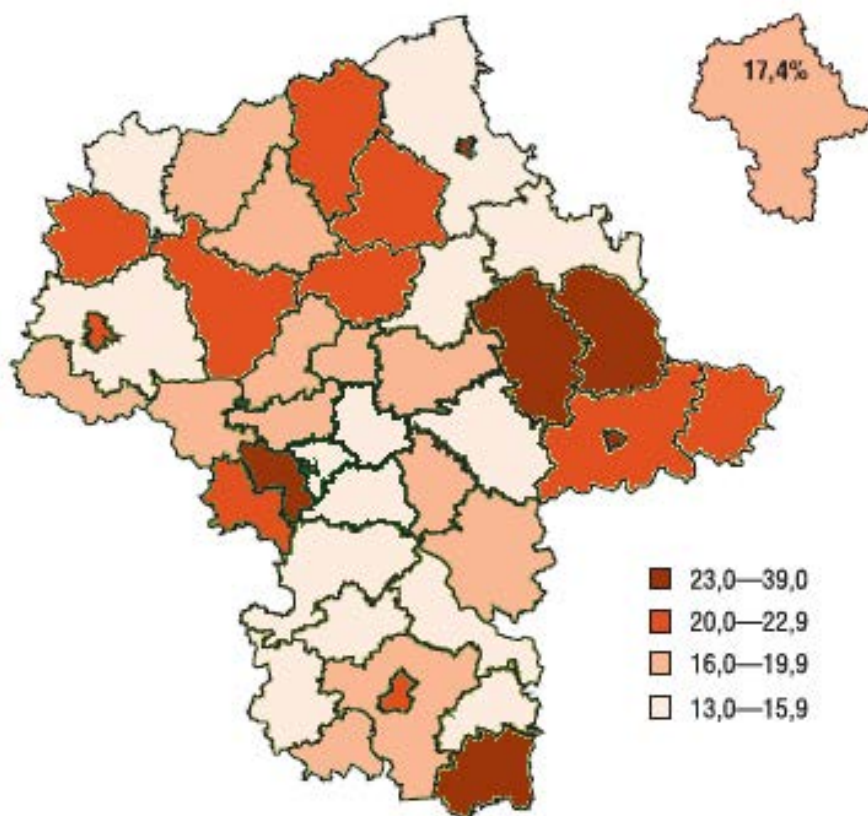
Wśród dzieci do lat 24, które pozostają na utrzymaniu rodziców, 1/3 stanowią dzieci w wieku 7–14 lat i jest to najliczniejsza grupa wieku. Pozostałe grupy wieku, wydzielone na podstawie kryterium progów edukacji, mają zbliżony udział w strukturze; kolejna 1/3 grupy dzieci na utrzymaniu to dzieci w wieku tzw. przedszkolnym (0–6 lat); następną trzecią część to młodzież w wieku 15–24 lata. Dzieci w woj. mazowieckim są nieco młodsze niż przeciętnie w Polsce: o 2,1 pkt. proc. większy jest udział grupy 0–6 lat i nieco mniejszy pozostałych grup wieku, zwłaszcza powyżej 15. roku życia. Młodsze, głównie z powodu większego udziału dzieci w wieku 0–6 lat, są także dzieci miastach



regionu niż na wsi. Ten fakt wskazuje kierunek rozwiązań wspierających rodziny z dziećmi na Mazowszu i pozwala wstępnie zidentyfikować różnice w potrzebach rodzin w stosunku do tych, które dotyczą całego kraju, jak i priorytetów regionalnej polityki rodzinnej – ich zróżnicowania w miastach i na wsi.

W woj. mazowieckim 22% to gospodarstwa domowe z osobą niepełnosprawną. Ponad 15 tys. dzieci w wieku 0–15 lat to dzieci z orzeczoną niepełnosprawnością. Ponad połowa z nich (55%) odczuwa ograniczenia sprawności w stopniu umiarkowanym, 17,8% w stopniu poważnym, a 11,2% to dzieci z całkowitą niepełnosprawnością (*Dzieci w województwie mazowieckim 2010–2014* (2016), s. 33). Widoczne jest znacznie zróżnicowanie natężenia rodzin z osobami niepełnosprawnymi w skali województwa (ryc. 8.3), zwłaszcza w sześciu powiatach na obrzeżach regionu.

**Rycina 8.3. Dzieci w woj. mazowieckim w wieku 0-15 lat z orzeczoną prawnie niepełnosprawnością na 1000 ludności w danej grupie wieku w 2014 r.**



Źródło: *Dzieci w województwie mazowieckim 2010-2014...*(2016), s. 33–34.



Według danych NSP 2011, w co piątym gospodarstwie domowym w woj. mazowieckim są osoby starsze (60 i więcej lat), a w co siódmym – osoby w wieku 75 i więcej lat. Są to odsetki niższe niż w odniesieniu do Polski ogółem.

Większość tych gospodarstw to gospodarstwa w miastach – 75%. W skali kraju odsetek ten jest niższy – 64%, co statystycznie wskazuje na kumulację problemów starości na Mazowszu, a więc i na potrzebę podejmowania odpowiednich działań wspierających rodziny z osobami starszymi – w większym stopniu w środowisku miejskim.

Ponad połowa (55%) spośród osób starszych (75 i więcej lat) w województwie mazowieckim żyje w gospodarstwach jednorodzinnych; głównie są to osoby samotne lub małżeństwa osób starszych. W skali kraju mniej, bo niespełna 40%, osób w tym wieku żyje w gospodarstwach jednorodzinnych. Tym samym w woj. mazowieckim osoby starsze rzadziej mogą liczyć na bezpośrednią, stałą pomoc ze strony pozostałych członków rodziny.

## 8.2. Materialne warunki życia rodzin. Ubóstwo

Z danych NSP 2011 dotyczących struktury społeczno-ekonomicznej gospodarstw domowych (por. *Ludność i gospodarstwa domowe w województwie...* (2014) – tablice wynikowe) wynika, że na Mazowszu ich najliczniejsza grupa utrzymuje się głównie z dochodów z pracy w sektorze prywatnym (w tym z dochodów z najmu). Tylko co dziesiąta z nich utrzymuje się z pracy w rolnictwie, mimo że ludność tych gospodarstw zamieszkująca na wsi stanowi ponad 1/3 ogółu ludności w województwie. Drugie pod względem częstości występowania są dochody z niezarobkowych źródeł, w tym głównie z emerytur i rent (30,8%). Trzecią co do liczebności zbiorowością są gospodarstwa utrzymujące się z pracy w sektorze publicznym. Pozostałe źródła dochodów i pozostawanie na utrzymaniu dotyczy łącznie niespełna 3% gospodarstw domowych.

Najważniejsza z różnic w źródłach utrzymania gospodarstw na wsi i w miastach dotyczy utrzymujących się z pracy w sektorze prywatnym, a to z powodu znacznego udziału wiejskich gospodarstw domowych utrzymujących się z pracy na rachunek własny w rolnictwie. Natomiast mniejszy jest na wsi odsetek utrzymujących się z pracy w sektorze publicznym (oferującym stabilniejsze, chociaż niżej opłacane miejsca pracy) oraz ze wszystkich pozostałych źródeł.

Podobnie jak w przypadku cech demograficznych gospodarstw domowych i rodzin, także i pod względem cech ekonomicznych obszar województwa mazowieckiego jest znacznie zróżnicowany.

**Tabela 8.3. Struktura gospodarstw domowych w województwie mazowieckim według głównego źródła utrzymania w 2011 r.**

Wyszczególnienie	Ogółem	Miasto	Wieś
Źródła razem	100,0	100,0	100,0
Praca w sektorze publicznym	18,8	20,5	14,5
Praca w sektorze prywatnym (łącznie z dochodami z wynajmu)	42,8	40,0	49,8
w tym praca na rachunek własny w rolnictwie	4,5	0,4	14,7
Niezarobkowe i pozostałe źródła osobno niewymienione	35,5	36,3	33,4
w tym emerytury i renty	30,8	31,4	29,3
Pozostające na utrzymaniu	0,3	0,3	0,2
Inne i nieustalone	1,5	2,9	2,1

Źródło: *Ludność i gospodarstwa domowe w województwie mazowieckim...* (2014) – tablice wynikowe; obliczenia własne.

Dochody z pracy, będące najkorzystniejszym dla ludności źródłem dochodów, jako główne źródło dochodu najrzadziej występują w południowej części województwa, tj. w powiatach: szydłowieckim, przysuskim i radomskim. Użytkuje je 1/3 ludności tych obszarów. Najczęściej są to natomiast główne źródła dochodów ludności w Warszawie oraz w ościennych powiatach: piaseczyńskim, warszawskim, pruszkowskim (uzyskuje je 44,5–45,4% gospodarstw).

W przypadku niezarobkowych źródeł dochodu (zarówno emerytur, rent, świadczeń rodzinnych, świadczeń z pomocy społecznej) przestrzenny rozkład odsetka gospodarstw domowych utrzymujących się głównie z nich jest w znacznej części odwrotny w stosunku do dochodów z pracy. Najwięcej gospodarstw utrzymujących się głównie ze świadczeń występuje w południowej części województwa (powiat lipski i przysuski oraz Radom). Warszawa, z odsetkiem 27,5%, znajduje się w połowie rankingu, natomiast najmniejszy odsetek utrzymujących się ze źródeł niezarobkowych to centralne powiaty regionu, położone w sąsiedztwie Warszawy (piaseczyński, wołomiński czy warszawski zachodni).

Bez własnego źródła utrzymania pozostaje od 23,1% ludności w gospodarstwach domowych w Warszawie do 37% w powiecie ostrołęckim. Wysoki jest też (ponad 36%) odsetek pozostających na utrzymaniu w powiatach szydłowieckim i radomskim. Istotny, aczkolwiek nie jedyny wpływ na skalę zjawiska ma sytuacja na rynku pracy (południowe regiony województwa) oraz silny tradycyjny model rodziny (zróżnicowanie poziomu wynagrodzeń w poszczególnych działach gospodarki).

Zarówno współczynnik aktywności zawodowej, jak i wskaźnik zatrudnienia w woj. mazowieckim ogółem był wyższy od przeciętnego w kraju, natomiast stopa bezrobocia i odsetek biernych zawodowo – niższy. To wskazuje na relatywne uwa-

runkowania materialnego poziomu życia mieszkańców, tj. na możliwości pozyskiwania odchodów z pracy. Jest jednak ważne, iż ta pozytywna relacja wskaźników charakteryzujących rynek pracy dotyczy wyłącznie mężczyzn. Ponadto wymienione wskaźniki na obszarze Mazowsza są przestrzennie zróżnicowane. Fakt ten nakazuje ostrożne interpretowanie wszystkich danych dotyczących sytuacji na mazowieckim rynku pracy (a w następstwie tego – także większości danych dotyczących sytuacji dochodowej rodzin). Na przykład stopa bezrobocia, która w 2015 r. wynosiła w województwie 8,3%, w podregionach wahała się od 3,3% dla Warszawy do 19,8% dla podregionu radomskiego, a w ramach tego regionu do 30,8% w powiecie szydłowieckim. Tak znaczne różnice w dostępie do rynku pracy nie są obojętne dla poziomu życia rodzin i wymagają prowadzenia zróżnicowanej lokalnie w skali Mazowsza szeroko pojmowanej polityki prorodzinnej.

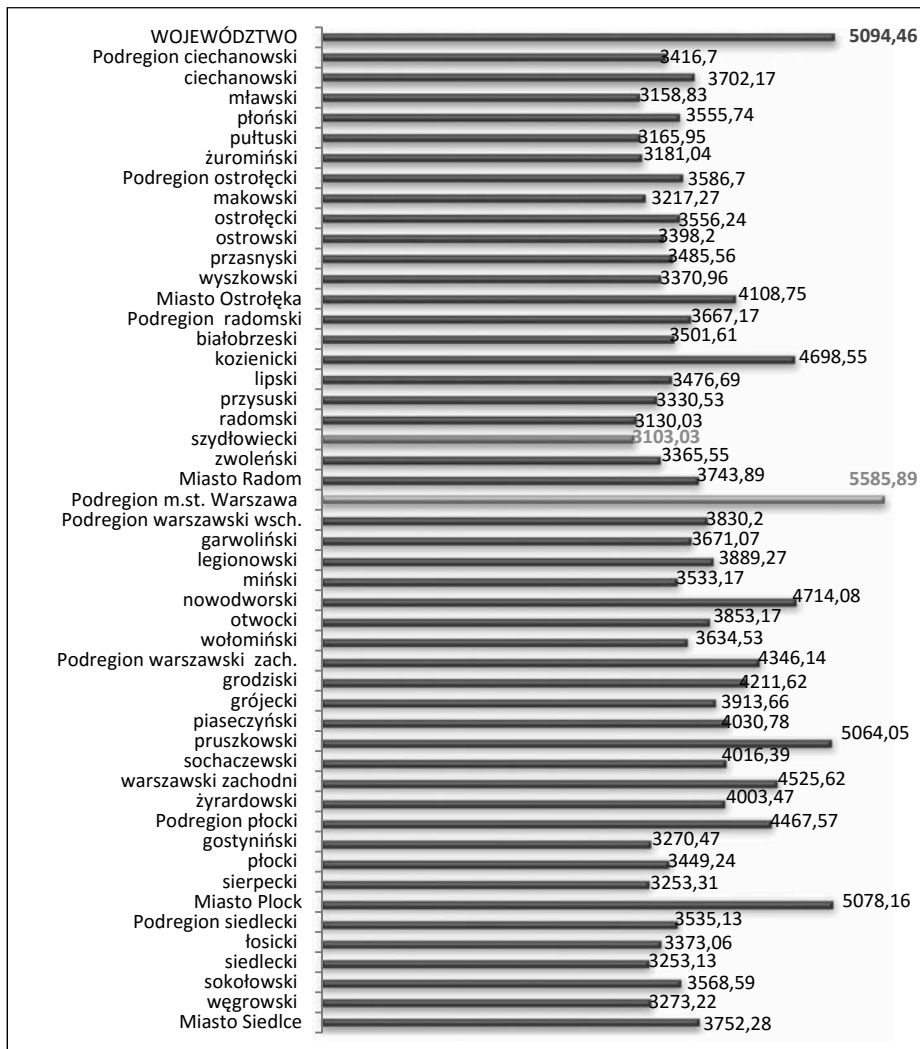
Do roku 2011 w woj. mazowieckim wzrósł (w porównaniu z 2002 r.) odsetek ludności posiadającej własne źródło utrzymania i utrzymującej się z pracy najemnej oraz emerytur. Zmniejszył się natomiast udział utrzymujących się z pracy na własny rachunek, w tym z pracy w rolnictwie, z rent, oraz ludności pozostającej na utrzymaniu (*Ludność i gospodarstwa domowe w województwie ...* (2014) – tablice przeglądowe, tabl. I).

Niemal wszystkie wskaźniki określające materialne warunki życia mieszkańców<sup>9</sup> na Mazowszu należą do najwyższych w kraju. Na przykład w 2015 r. **przeciętne wynagrodzenie brutto** (*Zatrudnienie i wynagrodzenie w gospodarce narodowej w 2015 r.* (2016), tabl. 19 i 20) w woj. mazowieckim było o blisko 1/3 wyższe od przeciętnego w kraju i wyniosło 5134,87 zł, ale w przypadku kobiet było ono o ponad 1,1 tys. zł niższe. Te różnice są m.in. skutkiem feminizacji zatrudnienia w branżach o niskim przeciętnym poziomie płac (np. edukacja, handel detaliczny) oraz zatrudnienia w sektorze publicznym, gdzie przeciętne wynagrodzenie brutto jest niższe niż w sektorze prywatnym.

W woj. mazowieckim przeciętnie wyższy poziom wykształcenia kobiet niż mężczyzn nie znajduje odzwierciedlenia w poziomie wynagrodzeń za ich pracę. Jednakże 45% ogółu pracujących najemnie otrzymuje wynagrodzenie wyższe od przeciętnego w kraju. Jednocześnie w woj. mazowieckim odnotowano w 2016 r. najniższy w kraju odsetek pracujących pobierających minimalne wynagrodzenie (10% wobec przeciętnej 13% w kraju – por. *Wybrane zagadnienia rynku pracy. ...*, 2017, s. 1). Dane te wskazują na relatywnie korzystną sytuację finansową ludności; w tym rodzin utrzymujących się z pracy. Także w tym przypadku należy jednak pamiętać o bardzo dużym przestrzennym zróżnicowaniu wynagrodzeń w skali samego Mazowsza (wykres 8.5).

<sup>9</sup> Dane z tego obszaru, jeśli nie zaznaczono inaczej, pochodzą z Działu Danych Bazy Wiedzy DBW: (<http://swaid.stat.gov.pl/SitePages/DBW/WarunkiZyciaLudnosci.aspx> – data dostępu: 02.05.2017 r.).

**Wykres 8.5. Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto<sup>a</sup> w 2015 r. w województwie mazowieckim wg podregionów i powiatów, w zł**



<sup>a</sup> Bez podmiotów zatrudniających do 9 osób.

Źródło: *Rocznik Statystyczny Województwa Mazowieckiego 2016* (2016), s. 208, 209.

Od przeciętnych wynagrodzeń w województwie wyraźnie odbiegają *in minus* wynagrodzenia w podregionie płockim i siedleckim oraz w powiatach południowej części regionu radomskiego. *In plus* wyróżniają się natomiast wynagrodzenia w dużych miastach oraz w podregionie warszawskim zachodnim. O tych, jakże istotnych, zróżnicowaniach należy pamiętać, oceniając dane dotyczące budżetów gospodarstw domowych w województwie. Wyniki badania dotyczące zróżnicowania

wania materialnych warunków życia, przeprowadzane w ramach EU-SILC, wskazują, że w 2015 r. w gospodarstwach domowych woj. mazowieckiego mediana przeciętnego dochodu ekwiwalentnego na jedną osobę wynosiła 1969 zł i była tym samym o ponad 200 zł wyższa od wartości przeciętnej dla Polski. Kiedy jednak w wyliczeniach tych nie uwzględnia się Warszawy, to mediana wynosi 1652 zł i jest o ok. 100 zł niższa od przeciętnej w Polsce.

Co istotne, **świadczenia emerytalno-rentowe** były w woj. mazowieckim niższe od przeciętnych w kraju. W roku 2015 przeciętna emerytura z ZUS w woj. mazowieckim wynosiła 2047,16 zł, natomiast w skali kraju to 2170,64 zł. Z kolei renta z tytułu niezdolności do pracy wynosiła odpowiednio 1510,07 zł i 1636,32 zł. Natomiast nieco wyższe od przeciętnych w kraju były renty rodzinne i emerytury rolnicze<sup>10</sup>.

To jednak praca, a nie świadczenia, stanowi główne źródło utrzymania większości gospodarstw domowych w woj. mazowieckim, a zróżnicowania wynagrodzeń za pracę odbijają się wyraźnie w przeciętnym poziomie **przychodów netto** w gospodarstwach domowych. Podobnie jak wynagrodzenia przychody te w porównaniu z innymi województwami były wyższe niż w pozostałych województwach i przeciętnie w całym kraju. W przeliczeniu na jedną osobę w 2015 r. wynosiły one 2304,33 zł wobec 1755,38 zł w kraju.

**Tabela 8.4. Przeciętne miesięczne dochody netto na 1 osobę w gospodarstwach domowych w województwie mazowieckim według źródeł dochodu w 2015 r.**

Wyszczególnienie	Polska	woj. mazowieckie	
	w zł	w zł	w % wartości dla Polski
Dochód rozporządzalny	1 386,16	1 756,15	126,7
Dochód do dyspozycji	1337,87	1 691,00	126,4
Dochód z pracy najemnej	757,89	1 042,68	137,6
Dochód z pracy na własny rachunek	120,14	201,80	168,0
Dochód z gospodarstwa indywidualnego w rolnictwie	44,22	53,46	120,9
Dochód ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych	353,35	329,83	93,3
Emerytury krajowe	280,62	265,40	94,6
Renty z tytułu niezdolności do pracy krajowe	31,55	25,77	81,7
Renty rodzinne krajowe	30,73	23,40	76,1
Dochód z pozostałych świadczeń społecznych	43,95	36,25	82,5

Źródło: Dziedzina Bazy Wiedzy DBW (<http://swaid.stat.gov.pl/SitePagesDBW/WarunkiZyciaLudnosci.aspx> – data dostępu: 02.05.2017). Obliczenia własne.

<sup>10</sup> <http://warszawa.stat.gov.pl/dane-o-wojewodztwie/wojewodztwo/praca-dochody-ludnosci/> – data dostępu: 12.05.2017 r. oraz *Rocznik Statystyczny 2016* (2017), tab. 2 (199), s. 284–285.

**Tabela 8.5. Przeciętne miesięczne rozchody netto na jedną osobę w gospodarstwach domowych w województwie mazowieckim według grup wydatków w 2015r.**

Wyszczególnienie	Polska	Woj. mazowieckie	
	w zł	w zł	w % wartości dla Polski
Wydatki ogółem	1091,19	1370,71	125,6
Na towary i usługi konsumpcyjne	1042,91	1305,55	125,2
Na żywność i napoje bezalkoholowe	262,32	285,26	108,7
Na napoje alkoholowe, wyroby tytoniowe i narkotyki	27,06	33,52	123,9
Na odzież i obuwie	59,22	79,25	133,8
Na użytkowanie mieszkania i nośniki energii	219,48	253,84	115,7
Na wyposażenie mieszkania i prowadzenie gospodarstwa domowego	54,47	71,75	131,7
Na zdrowie	57,61	77,28	134,1
Na transport	95,81	128,59	134,2
Na łączność	54,91	63,86	116,3
Na rekreację i kulturę	73,48	115,19	<b>156,8</b>
Na edukację	11,18	24,55	<b>219,6</b>
Na restauracje i hotele	45,36	65,15	143,6
Na pozostałe towary i usługi	64,34	42,60	66,2
Na kieszonkowe	17,67	72,17	<b>408,4</b>
Pozostałe wydatki	48,28	88,64	183,6
Dary przekazane innym gospodarstwom domowym	33,80	11,67	34,5

Źródło: Dziedzina Bazy Wiedzy DBW: <http://swaid.stat.gov.pl/SitePagesDBW/WarunkiZyciaLudnosci.aspx>  
– data dostępu: 03.05.2017 r. Obliczenia własne.

W 2015 r. przeciętny miesięczny **dochód rozporządzalny** przypadający na jedną osobę w gospodarstwach domowych na Mazowszu był o ponad 1/4 wyższy niż w kraju. Zestawienie przeciętnych dochodów gospodarstw domowych w przeliczeniu na jedną osobę wskazuje na lepszą od przeciętnej w kraju sytuację finansową gospodarstw w woj. mazowieckim, ale tylko tych, które utrzymują się z dochodów z pracy. Najkorzystniejsza – przeciętnie – sytuacja występuje w gospodarstwach z dochodami z pracy na własny rachunek, natomiast relatywnie najmniej korzystna dotyczy gospodarstw, w których źródłem dochodu jest renta rodzinna (tab. 8.4).

W ślad za wyższymi w woj. mazowieckim od przeciętnych w kraju dochodami gospodarstw domowych w przeliczeniu na jedną osobę w gospodarstwie domowych wyższe są też tak przeliczane **wydatki** (tab. 8.5), zwłaszcza wydatki o charakterze prorozwojowym: na edukację, kulturę i rekreację. W roku 2015 wydatki ogółem w przeliczeniu na jedną osobę w gospodarstwie domowym

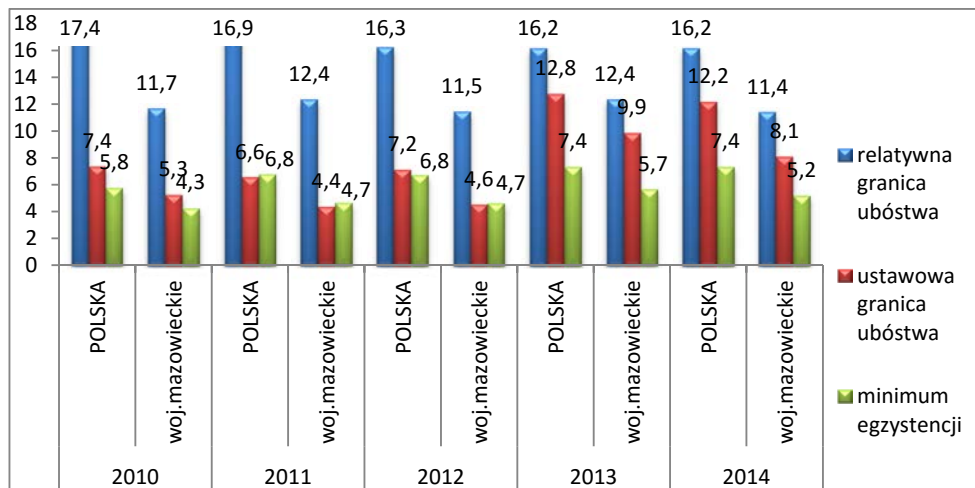
w woj. mazowieckim były o ponad 25% wyższe od przeciętnych w kraju, natomiast wydatki na edukację o 120%, a na rekreację i kulturę o 57% wyższe.

Istotnym wyznacznikiem poziomu życia ludności/rodzin jest **korzystanie z pomocy społecznej**, do której upoważnia przede wszystkim niski dochód (ubóstwo). W roku 2015 ze świadczeń pomocy społecznej korzystało 384,8 osób na 10 tys. mieszkańców. Był to wskaźnik niższy niż przeciętny dla całego kraju (460,1), ale wyższy niż np. w woj. dolnośląskim (337,6), śląskim (347,4) czy opolskim (372,8) – por. *Rocznik Statystyczny Województw 2015* (2016), s. 434.

Na obszarze woj. mazowieckiego częstość korzystania z pomocy społecznej w poszczególnych podregionach i powiatach jest wyraźnie zróżnicowana. W 2014 r. (w przeliczeniu na 10 tys. mieszkańców) najczęściej pobierali świadczenia socjalne mieszkańcy w powiatach: przasnyskim, szydłowieckim oraz makowskim, natomiast najrzadziej (czterokrotnie rzadziej niż w wymienionych) w powiecie warszawskim zachodnim<sup>11</sup>.

Mimo to relatywnie dobrze przedstawia się na tle kraju sytuacja rodzin mieszkających w woj. mazowieckim pod względem **zagrożenia ubóstwem** i zasięgu tego zjawiska. Wszystkie wskaźniki w tym obszarze są niższe od przeciętnych w kraju i – co istotne – ich wartość sukcesywnie maleje (wykres 8.6).

**Wykres 8.6. Wskaźniki zagrożenia ubóstwem w gospodarstwach domowych (% ogółu osób w gospodarstwach domowych o wydatkach poniżej poszczególnych progów ubóstwa**

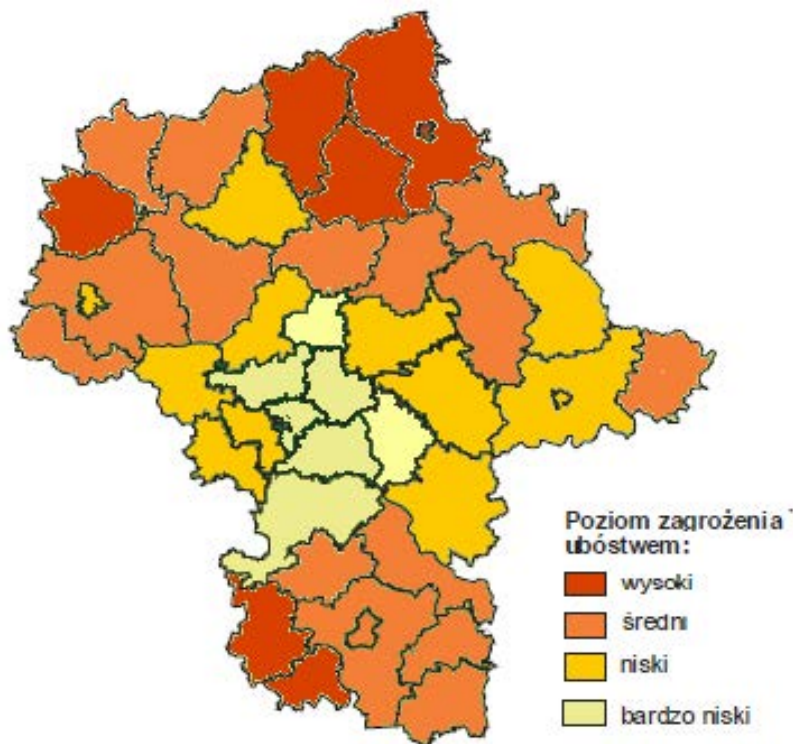


Źródło: Dziedzina Bazy Wiedzy DBW (<http://swaid.stat.gov.pl/SitePagesDBW/WarunkiZyciaLudnosci.aspx> – data dostępu: 03.05.2017 r.); obliczenia własne oraz *Budżety gospodarstw domowych 2015*, tabl. 6 (109), <http://warszawa.stat.gov.pl/dane-o-wojewodztwie/wojewodztwo/warunki-zycia/> – data dostępu: 12.05.2017 r.

<sup>11</sup> *Zjawisko ubóstwa w województwie mazowieckim 2014* (2016), Mazowiecki Ośrodek Badań Regionalnych, Urząd Statystyczny w Warszawie, Warszawa, pkt. 6.

Dane z 2014 r. wskazują jednak na silne przestrzenne zróżnicowanie zasięgu ubóstwa w skali województwa. Na dalsze utrzymywanie się zróżnicowania w występowaniu ubóstwa wskazują m.in. trwałe zróżnicowania dostępu do rynku pracy (stopa bezrobocia) i poziomu wynagrodzeń za pracę. Nasileniu występowania tego zagrożenia sprzyja też wyższa dzietność rodzin, niższy poziom wykształcenia ludności oraz wyższy udział osób niepełnosprawnych w gospodarstwach domowych (*Zjawisko ubóstwa w województwie mazowieckim 2014* (2016), pkt. 6).

**Rycina 8.4. Poziom zagrożenia ubóstwem wg powiatów – 2014 r.**



Źródło: *Zjawisko ubóstwa w województwie mazowieckim 2014* (2016), pkt. 6.

Najbardziej zagrożone ubóstwem<sup>12</sup> były powiaty zlokalizowane na północy i południu województwa mazowieckiego, wchodzące w skład podregionu ostrołęckiego i radomskiego. Szczególnie trudna była sytuacja w powiecie szydłowieckim (ryc. 8.4).

<sup>12</sup> Do oceny poziomu zagrożenia i występowania ubóstwa wykorzystano metodę wzorca rozwoju Hellwiga. Obliczeń dokonano w Urzędzie Statystycznym w Warszawie.



### 8.3. Warunki mieszkaniowe

Przeciętnie dobra sytuacja dochodowa rodzin w woj. mazowieckim przekłada się na lepsze niż przeciętnie w kraju wskaźniki charakteryzujące ich sytuację mieszkaniową. Lepsza jest na Mazowszu sytuacja rodzin pod względem samodzielności zamieszkiwania: na 1000 ludności przypada 410 mieszkań, podczas gdy przeciętnie w Polsce – 367. Z kolei na 1000 zawartych małżeństw w woj. mazowieckim przypadają 1132 mieszkania, a przeciętnie w kraju – 782<sup>13</sup>. Przeciętnie na jedno mieszkanie przypada 2,44 osoby, podczas gdy w kraju – 2,72. Także pod względem wielkości mieszkań rodziny w woj. mazowieckim są w korzystniejszej – przeciętnie – sytuacji, niż ma to miejsce średnio w kraju (przeciętna powierzchnia mieszkaniowa na jedną osobę wynosiła w 2015 r. odpowiednio: 29,5 m<sup>2</sup> i 27 m<sup>2</sup>).

Warunki mieszkaniowe w skali całego województwa są także różnicowane. Na przykład liczba osób przypadających na jedną izbę w Warszawie i podregionie tego miasta wynosi 0,6, natomiast w powiecie radomskim – 0,87. Najtrudniejsze warunki notowano w powiatach podregionu radomskiego, w powiecie sierpeckim i przasnyskim (*Województwo Mazowieckie – Podregiony, ...* (2016)).

Wyposażenie mieszkań w instalacje w woj. mazowieckim zbliżone jest do przeciętnego w kraju, ale dotyczy to tylko mieszkań w miastach. Na wsiach woj. mazowieckiego odsetki mieszkań wyposażonych w poszczególne instalacje są niższe od przeciętnych wyliczonych dla całego kraju.

Niestety relatywnie wysoki standard zamieszkiwania odbywa się w znacznej mierze na kredyt. Województwo mazowieckie to też obszar, gdzie mieszkańcy zalegają ze spłatami kredytów mieszkaniowych na kwotę przeciętnie wyższą, niż ma to miejsce zarówno średnio w całym kraju (w przeliczeniu na jedno mieszkanie są to zaległości na kwotę, odpowiednio, 1281 zł i 1050 zł), jak i w większości pozostałych województw (*Rocznik Statystyczny Województw 2016* (2017), tabl. 16 (107)).

Wyposażenie gospodarstw domowych na Mazowszu w dobra trwałego użytku nie odbiega znacznie od średnich krajowych. Tylko nieco częściej posiadają one dobra z grupy najnowocześniejszych (np. kuchenna płyta indukcyjna czy komputer osobisty z szerokopasmowym dostępem do Internetu), co jednak jest widoczne głównie w przypadku gospodarstw domowych w miastach.

---

<sup>13</sup> *Vademecum Samorządowca. Województwo Mazowieckie*. Urząd Statystyczny w Warszawie ([http://warszawa.stat.gov.pl/vademecum/vademecum\\_mazowieckie/portret\\_wojewodztwa/wojewodztwo\\_mazowieckie.pdf](http://warszawa.stat.gov.pl/vademecum/vademecum_mazowieckie/portret_wojewodztwa/wojewodztwo_mazowieckie.pdf) – data dostępu: 02.06.2017 r.) oraz *Rocznik Statystyczny Województw 2016* (2017), tabl. 10(101)–19(110).

**Tabela 8.6. Odsetek gospodarstw domowych odczuwających potrzebę korzystania oraz korzystających z różnych form pomocy (w % ogółu gospodarstw domowych, 2015 r.)**

Wyszczególnienie	Polska		Woj. mazowieckie	
	potrzeba korzystania z pomocy	korzystanie z pomocy	potrzeba korzystania z pomocy	korzystanie z pomocy
Pomoc finansowa	21%	11%	19%	9%
Pomoc rzeczowa	12%	7%	11%	8%
Pomoc w formie usług	11%	6%	12%	7%

Źródło: *Terytorialne zróżnicowanie jakości życia w Polsce w 2015 roku*(2017), GUS – US w Łodzi, Warszawa.

*Badanie spójności społecznej* pozwala określić skalę zapotrzebowania gospodarstw domowych na różne rodzaje wsparcia (tabl. 8.6) oraz określić odsetek gospodarstw, które otrzymały zarówno od instytucji, jak i osób fizycznych **pomoc** finansową, rzeczową oraz pomoc w formie usług. W przypadku każdej z tych form pomocy gospodarstwa domowe w woj. mazowieckim potrzebowały i korzystały z różnej pomocy prawie tak samo często jak przeciętne gospodarstwo domowe w Polsce.

#### 8.4. Zadowolenie z życia

Z przeprowadzonego przez GUS w 2015 r. badania spójności społecznej wynika, że – mimo korzystnych wskaźników materialnych warunków bytu na obszarze woj. mazowieckiego – jego mieszkańcy nieco rzadziej, niż ma to miejsce w skali całego kraju, deklarują, że są zadowoleni z życia – odpowiednio: 77% i 78% (*Terytorialne zróżnicowanie warunków życia w Polsce w 2015 r.*(2017), s. 15–18). Podobnie jest w odniesieniu do sensu życia: odczuwa go 66% gospodarstw domowych w woj. mazowieckim i 67% przeciętnie w całej Polsce. Nie są to, jak widać, różnice duże, ale występują one w przypadku każdego z pytań dotyczących oceny jakości życia. Wydaje się, że tak właśnie wyglądające przełożenia dobrej – przeciętnie (!) – sytuacji materialnej mazowieckich rodzin na ocenę warunków życia i samopoczucie to skutek ogromnego zróżnicowania tychże warunków na terenie województwa.

#### Podsumowanie

Województwo mazowieckie – zarówno w relacji do całego kraju, jak i pozostałych województw – cechuje się korzystną sytuacją społeczno-gospodarczą. Obraz ten jest jednak mylący. Deformuje go przede wszystkim bardzo dobra

przeciętna kondycja rodzin w Warszawie; na tyle dobra, że maskuje – przy posługiwaniu się informacjami o wartościach przeciętnych dla regionu – skrajnie odmienną sytuację w kilku innych podregionach i powiatach tego województwa.

Wewnątrzregionalne zróżnicowanie sytuacji społecznej i ekonomicznej to nie tylko problem Mazowsza. Narasta on w całym kraju<sup>14</sup>, ale np. dysproporcja dochodowa woj. mazowieckiego jest drugą co do wielkości na obszarze OECD. Co szczególnie istotne, dynamika wzrostu kumuluje się tylko w wybranych częściach województwa i jego najbogatsze obszary dodatkowo wzmacniają się i rozwijają kosztem pozostałych terenów. Ten trend dodatkowo zwiększa nierówności.

Dane zawarte w raporcie OECD znajdują potwierdzenie w danych Eurostatu, które także wskazują na szczególnie duże dysproporcje rozwoju między Warszawą i województwem mazowieckim jako całością. Te zróżnicowania są największe spośród zaznaczających się w Europie analogicznych tendencji. Generalny trend to stopniowe zmniejszanie się zróżnicowania między powiatami i gminami województwa, ale jednocześnie wzrost różnic między jednostkami o największym i najmniejszym potencjale rozwojowym (*Zróżnicowanie poziomu rozwoju gmin i powiatów...*, 2015). To Warszawa i nieliczne przyległe gminy i powiaty „wypracowują” wysoką pozycję województwa w rankingu województw w kraju. Nie wszystkie mierniki warunków czy jakości życia mają odzwierciedlenie w statystykach, ale te, które są, wskazują na skrajnie trudną – i co bardzo ważne od lat niewiele się zmieniającą – sytuację południowego regionu województwa mazowieckiego i części powiatów w subregionie północnozachodnim.

Podstawowym wnioskiem i jednocześnie postulatem z przedstwicionej analizy wybranych wskaźników określających potencjał rodzin woj. mazowieckiego jest bezwzględna konieczność prowadzenia przez władze rządowe i samorządowe polityki na rzecz spójności rozwoju obszaru jako całości, działań na rzecz eliminowania dysproporcji w poziomie życia ludności i na rzecz równości szans; szczególnie w odniesieniu do jednostek najsłabszych – w tym dzieci i niesamodzielných osób starszych.

Działania w takim celu były i są prowadzone – w różnych formach i zakresie – od wielu lat. Ich ograniczona skuteczność wskazuje jednak na konieczność weryfikacji metod działania i umieszczenia priorytetów w centrum obszarów

---

<sup>14</sup> Według *OECD Territorial Reviews: Poland* ([http://www.oecd-ilibrary.org/urban-rural-and-regional-development/oecd-territorial-reviews-poland-2008/drivers-of-growth-and-challenges-for-regional-development\\_9789264049529-3-en](http://www.oecd-ilibrary.org/urban-rural-and-regional-development/oecd-territorial-reviews-poland-2008/drivers-of-growth-and-challenges-for-regional-development_9789264049529-3-en) – data dostępu: 02.06.2017 r.) dysproporcje w rozwoju regionalnym w Polsce należą do największych w krajach OECD.

tw. problemowych, a nie na terenach, których rozwój postępuje i nie wymaga już szczególnej uwagi czy nakładów.

Z przytoczonych danych nt. sytuacji rodzin wynika, że nie powinno się prowadzić w woj. mazowieckim jednej ogólnej polityki społecznej, a zwłaszcza rodzinnej. Konieczność silnego jej zdecentralizowania (na poziom gmin, bo tu realizowana jest większość działań na rzecz wspierania rodzin, ale i na poziom powiatów, które powinny przejąć większy zakres odpowiedzialności za politykę społeczną<sup>15</sup>) wiąże się z koniecznością odpowiedniego przepływu środków finansowych stymulujących lokalny rozwój infrastruktury niezbędnej do wspierania rodzin w sposób aktywizujący jej członków. Konstrukcja strategii i planów rozwoju województwa wymaga zdecydowanie wydzielenia w ich strukturze części dedykowanych wyłącznie terenom o najtrudniejszej sytuacji tak ekonomicznej, jak i społecznej. Tylko przyjęcie wśród priorytetów rozwoju działań ukierunkowanych na wydobycie potencjału terenów o najtrudniejszej sytuacji społeczno-ekonomicznej jest szansą na rzeczywisty rozwój województwa. Pomijanie kwestii narastania dysproporcji rozwoju – tak wielkich, że wyróżniającej się negatywnie w skali całej Europy – prowadzi w sposób nieunikniony do jego zaburzeń o niepokojących konsekwencjach, których skutki odczuwają już dziś rodziny i ich członkowie. Być może kumulacja problemów na określonych obszarach jest podpowiedzią, aby umiejscawiać właśnie tam szersze inwestycje wspierające (np. instytucji opieki nad osobami niesamodzielnymi), które pomogą rozwiązać trudności mieszkańców tych terenów, ale też staną się obszarem kompleksowego wspierania osób/rodzin z takimi samymi problemami.

## Bibliografia

- Bank Danych Regionalnych: <https://bdl.stat.gov.pl/BDL/dane/teryt/tablica> – data dostępu: 28.01.2017 r.
- Dzieci w województwie mazowieckim 2010-2014* (2016), Urząd Statystyczny w Warszawie, Warszawa.
- Dziedzina Baza Wiedzy DBW: <http://swaid.stat.gov.pl/SitePagesDBW/WarunkiZycia-Ludnosci.aspx> – data dostępu: 02.05.2017 r.
- Gospodarstwa domowe i rodziny w województwie mazowieckim. Charakterystyka demograficzna. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011* (2014), Urząd Statystyczny w Warszawie, Warszawa.

---

<sup>15</sup> Ponieważ kompetencje ustawowe samorządu powiatowego w obszarze polityki społecznej, a zwłaszcza rodzinnej, są ograniczone, warto rozważyć możliwości inicjowania tworzenia np. związków gmin, w ramach powiatu lub województwa, o podobnych priorytetach rozwoju.

- Gospodarstwa domowe i rodziny. Charakterystyka demograficzna. Narodowy Spis Powszechny i Mieszkań 2011*(2014), Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
- Ludność i gospodarstwa domowe w województwie mazowieckim. Stan i struktura społeczno-ekonomiczna* (2014), Urząd Statystyczny w Warszawie, Warszawa (tablice wynikowe).
- OECD Territorial Reviews: Poland* ([http://www.oecd-ilibrary.org/urban-rural-and-regional-development/oecd-territorial-reviews-poland-2008/drivers-of-growth-and-challenges-for-regional-development\\_9789264049529-3-en](http://www.oecd-ilibrary.org/urban-rural-and-regional-development/oecd-territorial-reviews-poland-2008/drivers-of-growth-and-challenges-for-regional-development_9789264049529-3-en) – data dostępu: 02.06.2017 r.).
- Rocznik Demograficzny 2016* (2016), GUS, Warszawa.
- Rocznik Statystyczny 2016* (2017), GUS, Warszawa.
- Rocznik Statystyczny Województw 2015* (2016), GUS, Warszawa.
- Rocznik Statystyczny Województw 2016* (2017), GUS, Warszawa.
- Rocznik Statystyczny Województwa Mazowieckiego 2016* (2016), Urząd Statystyczny w Warszawie, Warszawa.
- Samotne rodzicielstwo a zagrożenie wykluczeniem społecznym* (2014), B. Balcerzak-Paradowska (red.), IPiSS, Warszawa.
- Terytorialne zróżnicowanie warunków życia w Polsce w 2015 r.* (2017), GUS, Warszawa.
- Vademecum Samorządowca. Województwo Mazowieckie*, Urząd Statystyczny w Warszawie, [http://warszawa.stat.gov.pl/vademecum/vademecum\\_mazowieckie/portret\\_wojewodztwa/wojewodztwo\\_mazowieckie.pdf](http://warszawa.stat.gov.pl/vademecum/vademecum_mazowieckie/portret_wojewodztwa/wojewodztwo_mazowieckie.pdf) – data dostępu: 02.06.2017 r.
- Województwo Mazowieckie – Podregiony, Powiaty, Gminy 2016* (2016), Urząd Statystyczny w Warszawie, Warszawa.
- Wybrane zagadnienia rynku pracy. Notatka informacyjna* (2017), GUS, Warszawa.
- Zatrudnienie i wynagrodzenie w gospodarce narodowej w 2015 r.*(2016), GUS, Warszawa.
- Zjawisko ubóstwa w województwie mazowieckim 2014* (2016), Mazowiecki Ośrodek Badań Regionalnych, Urząd Statystyczny w Warszawie, Warszawa.
- Zróżnicowanie poziomu rozwoju gmin i powiatów województwa mazowieckiego* (2015), Mazowiecki Ośrodek Badań Regionalnych, Warszawa.

## **Living conditions of families and development potential of the Mazowieckie Voivodship**

### **Summary**

The level of the main measures of the socio-economic situation of the region points to the good living conditions in Mazovia. This is visible, for example, in the level of income, the structure of household budgets, the extent of poverty or housing. An in-depth analysis of data shows, however, that in reality the situation in the region is very diverse. The main plane of differentiation concerns Warsaw and its surroundings in relation to the rest of the voivodship; especially its southern part. These differences are much higher than others, resulting from living in the countryside and in the cities.

The following text presents the selected basic data about material living conditions of families in Mazovia: factors determining the living conditions and quality of their lives. The above problems have been shown against the background of the situation in the country. The basic areas of differentiation of the living situation of the Mazovian families were also indicated. The summary concludes with the main conclusions of this analysis, focusing on the need to strengthen the region's development potential and optimal families functioning.

## **9. Perspektywy rozwoju demograficznego województwa mazowieckiego – wybrane konsekwencje ekonomiczne i społeczne**

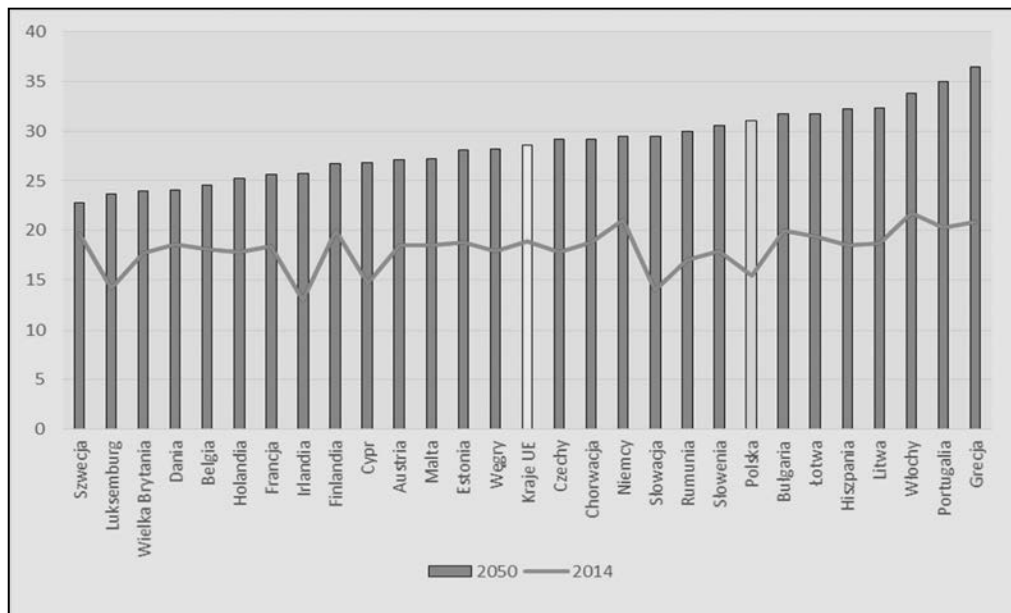
### **Wstęp**

Zjawisko starzenia się ludności jest współczesnym procesem demograficznym o niespotykanej wcześniej skali i natężeniu, obejmującym społeczeństwa Europy i innych wysoko rozwiniętych krajów świata (Kurek, 2008, s. 7). Trwający proces starzenia będący wynikiem korzystnego zjawiska, jakim jest wydłużanie czasu trwania życia, jest pogłębiany przez niski poziom dzietności. W konsekwencji liczba młodych, mogących zastąpić osoby w wieku reprodukcyjnym, maleje, natomiast liczba osób starszych wymagających wsparcia i opieki rośnie. Zdaniem badaczy Polska jest krajem, w którym ta zmiana będzie w ciągu najbliższych lat szczególnie drastycznie odczuwana. Z jednego z najmłodszych krajów Unii Europejskiej już w 2050 r. nasz kraj stanie się jednym z najstarszych (wykres 9.1), a proces ten jest nieuchronny i w najbliższych kilkudziesięciu latach nieodwracalny (Okólski, 2010, s. 37). W przyszłości będzie to powodować zmniejszanie się podaży pracy i utrudnienia w systemie zabezpieczenia społecznego.

Opracowana przez Eurostat prognoza demograficzna na lata 2015–2080 zakłada dla Polski wzrost płodności oraz w dłuższej perspektywie dodatnie saldo migracji. Przewiduje się jednak, że zmiany te nie będą wystarczające, aby istotnie zahamować niekorzystne tendencje przeobrażeń struktury demograficznej kraju oraz ubytek ludności.

Zmiany struktury i liczby ludności nie będą jednak identyczne w całym kraju. Według ostatniej długookresowej prognozy demograficznej GUS, wiele obszarów Polski jest zagrożonych skrajną depopulacją, podczas gdy innym grozi tylko stagnacja bądź stosunkowo niewielki spadek ludności. Starzenie się ludności dotknie natomiast cały kraj, ale nasilenie tego procesu będzie zróżnicowane pod względem przestrzennym.

Wykres 9.1. Udział osób w wieku 65 i więcej lat w populacji w krajach UE 2014 i 2050



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostatu.

Województwo mazowieckie jest największym z województw, biorąc pod uwagę zarówno obszar, jak i liczbę ludności. Na tle korzystnej sytuacji regionu, poważnym problemem jest jednak silne zróżnicowanie przestrzenne sytuacji społeczno-gospodarczej oraz procesów rozwojowych wewnątrz województwa. Mazowsze to w rzeczywistości co najmniej trzy różne obszary społeczno-gospodarcze i funkcjonalne<sup>1</sup>, tj.:

- Warszawa i jej obszar metropolitalny – o charakterze progresywnym cechującym się dużym potencjałem demograficznym i społeczno-gospodarczym oraz wysokim stopniem wielofunkcyjności (przykładowe gminy: Łomianki, Żąbki, Piaseczno).
- Obszary oddziaływania aglomeracji warszawskiej, na których są widoczne efekty procesów przepływu postępu z ośrodka metropolitalnego (przykładowe gminy: Serock, Mszczonów, Grójec, Wyszaków, Pułtusk, Nasielsk).
- Obszary problemowe i degresywne, o peryferyjnym położeniu w przestrzeni regionu. Charakteryzują się one kumulacją negatywnych zjawisk demogra-

<sup>1</sup> Do oceny zróżnicowania poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego poszczególnych gmin posłużono się wskaźnikiem syntetycznym, zbudowanym na podstawie mierników cząstkowych (odniesionych do liczby ludności): urodzenia, zgonu, saldo migracji, dochód z podatków oraz liczba mieszkań oddanych do użytkowania w nowych budynkach.



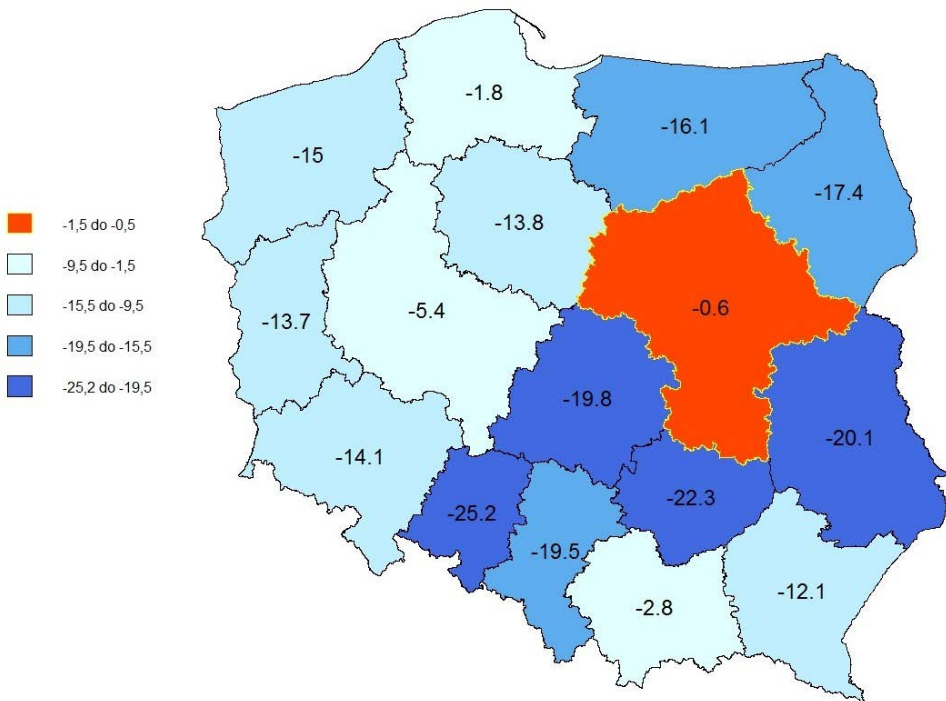
ficznych i społeczno-gospodarczych, a tym samym słabością endogenicznych czynników rozwoju (przykładowe gminy: Radom, Żyrardów, Sierpc, Szydłowiec).

Ta wyraźnie zarysowana polaryzacja przestrzenna analizowanych zjawisk będzie się nasilać przez cały prognozowany okres.

### 9.1. Obecne i przewidywane procesy demograficzne na Mazowszu

W województwie mazowieckim w końcu 2015 r. mieszkało 5349,1 tys. osób. Zgodnie z wynikami długookresowej prognozy demograficznej do 2028 r. Mazowsze będzie powiększało liczbę mieszkańców, po tym okresie nastąpi spadek liczebności populacji. Ostatecznie przewiduje się, że do 2050 r. liczba mieszkańców regionu nieznacznie się obniży (o 30,4 tys., tj. o 0,6%) w stosunku do obecnej wielkości (ryc. 9.1). Biorąc pod uwagę pozostałe regiony Polski, w których procentowe zmiany liczby ludności w porównaniu z 2015 r. wyznacza przedział (-25,2%; -1,8%), województwo mazowieckie będzie pozostawać w korzystnej sytuacji demograficznej.

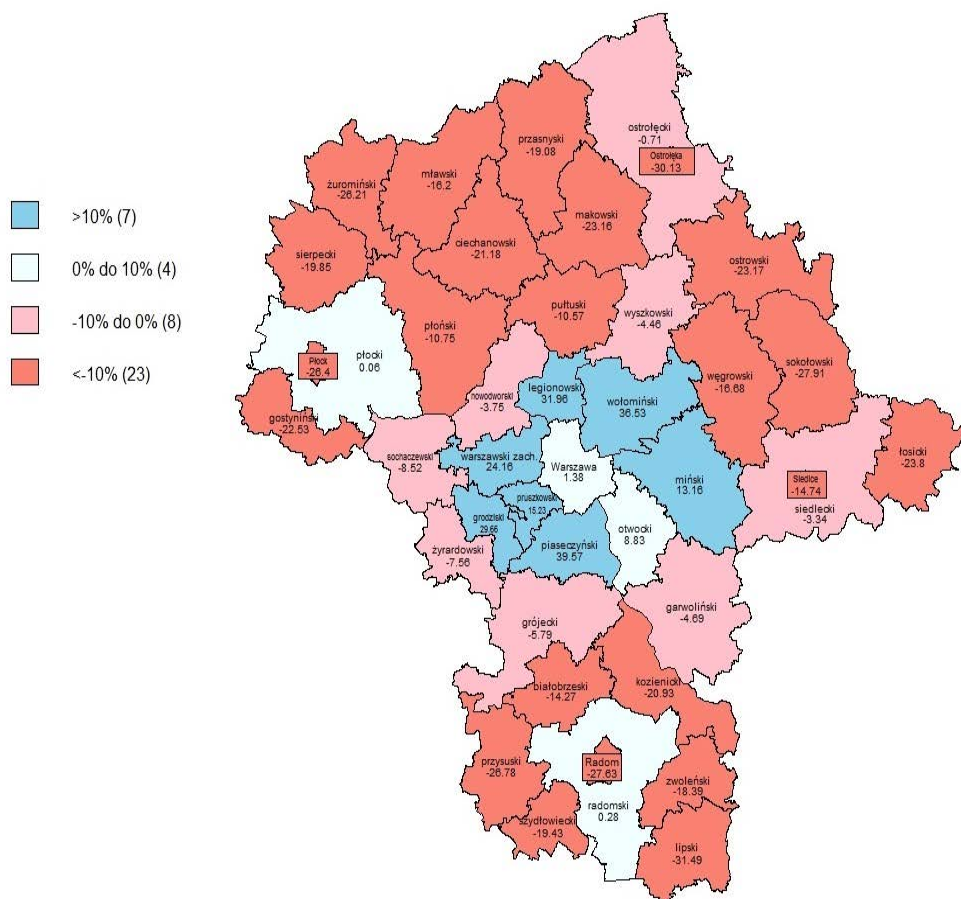
Rycina 9.1. Zmiana liczby ludności w 2050 r. w porównaniu z 2015 r. ( w %)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Jednak analiza zmian stanów ludności w układzie powiatów prowadzi już do mniej optymistycznych wniosków. W 2050 r. tylko w 11 powiatach prognozowany jest wzrost liczby ludności w stosunku do 2015 r. (ryc. 9.2). Liczba ludności zwiększy się w Warszawie i ośmiu powiatach leżących wokół stolicy, a także w powiecie płockim i radomskim. Największy wzrost nastąpi w trzech powiatach: piaseczyńskim (o 39,6%), wołomińskim (36,5%) oraz legionowskim (32%). Natomiast największe ubytki będą obserwowane w powiecie lipskim (31,5%) oraz m. Ostrołęka (30,1%). Zaprezentowane zmiany w liczbie ludności w latach 2015–2050 wynikają z prognozowanych zmian w intensywności urodzeń i zgonów oraz migracji ludności.

**Rycina 9.2. Zmiana liczby ludności w 2050 r. w porównaniu z 2015 r. (w %)**



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Województwo mazowieckie charakteryzuje się obecnie jednym z najwyższym wskaźników przyrostu naturalnego w Polsce, choć jeszcze kilkanaście lat temu był on jednym z najniższych (wykres 9.2).

**Wykres 9.2. Przyrost naturalny według województw (na 1000 ludności)**

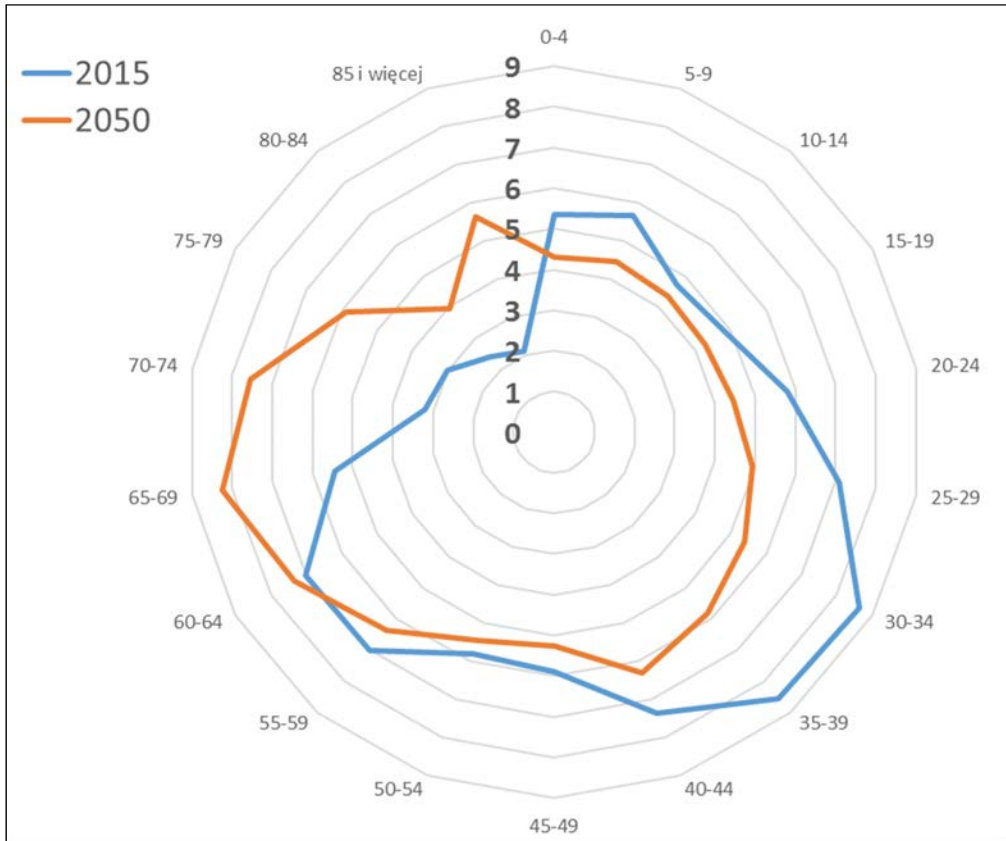


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

W roku 2015 współczynnik dzietności w województwie mazowieckim wyniósł 1,41, co było drugim wynikiem wśród województw (za pomorskim). Warto jednak zauważyć, że w szczególności w południowej i zachodniej części województwa dzietność utrzymywała się na znacznie niższym poziomie (poniżej 1,3) – rycina 9.3.



Wykres 9.3. Struktura ludności w woj. mazowieckim w latach 2015 i 2050



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Wzrost udziału osób starszych w populacji będzie charakteryzował się jednak różną dynamiką. Rycina 9.4. wyraźnie pokazuje, że – wyjąwszy Warszawę – szczególnie dynamicznie starzeć się będą największe miasta w województwie. Nie ulega wątpliwości, że ma to związek z nieustannie przybierającymi na sile procesami suburbanizacji. W roku 2050 najmniejszym udziałem ludności w wieku 65 i więcej lat będą się charakteryzować powiaty bezpośrednio przyległe bądź otaczające główne miasta województwa. Natomiast w przekroju całego województwa większą starością demograficzną będą się charakteryzować jego obszary peryferyjne, bardziej oddalone od metropolii warszawskiej (ryc. 9.4.).







tów, które rejestrują najwięcej oświadczeń w Polsce, należą trzy: m.st. Warszawa, powiat płoński i grójecki, skupiające łącznie prawie 40% wszystkich rejestrowanych w Polsce oświadczeń.

Korzystny bilans migracji zarówno krajowych, jak i zagranicznych niewątpliwie przyczyni się do tego, że proces starzenia populacji będzie nieco wolniejszy niż w kraju i województwo nie odnotuje znacznego spadku ludności. Należy jednak zauważyć, że korzyści z migracji odniesie przede wszystkim aglomeracja warszawska i przyległe do niej tereny. Peryferyjne obszary Mazowsza będą bardziej przypominać pod względem charakterystyk demograficznych ościenne województwa.

## 9.2. Wpływ procesu starzenia się na relacje międzypokoleniowe

Analizując wpływ procesu starzenia się na relacje międzypokoleniowe, należy mieć na uwadze przede wszystkim zmianę proporcji pomiędzy różnymi grupami wieku, tj. zmniejszanie się liczby dzieci w gospodarstwie domowym, a zwiększanie się liczby osób dorosłych, w tym starych. Mają oni i będą mieć w przyszłości coraz mniej krewnych i powinowatych, coraz mniej dzieci i wnuków. Konsekwencją tych zmian będzie spadek przeciętnej liczby członków gospodarstw domowych. Natomiast dzięki wydłużeniu przeciętnego trwania życia osób w jednym gospodarstwie domowym teoretycznie będą mogły żyć nawet cztery pokolenia: dzieci, rodzice, dziadkowie i pradziadkowie. Należy jednak zauważyć, że tzw. zastępowalność pokoleń wyrażona indeksem starości, czyli relacją pokolenia dziadków (osób w wieku 65 i więcej lat) do wnuków (osób w wieku 0–14 lat), powoli ale nieuchronnie zaczyna być dla Polski bardzo niekorzystna. Oczywiście im niższa wartość miernika, tym lepsze zabezpieczenia dla osób w starszym wieku, inaczej ujmując: liczba dzieci stanowi „przeciwagę” dla liczby ludności w wieku 65 i więcej lat. Jeszcze ćwierć wieku temu (w 1990 r.) na 100 wnuczków przypadało w województwie mazowieckim po 50 dziadków, czyli każde z dziadków miało co najmniej dwoje wnucząt. Dzisiaj – w 2015 r. – relacja ta wynosi prawie jeden do jednego, z niewielką przewagą dziadków; indeks starości osiąga obecnie wartość 103, natomiast tylko do 2040 r. wielkość miernika zwiększy się ponad dwukrotnie – na 100 wnuków będzie przypadało 196 dziadków (dla Polski – w 2015 r. indeks starości wynosił 106, zaś w 2040 r. – 216).

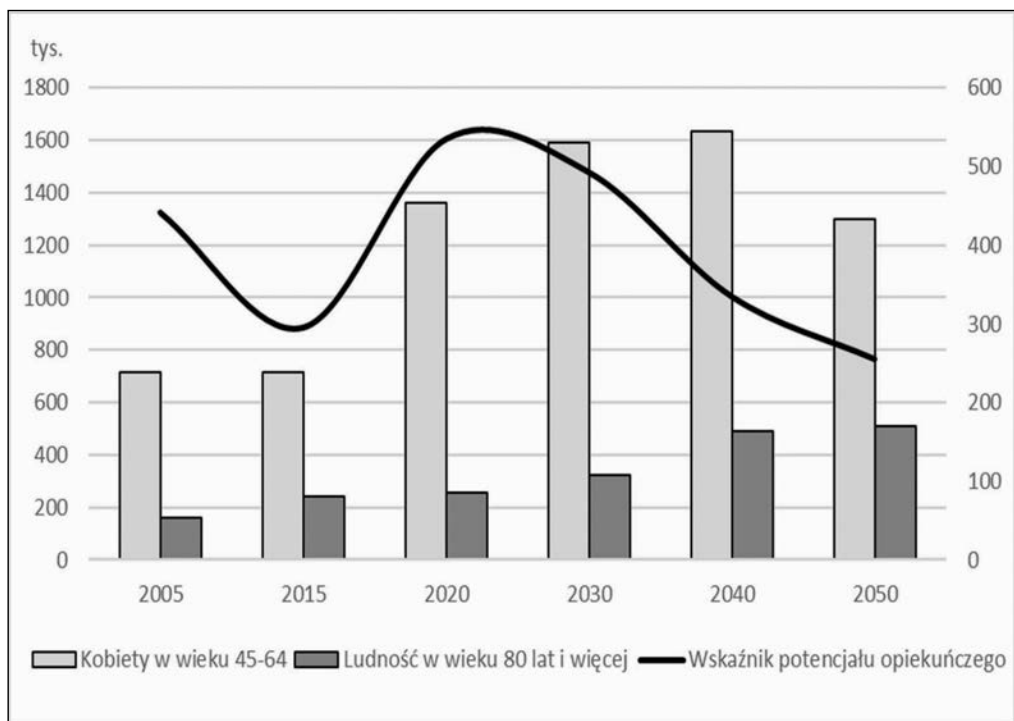
Kolejnym miernikiem – w kontekście tzw. podwójnego starzenia, tj. szybkiego przyrostu osób w wieku 80 i więcej lat – jest wskaźnik potencjału pielęgnacyjnego, coraz częściej wykorzystywany w analizach demograficznych i gerontologicznych. Określa on relację między liczbą opiekunów (kobiet w wieku 45–64 lata) do liczby osób w wieku 80 i więcej lat w przeliczeniu na 100 osób.



Wartości wskaźnika pokazują, że możliwości opieki w ramach rodziny ulegają dramatycznie szybkiemu ograniczeniu.

W ciągu kilku dekad – do roku 2050 – wartość wskaźnika potencjału opiekuńczego zmaleje w Polsce dwukrotnie: z nieco ponad 500 kobiet w 2005 r. do 242 w horyzoncie prognozy. W województwie mazowieckim natomiast wielkość wskaźnika po początkowym wzroście w 2020 r. zacznie gwałtownie maleć, by osiągnąć w 2050 r. wartość 255, co oznacza niespełna 3/5 stanu z 2005 r. (wykres 9.4.).

**Wykres 9.4 Wskaźnik potencjału opiekuńczego w województwie mazowieckim w latach 2005–2050**



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

**Tym samym należy oczekiwać, że zmniejszającemu się potencjałowi opiekuńczemu rodziny w nadchodzących latach towarzyszyć będzie wzrost popytu na instytucjonalne formy wsparcia, zwłaszcza że w ostatnich latach zaczyna zanikać – jeszcze nie tak dawno dość powszechnie występujący – model solidarności międzypokoleniowej, tworzonej przez repartycyjny system emerytalny i wielopokoleniową rodzinę, która przejmowała obowiązki opieki nad**

osobami starymi. Poziom zarobków oraz niewielka powierzchnia mieszkań to najczęstsze przeszkody utrudniające bądź wręcz uniemożliwiające życie w wielopokoleniowych rodzinach. Zmiany w modelu opieki – jak wykazują badania podejmowane przez polskich badaczy<sup>2</sup> – są wymuszone jeszcze dodatkowymi czynnikami, wśród których wymienia się wzrost mobilności ludności prowadzący do kurczenia się zasobów opieki nieformalnej opartej na sieci krewniaczej, dostępnej w miejscu zamieszkania osób wymagających opieki.

W tym kontekście należy się spodziewać, że ulegnie nasileniu kwestia rosnących kosztów zabezpieczenia społecznego, lecz również opieki zdrowotnej oraz tzw. opieki długoterminowej (pielęgnacji).

Zapotrzebowanie na lekarzy geriatrów rośnie w Polsce z każdym rokiem, jednakże ich liczba w przeliczeniu na 100 tys. mieszkańców jest ciągle najniższa wśród krajów UE – wskaźnik ten dla naszego kraju wynosi zaledwie 0,8 w porównaniu z Szwecją – 7,7, Słowacją – 3,1, Czechami – 2,1 (Raport NIK, 2015, s. 24). Niewystarczająca jest również liczba placówek świadczących usługi opiekuńcze dla osób starszych. W Polsce usługi te są zapewniane głównie przez pomoc społeczną, a także przez opiekę zdrowotną i sektor prywatny, a czas oczekiwania na korzystanie z placówki zależy od zakresu usług oferowanych przez placówkę. Im szerszy zakres usług, tym dłuższy czas oczekiwania na możliwość rozpoczęcia korzystania z oferty. W województwie mazowieckim tylko 33 domy pomocy społecznej (ze 108 funkcjonujących w 2017 r.) specjalizują się w świadczeniu usług dla osób w podeszłym wieku.

Jeśli nie zostanie wprowadzony skuteczny i finansowany ze środków publicznych system opieki długoterminowej, gospodarstwa domowe i rodziny staną przed trudnym, a niekiedy wręcz dramatycznym, wyborem: praca zawodowa czy opieka nad niesamodzielnym członkiem rodziny.

### **9.3. Wpływ procesów starzenia się na zmianę struktury gospodarstw domowych**

Starzenie się społeczeństwa będzie miało również istotny wpływ na zmianę struktury gospodarstw domowych. Obecnie obserwuje się trend prowadzący do zmniejszania się średniej liczby osób w gospodarstwie domowym. Prognoza gospodarstw domowych, opracowana przez GUS na lata 2016–2050, przewiduje, że trend ten utrzyma się przez kilka bądź kilkanaście najbliższych lat. Szczególnie wyraźny będzie przyrost liczby i odsetka jednoosobowych gospodarstw domowych.

---

<sup>2</sup> *Sprawowanie opieki oraz inne uwarunkowania podnoszenia aktywności zawodowej osób w starszym wieku produkcyjnym. Raport z badań* (2008), I.E. Kotowska, I. Wóycicka (red. nauk.), MPiPS, Warszawa.

Można jednak przypuszczać, że wchodzenie w wiek późnej starości (80 i więcej lat) roczników osób urodzonych podczas powojennego boomu urodzeń doprowadzi do wyhamowania tej tendencji. W Polsce wiele gospodarstw domowych liczących co najmniej dwie osoby dorosłe to gospodarstwa, w których dorosłe dzieci mieszkają z rodzicami w podeszłym wieku. Gwałtowny wzrost liczby osób w wieku późnej starości, który rozpocznie się już w połowie następnej dekady, niewątpliwie przyczyni się do wzrostu liczby i odsetka tego typu gospodarstw i (co za tym idzie) zahamowaniu ulegnie spadek średniej liczby osób dorosłych przypadających na gospodarstwo domowe.

W województwie mazowieckim szacunkowa liczba osób przypadających na gospodarstwo domowe w 2016 r. wynosiła 2,62, (tj. poniżej średniej dla Polski – 2,71). Prognozuje się, że do 2030 r. wskaźnik ten spadnie do 2,40 i będzie równy średniej ogólnokrajowej, natomiast w końcu horyzontu prognozy osiągnie wartość 2,45 (tab. 9.1).

**Tabela 9.1. Średnia liczba osób w gospodarstwie domowym w województwach w latach 2016–2050**

Wyszczególnienie	2016	2020	2030	2040	2050	Zmiana 2016–2050
<b>Polska</b>	<b>2,71</b>	<b>2,61</b>	<b>2,40</b>	<b>2,48</b>	<b>2,50</b>	–0,21
Dolnośląskie	2,53	2,46	2,28	2,36	2,37	–0,16
Kujawsko-pomorskie	2,72	2,62	2,38	2,49	2,50	–0,22
Lubelskie	2,76	2,65	2,39	2,48	2,47	–0,29
Lubuskie	2,66	2,56	2,33	2,42	2,43	–0,23
Łódzkie	2,57	2,50	2,30	2,39	2,41	–0,17
Małopolskie	2,94	2,82	2,59	2,68	2,68	–0,25
Mazowieckie	2,62	2,58	2,40	2,43	2,45	–0,18
Opolskie	2,70	2,57	2,28	2,42	2,43	–0,27
Podkarpackie	3,08	2,95	2,66	2,76	2,76	–0,33
Podlaskie	2,70	2,59	2,36	2,43	2,42	–0,29
Pomorskie	2,72	2,66	2,50	2,55	2,56	–0,16
Śląskie	2,55	2,45	2,23	2,34	2,35	–0,20
Świętokrzyskie	2,80	2,68	2,40	2,53	2,54	–0,27
Warmińsko-mazurskie	2,68	2,61	2,43	2,47	2,47	–0,21
Wielkopolskie	2,92	2,82	2,58	2,68	2,70	–0,22
Zachodniopomorskie	2,55	2,46	2,28	2,35	2,35	–0,20

Źródło: Prognoza demograficzna gospodarstw domowych na lata 2016–2050, GUS.

Stosunkowo niewielkim zmianom będzie podlegać natomiast ogólna liczba gospodarstw domowych w województwie. W roku 2016 ich liczba była szaco-

wana na około 2 mln, w 2030 – 2,24 mln, natomiast w 2050 r. przewiduje się, że gospodarstw domowych będzie około 2,15 mln (tab. 9.2).

**Tabela 9.2. Prognozowana liczba gospodarstw domowych w latach 2016–2050 według województw (w tys.)**

Region	2016	2020	2030	2040	2050
<b>POLSKA</b>	<b>14 081,0</b>	<b>14 482,4</b>	<b>15 371,7</b>	<b>14 252,8</b>	<b>13 506,6</b>
Dolnośląskie	1 133,1	1 157,4	1 205,5	1 110,7	1 044,0
Kujawsko-pomorskie	760,0	784,5	836,2	761,9	715,5
Lubelskie	766,3	786,1	829,7	745,8	686,9
Lubuskie	379,6	391,1	416,5	382,0	359,2
Łódzkie	957,7	969,1	995,3	895,5	825,8
Małopolskie	1 140,2	1 191,8	1 300,2	1 243,0	1 211,4
Mazowieckie	2 024,5	2 074,6	2 240,7	2 194,5	2 156,5
Opolskie	363,7	373,6	392,9	339,3	303,9
Podkarpackie	684,3	713,0	770,9	712,9	674,6
Podlaskie	435,2	449,0	471,9	432,5	404,1
Pomorskie	842,5	866,7	929,0	897,7	877,9
Śląskie	1 772,1	1 817,8	1 893,4	1 686,3	1 555,4
Świętokrzyskie	443,1	454,8	479,3	421,1	382,9
Warmińsko-mazurskie	531,8	540,4	560,4	520,6	486,0
Wielkopolskie	1 182,7	1 229,9	1 337,6	1 255,0	1 209,4
Zachodniopomorskie	664,2	682,4	712,2	653,9	613,2

Źródło: Prognoza demograficzna gospodarstw domowych na lata 2016–2050, GUS.

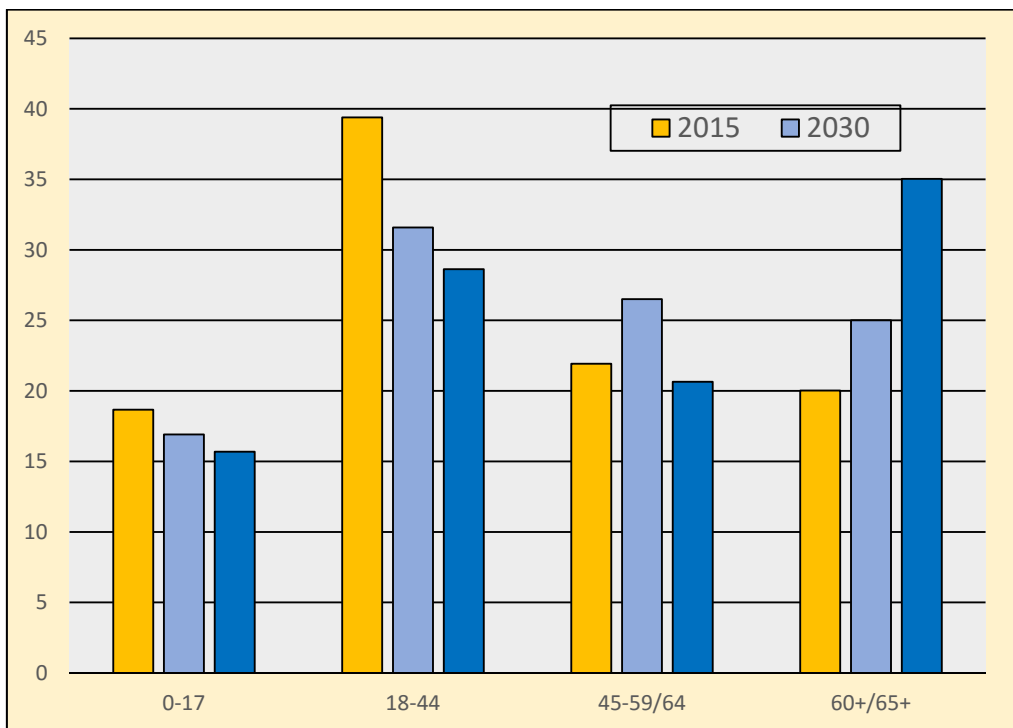
W województwie mazowieckim (podobnie jak w całym kraju) systematycznie będzie spadać przeciętna liczba dzieci w gospodarstwie domowych oraz odsetek gospodarstw domowych, w których te dzieci są. W roku 2016 udział gospodarstw domowych bez dzieci wynosił w województwie mazowieckim 69%, a do 2050 r. wzrośnie do 75%.

Konsekwencje powyższych zmian będą widoczne nie tylko w sferze społecznej, ale także gospodarczej. Wzrost liczby gospodarstw jednoosobowych, zamieszkiwanych głównie przez seniorów, będzie oznaczać kłopoty z uzyskaniem wsparcia w sytuacji problemów zdrowotnych, zaś większa liczba małych gospodarstw powiązana będzie ze średnio większymi – w przeliczeniu na osobę – kosztami utrzymania tkanki mieszkaniowej, wskutek zaniku efektu skali (tj. rozkładania kosztów użytkowania mieszkania na większą liczbę osób) (Szułkalski, 2016, s. 2).

#### 9.4. Starzenie się potencjalnych zasobów pracy

Z perspektywy rynku pracy kluczową kategorię ludności tworzą osoby zaliczane do zasobów pracy, które ujmowane perspektywnie przesądzają o potencjalnych zasobach pracy w przyszłości (Zagórska, 2013, s. 48). Zmniejszanie się zasobów pracy łączy się z ich starzeniem, co dla rynku pracy jest i będzie dodatkowym wyzwaniem. Przejawem tych tendencji jest zmiana struktury ludności w wieku produkcyjnym w podziale na dwie podgrupy osób: w wieku mobilnym (18–44 lata) i niemobilnym (45–59/64 lata), w wyniku szybszej dynamiki wzrostu drugiej grupy. Grupa mobilna cechuje się skłonnością do zmiany miejsca pracy, a także dużą aktywnością zawodową. Z kolei osoby zaliczane do grupy niemobilnej charakteryzują się niską aktywnością zarówno zawodową, jak i przestrzenną, malejącą w miarę zbliżania się do wieku emerytalnego.

**Wykres 9.5. Ludność według ekonomicznych grup wieku w woj. Mazowieckim w latach 2015–2050**



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Zmiany struktury ludności w wieku produkcyjnym wpłyną także na zmiany w relacji do innych grup wieku ludności. W latach 2015–2050 udział osób w wieku produkcyjnym w województwie mazowieckim zmniejszy się z 61,5% do 49,3% (przy założeniu wieku przechodzenia na emeryturę 60 lat dla kobiet, 65 lat dla mężczyzn), natomiast odsetek osób w wieku mobilnym (tj. w wieku 18–45 lat) spadnie z 39,5% do 28,6%. Jednocześnie udział osób w wieku produkcyjnym niemobilnym będzie początkowo wzrastał z 22% w 2015 r. do poziomu 26,5% w 2030 r., aby w horyzoncie prognozy osiągnąć wartość 20,7%. Zatem kurczenie się zasobów pracy będzie bardziej intensywne w grupie osób w wieku mobilnym niż niemobilnym, co wskazuje na ich starzenie się. Najmłodsze roczniki (w wieku 0–17 lat) w 2050 r. będą stanowiły 15,7% ogółu ludności województwa mazowieckiego, co oznacza spadek o 2,8 pkt. proc. w porównaniu z 2015 r. (wykres 9.5).

Jednocześnie najmniej korzystną strukturą wieku z punktu widzenia potencjału ekonomicznego będą charakteryzować się starsze demograficznie, peryferyjne obszary województwa, w szczególności powiat lipski, w którym udział osób w wieku 0–17 lat (11,4%) będzie najniższy, a udział osób w wieku poprodukcyjnym – najwyższy (35,1%). Równie wysokie (ponad 34%) udziały osób w wieku poprodukcyjnym będą notowane w miastach na prawach powiatu: Radomiu, Ostrołęce i Płocku. Największymi potencjalnymi zasobami pracy będą z kolei dysponowały do 2050 r. powiaty ostrołęcki i siedlecki. Udział osób w wieku produkcyjnym będzie wynosił – odpowiednio – 58,3% i 58% ogółu ludności powiatu.

W kontekście ubytku i starzenia się zasobów pracy w naturalny sposób pojawia się pytanie, czy gospodarka utrzyma zdolność do zaspokojenia rosnących, coraz bardziej zróżnicowanych i złożonych wymagań wynikających m.in. z faktu, że osoby w różnych etapach swojego życia charakteryzują się innymi potrzebami, co w konsekwencji przekłada się na wyniki ekonomiczne kraju (Bloom, Canning, Sevilla, 2001). Kwestia starzenia się postrzegana jest przez niektórych badaczy jako obciążenie czy wręcz zagrożenie dla krajów, w których udział osób w wieku poprodukcyjnym jest wysoki. Twierdzi się, że gospodarka zorientowana na konsumpcję starszych pokoleń nie inwestuje w badania i rozwój oraz przesuwają moce produkcyjne w kierunku obsługi i konsumpcji osób starszych (Kluza, 2007). Nie polemizując z tymi tezami, oczywiste jest jednak, że jedynym środkiem na zmniejszenie skutków procesu starzenia się populacji jest zwiększenie aktywności zawodowej potencjalnych zasobów pracy, zwłaszcza że jest to wpływ bezpośredni, skutkujący na rynku pracy w krótkim okresie. Do tego aspektu odwołują się autorzy dokumentu strategicznego UE *Europa 2020 (Europa 2020: Strategia na rzecz inteligentnego rozwoju...*, 2010), w którym osoby starsze pojawiają się głównie w kontekście

rynku pracy. Wspieranie ich zdrowia oraz aktywności to działanie zmierzające do osiągnięcia spójności społecznej oraz wyższej wydajności. Strategia zakłada zwiększenie aktywności zawodowej osób w wieku 20–64 lat oraz zmniejszenie liczby osób zagrożonych ubóstwem i wykluczeniem społecznym. We wcześniejszym zaś dokumencie pt. *Zielona Księga „Wobec zmian demograficznych: nowa solidarność między pokoleniami”* (2005) podkreśla się z kolei konieczność zachowania międzypokoleniowej równowagi oraz znalezienie nowych etapów przejściowych między generacjami w kontekście przesuwających się granic między okresami aktywności i bierności w życiu zawodowym.

## Podsumowanie

Choć perspektywy rozwoju demograficznego województwa mazowieckiego są – jak się wydaje – korzystniejsze niż pozostałych województw, to proces starzenia się ludności również będzie w tym regionie poważnym problemem. Zmniejszenie odsetka ludności w wieku produkcyjnym i wzrost udziału osób w wieku poprodukcyjnym będą oznaczać gwałtowny spadek zasobów pracy, wzrost wydatków na utrzymanie systemu emerytalnego i służbę zdrowia, które to z kolei mogą stanowić ogromne obciążenie dla finansów publicznych. Wzrost liczby osób w wieku późnej starości będzie miał również nieodwracalne konsekwencje dla rodzin i gospodarstw domowych.

Wydaje się, że skutkiem tych przemian musi być również przededefiniowanie samego terminu „starość” przez aktywizację osób w coraz starszych grupach wieku. Polska nadal charakteryzuje się niskim wiekiem efektywnej dezaktywizacji zawodowej. W obliczu przewidywanych przemian demograficznych, utrzymywanie się takiej sytuacji może mieć fatalne skutki dla gospodarki kraju, ale także w sferze relacji społecznych.

Województwo mazowieckie dzięki relatywnie wysokiej dzietności i korzystnemu saldu migracji nie będzie w tak złej sytuacji demograficznej jak wiele innych obszarów w kraju. Należy jednak zauważyć, że większość pozytywnych trendów przedstawionych w niniejszym opracowaniu dotyczy aglomeracji warszawskiej i jej bezpośrednich przyległości. Peryferyjne obszary województwa będą się charakteryzować znacznie gorszą sytuacją demograficzną, zbliżoną do terenów cechujących „ścianę wschodnią”. Nie jest to jednak wyłącznie specyfika województwa mazowieckiego. Wiele wskazuje na to, że przemiany demograficzne, jakie będą się dokonywać w Polsce w najbliższych dekadach, będą prowadzić do rozwoju głównych aglomeracji i do pogłębiającej się marginalizacji obszarów peryferyjnych. Oczywiście nasilanie się tego podziału będzie miało ogromne, przeważnie niekorzystne konsekwencje społeczne.

## Bibliografia

- Bloom D.E., Canning D., Sevilla J. (2001), *Economic growth and the demographic transition*, National Bureau Of Economic Research, Cambridge, <https://pdfs.semanticscholar.org/b505/df708ce5eb076a51df7e9e3aed9f33d8e03c.pdf> (data dostępu: 29.06.2017r.)
- Europa 2020: Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu (2010), Komunikat Komisji, Bruksela ([http://ec.europa.eu/eu2020/pdf/1\\_PL\\_ACT\\_part1\\_v1.pdf](http://ec.europa.eu/eu2020/pdf/1_PL_ACT_part1_v1.pdf) – data dostępu: 07.06.2017 r.).
- GUS (2014), *Prognoza dla powiatów i miast na prawie powiatu oraz podregionów na lata 2014–2050*, Warszawa.
- Kluza S. (2007), *Makroekonomiczne konsekwencje procesów demograficznych w: Procesy demograficzne a kapitał społeczny*, S. Kluza, K. Plotzke, Z. Sirojć (red.), Uczelnia Warszawska im. Marii Skłodowskiej-Curie, Warszawa.
- Kubiak M. (2008), *Współczesne problemy demograficzne w aspekcie społeczno-gospodarczym*, Gdańsk.
- Kurek S. (2008), *Typologia starzenia się ludności Polski w ujęciu przestrzennym*, Wydawnictwo Naukowe AP, Kraków.
- Potyra M. (2016), *Prognoza gospodarstw domowych na lata 2016–2050*, GUS, Warszawa.
- Raport NIK (2015), *Opieka medyczna nad osobami w wieku podeszłym*, Warszawa.
- REJESTR DPS 08.05.2017 r. (<https://mazowieckie.pl/download/1/16626/REJESTRDPS.pdf> – data dostępu: 05.06.2017 r.)
- Roczniki Demograficzne*, edycje 2015, 2016, GUS, Warszawa.
- Śleszyński P. (2012), *Zmiany demograficzne województwa mazowieckiego w latach 1990–2030 i ich skutki*, „*Studia Regionalne*”, nr 10.
- Sprawowanie opieki oraz inne uwarunkowania podnoszenia aktywności zawodowej osób w starszym wieku produkcyjnym. Raport z badań* (2008), I.E. Kotowska, I. Wóycicka (red. nauk.), MPiPS, Warszawa.
- Szukalski P. (2016), *Prognoza gospodarstw domowych z 2016 r. – co z niej wynika?* „*Demografia i Gerontologia Społeczna – Biuletyn Informacyjny*”, nr 5. [uatacz.up.krakow.pl/~wwwaupc/index.php/wigup/article/download/1095/986](http://uatacz.up.krakow.pl/~wwwaupc/index.php/wigup/article/download/1095/986) (data dostępu: 05.06.2017 r.).
- Waligórska M., Kostrzewa Z., Potyra M., Rutkowska L. (2014), *Prognoza ludności na lata 2014–2050*, GUS, Warszawa.
- Zagórska A. (2013), *Proces starzenia się ludności i zasobów pracy śląska a sytuacja osób starszych na rynku pracy. Wybrane aspekty*, Katowice, ([cejsh.icm.edu.pl/cejsh/.../c/4\\_A.Zagorowska\\_Proces\\_starzenia\\_sie\\_ludnosci.pdf](http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/.../c/4_A.Zagorowska_Proces_starzenia_sie_ludnosci.pdf) – data dostępu: 05.06.2017 r.).
- Zielona Księga „Wobec zmian demograficznych: nowa solidarność między pokoleniami”* (2005), Komunikat Komisji, Bruksela.
- Źródła internetowe*
- <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/prognoza-ludnosci/prognoza-ludnosci-na-lata-2014-2050-opracowana-2014-r-,1,5.html> (data dostępu: 29.06.2017 r.)
- <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/roczniki-statystyczne/roczniki-statystyczne/rocznik-demograficzny-2015,3,9.html>
- <https://publications.europa.eu/pl/publication-detail/-/publication/c08260e4-6f8e-47cd-aeec-03b57715189b/language-pl>
- Baza Demografia (<http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Tables.aspx>).
- Baza Eurostat (<http://ec.europa.eu/eurostat/data/database>).



## **Demographic development prospects of Mazowieckie Voivodship selected economic and social consequences**

### **Summary**

The Mazowieckie Voivodship is a specific region. It contains the capital and has relatively large geographical extent compared to other voivodships. Hence the observed regional differences and development disparities are one of the strongest in the country.

The major demographic and social problem that affects the region is the outflow of people from peripheral areas towards Warsaw, which results in the aging population, the growth of one-person households and the disorder of the gender structure (inter alia masculinization in young age categories) in peripheral rural areas (Śleszyński, 2014).

Results of the population forecast prepared by the Central Statistical Office in 2014 point out that, despite unfavorable changes in the population structure, Mazowieckie (taken as a whole) – in comparison to other voivodships – will remain the region with the highest population potential. Nevertheless, the deepening aging process of population will be a serious problem for the development of the region. The decline in the share of the working-age population and increase in the share of post-working-age population will lead to sharp decrease in labor force, an increase of expenditure on pension system and health care. The increase in the number of people in old age will also have huge consequences for families and households.

The aim of the study is to discuss selected social and economic consequences in the context of the projected demographic development of the Mazowieckie Voivodship. Particular attention will be given to the aging of population of the region resulting in changes in intergenerational relations, structure of households and aging of the workforce. The analysis was based on data and projections from the Central Statistical Office and Eurostat.

## **10. Sytuacja demograficzna Warszawy jako wyzwanie dla polityki społecznej i gospodarczej**

### **10.1. Charakterystyka sytuacji demograficznej w Warszawie**

Warszawa jest największym miastem Polski, zamieszkiwanym przez ponad 1,7 mln osób. Mieszkańcy Warszawy stanowią prawie 1/3 mieszkańców województwa mazowieckiego i około 5% ludności Polski. Precyzyjna liczba warszawiaków nie jest znana, w zależności od źródła i przyjętej definicji różni się o ok. 60 tys., co wynika z problemu niemeldowania się ludności w miejscu zamieszkania. Główny Urząd Statystyczny (GUS), opierając się na wynikach Narodowego Spisu Powszechnego z 2011 r., podaje, że w Warszawie mieszka 1,74 mln osób. Natomiast zgodnie z szacunkami, wykonanymi na zlecenie Urzędu m.st. Warszawy<sup>1</sup>, stolicę zamieszkuje ok. 1,8 mln osób (2014 r.). Podobnie jak w całej Polsce w Warszawie dominują kobiety, stanowiąc 54% mieszkańców (współczynnik feminizacji kształtuje się na poziomie 118).

Warszawa jest jedynym spośród polskich dużych miast (Kraków, Łódź, Wrocław, Poznań, Gdańsk), w którym od 2010 r. liczba mieszkańców systematycznie wzrasta. Na zmianę liczby mieszkańców wpływa ruch naturalny oraz migracje. Pod względem obu zjawisk sytuacja Warszawy jest korzystniejsza niż w kraju, województwie i dużych polskich miastach.

W Warszawie przyrost naturalny jest niski (0,8‰), co jest typowe dla społeczeństw wysoko rozwiniętych. Najwyższe wartości osiąga w młodych, przyciągających nowych mieszkańców dzielnicach, takich jak Wilanów czy Białołęka. O zróżnicowaniu wartości wskaźnika decyduje wiele czynników – styl życia, wzorce kulturowe, warunki materialne, mieszkaniowe, zawodowe. Dominuje model rodzin nuklearnych – w 2012 r. dane meldunkowe wskazywały, że 61% stanowią rodziny z jednym dzieckiem. Odzwierciedlone jest to również we wskaźniku dzietności. Wskaźnik ten w Warszawie (1,32) jest zbliżony do poziomu ogólnopolskiego (1,29). Rocznie w mieście na 1 tys. mieszkańców rodzi się 11 dzieci (prognozuje się, że do 2050 r. wskaźnik będzie niższy i wyniesie 9). Jedną z przyczyn niskiego wskaźnika

---

<sup>1</sup> Śleszyński P. (2015), współpraca: M. Stępnia, B. Szejgiec, B. Zielińska, *Szacunek rozwoju demograficznego i społeczno-zawodowego Warszawy w latach 2014–2050*, Warszawa.

dziećności, nie tylko w Warszawie, jest wzrastający średni wiek urodzenia pierwszego dziecka – w Warszawie z 28 do 31 lat<sup>2</sup>. O zmianie stylu życia świadczą również dane o udziale jednoosobowych gospodarstw domowych w strukturze gospodarstw. W Warszawie wynosi on 37%; w porównaniu z innymi stolicami europejskimi w 2011 r. był raczej przeciętny (29–56%, Eurostat).

W przypadku Warszawy większe znaczenie dla wzrostu liczby mieszkańców ma mobilność przestrzenna ludności. Saldo migracji w przeliczeniu na 10 tys. osób wynosi 52 i jest wysokie na tle kraju (–4) i województwa (25). Głównym czynnikiem przyciągającym nowych mieszkańców są większe możliwości znalezienia pracy i dalszego rozwoju zawodowego, a także szansa na wyższe zarobki. Do Warszawy przybywają zatem głównie osoby w wieku produkcyjnym. Nowo przybyli mieszkańcy osiedlają się najczęściej w dzielnicach obrzeżnych – Białołęce, Wilanowie, rzadziej Ursusie czy Włochach.

Zasięg migracji wykracza daleko poza granice województwa mazowieckiego. Nowi mieszkańcy Warszawy przybywają najczęściej z województw warmińsko-mazurskiego, podlaskiego, lubelskiego, świętokrzyskiego oraz z terenów nadmorskich. Niemniej należy spodziewać się kurczenia zasobów migracyjnych – zgodnie z prognozami liczba mieszkańców terenów, z których pochodzą nowi mieszkańcy Warszawy, będzie maleć w perspektywie 2030 roku. Ponadto coraz częściej mieszkańcy tych terenów decydują się na wyjazd za granicę<sup>3</sup>.

Jednocześnie część mieszkańców decyduje się na wyprowadzenie się z Warszawy. Wśród migrujących z miasta przeważają osoby w wieku przedprodukcyjnym – co wskazuje na trend przenoszenia się części rodzin z dziećmi poza granice miasta. Zgodnie z danymi z 2011 r. więcej niż połowa mieszkańców Warszawy (54%) od urodzenia nie zmieniła swojego miejsca zamieszkania (nie wyprowadziła się z Warszawy na okres 12 miesięcy lub dłuższy)<sup>4</sup>.

Jak wskazują realizowane cyklicznie przez Urząd m.st. Warszawy badania<sup>5</sup>, niemal 3/4 mieszkańców nie chciałoby mieszkać gdzie indziej (76%). W Warszawie mieszka się coraz lepiej – 94% osób jest zadowolonych, że mieszka w tym mieście<sup>6</sup>. Ci, którzy zadeklarowali chęć przeprowadzenia się do innego miejsca, najczęściej wskazywali na miasto lub wieś w pobliżu Warszawy lub inne duże miasto w kraju. Emigracja za granicę nie jest tak popularna, jak w innych rejonach kraju.

<sup>2</sup> Śleszyński P. (2015), współpraca: M. Stępiak, B. Szejgiec, B. Zielińska, *Szacunek rozwoju demograficznego i społeczno-zawodowego Warszawy w latach 2014–2050*, Warszawa.

<sup>3</sup> Tamże.

<sup>4</sup> *Raport z wyników spisu w m.st. Warszawie. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011* (2014), Urząd Statystyczny w Warszawie, Warszawa.

<sup>5</sup> „Barometr Warszawski”, czerwiec 2016.

<sup>6</sup> Badanie jakości życia mieszkańców warszawskich dzielnic w 2015 roku.

Struktura wieku warszawiaków jest porównywalna z innymi dużymi polskimi miastami – osoby w wieku produkcyjnym stanowią ok. 60% ludności i na przestrzeni lat udział ten spada. W grupie tej przeważają osoby w wieku produkcyjnym mobilnym<sup>7</sup>, stanowiące ponad 2/3 mieszkańców w wieku produkcyjnym.

W Warszawie współczynnik obciążenia demograficznego należy do najwyższych w grupie polskich dużych miast. Na 100 osób w wieku produkcyjnym przypadają blisko 67 osoby w wieku nieprodukcyjnym (łącznie przed- i poprodukcyjnym). Wartość tego wskaźnika od lat rośnie, dlatego przeciętny warszawiak w wieku produkcyjnym jest coraz bardziej obciążony kosztami utrzymania dzieci, młodzieży (np. edukacji, opieki zdrowotnej) i osób starszych (np. opieki zdrowotnej, świadczeń emerytalnych). W obliczu przedstawionych trendów prawdopodobne jest zwiększenie tego obciążenia. Duże znaczenie, poza niskim przyrostem naturalnym, będzie miał wzrost długości życia mieszkańców obserwowany w całej Polsce. W ciągu ostatnich siedmiu lat prognozowana przeciętna dalsza długość trwania życia noworodków wzrosła o ponad rok – chłopiec urodzony w 2015 r. będzie żył średnio nieco ponad 76 lat, a dziewczynka dożyje prawie 83 lat.

Dzielnicą o największym potencjale ludnościowym jest Mokotów (218 tys. mieszkańców), zaś najmniej osób mieszka w Rembertowie i Wesołej (po ok. 24 tys.). Najbardziej dynamicznie pod tym względem rozwijającą się dzielnicą jest Wilanów – liczba mieszkańców tej dzielnicy od 2004 r. wzrosła ponad dwukrotnie. W kolejnej rozwijającej się dzielnicy – Białołęce – liczba mieszkańców wzrosła o połowę. W tym samym okresie w ośmiu z 18 dzielnic o najstarszych społecznościach, liczba mieszkańców spadła. Największy ubytek dotyczył Śródmieścia (–12%) oraz Pragi-Północ (–10%) i Ochoty (–9%). Istotny podkreślenia jest fakt, że w Warszawie struktura demograficzna jest zróżnicowana przestrzennie. Dzielnice centralne są najstarsze, zaś nowi mieszkańcy, głównie ludzie młodzi, osiedlają się w dzielnicach obrzeżnych.

## 10.2. Prognozowana liczba ludności

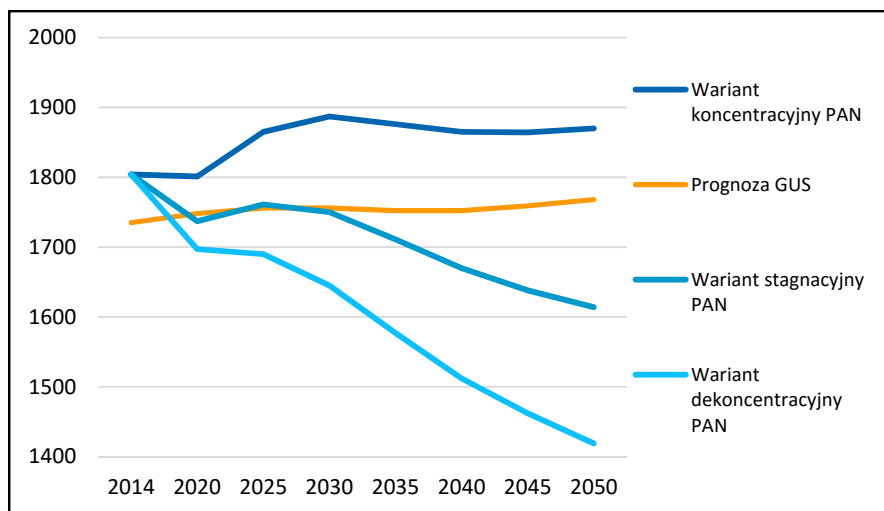
Prognozy Głównego Urzędu Statystycznego (GUS) na kolejne lata wskazują na stabilizację sytuacji w zakresie potencjału demograficznego w Warszawie. W 2030 r. przewiduje się, że w porównaniu z 2014 rokiem przybędzie 20 tys. mieszkańców, a w 2050 r. około 33 tysięcy. Natomiast wyniki badań, przygotowanych na zlecenie Urzędu m.st. Warszawy, odbiegają od wyników

---

<sup>7</sup> Osoby w wieku produkcyjnym mobilnym charakteryzują się statystycznie większą skłonnością do migracji w przeciwieństwie do osób w wieku produkcyjnym niemobilnym. Wiek produkcyjny mobilny – 18–44 lata, niemobilny – dla mężczyzn to 45–64 lata, dla kobiet – 45–59 lat.

badan przygotowanych dla całego kraju (GUS). W najbardziej optymistycznym wariantcie liczba mieszkańców Warszawy w 2030 r. wzrośnie o ok. 83 tys. osób, a w 2050 r. o ok. 66 tys. (w stosunku do 2014 r., w którym liczba ludności stanowiła nieco ponad 1,8 mln) i wyniesie odpowiednio 1,89 mln i 1,87 mln. Pozostałe warianty wskazują, że liczba mieszkańców spadnie do 2030 r. o 154–159 tys. osób, zaś do 2050 r. o 200–400 tys. osób (wykres 10.1).

Wykres 10.1. Prognozowana liczba ludności w Warszawie do 2050 r.



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BDL GUS oraz P. Śleszyński, współpracownicy M. Stępnia, B. Szejgic, B. Zielińska, *Szacunek rozwoju demograficznego i społeczno-zawodowego Warszawy w latach 2014–2050*, Warszawa 2015.

## Cudzoziemcy

Warszawa, podobnie jak cała Polska, jest miastem o homogenicznej strukturze narodowościowej. Szacuje się, że w stolicy cudzoziemcy mogą stanowić od ok. 1%<sup>8</sup> do 2,5%<sup>9</sup> populacji. Wśród grup narodowościowych w Warszawie dominują obywatele państw sąsiadujących – Ukraincy (ponad

<sup>8</sup> Zgodnie ze stanem na 31.12.2013 r., na podstawie danych o meldunkach na pobyt stały i czasowy będących w dyspozycji Urzędu m.st. Warszawy (za: *Mapowanie migrantów w Warszawie – opracowanie wstępne*), należy mieć na uwadze, że skala może być większa z uwagi na to, że duża grupa osób, nie tylko niecudzoziemców, nie melduje się w Warszawie. Dane z Narodowego Spisu Powszechnego 2011 wskazują, że cudzoziemców jest jeszcze mniej, ok. 0,6%, przy czym dane te mają charakter przybliżony z uwagi na metodologię zbierania danych spisowych (*Raport z wyników spisu w m.st. Warszawie*, 2014, s. 111).

<sup>9</sup> Zgodnie z szacunkiem A. Piekut z 2012 r. ¼ cudzoziemców mieszkających w Polsce przebywa w Warszawie. Biorąc pod uwagę jedynie cudzoziemców o uregulowanym statusie prawnym to ok. 45 tys. osób (*Mapowanie migrantów w Warszawie – opracowanie wstępne*).

5,2 tys. meldunków, co stanowi 29% wszystkich cudzoziemców zameldowanych w Warszawie), Białorusini (1,5 tys.; 9%) i Rosjanie (1,4 tys.; 8%). Licznie są reprezentowane również narody tzw. Dalekiego Wschodu, w tym najwięcej osób zameldowanych z tego rejonu świata stanowią Wietnamczycy (3,7 tys.; 20%) i Chińczycy (0,7 tys.; 4%). Pozostałe grupy narodowościowe, wśród których liczba meldunków przekroczyła 300, to kolejno: Amerykanie, Turcy, Hindusi, Koreańczycy z Korei Południowej oraz Ormianie<sup>10</sup>. Jak pokazują badania, w Warszawie dominują migranci ekonomiczni, wchodzący w różne interakcje z Polakami – tzw. migranci „widzialni”<sup>11</sup>. Najwięcej imigrantów osiedla się w lewobrzeżnych dzielnicach Warszawy, co wiąże się z lokalizacją siedzib dużych firm międzynarodowych. Mieszkańcy Warszawy w Eurobarometrze w większości (70%) oceniają, że cudzoziemcy pozytywnie wpływają na rozwój miasta. Jednocześnie tylko 45% warszawiaków uważa, że są oni dobrze zintegrowani<sup>12</sup>.

Wśród przybywających do Warszawy cudzoziemców, poza emigrantami ekonomicznymi, znajdują się również uchodźcy i inne osoby objęte ochroną uzupełniającą<sup>13</sup>. Są oni jedną z grup, do których kierowane są świadczenia pomocy społecznej. Integracją cudzoziemców w Warszawie zajmuje się Warszawskie Centrum Pomocy Rodzinie wspierane przez ośrodki pomocy społecznej w dzielnicach. Od kilku lat działa też Warszawskie Centrum Wielokulturowe zajmujące się wsparciem informacyjnym dla cudzoziemców i ich aktywizacją, a także działalnością edukacyjną, kulturalną oraz badawczą. Faktycznie w proces integracji obcokrajowców zaangażowanych jest zdecydowanie więcej podmiotów – są to: organizacje pozarządowe, żłobki, przedszkola, szkoły, szkoły językowe, urzędy pracy, przychodnie, policja, pracodawcy, urząd skarbowy.

Warszawa jest atrakcyjnym miejscem pracy dla obcokrajowców, co z uwagi na niski poziom bezrobocia w stolicy jest ważne dla dalszego rozwoju miasta. Ponadto kurczące się zasoby zlewni migracyjnej Warszawy powodują, iż miasto musi prowadzić aktywną politykę w zakresie przyciągania nowych osób.

<sup>10</sup> *Mapowanie migrantów w Warszawie – opracowanie wstępne* (2014), dokument roboczy przygotowany w ramach projektu „Wzmocnienie trafności i skuteczności działań na rzecz cudzoziemców w Warszawie”, realizowanego przez Fundację Obserwatorium oraz Urząd Miasta Warszawy, Ośrodek Ewaluacji i Stowarzyszenie Vox Humana w ramach programu Obywatele dla Demokracji, finansowanego z Funduszy EOG, Warszawa (<https://cudzoziemcywaw.wordpress.com/materialy-badawcze/>).

<sup>11</sup> Piekut A. (2012) *Visible and Invisible Ethnic ‘Others’ in Warsaw: Spaces of Encounter and Places of Exclusion*. w: *Chasing Warsaw Socio-Material Dynamics of Urban Change since 1990*, M. Grubbauer, J. Kusiak (red.), Campus, Frankfurt, New York.

<sup>12</sup> *Quality of life in European cities 2015, Flash Eurobarometr*, European Commission, 2016.

<sup>13</sup> Ochrona uzupełniająca – forma ochrony cudzoziemców, przyznawana osobom, które nie spełniają wymagań do nadania statusu uchodźcy. Otrzymują oni te same prawa (<http://rownosc.info/dictionary/ochrona-uzupenijajaca/> – data dostępu: 02.03.2016 r.).

Odpowiadając na kwestię zapewniania kadr, w aktualizowanej strategii rozwoju m.st. Warszawy (Warszawa 2030) został wskazany cel, w ramach którego Warszawa będzie przyciągać osoby utalentowane i liderów – naukowców, artystów, specjalistów o unikatowych kompetencjach, uczniów i studentów. Wymaga to aktywnego kształtowania wizerunku Warszawy jako atrakcyjnego miejsca do życia i rozwijania kariery zawodowej. Ponadto konieczne będzie zapewnienie osobom przybywającym z zagranicy kompleksowego wsparcia adaptacyjnego.

### **10.3. Powiększająca się populacja seniorów a działania w sferze polityki ochrony zdrowia i opieki społecznej, w tym zwiększenie dostępności przestrzennej usług w tym zakresie**

W Warszawie ramy tzw. polityki senioralnej wyznacza Program „Warszawa Przyjazna Seniorom na lata 2013–2020”. Jest on odpowiedzią na zmiany demograficzne zachodzące w mieście. Podstawowym problemem, z którym borykają się osoby starsze, jest niska aktywność. Jest ona rozpatrywana w trzech wymiarach: społecznym, zawodowym oraz w kontekście wynikającym z kwestii zdrowotnych. Dlatego głównym celem Programu jest aktywizacja i integracja seniorów.

Rosnąca liczba seniorów, a w szczególności oczekiwania w zakresie zapewnienia osobom najbardziej potrzebującym odpowiedniego wsparcia środowiskowego, wymaga modernizacji systemu usług społecznych, ze szczególnym uwzględnieniem podniesienia jakości usług opiekuńczych. Dlatego jest ważne poszerzanie wachlarza oferowanych świadczeń i usług dla osób starszych, w szczególności dla osób powyżej 75. roku życia, aby jak najdłużej mogły być samodzielne w miejscu zamieszkania.

Seniorom wymagającym całodobowej opieki miasto oferuje:

- domy pomocy społecznej (19) dla osób wymagających całodobowej opieki z powodu wieku, choroby lub niepełnosprawności, niemogących samodzielnie funkcjonować w codziennym życiu, którym nie można zapewnić niezbędnej pomocy w formie usług opiekuńczych;
- zakłady Stołecznego Centrum Opiekuńczo-Leczniczego (3 obiekty – 730 miejsc), które udziela świadczeń zdrowotnych i realizuje zadania z zakresu promocji zdrowia dla ludzi przewlekle chorych i niepełnosprawnych. Zakłady SCOL udzielają całodobowych świadczeń zdrowotnych obejmujących swoim zakresem pielęgnację i rehabilitację osób niewymagających hospitalizacji. Pacjentom są zapewniane produkty lecznicze i wyroby medyczne, pomieszczenia i wyżywienie.

Jednocześnie miasto dąży, aby jak najwięcej seniorów mogło pozostać w środowisku zamieszkania. Dlatego realizowane są takie projekty, jak:

- budowa i wdrożenie zintegrowanego systemu wsparcia usług opiekuńczych opartego na narzędziach TIK na terenie Warszawskiego Obszaru Funkcjonalnego (E-Opieka) (projekt w ramach ZIT). System wsparcia będzie składał się z Centrum Zarządzania świadczącego teleusługi dla podopiecznych oraz urzędzeń umożliwiających podopiecznym kontakt z Centrum Zarządzania (np.: przycisk SOS, czytniki parametrów życiowych), a także sieci współpracy z organizacjami pozarządowymi i wolontariuszami;
- AGE – działania na rzecz aktywnego i godnego starzenia się w Warszawie – celem projektu jest poprawa stanu zdrowia poprzez rozwój i dostosowanie opieki medycznej do rzeczywistego stanu zdrowia populacji i czynników demograficznych. Zostanie on osiągnięty przez podniesienie jakości usług świadczonych przez warszawskie domy pomocy społecznej oraz przez rozwój miejskich systemowych rozwiązań dla osób starszych i niesamodzielnych. Ponadto są podejmowane działania na rzecz stworzenia społeczności wolontariuszy wspierających seniorów, w ramach projektów: Zaloguj i pomagaj – Warszawa dla seniora czy Senior dla Seniora – wsparcie przez wolontariat.

Aktywność seniorów jest wspomagana także przez

- zapewnienie im dostępu do informacji – przygotowany został informator dla seniorów, zawierający informacje m.in. o miejscach wsparcia seniorów, miejscach aktywności społecznej, edukacyjnej i sportowej oraz odpowiedzi na pytania związane ze zdrowiem, komunikacją miejską, ulgami i uprawnieniami. Pożyteczny jest też „obywatelski niezbędnik seniora”, ułatwiający dotarcie do aktualnych przepisów prawnych;
- zapewnienie wsparcia psychologicznego w formie Telefonu Zaufania, który jest adresowany szczególnie do osób starszych, samotnych, potrzebujących wsparcia psychologicznego. Ma przeciwdziałać izolacji społecznej tych osób oraz pełnić funkcję informacyjną i doradczą;
- wsparcie integracji międzypokoleniowej – w ramach projektu Warszawska Integracja Międzypokoleniowa są organizowane m.in. warsztaty psychologiczne, spotkania z tańcem i muzyką, spotkania integracyjne z młodzieżą, wieczorki poezji i muzyki, wystawy;
- zwiększenie umiejętności cyfrowych – m.in. Punkty Cyfrowego Wsparcia Seniora, e-Senior oraz projekt Warszawski e-senior, które mają pomóc seniorom zapoznać się ze światem nowych technologii (komputerów, internetu itp.). Są organizowane indywidualne konsultacje, kursy i warsztaty komputerowe, przygotowano warszawski e-podręcznik seniora, warszawskie e-pracownie, są też zapewniane miejsca z bezpłatnym dostępem do komputera i internetu;



- wsparcie funkcjonowania uniwersytetów trzeciego wieku (UTW) – cieszących się coraz większą popularnością. Realizowana formuła wieloletniego wsparcia finansowego UTW oraz funkcjonująca Komisja Dialogu Społecznego ds. UTW przynosi pozytywne efekty. To właśnie z tego środowiska powstał impuls do utworzenia Ogólnopolskiego Parlamentu Seniorów;
- wsparcie działalności Warszawskiej Rady Seniorów i 14 dzielnicowych rad seniorów, które dają seniorom możliwość wpływu na sprawy najbardziej ich dotyczące. Stwarzają możliwość ożywienia środowisk seniorskich i docenienia roli osób starszych w środowisku lokalnym;
- zwiększenie wiedzy seniorów o ofercie miasta:
  - Warszawski Tydzień Seniora – promuje Warszawę jako miejsce przyjazne seniorom; zwiększa wiedzę seniorów na temat tej oferty; pokazuje pozytywny wizerunek warszawskiego seniora jako aktywnego, rozwijającego swoje pasje i zainteresowania;
  - Konkurs *Miejsca Przyjazne Seniorom* – wyróżnia i promuje warszawskie instytucje i organizacje, które są otwarte na potrzeby osób starszych. Miejsca bez barier architektonicznych, oferujące atrakcyjne produkty, usługi i zniżki dla seniorów;
- ważnym narzędziem wspomagającym aktywność są również siłownie plenerowe. Cieszą się one dużym zainteresowaniem wśród seniorów.

Miasto stołeczne Warszawa uczestniczy w sieci dotyczącej innowacji na rzecz środowiska przyjaznego wiekowi w ramach projektu AFE-INNOVNET. Celem sieci jest promowanie środowisk przyjaznych wiekowi, zbierających innowacyjne rozwiązania wspierające aktywne i zdrowe starzenie się.

Ważnym wyzwaniem, w kontekście starzejącego się społeczeństwa oraz koncentracji seniorów w dzielnicach centralnych, będzie prowadzenie działań zapobiegających utrwalaniu homogenicznych struktur. Już teraz Warszawa podejmuje różnego typu działania, aby wzmocnić różnorodność społeczną, czego przykładem jest kamienica międzypokoleniowa zlokalizowana przy ul. Stalowej 29. To pierwszy w Warszawie projekt mieszkaniowy skierowany zarówno do osób młodszych, jak i starszych. Ideą jaka przyświeca projektowi, który powstaje w ramach Zintegrowanego Programu Rewitalizacji, jest stworzenie miejsca integracji osób w różnym wieku. Na parterze zostanie zaaranżowana przestrzeń użytkowa dla lokalnej społeczności: klubokawiarnia lub inne miejsce spotkań. Na ostatnich dwóch kondygnacjach będzie znajdowała się placówka opiekuńczo-wychowawcza dla młodzieży. Na pozostałych kondygnacjach planowane są mieszkania (w sumie 12 mieszkań). Założeniem projektu jest, aby otoczenie było otwartą i przyjazną przestrzenią spotkań sąsiedzkich.

W ramach prac nad aktualizacją strategii rozwoju m.st. Warszawy (Warszawa 2030) ponadto szczególną uwagę zwrócono na zwiększenie dostępności usług

w wymiarze lokalnym, aby poprawić komfort życia m.in. seniorom. W pobliżu miejsca zamieszkania powinny być świadczone podstawowe, z perspektywy mieszkańca, usługi publiczne (spędzanie czasu wolnego, służba zdrowia, opieka społeczna), ale również prywatne (niewielki handel, usługi rzemieślnicze). Podnoszona jest również kwestia wzmocnienia wspólnoty i kształtowania postaw prospołecznych, w tym m.in. szacunku do drugiego człowieka, rozwijania relacji sąsiedzkich, które pozwolą oddolnie przeciwdziałać zagrożeniu wykluczeniem społecznym osób starszych oraz nowych warszawiaków. Jest to niezwykle ważne w dużym mieście, które sprzyja anonimizacji relacji międzyludzkich.

#### 10.4. Wspomaganie seniorów w zakresie opieki zdrowotnej

Choroby wieku podeszłego mają swoją specyfikę wynikającą ze współwystępowania wielu schorzeń, tzw. chorób zależnych od wieku oraz pogłębienia się niepełnosprawności wymagającej specyficznych usług opiekuńczych. Wraz ze zwiększaniem się odsetka osób w wieku senioralnym rośnie zapotrzebowanie na ambulatoryjną i szpitalną opiekę geriatryczną. Opieką geriatryczną powinny być objęte osoby powyżej 65. roku życia z wielochorobowością. Podstawą takiej opieki powinna być opieka środowiskowa, a dopiero w ostateczności leczenie szpitalne. Potrzebne są również oddziały dzienne, ale z powodu braku kadry ich utworzenie nie jest obecnie możliwe.

Realizacja dostępnej opieki geriatrycznej wymaga:

- znacznego zwiększenia zasobów kadry medycznej – lekarzy geriatrów, wyszkolonych w akredytowanych szpitalnych ośrodkach szkoleniowych;
- utworzenia oddziałów internistyczno-geriatrycznych (internistycznych z pododdziałem geriatrycznym) jako bazy do kształcenia kadry medycznej w dziedzinie geriatrii – konsultantów, którzy kształciłiby przyszłą kadrę i konsultowali chorych w szpitalach;
- poprawy wyceny świadczeń opieki geriatrycznej, motywującej lekarzy do specjalizowania się w tej dziedzinie (obecnie jest to jeden z zasadniczych powodów braku zainteresowania tą dziedziną medycyny).

W tym celu w m.st. Warszawie:

- utworzono Zespół ds. Geriatrii i Opieki Długoterminowej w ramach Warszawskiej Rady Polityki Zdrowotnej w celu realizacji powyższych zadań, a geriatria stała się jednym z priorytetów prac Warszawskiej Rady Polityki Zdrowotnej;
- utworzono i zakontraktowano trzy akredytowane podyplomowe ośrodki szkoleniowe dla przyszłych geriatrów (Szpital im. Orłowskiego, Szpital Kliniczny Dzieciątka Jezus, Instytut Geriatrii, Reumatologii i Rehabilitacji);
- w miejskim Szpitalu Wolskim utworzono pierwszy na Mazowszu Oddział Geriatrii na 36 łóżek;

- zaplanowano Oddział Geriatrii w nowobudowanym Szpitalu Południowym;
- są planowane działania na rzecz poprawy opieki internistycznej dla osób starszych w miejskim Szpitalu Bielańskim.

Obecnie w zasobach m.st. Warszawy znajdują się podmioty lecznicze świadczące usługi specjalistyczne w zakresie geriatrii szpitalnej oraz ambulatoryjnej (poradnie), w tym dziennej opieki geriatrycznej.

Należy niestety stwierdzić, że m.st. Warszawa jest postrzegane przez płatnika świadczeń – Narodowy Fundusz Zdrowia – jako jedno z miast leżących na obszarze Mazowsza, a zatem dystrybucja środków na świadczenia ochrony zdrowia nie wyróżnia Warszawy jako miasta stołecznego, ze szczególnymi potrzebami w tym zakresie.

### **10.5. Polityka zdrowotna dla różnych grup ludności – stołeczna a krajowa rola medycznego centrum Warszawy**

Funkcja Warszawy jako stolicy – znaczącego ośrodka naukowego i akademickiego, z liczną populacją mieszkańców, przewyższającą oficjalne dane osób zameldowanych, a także znaczna liczba osób przybywających codziennie do Warszawy w celach służbowych, kształcenia się czy wykonywania tu pracy – wymaga również funkcjonowania na tym terenie odpowiedniej sieci ośrodków leczniczych, świadczącej usługi na rzecz wszystkich grup potencjalnych pacjentów.

Podmioty lecznicze zlokalizowane na terenie m.st. Warszawy należą do siedmiu podmiotów właścicielskich, z czego największym potencjałem dysponuje Minister Zdrowia, Marszałek Województwa, Warszawski Uniwersytet Medyczny, a także m.st. Warszawa (potencjał m.st. Warszawy to: 15,2% całości środków na ochronę zdrowia w Warszawie, ok. 50% potencjału ambulatoryjnego i 22,1% wszystkich łóżek szpitalnych – przede wszystkim internistycznych).

Ponadregionalny charakter Warszawy w aspekcie ochrony zdrowia to duża rola instytutów naukowo-badawczych będących w gestii Ministra Zdrowia, stanowiących nie tylko bazę dla rozwoju nauk medycznych, ale w części również bazę szpitalną. Miasto stołeczne Warszawa współpracuje w szczególności z Instytutem Kardiologii (diagnostyka ambulatoryjna), Narodowym Instytutem Zdrowia Publicznego – Państwowym Zakładem Higieny (epidemiologia), Instytutem Psychiatrii i Neurologii (promocja zdrowia psychicznego), a także Warszawskim Uniwersytetem Medycznym. Można również mówić o współpracy lokalnej, np. SZPZLO Warszawa Praga-Południe współpracuje w dziedzinie kardiologii z Wojskowym Instytutem Medycznym.

Należy również wspomnieć, że w 2012 r. została powołana Warszawska Rada Polityki Zdrowotnej jako organ opiniotwórczy i doradczy ds. ochrony zdro-

wia (w sytuacji istnienia siedmiu właścicieli bazy leczniczej w stolicy) oraz organ do prowadzenia spójnych i racjonalnych (również z punktu widzenia ekonomicznego) działań prozdrowotnych w Warszawie.

Zadania ochrony zdrowia zostały scedowane na jednostki najniższego szczebla administracji publicznej (samorządy), przy czym zadania będące świadczeniami opieki zdrowotnej o szczególnie specjalistycznym charakterze pozostały w znacznej większości zadaniami administracji rządowej (szpitale kliniczne). Udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej przez podmioty lecznicze utworzone przez oba szczeble administracji ograniczone jest możliwościami finansowymi płatnika. Miasto stołeczne Warszawa realizuje działania prozdrowotne na rzecz wszystkich grup wiekowych mieszkańców miasta (dzieci, dorosłych, w tym seniorów).

Narastającym problemem zdrowotnym wśród osób dorosłych jest otyłość, szczególnie patologiczna, często będąca źródłem innych współistniejących chorób. W ramach prac Warszawskiej Rady Polityki Zdrowotnej wypracowano propozycję, aby leczeniem otyłości olbrzymiej, w tym chirurgicznej, wymagającej wiedzy specjalistycznej i odpowiednich nakładów finansowych, zajęły się wskazane, odpowiednio wyposażone szpitale, współpracujące z placówkami opieki ambulatoryjnej.

W ramach opieki geriatrycznej realizowany jest program bezpłatnych szczepień przeciw grypie dla seniorów. A w związku z występowaniem w tej grupie wiekowej chorób na podłożu degeneracyjnym (choroby otępienne, zaburzenia świadomości etc.) tworzona jest w Warszawie sieć Centrów Zdrowia Psychicznego, tak aby pacjent mógł otrzymać całościową pomoc w tym zakresie, najbliższej miejsca zamieszkania.

## **10.6. Wyzwania stojące przed Warszawą w kontekście zmian demograficznych**

Największym wyzwaniem w kontekście zmian demograficznych, w perspektywie najbliższych lat będzie dostosowanie usług publicznych do potrzeb osób starszych oraz zmieniającej się liczby i struktury ludności w dzielnicach. Udział mieszkańców w wieku poprodukcyjnym w latach 2004–2015 wzrastał niemal w postępie liniowym. W ostatnich latach liczba osób w tej grupie wiekowej wzrosła o 22%, a ich udział w strukturze wiekowej wzrósł z 20% do 23% (do 2050 r. odsetek ten może wynieść więcej niż 25%, a w skrajnym scenariuszu nawet 30%)<sup>14</sup>. Dodatkowo w Warszawie obserwuje się wewnętrzne zróżnicowanie. Najstarsze są dzielnice położone centralnie – Śródmieście,

---

<sup>14</sup> Śleszyński P. (2015b). *Demograficzno-osadnicze uwarunkowania i prognozy rozwoju Warszawy i aglomeracji warszawskiej*. Warszawa: prezentacja na konferencji „Społeczne, gospodarcze i przestrzenne wyzwania dla polityki rozwoju Warszawy i jej obszaru metropolitalnego” 09.12.2015 r.

Mokotów, Żoliborz czy Bielany, zaś najmłodsze jest społeczeństwo Białołęki. Zakładając utrzymanie się dotychczasowych trendów oraz ograniczoną migrację poza dzielnicę, przyrost liczby osób w wieku poprodukcyjnym będzie najbardziej zauważalny w dwóch dzielnicach – Ursynów i Bemowo. W dzielnicach tych w ciągu ostatnich dziesięciu lat podwoiła się liczba mieszkańców w wieku powyżej 65 lat, co wynika z naturalnych procesów, ponieważ wraz z upływem lat najliczniejsze grupy mieszkańców przechodzą do kolejnych kategorii wiekowych.

W zakresie gospodarczym wyzwaniem, jakie stanie przed Warszawą, jest zapewnienie kadr dla firm zlokalizowanych w mieście. Z trendów demograficznych wynika, że tereny, z których przybywają do miasta nowi mieszkańcy będą zamieszkiwane przez coraz mniejszą liczbę osób, czyli zlewnia migracyjna Warszawy będzie się systematycznie kurczyć. Konieczne zatem będzie przyciąganie osób do pracy z zagranicy, w tym nie tylko spośród najbliższych sąsiadów (np. z Ukrainy), ale też z obszarów dalszych, znacząco różniących się pod względem kulturowym.

## **Demographic situation of Warsaw as a Challenge for social and economic policy**

### **Summary**

Author presents thesis on demographic situation and social policy in Warsaw city.

## Dyskusja

### Prof. dr hab. Izydor SOBCZAK

Do Pani dyrektor Doroty Szalčtys mam pytanie: Czy sa jakieś szacunki, które informują, ile osób wśród tych, które w ciągu ostatnich 5-10 lat przybyły na stałe do Polski, jest narodowości polskiej?

Drugie pytanie: jeśli patrzymy na piramidę demograficzną Polski z roku 2015, to wyraźnie widzimy głębokie wyże i niże demograficzne. To oznacza, że wraz z upływem czasu w wiek produkcyjny wchodzą coraz liczniejsze, a innym razem mniej liczne roczniki. Potrzebny jest więc bilans ludności w wieku produkcyjnym. Dla Polski od kilku lat GUS publikuje w *Rocznikach Demograficznych* stosowne dane w tym względzie. Czy takie bilanse są opracowywane przez GUS dla poszczególnych województw?

Ostatnie pytanie: Czy w prognozie demograficznej, jeśli sięgamy roku 2050, zarysowują się jakieś obszary różniące się strukturą wieku ludności – chodzi mi tu o udział ludności w wieku 65 i więcej lat? Pytam dlatego, bo wielki wyż urodzeń z lat 50. ub. wieku był skoncentrowany na ziemiach zachodnich i północnych. Skoro przed laty był wyż urodzeń, to w przyszłości należałoby się spodziewać większego udziału procentowego ludzi startych.

### Dyr. Dorota SZALCZYŚ

Jeśli chodzi o migracje, to co roku przedstawiamy informacje w *Roczniku Demograficznym* i tam są pokazane powrotne migracje Polaków na pobyt stały. Słusznie zauważono, że dysponujemy źródłami administracyjnymi i na tych źródłach się opieramy, ale te dane nie odzwierciedlają w pełni tego zjawiska.

Odnosnie do bilansu ludności to jest on przedstawiony na stronach internetowych dla gmin imiennie i według wieku. Są tam także dane dla każdego województwa.

Jeżeli chodzi o prognozę do 2050 r. i udział osób w wieku 65 i więcej lat w ujęciu przestrzennym oraz pewną regionalizację w tym względzie, to będzie ona kształtowana przez procesy demograficzne w poszczególnych województwach. Wiemy, że województwo łódzkie jest obecnie jednym z najstarszych i w 2050 r. nadal będzie najstarszym województwem. Młodsze województwa będą się starzały, ale te różnice nie będą tak duże, jak to miało miejsce w dotychczasowym rozwoju poszczególnych województw.

**Prof. dr hab. Adam KURZYNOWSKI**

Dziękuję bardzo. Czas przeznaczony na dyskusję niestety upłynął. Na zakończenie mogę stwierdzić, że były to interesujące wystąpienia. Decyzje o tych wszystkich procesach zachodzą w rodzinie i w gospodarstwach domowych w danym środowisku lokalnym, tam gdzie gospodarstwa, pracownicy, rodziny i młodzież funkcjonują. W referatach, w których mówiono o gospodarstwach domowych i warunkach bytu, ten problem stanowił ważną część dzisiejszej dyskusji. Wszystkim referentom i tym, którzy wzięli udział w dyskusji, serdecznie dziękuję.

Dziękuję Państwu za obecność.

**CZEŚĆ III**

**WYZWANIA POLITYKI SPOŁECZNEJ  
I GOSPODARCZEJ  
WOBEC SYTUACJI DEMOGRAFICZNEJ  
MAZOWSZA**





## 11. Debata panelowa

### Sytuacja demograficzna województwa mazowieckiego – wyzwania polityki społecznej i gospodarczej

#### Moderator:

Prof. dr hab. Janusz Witkowski, Rządowa Rada Ludnościowa

#### Paneliści:

Michał OLSZEWSKI, Zastępca Prezydenta m. st. Warszawy

Halina ULIŃSKA, Wicestarosta Węgrowski

Józef Grzegorz KUREK, Burmistrz Mszczonowa

Tomasz SIERADZ, Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie

Dr Elżbieta KOZUBEK, Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego

Prof. dr hab. Marek BEDNARSKI, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych

Prof. dr hab. Grzegorz WĘCŁAWOWICZ, IGiPZ PAN

Prof. dr hab. Józef OLEŃSKI, Uczelnia Łazarskiego

Prof. dr hab. Cezary ŻOŁĘDOWSKI, Uniwersytet Warszawski

Dr Mirosław GROCHOWSKI, Uniwersytet Warszawski

W debacie panelowej pod przewodnictwem prof. dr hab. **Janusza Witkowskiego** dyskutowano nad następującymi zagadnieniami:

1. Jakie cechy (prawidłowości) rozwoju ludnościowego Mazowsza należy uznać za najważniejsze – jako wyzwania – dla polityki społecznej i gospodarczej w perspektywie najbliższych lat?
2. Rozwój ludnościowy woj. mazowieckiego a rozwój społeczny i gospodarczy. Czy w świetle znanych cech rozwoju demograficznego województwa jest potrzebna regionalna polityka ludnościowa (w celu skorygowania dotychczasowych trendów – urodzenia, migracje wewnętrzne i zagraniczne) czy raczej należy dostosować politykę społeczną i gospodarczą do przyszłych trendów demograficznych?
3. Koncentracja a depopulacja ludności w regionie. Czy jest to efekt procesów naturalnych i należy je zaakceptować czy władze regionalne powinny podjąć działania łagodzące? Jeśli tak to jakie – w zakresie polityki migracyjnej czy społecznej i gospodarczej?

4. Czy potrzebna jest regionalna polityka migracyjna?
5. Dynamiczna, ale zarazem zróżnicowana przestrzennie sytuacja na rynku pracy (w tym bezrobocie) może ulec zmianie wobec ograniczenia zasobów pracy w perspektywie najbliższych dekad. Jakie kierunki działań należy podjąć w celu złagodzenia dysproporcji przestrzennych i zapewnienia stabilności na regionalnym rynku pracy?
6. Starzenie się ludności – to największe wyzwanie rozwojowe dla województwa, zwłaszcza na obszarach peryferyjnych (depupulacyjnych). A zatem jakie działania należy podjąć wobec (dla) populacji seniorów w ogóle, a w szczególności na obszarach problemowych: zwiększenie atrakcyjności obszarów peryferyjnych i ograniczenie odpływu ludności młodej; przygotowanie infrastruktury społecznej w zakresie usług opieki i ochrony zdrowia; zwiększenie aktywności społeczności lokalnych dla wspólnego rozwiązania problemu powiększającej się populacji seniorów?
7. Powiększająca się populacja seniorów wymaga także odpowiednich działań w sferze polityki ochrony zdrowia i opieki społecznej, w tym zwiększenia dostępności przestrzennej usług w tym zakresie. Jakie działania są niezbędne (pożądane): wsparcie domowe bądź (i) instytucjonalne, medyczne, seniorzy seniorom itp.?
8. Polityka zdrowotna dla różnych grup ludności – stołeczna a krajowa rola medycznego centrum Warszawy.
9. Jaką rolę dla rozwoju społecznego i gospodarczego może (powinien) odegrać kapitał społeczny (aktywność społeczna) na Mazowszu i jak go spożytkować?
10. Przestrzenne zróżnicowanie (niedopasowanie) usług edukacyjnych, medycznych i warunków życia (ubóstwo, wykluczenie społeczne, warunki materialne) wobec sytuacji demograficznej.

**Prof. dr hab. Janusz WITKOWSKI**

Rządowa Rada Ludnościowa

Nie ulega wątpliwości, że liczba i struktura ludności będąca następstwem kształtowania się procesów demograficznych jest ważną przesłanką i determinantą rozwoju społecznego i gospodarczego danego regionu. Zasoby ludzkie zarówno w wymiarze ilościowym, jak i jakościowym są siłą napędową rozwoju społecznego i gospodarczego, warunkują (wyznaczają) strategie i programy rozwojowe na każdym poziomie organizacji społeczeństwa. Jednocześnie przebieg procesów demograficznych i kształtowanie się sytuacji ludnościowej zależą od prawidłowości i cech rozwoju społecznego i gospodarczego.

Ta dwustronna zależność rozwoju demograficznego i społeczno-gospodarczego jest szczególnie widoczna (udowodniona) na przykładzie woj. mazo-

wieckiego. W dużym stopniu przestrzenne zróżnicowanie sytuacji demograficznej pokrywa się ze zróżnicowaniem poziomu rozwoju społecznego i gospodarczego. Nasuwa się jednak pytanie, czy terytorialne rozwarstwienie zamożności (ekonomiczne) ludności, nierównomierny dostęp do edukacji czy usług zdrowotnych, które są ważne dla rozwoju kapitału ludzkiego, to następstwo określonej sytuacji demograficznej, czy odwrotnie – te nierówności społeczne i gospodarcze zdecydowały o zróżnicowaniu sytuacji demograficznej województwa. Przeważa przekonanie, że przemiany demograficzne na Mazowszu (zwłaszcza osłabienie poziomu urodzeń, a także prawidłowości wewnętrznych migracji ludności sprzyjających koncentracji i depopulacji obszarów peryferyjnych) są konsekwencją głębokich przekształceń strukturalnych, społecznych i gospodarczych. Ta zależność zwiększa jeszcze charakter wyzwań, przed którymi stoi polityka społeczna i gospodarcza regionu.

Wszystkie cechy sytuacji demograficznej woj. mazowieckiego będą miały wpływ na decyzje dotyczące przyszłego rozwoju regionu w różnych obszarach życia społecznego i gospodarczego, poczynając od kształtowania polityki ludnościowej w szerokim znaczeniu, polityki społecznej wobec seniorów, polityki zdrowotnej wobec różnych grup ludności, sytuacji na rynku pracy z bezrobociem włącznie, polityki społecznej w zakresie kształtowania warunków życia, ograniczania ubóstwa i wykluczenia społecznego, aż po tworzenie powiązań komunikacyjnych w kontekście przestrzennej dostępności usług różnego rodzaju, zwłaszcza miejsc pracy, edukacji, wypoczynku i innych sfer naszego życia. Rodzi się więc wiele pytań o wyzwania społeczne i gospodarcze wynikające z obecnej i przyszłej sytuacji ludnościowej województwa. Głównym celem dyskusji panelowej jest zdefiniowanie (wyeksponowanie) najważniejszych cech rozwoju demograficznego, które będą miały wpływ na strategię i program dalszego trwałego i zrównoważonego rozwoju regionu, uświadomienie konieczności uwzględnienia demograficznych przesłanek dla rozwoju społecznego i gospodarczego oraz zasygnalizowanie najważniejszych kierunków działania w sferze polityki ludnościowej, społecznej i gospodarczej w świetle przewidywanej sytuacji ludnościowej. A zatem **jakie cechy (prawidłowości) rozwoju ludnościowego Mazowsza należy uznać za najważniejsze - jako wyzwania - dla polityki społecznej i gospodarczej w perspektywie najbliższych lat?**

**Prof. dr hab. Cezary ŻOŁĘDOWSKI**

Instytut Polityki Społecznej Uniwersytetu Warszawskiego

Jeśli przyjmujemy **wyzwania demograficzne** na poziomie regionalnym czy nawet ogólnopolskim – bo Mazowieckie nie różni się istotnie od reszty kraju (chwilowo pomijając odmienną pod względem migracyjnym sytuację Warsza-

wy) – to perspektywa tych wyzwań jest stała, jeśli weźmiemy pod uwagę długoterminowe prognozy ludnościowe opracowane przez GUS czy EUROSTAT. Natomiast same wyzwania jest dość łatwo wskazać i one są identyfikowane już od prawie trzech dekad. Są to bowiem stałe, niekorzystne procesy, których nie udaje się odwrócić.

W obrębie ruchu naturalnego jest przede wszystkim niski wskaźnik urodzeń, który przekłada się na niemożliwość (od lat) prostej reprodukcji ludności i starzenie społeczeństwa. W konsekwencji mamy zarówno spadek liczby ludności, jak i niekorzystne zmiany struktury demograficznej.

Natomiast w obrębie ruchu przestrzennego mamy migracyjny spadek liczby ludności na zdecydowanej większości obszaru województwa – pomijając Warszawę i jej okoliczne powiaty. Posiadanie Warszawy jako najważniejszego centrum migracji wewnętrznych (przyciągających migrantów również spoza Mazowsza) wpływa na ogólne saldo migracyjne całego regionu. Ale jest to dość sztuczna średnia i podkreśla potrzebę odrębnego rozważania sytuacji Warszawy i reszty Mazowsza, nie tylko zresztą jeśli chodzi o zagadnienia demograficzne.

### **Dr Elżbieta KOZUBEK**

Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego

Potencjał ludnościowy województwa koncentruje się w ośrodkach miejskich i ich otoczeniu, w tym zwłaszcza w Warszawie, w miastach regionalnych i subregionalnych oraz wokół nich. Równocześnie stolica województwa cechuje się najniższym wskaźnikiem dzietności w regionie – w 2003 r. wynosił on poniżej jednego dziecka na kobietę. Dopiero w 2015 r. wzrost tego wskaźnika w Warszawie przy równoczesnym spadku w większości podregionów peryferyjnych spowodował, że ze wskaźnikiem urodzeń na poziomie 1,3 Warszawa jest nie na ostatnim, a na trzecim od końca miejscu w województwie. Konsekwentnie względnie wysokimi wskaźnikami urodzeń (na poziomie 1,4–1,5 od 2008 r.) charakteryzowały się podwarszawskie podregiony.

Widoczne są tu dwa istotne trendy. Po pierwsze, niski wskaźnik urodzeń w Warszawie i wyższe w pozostałej części województwa, co mogłoby sugerować wyludnianie się Warszawy, a w praktyce skutkuje to znacznymi migracjami wewnętrznymi. Po drugie, niski wskaźnik urodzeń w ogóle, nieprzekraczający w żadnej części województwa na przestrzeni 12 lat poziomu 1,65. Równocześnie, na co wskazują różnice między Warszawą a podregionami podwarszawskimi, w większości województwa ma miejsce suburbanizacja, przy czym młode rodziny często decydują się na tańsze domy poza miastem.

## **Michał OLSZEWSKI**

Zastępca Prezydenta m. st. Warszawy

Z naszych analiz jasno wynika, że Warszawa jest dzisiaj miastem, które charakteryzuje się stosunkowo dużą liczbą osób w wieku produkcyjnym mobilnym. Jest to efekt procesów migracyjnych. Nowi mieszkańcy Warszawy przybywają najczęściej z centralnej i wschodniej Polski – z województw mazowieckiego, warmińsko-mazurskiego, podlaskiego, lubelskiego, świętokrzyskiego. Dodatkowym wzmocnieniem tego zjawiska są migracje zagraniczne. Warszawa dzięki temu cały czas ma dodatnie saldo migracji, natomiast jest ono mniejsze niż 10 lat temu. Kwestia seniorów jest rzeczywiście wyzwaniem dla naszego miasta, jesteśmy trzecim miastem pod względem przyrostu seniorów w grupie największych polskich miast. Znając te tendencje podejmujemy wiele różnych działań i projektów, w tym dotyczących poprawy i dostosowania infrastruktury do potrzeb seniorów. Realizujemy również wiele projektów, których celem jest podniesienie poziomu opieki nad osobami starszymi, w tym takie które wykorzystują nowe technologie. Niemniej jednak najważniejszym dla nas wyzwaniem jest budowanie lokalnych wspólnot oraz oddziaływanie na strukturę demograficzną w poszczególnych dzielnicach, w tym przeciwdziałanie tworzeniu homogenicznych struktur miejskich, takich jak np. miasteczko Wilanów – osiedle, które charakteryzuje się jednolitą strukturą mieszkańców pod względem wieku i statusu majątkowego. Chcemy, by dzielnice miały podobną strukturę wiekową. Obecnie dzielnice centralne są miejscem koncentracji seniorów. Udział tej grupy wiekowej mieszkańców w dzielnicach obrzeżnych jest mniejszy, ale wzrasta dynamicznie.

## **Prof. dr hab. Janusz WITKOWSKI**

Rozumiem, że struktura demograficzna jest szczególnie ważna dla Warszawy. Jednakże z punktu widzenia przestrzennej sytuacji demograficznej mamy w województwie obszary peryferyjne, które zwłaszcza w przyszłości będą dotknięte postępującym procesem starzenia. Chciałbym zapytać przedstawicieli władz lokalnych, a w pierwszej kolejności Panią H. Ulińską, czy państwo dostrzegają ten problem na swoim terenie i **jak zapanować nad tym postępującym procesem starzenia.**

## **Halina ULIŃSKA**

Wicestarosta Węgrowski

W powiecie węgrowskim trudno mówić o depopulacji jako znaczącym zjawisku. Sukcesywny spadek liczby ludności spowodowany jest niekorzystnymi

zmianami demograficznymi, które są charakterystyczne dla naszego regionu i kraju. W latach 2013–2015 w powiecie węgrowskim odnotowano powolny spadek liczby ludności (łącznie o 591 osób) i ta tendencja jest zauważalna na terenach wiejskich, które stanowią ok. 71% społeczności. Na obszarach, które są oddalone od większych aglomeracji, następuje proces powolnej depopulacji ludności. Jest to po części efekt procesów naturalnych: starzenia się społeczeństwa, ujemnego przyrostu naturalnego i migracji zarobkowej. Powiat węgrowski opuszczają głównie ludzie młodzi ze względu na kontynuację nauki na studiach wyższych, większą możliwość rozwoju zawodowego oraz lepszą dostępność do ośrodków kultury.

### **Józef G. KUREK**

Burmistrz Mszczonowa

Mszczonów jest gminą, której się udało zatrzymać proces depopulacji; jesteśmy w takim rozwojowym momencie, ponieważ gdy padł poprzedni system, to straciliśmy ponad 3000 miejsc pracy. Ale równocześnie wybudowaliśmy wielką dzielnicę przemysłową i powstało ponad 5000 miejsc pracy, w związku z tym ludzie zaczęli do nas przyjeżdżać do pracy i zaczął się rozwój. Ten rozwój będzie jeszcze większy, ponieważ w najbliższym czasie planujemy wybudować wielki park rozrywki, który stworzy docelowo 6000 miejsc pracy, dzięki czemu Mazowsze będzie się dynamicznie rozwijało. Oczywiście cały czas monitorujemy osoby, które przeszły na emeryturę; stworzyliśmy taki program „wesołe jest życie staruszka”, w którym robimy wszystko, aby emeryci mieli zajęcie – stworzyliśmy uniwersytet III wieku, organizujemy różne programy, potańcówki. Ludzie starsi mają zajęcie, chcą być, doprowadziliśmy do tego, że część ludzi sprzedaje mieszkania po dobrej cenie, kupuje u nas po niższej i ma pieniądze na lepsze życie.

### **Prof. dr hab. Janusz WITKOWSKI**

Ja może skomplikuję naszą debatę i poproszę Państwa o zastanowienie się nad następującą kwestią. Jak wiemy, pewne procesy demograficzne są nieuchronne, ale mamy również działania w sferze polityki ludnościowej prowadzone m.in. przez Rządową Radę Ludnościową, które zmierzają do tego, aby zmodyfikować obecnie panujące trendy demograficzne. Nie jest to łatwe i wymaga dużo czasu, ale nie można wykluczyć pozytywnych rezultatów. W związku z tym powstaje pytanie: może wobec nieuchronności procesów demograficznych lepiej byłoby **dostosować koncepcje polityki społecznej i gospodarczej do sytuacji demograficznej i przewidywanego rozwoju ludności wojew-**

**wództwa? W jakim kierunku możemy działać? Czy skupić się na polityce ludnościowej, czy dostosowywać politykę społeczną i gospodarczą do przyszłych trendów demograficznych?**

**Prof. dr hab. Cezary ŻOLEDOWSKI**

Instytut Polityki Społecznej Uniwersytetu Warszawskiego

Jeśli „regionalna polityka ludnościowa” miałyby oznaczać dodatkową instytucjonalizację oddziaływania na procesy ludnościowe w regionie, to byłbym sceptyczny. Doświadczenie podpowiada, że powoływanie tematycznych instytucji do rozwiązywania wyodrębnionych problemów społecznych tego rodzaju niczego nie rozwiązuje poza mnożeniem wydatków.

Inaczej powinna wyglądać odpowiedź na pytanie, czy samorządy powinny oddziaływać na procesy demograficzne dokonujące się w społecznościach lokalnych. Oczywiście tak, pytanie tylko, kto i jak ma to robić? Uważam, że powinien to robić przede wszystkim samorząd gminny, a inne poziomy samorządu w mniejszym stopniu – stosownie do kompetencji w zakresie polityki społecznej. Taka „polityka ludnościowa” (ujmuję ją w cudzysłów, bo polityki ludnościowej *sensu stricte* samorządy prowadzić nie są w stanie – ta jest domeną państwa, realizowaną za pomocą ustaw dotyczących zasadniczo polityki rodzinnej i polityki migracyjnej) powinna być lokalną polityką społeczną, realizowaną na maksymalnie niskim poziomie. Stąd też gmina jest najodpowiedniejszym podmiotem takiej polityki, ze względu na największe kompetencje w zakresie lokalnej polityki społecznej.

Pamiętajmy również, że to konkretna gmina (a nie np. całe województwo) jest pierwszym i podstawowym beneficjentem efektów polityki ludnościowej, bo to w niej rodzą się dzieci i do niej imigrują nowi mieszkańcy. Innymi słowy, wykorzystanie kapitału ludzkiego – zarówno w wymiarze ilościowym, jak i jakościowym – następuje przede wszystkim w gminach. A pod tym względem gminy na Mazowszu konkurują ze sobą – strata kapitału w jednych gminach jest zyskiem w innych (do których ten kapitał przepływa). Na poziomie województwa (nie tylko mazowieckiego, ale na Mazowszu szczególnie) mamy wyraźne pęknięcie (także pęknięcie demograficzne w aspekcie migracji) między Warszawą a resztą regionu. Nie bardzo mogę sobie zatem wyobrazić taką regionalnie „uwspólnioną” politykę ludnościową.

Jakie działania wpływają pozytywnie na procesy demograficzne na poziomie gminy? To oczywiście, z jednej strony, dbałość o lokalny rynek pracy, a z drugiej – rozwój tych usług społecznych, które sprzyjają decyzjom dotyczącym dzietności. A zatem w pierwszym rzędzie usług odnoszących się do mieszkalnictwa (w tym rozwój mieszkalnictwa komunalnego) oraz wychowania dzieci

(rozwój żłobków i przedszkoli). To samorządy mogą i powinny robić. To jest oczywiście przede wszystkim lokalna polityka społeczna, a nie *stricto* ludnościowa. Ale ona powoduje pozytywne efekty demograficzne, które są uzyskiwane w konsekwencji (i niejako na marginesie) podnoszenia jakości (społecznej i ekonomicznej) funkcjonowania społeczności lokalnych.

### **Dr Elżbieta KOZUBEK**

Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego

Samorząd województwa powinien brać pod uwagę i próbować wpływać zarówno na przyczyny, jak i skutki zmian demograficznych. Konieczne staje się traktowanie dostosowywania do potrzeb starzejącego się społeczeństwa jako polityki horyzontalnej, analogicznie do dążenia do równości płci. Nawet gdyby nagle podwoiła się dzietność mieszkańców Mazowsza, liczba osób starszych będzie rosła w najbliższych latach i dekadach. W bardziej realistycznym scenariuszu, w którym dzietność nadal pozostanie na poziomie poniżej 2, rósł będzie również udział osób starszych w społeczeństwie. Ostatnie prognozy GUS przewidują szczyt populacji województwa już za 10 lat – po 2028 r. liczba ludności ma maleć, mimo stałego dodatniego bilansu migracji wewnętrznych i zagranicznych. Zastanawiające jest przy tym, że na obszarach wiejskich szczyt jest przewidywany dziesięć lat później. Oznacza to, że przewidywany jest spadek wskaźnika urbanizacji.

Między innymi z tych względów wśród rekomendowanych działań na rzecz równoważenia rozwoju województwa mazowieckiego, opracowanych na podstawie wyników badań zrealizowanych w ramach projektu „Trendy rozwojowe Mazowsza”, jako pierwszą rekomendację wskazano „wykorzystanie potencjału miast do rozwoju województwa”. Między innymi poprzez wspieranie rewitalizacji miast konieczne jest uczynienie z nich nie tylko istotnych ośrodków gospodarczych, lecz również centrów osadnictwa, tak by możliwe było zapewnienie odpowiednich usług i infrastruktury przy zachowaniu racjonalnego poziomu wydatków publicznych. W tym celu konieczna jest też systematyczna współpraca wielopoziomowa na poziomie funkcjonalnych obszarów miast. Taka współpraca jest realizowana w bieżącej perspektywie finansowej UE między innymi za pomocą Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych – adresowanych do stolic województw oraz z inicjatywy województwa mazowieckiego – Regionalnych Inwestycji Terytorialnych ukierunkowanych na obszary wokół miast regionalnych i subregionalnych. Te instrumenty powinny wspomóc rozwój obszarów funkcjonalnych istotnych ośrodków miejskich, sprzyjając zapewnieniu dostępu do istotnych usług i odpowiedniego poziomu życia w poszczególnych podregionach.



Wracając do oryginalnego pytania, obecny system prawny daje samorządom wojewódzkim niewiele instrumentów umożliwiających prowadzenie polityki ludnościowej *sensu stricto*, tj. wpływania na poziom dzietności i migracje. W praktyce zachęty do osiedlania się i zakładania rodzin w województwie są pochodną polityki przestrzennej, społecznej i gospodarczej.

**Tomasz SIERADZ**

Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie

Szanowni Państwo może nawiązę do tego, o czym powiedział Pan Burmistrz Kurek, bo oczywiście nie byłoby tego sukcesu, gdyby nie determinacja: po pierwsze burmistrza, po drugie osób, które wokół siebie zgromadził. Bo rozwój nie robi się sam, ktoś musi mu nadawać kierunek i walczyć o środki finansowe na realizację marzeń. Dobry czas aplikowania np. o środki europejskie w zasadzie mamy za sobą. Dwa pierwsze okresy do roku 2013 sprzyjały temu, aby inwestować w rozwój infrastruktury, dzisiaj oczywiście te środki są nadal spore, wiadomo jednak, że z punktu widzenia województwa mazowieckiego jako regionu przejściowego mieszkańcy Mazowsza mogą liczyć na znacznie mniej niż mieszkańcy innych regionów.

**Prof. dr hab. Janusz WITKOWSKI**

Rozumiem, że Pan jest zwolennikiem działań związanych z polityką społeczną i gospodarczą, zwłaszcza w zakresie, który Pana najbardziej interesuje, czyli rynek pracy.

**Tomasz SIERADZ**

Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie

Zdecydowanie, choć należy również pamiętać, że województwo mazowieckie jest województwem sztucznym, składającym się z kilku subregionów o różnym stopniu rozwoju. Nawet gdybyśmy skoncentrowali się na danych dotyczących rynku pracy, w części dotyczącej stopy bezrobocia, to bardzo wyraźnie widać, które części Mazowsza mają szanse bardzo dynamicznego rozwoju, przy określonym wsparciu, a które prawdopodobnie będą niestety uczestniczyły w dalszym procesie depopulacji, dekapitalizacji zasobów ludzkich w ramach wewnętrznych migracji. Myślę, że musimy się skupić na polityce społecznej i równocześnie bardzo wyraźnie wesprzeć rozwój społeczno-gospodarczy.

## **Halina ULIŃSKA**

Wicestarosta Węgrowski

W *Strategii Rozwoju Powiatu Węgrowskiego* uwzględnione są zagadnienia mające na celu zahamowanie tego zjawiska, ale wiele zadań wymaga większego finansowania z budżetu państwa, szansą dla rozwijających się społeczności powiatów są bowiem programy pomocowe. Staże organizowane przez powiatowe urzędy pracy powinny być dłuższe i lepiej wynagradzane. Lokalni przedsiębiorcy powinni otrzymywać dotacje z PUP na tworzenie nowych miejsc pracy. Dostosowanie kierunków kształcenia do potrzeb lokalnego rynku pracy wymaga większej subwencji oświatowej na kształcenie zawodowe uczniów, a także finansowanie z budżetu państwa modernizacji, rozbudowy czy budowy tego typu szkół. W celu zahamowania spadku liczby ludności należy prowadzić także działania mające na celu zwiększenie atrakcyjności terenu. Gminy i powiaty powinny dysponować środkami finansowymi na budowę infrastruktury turystycznej, miejsc rekreacji i wypoczynku.

## **Prof. dr hab. Janusz WITKOWSKI**

Do rynku pracy jeszcze wrócimy, ale Pani Starościna jest, jak się wydaje, za tym, aby wykorzystując te przesłanki demograficzne, myśląc przede wszystkim o najbliższej perspektywie, proponować dostosowanie polityki społecznej i gospodarczej do tych uwarunkowań demograficznych.

## **Dr Mirosław GROCHOWSKI**

Uniwersytet Warszawski

Odnosząc się krótko do tych dwóch pytań, uważam, że kluczową sprawą z punktu widzenia formułowania polityki rozwoju jest nowe podejście do programowania, planowania i rozwoju. Pan prof. stwierdził, że jest ważne, kto to robi na różnych poziomach. Wydaje mi się, że możemy się zgodzić co do tego, że ludzi będzie mniej, na pewno będziemy mieli inne różnicowania niż mieliśmy do tej pory, mobilność będzie inna, natomiast będzie coś, z czym się do tej pory nie mierzyliśmy, czyli jak zarządzać miastem, gminą czy jednostką osadniczą, która miała ileś mieszkańców, a teraz liczba ta jest o połowę mniejsza. Uważam, że aby formułować polityki rozwoju, trzeba mieć przede wszystkim pomysł na rozwój w zmienionych uwarunkowaniach, ponieważ trzeba podjąć decyzję strategiczną, na ile jest sensowne i racjonalne kontynuowanie dotychczasowych działań i podtrzymywanie czegoś „przy życiu”, a na ile nie. Druga sprawa dotyczy tego, o czym mówiła Pani H. Ulińska. Moim zdaniem, powinniśmy przejść na etap myślenia w kategoriach miast, gmin, powiatów, ponieważ nie da się jed-

nej czapki do wszystkich dopasować. Jak mówimy o zróżnicowaniu, to jest ono na poziomach bardzo różnych, łącznie z tym najmniejszym, gdzie procesy i zjawiska są najbardziej namacalne. Dlatego polityka uwzględniająca specyfikę miejsca jest kluczowa i to powinno być uwzględniane.

**Prof. dr hab. Marek BEDNARSKI**

Instytut Pracy i Spraw Socjalnych

Jako akademicki ekonomista chciałem zwrócić uwagę na drugą część pytania Pana profesora, dotyczącą polityki społecznej i gospodarczej. Chciałem Państwu przypomnieć takie chińskie przekleństwo – obyś żył w ciekawych czasach. Te ciekawe czasy ekonomiści dziś nazywają nową gospodarką, czyli kompleksem spraw, które powodują, że gospodarka staje wobec zjawiska niepewności. Nawet nie ryzyka, które da się oszacować, lecz niepewności – tu prawdopodobieństw określić się nie da. Mamy globalizację; zawsze mówię moim studentom – nawet góral robiący kapcie w Żębie zależy od tego, czy dotrze import kapci z Chin do Zakopanego, czy nie przybędzie. Mamy gospodarkę opartą na wiedzy – pojawia się nowy produkt, ale zaraz może go nie być, bo pojawi się nowszy – nie będzie tej fabryki, nie będzie tych miejsc pracy. Mamy ekspansję małych firm, pojawiają się, lecz gdy warunki ulegają zmianie – umierają. Mamy słabnące związki zawodowe, które przestają chronić pracownika. Wszystko staje się niepewne. Z drugiej strony mamy sytuację demograficzną, którą państwo opisywali. I ten stan rzeczy, który obserwujemy, jest zderzeniem tych dwóch elementów. Przy czym jeśli chodzi o sytuację demograficzną, zwrócę uwagę, że wszyscy państwo rysowali czarne perspektywy, opierając się głównie na koncepcji drugiego przejścia demograficznego. Tymczasem ostatnio pojawiały się koncepcje bardziej optymistyczne, oparte na tym, co dzieje się w najwyższej rozwiniętych krajach Europy – Skandynawia, Beneluks, Francja – gdzie płodność może nie jest jakaś wielka, ale podnosi się do poziomu dwojga dzieci na kobietę. Próbuje się to wyjaśnić tym, że załamanie płodności, które w tej chwili obserwujemy, nie jest wieloletnim trendem. Ten ma kształt krzywej w kształcie literki U. Była wysoka, teraz jest okres obniżenia, po czym nastąpi odbicie. Kobieta, która poszła do pracy, nagle znalazła się na dwóch etatach – ciągle zajmuje się domem, a jeszcze pracuje na dodatek na zewnątrz. Ogranicza więc liczbę dzieci.

**Prof. dr hab. Janusz WITKOWSKI**

Rozumiem że jest Pan zwolennikiem wdrażania polityki ludnościowej, bo do tej pory mieliśmy głównie wypowiedzi, w których zwracano uwagę na potrzebę skupienia się na polityce społecznej.

**Prof. dr hab. Marek BEDNARSKI**

Instytut Pracy i Spraw Socjalnych

Tak, bo drugie ramię litery U bierze się stąd, że, po pierwsze, kobieta otrzymuje duże wsparcie od państwa, ale również nasza rola się zmienia, proszę panów, to znaczy, że obciążenie kobiety w domu zaczyna być równo dzielone między mężczyzn i kobiety, i reakcją na to jest drugie ramię litery U, czyli wzrost urodzeń.

**Prof. dr hab. Józef OLEŃSKI**

Uczelnia Łazarskiego

Nawiązując do zasadniczego tematu naszego panelu *Wyzwania polityki społecznej i gospodarczej wobec sytuacji demograficznej*, chciałbym odnieść się do tego, jak wyzwania zawarte w tytule panelu determinują potrzeby informacyjne nie tylko Rządowej Rady Ludnościowej, lecz także resortów, samorządów terytorialnych, organizacji społecznych oraz w jakim zakresie urzędy statystyczne wychodzą naprzeciw tym nowym potrzebom informacyjnym. Innymi słowy – czy informacje statystyczne i dane administracyjne, którymi aktualnie dysponujemy, a które były prezentowane we wcześniej wygłoszonych referatach, są wystarczające do tego, aby w sposób kompleksowy umożliwiać dynamiczne monitorowanie procesów społecznych i ekonomicznych przy tej dynamice zmian, które obserwujemy, zarówno w dziedzinie demografii, zwłaszcza migracji, pojawiania się nowych rodzajów migracji, które 30, 40 lat temu nie występowały w skali tak masowej jak obecnie. Nowe co do rodzaju i skali zjawiska społeczne i ekonomiczne wymagają nowych danych oraz sięgnięcia do nowych źródeł danych nie wykorzystywanych dotąd w oficjalnych badaniach statystycznych. Chodzi o to, by obserwować oznaki zjawisk społecznych lub ekonomicznych świadczące o nowych procesach gospodarczych bądź społecznych lub o zmianie ich skali. Na przykład, dowiedziałem się ostatnio, że warszawskie służby miejskie monitorujące ruch drogowy odnotowują dziennie ponad milion przekroczeń granic Warszawy przez samochody. Jest to oznaka ważnego i ciekawego, dość nowego zjawiska, którego nie można pominąć przy analizie cyklicznych migracji wewnętrznych i delimitacji rynku pracy aglomeracji warszawskiej. Inną oznaką jest powszechnie słyszany w warszawskich sklepach i restauracjach śpiewny, kresowy akcent pracujących tam młodych ludzi. Można wskazać wiele innych takich oznak świadczących o dynamicznych zmianach zachodzących w demografii, rynku pracy, gospodarki. Te oznaki powinny być dla oficjalnej statystyki impulsem do tego, aby definiować nowe potencjalne potrzeby informacyjne administracji rządowej i samorządowej, organizacji spo-

łecznych i biznesu. Niestety nie obserwujemy „przełożenia” obserwowanych nowych zjawisk na programy oficjalnych badań statystycznych, na metodologię i wreszcie na nowe wskaźniki statystyczne lepiej odwzorowujące aktualne procesy i zjawiska demograficzne, społeczne i gospodarcze.

Uważam, że na podstawie zidentyfikowanych nowych potrzeb informacyjnych odpowiednie instytucje, np. Rządowa Rada Ludnościowa, urzędy i służby statystyczne, instytuty badawcze, mogłyby zainicjować podjęcie prac badawczych i metodologicznych nad tym, jakie nowe informacje dodatkowo, oprócz tego co mamy, powinny wejść do kanonu naszej wiedzy o procesach demograficznych, społecznych i ekonomicznych dziejących się na poziomie regionu. Odrębnym problemem badawczym i praktycznym, który należy podjąć, jest delimitacja przestrzenna samego regionu Mazowsza. Wszyscy zgadzamy się, że województwo mazowieckie jako system społeczno-ekonomiczny jest tworem sztucznym. Analizy zjawisk takich jak właśnie migracje, procesy demograficzne w ogólnym sensie, rynek pracy, rozwój potencjału ekonomicznego dzieją się nie w granicach administracyjnych, tylko w innych przestrzeniach: lokalnych rynków pracy, infrastruktury transportowej, infrastruktury kulturalnej, opieki zdrowotnej, edukacji. Chciałbym w dalszej części mojej wypowiedzi krótko się do tego ustosunkować i zaproponować pewne kierunki działań, dzięki którym informacje, które gromadzi statystyka oficjalna, nie byłyby dotknięte czymś, co francuscy informatycy nazywają *syndromem Fernanda Kowboja*. Syndrom Fernanda Kowboja to skrót myślowy ukazujący poważny problem, jeżeli chodzi o relewancję, pertynencję i dostępność zasobów informacyjnych, którymi dysponujemy w konkretnych sytuacjach użytkowych. Niektórzy z państwa być może pamiętają francuski film z początków lat 60. *Fernand kowboj*, pastisz western, który zaczyna się od tego, że taki paryski dandys Fernand jedzie na dziki zachód Stanów Zjednoczonych, ponieważ odziedziczył posiadłość po swojej ciotce. Podróżuje dyliżansem przez prerie, góry i pustynie, pilnie ucząc się angielskiego – z rozmówek francusko-angielskich powtarza cały czas jedno zdanie: *w ogrodzie mojej ciotki rosną trzy czerwone róże*. W czasie podróży na dyliżans napadają bandyci, potem Indianie, są trzęsienia ziemi, tornada, powódź, a Fernand cały czas uczy się angielskiego i powtarza: *w ogrodzie mojej ciotki rosną trzy czerwone róże*. Ten fragment filmu przychodzi mi na myśl, jak słyszę o tym, że podstawową informacją o bezrobociu w dalszym ciągu jest stopa bezrobocia rejestrowanego, obliczana dla administracyjnych granic powiatów administracyjnego województwa mazowieckiego, gdy próbuje się obliczać wskaźnik PKB na głowę dla powiatów województwa, nie biorąc pod uwagę miejsca rzeczywistego świadczenia pracy lub wytwarzania produkcji, a zwłaszcza usług. Warto dla systemu jakim jest Mazowsze, z całkowicie rozmytymi granicami ekonomicznymi i granicami procesów społecznych, opraco-

wać nowe mierniki i wskaźniki statystyczne lepiej odwzorowujące specyfikę aktualnych procesów aniżeli mierniki i wskaźniki wypracowane kilkadziesiąt lat temu, często przyjęte jako standardy międzynarodowe, do tej pory stosowane jako normy statystyczne nieadekwatnie odwzorowujące aktualne sytuacje i procesy, zwłaszcza na szczeblach regionalnym i lokalnym.

**Dr Elżbieta KOZUBEK**

Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego

Nawiązując do tego oryginalnego dla mnie pytania, czy raczej należy dostosować politykę społeczną i gospodarczą do trendów, odpowiem: oczywiście że tak, ponieważ trendy demograficzne dzieją się oddolnie, natomiast politykę można starać się do nich dostosować. Mamy jedynie pośrednio wpływ, i to niewielki, na dzietność, migracje itp. Konkludując warto przypomnieć: wg Rifkina, w latach 30. XX wieku świat zrewolucjonizowała pralka i dzięki niej kobiety poszły do pracy. Dzisiaj jesteśmy świadkami rewolucji dokonującej się przez dyfuzję nowych technologii, m.in. telefonem komórkowym, w którym „jest wszystko”. Być może będziemy mówić o nowym stylu życia jako technologii, niemniej jednak rozwiązanie problemu starzenia społeczeństwa leży u podstaw i nie można rozpatrywać go wyłącznie w kontekście merkantylnym, czy pewnej niewygody utrzymywania starszych ludzi. Na ten problem trzeba spojrzeć jak na wyzwanie, postrzegać tę grupę społeczną jako mogącą się przyczyniać w pewnym stopniu do rozwoju gospodarki. Proszę również pamiętać o robotyzacji, która może spowodować konieczność przeformułowania paradygmatu społecznego, w którym praca stanie się dobrem niekoniecznym, a inny styl życia stanie się standardem, będzie powszechny.

**Prof. dr hab. Janusz WITKOWSKI**

Z dotychczasowej dyskusji wynika, jak się wydaje, że właściwie zgadzamy się, iż polityka społeczno-gospodarcza powinna dostosować się do trendów demograficznych. Nie możemy jednak zapomnieć o polityce ludnościowej, ponieważ jest to bardzo ważne zadanie, którego nie można pominąć. W woj. mazowieckim obserwujemy ogromną polaryzację, duże zróżnicowanie zarówno procesów demograficznych, jak i sytuacji ludnościowej, w tym także pewnych cech demograficznych, które są niezwykle ważne dla rozwoju społecznego i gospodarczego. Powstaje pytanie, czy koncentracja a depopulacja, która w gruncie rzeczy pojawia się na obszarach wiejskich, jest procesem naturalnym i należy go zaakceptować, a może nawet – jak powiedział prof. P. Śleszyński – wykorzystać do tego, żeby zbudować nowy system osadniczy, eliminując obszary wiej-

skie, próbując je przekształcić na funkcje letniskowo-turystyczne, a może próbować coś działać, żeby złagodzić procesy depopulacyjne. Być może wiąże się z tym polityka migracyjna. Przechodzimy zatem do dwóch następujących pytań:

A. Koncentracja a depopulacja ludności w regionie. Czy jest to efekt procesów naturalnych i należy je zaakceptować, czy władze regionalne powinny podjąć działania łagodzące? Jeśli tak to jakie w zakresie polityki migracyjnej czy społecznej i gospodarczej?

B. Czy potrzebna jest regionalna polityka migracyjna?

**Prof. dr hab. Cezary ŻOLEŃDOWSKI**

Instytut Polityki Społecznej Uniwersytet Warszawski

Odpowiadając na drugie pytanie, mogę jedynie powtórzyć to, co powiedziałem na temat potrzeby i charakteru regionalnej *quasi*-polityki ludnościowej, a więc szerszej niż ewentualna *quasi*-polityka migracyjna. Raczej nie wyobrażam sobie takiej wspólnej polityki regionalnej. Przede wszystkim dlatego, że to pęknięcie między Warszawą a przeważającą częścią województwa jest największe w sferze migracji (oraz rynku pracy – co się ze sobą ściśle wiąże).

Mieszkam przemiennie w Warszawie i powiatowym mieście w województwie mazowieckim, stąd mam możliwość obserwowania zjawisk migracyjnych niejako z obu stron. W tym kontekście chciałbym przedstawić pewne migracyjne *case-study*. Otóż na moim węgrowskim, niewielkim osiedlu segmentów mieszkaniowych w latach 90. wychowało się 35 dzieci w wieku szkolnym. Po osiągnięciu dorosłości pozostało z nich w Węgrowie sześcioro, a reszta przeniosła się do Warszawy.

To pokazuje dwie sprawy. Po pierwsze, skalę migracyjnego wysysania wojewódzkich peryferii przez migracyjne centra, w tym przypadku Warszawę. A po drugie, że mamy do czynienia z migracjami wewnątrz mazowieckimi, w których jedne jednostki tracą kapitał na rzecz innych (czy innego – bo zasadniczo chodzi o Warszawę). Z punktu widzenia migracyjnego bilansu całego Mazowsza takie wewnątrzregionalne przepływy mają charakter neutralny, bo ten kapitał ludzki pozostaje w regionie. W tej perspektywie jest ważne, żeby on nie wypływał poza Mazowsze, np. za granicę. I to może być zadanie dla władz wojewódzkich.

Natomiast w zdezagregowanej perspektywie gmin mamy do czynienia z kilkuset lokalnymi bilansami migracyjnych zysków i strat. Z punktu widzenia wspomnianego Węgrowa wyjazdy młodych ludzi są stratą kapitału ludzkiego na rzecz Warszawy (na dodatek nie rekompensowaną przez napływ ludności z okolicznych gmin wiejskich, jak to bywało w poprzednich dekadach). Dobrze zresztą, że jest to emigracja niedaleka, a nie np. do Londynu.

Podobnie jak w przypadku szerszej lokalnej *quasi*-polityki ludnościowej, to władze samorządowe szczebla podstawowego powinny starać się zatrzymywać swoich mieszkańców i w miarę możliwości przyciągać nowych, dbając o rozwój lokalnego rynku pracy i optymalizując instrumenty lokalnej polityki społecznej dotyczącej usług społecznych.

**Prof. dr hab. Grzegorz WĘCŁAWOWICZ**  
IGiPZ PAN

Chciałbym zwrócić uwagę, że często w tego typu dyskusjach następuje pomieszanie nie tyle pojęć, ile dwóch kategorii argumentów i dyskursu. W wystąpieniach dyskutantów można zazwyczaj wydzielić dwie kategorie argumentów; w pierwszej prezentuje się subiektywne opinie, których nie potrafimy bez szerszych badań całkowicie potwierdzić czy wykazać, że są prawdziwe; w drugiej prezentuje się wyniki badań, pod którymi można się podpisać i które prezentujący byłby skłonny bronić.

Na wstępie chciałbym wrócić na chwilę do podstawowych wyzwań. Po pierwsze są to wyzwania informacyjne w postaci problemu dostępności oraz adekwatności zbieranych i analizowanych informacji do celu (np. badania, podejmowanie decyzji). Po drugie, kluczowym wyzwaniem jest osiągnięcie pewnego konsensu polityczno-społecznego i ukształtowanie długookresowej strategii rozwoju opracowanej na zasadach racjonalnego konsensu społecznego. Po trzecie, kluczowym wyzwaniem jest wola polityczna – do wszelkiego rodzaju działań potrzebna jest wola polityczna konsekwentnie realizująca przyjętą strategię w długim okresie.

Wracając do pytania – jest oczywiste, że procesy demograficzne mają charakter naturalny zwłaszcza w tym sensie, że zachowania demograficzne mają swoją dynamikę, ale są w pewnym stopniu reakcją mieszkańców danego obszaru na: aktualną sytuację gospodarczą, uwarunkowania środowiskowe, społeczne, warunki pracy itd. Można wspomnieć również o elemencie bezpieczeństwa w relacji do całego otoczenia w układzie regionalnym, krajowym, a nawet kontynentalnym. Chodzi tu o procesy migracyjne, czyli zachowania przestrzenne mieszkańców danego obszaru. Zachowania przestrzenne generowane są dostępem do informacji o szansach realizacji: gdzie w przestrzeni można zrealizować własne potrzeby życiowe. Brak jest pewnej bazy informacyjnej o preferencjach, o potrzebach ludzi; te zagadnienia nie są jednak dokładnie rozpoznane. Naturalne procesy demograficzne są sterowalne tylko w pewnym niewielkim stopniu. Koszty radykalnego sterowania naturalnymi procesami demograficznymi czy ogólnie społeczno-gospodarczymi są zazwyczaj bardzo duże i można je w ograniczonym stopniu modyfikować czy ukierunkować. Natomiast nigdy nie



będzie nawet częściowego sukcesu, jeżeli polityka zmiany lub modyfikacji niekorzystnych trendów będzie jednostkowa (dotycząca jednej branży) oraz krótkookresowa. Z założenia wszystkie programy (polityczne) powinny być realizowane konsekwentnie w długiej perspektywie czasu. W tym kontekście wracamy ponownie do podstawowych problemów: woli politycznej, umowy lub konsensu społecznego, istnienia i realizacji strategii długookresowych, a nie doraźnych. Doceniam znaczenie modernizujące wszystkich przytoczonych w dyskusji elementów związanych z powstawaniem parków rozrywki, basenów, domów opieki i innych wspaniałych obiektów, niemniej jednak działania te muszą być włączone w kompleksowy i długookresowy układ.

**Prof. dr hab. Janusz WITKOWSKI**

Z wypowiedzi Pana prof. G. Węclawowicza wnioskuję, że koncentracja jest naturalnym procesem, wynikającym ze specyfiki województwa, z roli Warszawy, a także z pewnych procesów koncentracyjnych, które występują w różnych ośrodkach. Powstaje natomiast pytanie, czy konsekwencje tej koncentracji, depopulację, należy przyjąć, czy podjąć działania w kierunku, o którym mówił prof. P. Śleszyński, czy w kierunku ratowania tych obszarów, jak mówiła Pani H. Ulińska – zwiększyć atrakcyjność, stworzyć miejsca pracy na ich terenie. To jest pytanie strategiczne dla władz regionu, a także władz lokalnych. My oczywiście nie rozwiążemy tego problemu, My go stawiamy. Inaczej mówiąc, nie poradzimy sobie z koncentracją, która przebiega naturalnie, ale możemy zastanowić się nad konsekwencjami i nad tym, w jaki sposób sobie z nimi poradzimy.

Polityka migracyjna jest częścią polityki ludnościowej, a więc ogólne zasady muszą być wspólne. Warszawa jest takim miejscem, które nie podda się polityce migracyjnej, ponieważ uwarunkowania są takie, iż zawsze będzie miejscem przyciągającym, a nie odpychającym, to właśnie dzięki procesom migracyjnym region ten się tak rozwinął. Natomiast jeśli mówimy o Mazowszu, to mamy różne lokalne społeczności, w których efekty migracji są różne, np. prowadzące do procesów depopulacyjnych. Jestem zwolennikiem, abyśmy próbowali prowadzić świadome działania w zakresie migracji na poziomie lokalnym tak, aby rzeczywiście maksymalnie eliminować negatywne konsekwencje.

**Prof. dr hab. Grzegorz WĘCŁAWOWICZ**  
IGiPZ PAN

Uważam, że *de facto* władze regionalne, lokalne mają wszelkie instrumenty do prowadzenia polityki ludnościowej, która może znacznie łagodzić problemy demograficzne, w tym migracyjne. Władze lokalne mają te narzędzia. Więk-

szym problemem jest natomiast pewna świadomość i wiedza, jak te narzędzia prawne i koncepcyjne wykorzystać. Nie trzeba, moim zdaniem, nic nowego stwarzać, tylko należy zacząć w pełni używać tych narzędzi, nawet w ramach istniejącego systemu prawnego.

### **Prof. dr hab. Janusz WITKOWSKI**

Właściwie mówimy o problemach, które nawiązują do następnego pytania. Przejdziemy do niego właśnie teraz. W gruncie rzeczy, gdy dyskutujemy o migracjach i ich uwarunkowaniach, to mówimy o sytuacji na rynku pracy. Praca jest najważniejszym czynnikiem determinującym nasze zachowania przestrzenne, w związku z tym powstaje kluczowe pytanie. Na razie sytuacja w woj. mazowieckim (z tego co usłyszeliśmy od Pani dr A. Zgierskiej) jest zupełnie przyzwoita, a nawet najlepsza ze wszystkich województw, jednocześnie jest jednak bardzo zróżnicowana przestrzennie. W przyszłości, gdy zmieni się sytuacja demograficzna, o czym mówiła Pani D. Szałtys, będzie malała liczba ludności w wieku produkcyjnym. Być może problem nie dotyczy bezrobocia, a tego jak zagwarantować zasoby pracy dla rozwijającej się gospodarki. A zatem mamy pytanie dotyczące **sytuacji na rynku pracy**.

### **Tomasz SIERADZ**

Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie

Szanowni Państwo, zacznę od informacji uzupełniającej, która ma związek z pytaniem Pana profesora. Oczywiście stopa bezrobocia to jest tylko jeden z parametrów i dalece niewystarczający, by charakteryzować rynek pracy. Przez wiele lat województwo mazowieckie charakteryzowało się najniższą stopą bezrobocia. Od trzech–czterech lat sytuacja na rynku pracy zmieniła się na korzyść Wielkopolski, która ma najniższą stopę bezrobocia. Wynika to z wielu czynników, między innymi z postaw pro przedsiębiorczych, które mieszkańcy Wielkopolski mają we krwi. Wyprzedziły nas również Małopolska i województwo śląskie oraz nierzadko województwo pomorskie. Gdy patrzymy na proporcje średniej stopy bezrobocia w województwie mazowieckim i jej spadek w stosunku do stopy bezrobocia w kraju, to dynamika spadku stopy bezrobocia w kraju jest wyższa, niż dynamika jej spadku na Mazowszu. Dlatego nie możemy zbyt entuzjastycznie przyjmować informacji o dobrej sytuacji województwa mazowieckiego, bo mogłoby być zdecydowanie lepiej. Dygresja dotycząca powiatu szydłowieckiego: część Państwa po wielokroć analizowała ten przypadek. Z jednej strony jest tam ogromna szara strefa i najwyższa stopa bezrobocia, a z drugiej – mieszkańcy Szydłowca to ludzie bardzo przedsiębiorczy,

o czym świadczą liczby nowo zakupionych samochodów lub pozwoleń na budowę domów.

**Prof. dr hab. Janusz WITKOWSKI**

W tym jest nasza szansa na przyszłość?

**Tomasz SIERADZ**

Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie

Nie, to nie jest szansa na przyszłość – ten przykład świadczy o tym, że pewien obraz rzeczywistości jest trochę zafałszowany, przede wszystkim zjawiskami, które są niemierzalne. Tym niemniej uważam, że niektóre obszary województwa mazowieckiego charakteryzują się bardzo dużym potencjałem rozwoju, zwłaszcza obszar metropolitalny i byłe miasta wojewódzkie. Wokół tych ośrodków warto tworzyć centra rozwoju przedsiębiorczości, które będą generować nowe miejsca pracy. Oczywiście rozwój komunikacji, nowych technologii i infrastruktury sprzyjają aktywizacji gospodarczej i społecznej tych depopulacyjnych terenów. Jeżeli stworzymy tam dobre warunki i zachęty finansowe, to część osób pozostanie na tych terenach i podejmie tam zatrudnienie zamiast migrować do stolicy.

**Prof. dr hab. Marek BEDNARSKI**

Instytut Pracy i Spraw Socjalnych

Podzielam pogląd Pana dyrektora T. Sieradza – mały i średni biznes w Polsce jest przerośnięty szarą strefą i tu jest pole do działania dla GUS. Główny Urząd Statystyczny od jakiegoś czasu nie zostawia tego pola odłogiem, tylko prowadzi szacunki szarej strefy. Dalej trzeba to robić. Zgodnie z szacunkami jest to kilkanaście, a nawet 20% PKB. To pytanie wiąże się z poprzednim, to znaczy, jaki model rozwoju chcemy realizować: czy polaryzacyjny, czy przeciwnie. Dlatego, że zasoby państwa są ograniczone. Jeśli skupimy się na obszarach już rozwiniętych, to będą efektywniej wydawane środki, bo tam niewiele trzeba, żeby dostać efekt narastający – wystarczy tylko nieco pomóc firmie, a ta z wielką ochotą przyjdzie do Warszawy, Poznania czy Płocka. Wtedy mamy nadzieję, że rozwijające się centra, pociągną za sobą peryferia. Druga koncepcja polega na rozproszeniu środków i przekazaniu ich słabszym ośrodkom, co oznacza, że wydamy je mniej efektywnie w sensie ekonomicznym, natomiast pojawi się możliwość wyrównywania szans. Osobny problem to rolnictwo. Konieczne jest wielofunkcyjne rolnictwo, bo trudno się utrzymać z samej gospo-

darki rolnej, Druga sprawa dotyczy polityki rynku pracy, która w coraz mniejszym stopniu dzieje się na jego ścisłym obszarze. Istotny jest tani i sprawny transport, czyli możliwość cyrkulacji siły roboczej, i dostępne budownictwo mieszkaniowe, a więc możliwość znajdowania miejsca zamieszkania tam, gdzie pracujemy. Dalej jest to problem ludzi starszych, problem tego, co ładnie nazywamy srebrną gospodarką. Człowiek starszy nie będzie pracował jak młody. Jak pielęgniarka ponad sześćdziesięcioletnia może dźwigać chorego w szpitalu? Nie będzie tego robić. Może być świetną szkolną higienistką, ale to wymaga funkcjonowania owej srebrnej gospodarki, dostosowania czasu i formy pracy do wieku. I jeszcze jeden problem, który pojawił się w jednym z referatów, problem imigracji z zagranicy, głównie w naszym przypadku jest to kierunek ukraiński. Są prezentowane poglądy, żeby zablokować imigrację, bo migranci zabierają nam pracę i zaniżają poziom płac, w ten sposób hamując postęp gospodarczy, bo opłaca się zatrudnić za niską płacę imigranta z Ukrainy i nie realizować postępu technicznego. Według drugiego poglądu jest to nasza szansa na walkę z depopulacją. Ja akurat reprezentuje raczej ten drugi pogląd, ponieważ postęp techniczny dokonuje się nie tyle w starych gałęziach, ale w nowych. W starych imigranci obniżają koszty produkcji, co jest szansą dla gospodarki.

### **Dr Elżbieta KOZUBEK**

Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego

Województwo mazowieckie jest o tyle we względnie korzystnej sytuacji, że jako jedno z trzech województw w Polsce ma, według prognoz GUS, mieć za 18 lat więcej mieszkańców niż 7 lat temu. Niemniej jednak jest przewidywany spadek liczby ludności w kraju jako całości o ponad 2 mln osób. Równocześnie widoczny jest spadek liczby i udziału osób, dla których głównym źródłem utrzymania jest praca. Wskazuje to na potrzebę aktywizacji m.in. osób starszych, zarówno jako pracujących, jak i konsumentów.

W ujęciu przestrzennym wyższe obciążenia demograficzne są widoczne poza aglomeracją warszawską. Z tego względu konieczne jest przestrzenne równoważenie rozwoju poprzez zwiększanie atrakcyjności ośrodków regionalnych i subregionalnych, zarówno jako miejsc do życia, jak i atrakcyjnej przestrzeni działalności gospodarczej. Tak w przypadku aglomeracji stołecznej, jak i pozostałych podregionów, wskazana jest stopniowa koncentracja osadnictwa w ośrodkach regionalnych i subregionalnych, między innymi poprzez działania rewitalizacyjne i współpracę między lokalnymi JST.

Spośród trendów globalnych, które mogą wpłynąć na różnice między popytem i podażą na pracę, można zwrócić uwagę na coraz dalej idącą automatyzację procesów produkcyjnych (m.in. potencjał druku trójwymiarowego) i usłu-

gowych (pojazdy samosterujące, automatyzacja przez aplikacje). Choć dotychczas takie prognozy się nie sprawdziły, wciąż pojawiają się głosy, że może to się przełożyć na znaczący spadek zapotrzebowania na pracowników.

### **Dr Mirosław GROCHOWSKI**

Uniwersytet Warszawski

Nawiązując do wypowiedzi prof. G. Węclawowicza, podzielę się ogólną uwagą odnoszącą się do tego, o czym mówiliśmy. Każdy proces ma jakąś specyfikę i przebiega zgodnie z uwarunkowaniami. My się koncentrujemy, jak mi się wydaje, cały czas na problemach, które wiążą się ze specyfiką rozwoju; można stwierdzić, że on nie jest „rozsmarowany”, tylko się koncentruje. Uwarunkowania są dane przez naturę, Boga, historię oraz są efektem polityki rozwoju. Pytanie kluczowe nie dotyczy polityki migracyjnej, tylko tego czy my chcemy zmieniać uwarunkowania tego rozwoju. Pan prof. G. Węclawowicz stwierdził, że Warszawa jest taka silna, dla mnie z kolei zróżnicowania pokazują raczej słabość pozostałych obszarów. Zawsze będzie tak, że rozwój będzie się koncentrować. Był realizowany projekt „Trendy Rozwojowe Mazowsza”, tam wymyślono w gronie mądrych ludzi rekomendowane działania. Nie pada tam słowo polityka ludnościowa, ale wszystko się dookoła tego kręci. I to o czym Państwo mówili, miejsca pracy i mieszkania, dopóki tego nie będzie, to wydaje mi się, że dopóty ta polityka, mimo że obiecuje nam coś, nie doprowadzi do tego, że te obszary tzw. peryferyjne będą konkurencyjne.

Obserwuję działania rewitalizacyjne na Mazowszu i jestem pełen podziwu, że Urząd Marszałkowski tak pilnuje kryteriów, zasad i kwalifikacji projektów rewitalizacyjnych. Ponieważ programy rewitalizacji to kolejny przykład, gdzie urząd stara się przemyścić pod hasłem „rewitalizacja” różne przedsięwzięcia. To jest degustujące i tak nie powinno być, taka polityka prowadzi donikąd. Pan wspominał o pieniądzach, które mogą iść do centrum albo mogą być „rozsmarowane”, ja myślę w kategoriach pieniędzy, które przynoszą zamierzony efekt. Uważam, że na Mazowszu ani wieloszczeblowe zarządzanie, ani zintegrowane planowanie nie są realizowane. Dopóki nie będzie szerokiego spojrzenia i terytorialnego ujęcia rozwoju, dopóty Warszawa będzie tak drażnić, bo jest, jaka jest, obiektywnie (i dodatkowo subiektywnie) postrzegana i obwiniana za różne negatywne zjawiska i procesy. Studenci twierdzą, że źle ich traktuje, bo nie są z Warszawy. Kiedyś cały naród budował naszą stolicę, teraz te dyskusje idą w złym kierunku i musimy dotknąć tych spraw. Prof. P. Śleszyński powiedział, że jak się wyludni wieś, to jakoś można żyć, ale jak wyludniają się miasta, to zaczynają się problemy. Dla mnie problem pojawia się już wtedy, jak wieś się wyludnia, ponieważ to oznacza, że wyludnia się również miasto, które te wsie obsługuje.

**Dr Elżbieta KOZUBEK**

Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego

Te wszystkie problemy, o których Państwo mówią, zostały poruszone w *Strategii rozwoju województwa mazowieckiego do roku 2030 – innowacyjne Mazowsze*; w obszarze „społeczeństwo” wskazano kilka kierunków działań i bardzo dużo działań, które znalazły odzwierciedlenie w regionalnym programie operacyjnym. Również alokacja dotycząca obszaru „społeczeństwo” jest wysoka i należy tylko starannie te środki wykorzystać

**Prof. dr hab. Janusz WITKOWSKI**

Proponuję, abyśmy przeszli do następnego pytania, które wiąże się z procesem starzenia się ludności. W ramach projektu dotyczącego trendów rozwojowych Mazowsza, zostało to uznane także jako jedno z największych wyzwań rozwojowych dla województwa, zwłaszcza dotyczy to obszarów peryferyjnych. **A zatem jakie działania należałoby podjąć dla populacji seniorów, zwłaszcza na terenach peryferyjnych? Czy zwiększyć atrakcyjność i pozostawić tę ludność, czy przygotować się do zwiększenia tej populacji poprzez zbudowanie odpowiedniej infrastruktury społecznej, a może przez zwiększenie aktywności społeczności lokalnej – to będzie się wiązało z kolejnym pytaniem.**

**Halina ULIŃSKA**

Wicestarosta Węgrowski

Należy podjąć działania mające na celu zbudowanie wieloaspektowego systemu wsparcia osób starszych i niesamodzielnych, zapewnienie im godnego życia, np. poprzez organizację ośrodków opieki stacjonarnej oraz wsparcie w miejscu zamieszkania, zapewnienie usług medycznych, opiekuńczych, rehabilitacyjnych i pielęgnacyjnych, a także tworzenie warunków aktywizacji społecznej środowiska seniorów oraz osób niepełnosprawnych. Samorządy gminne same nie udźwigną ciężaru wsparcia dla seniorów, np. w ramach usług opiekuńczych w miejscu zamieszkania, ponieważ będą to usługi niewystarczające, chociażby z uwagi na konieczność zaoferowania czasem usług specjalistycznych połączonych z medycznymi. Starzejąca się duża część ludności powiatu wymaga wsparcia w ramach placówek opiekuńczo-leczniczych, dlatego też w budżetach powiatów powinny znaleźć się środki na budowę zakładów opiekuńczo-leczniczych i refundację kosztów ich prowadzenia.

**Józef G. KUREK**

Burmistrz Mszczonowa

Chciałem dodać, że w Mszczonowie w tej chwili jesteśmy na etapie wniosków. Chcemy stworzyć „żłobek dziennego pobytu” dla osób chorych, które nie są w stanie być same w domu. Chcemy stworzyć im miejsce, gdzie będą mogli przebywać w okresie, kiedy ich opiekunowie muszą iść do pracy. Jednocześnie mamy Stowarzyszenie Uśmiech Dziecka dla dzieci niepełnosprawnych, które będą osiągać pełnoletność i musimy im zabezpieczyć jakieś minimum egzystencji. Chcemy te dorosłe dzieci, które będą chciały pracować, w domu dziennego pobytu połączyć, zatrudnić, będą zarabiać pieniądze, będziemy ich uczyć zachowań, żeby w perspektywie, kiedy ich rodzice umrą, mogły normalnie żyć. Takie domy pobytu to jest problem każdego miasta – jest tyle przypadków, że ludzie chcieliby iść do pracy, ale nie mogą, bo muszą otaczać opieką starszą osobę, bo ona nie jest w stanie zostać nawet na godzinę sama – to jest dla nas wyzwanie, które będzie musiał wspomóc rząd, bo mniejsze gminy tego nie udźwigną.

**Dr Elżbieta KOZUBEK**

Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego

Według prognoz, wśród 37 powiatów mazowieckich tylko w Warszawie i pięciu powiatach podwarszawskich ma wzrosnąć liczba dzieci i młodzieży. Za to liczba osób w wieku poprodukcyjnym ma się zwiększyć we wszystkich powiatach województwa.

Rozpatrując rozkłady populacji według ekonomicznych grup w ujęciu powiatów, można stwierdzić, że najkorzystniejszą strukturę wieku będą miały powiaty sąsiadujące z Warszawą. Powiaty: wołomiński i piaseczyński, pomimo dużych wzrostów populacji osób w wieku poprodukcyjnym, charakteryzować się będą najniższym udziałem ludności tej kategorii (ok. 22%) oraz najwyższym udziałem osób w wieku do 17 lat (ok. 19%). Najmniej korzystną prognozowaną strukturę według ekonomicznych grup wieku posiada powiat lipski na południowym krańcu województwa, gdzie ma wystąpić najniższy udział dzieci i młodzieży (14%) oraz najwyższy udział osób starszych (33%). Równie niekorzystne relacje są przewidywane w powiatach: gostyńskim, kozienickim, sochołowskim i przysuskim. Potwierdza to, że starzenie się będzie problemem szczególnie istotnym na krańcach województwa.

Tendencjom depopulacyjnym podregionów zewnętrznych Mazowsza mają przeciwdziałać przedsięwzięcia realizowane w ramach Regionalnych Inwestycji Terytorialnych (RIT). Jest to inicjatywa Samorządu Województwa Mazowiec-

kiego finansowana z mazowieckiego Regionalnego Programu Operacyjnego. Samorząd województwa przyznaje środki na działania w ramach RIT m.in. na podstawie tego, jak wpisują się w plany działań dla tych obszarów. Plany te są przygotowywane wspólnie przez jednostki samorządu terytorialnego i inne podmioty z danego obszaru strategicznej interwencji, czyli podregionu problemowego wokół ośrodka regionalnego lub subregionalnego. Pozwala to na koordynację działań oraz ukierunkowanie ich na zidentyfikowane problemy. Przykładowo, podregion radomski, gdzie znajdują się powiaty o przewidywanym najwyższym udziale osób starszych, skupiał się od początku na inwestycjach w opiekę zdrowotną.

### **Prof. dr hab. Janusz WITKOWSKI**

Proszę państwa, proces starzenia prowadzi właściwie do kwestii, która łączy się z tym bezpośrednio, do powiększającej się populacji seniorów, z którą musimy sobie poradzić. Aż 1/3 społeczeństwa w roku 2050 to będą seniorzy w wieku poprodukcyjnym. Co więcej, wystąpi także podwójne starzenie, czyli wśród osób starszych będzie coraz więcej osób najstarszych. Kolejne pytanie dotyczy **odpowiednich działań w sferze polityki ochrony zdrowia i opieki społecznej w stosunku seniorów, a także przestrzennej dostępności usług. Na tym tle Warszawa wyróżnia się w szczególności w polityce zdrowotnej.**

### **Michał OLSZEWSKI**

Zastępca Prezydenta m. st. Warszawy

Na tle całego kraju w Warszawie usługi zdrowotne funkcjonują bardzo dobrze, ale nadal wymagają dostosowania do zmieniających się potrzeb czy struktury wiekowej mieszkańców, pełnionych funkcji metropolitalnych. Przykładem zmian w usługach zdrowotnych, świadczonych na terenie miasta, jest utworzenie przez Warszawski Uniwersytet Medyczny szpitala pediatrycznego. Powstał jako odpowiedź na potrzebę modernizacji usług świadczonych najmłodszym. Modernizacje, jakie miasto zrealizowało, wskazują na to, że dbamy o rozwój specjalizacji ważnych z punktu widzenia procesu starzenia się społeczeństwa. Nadal jest tu jednak dużo do zrobienia. Musimy pamiętać, że nie mamy możliwości powstrzymania niektórych procesów – jako miasto musimy adaptować się do nich i ich konsekwencji. Musimy przygotowywać i wprowadzać strategiczne zmiany, które dotyczą szerokiego wachlarza usług związanych z *silver economy*, czyli srebrną gospodarką. Zmiany, które są konieczne, dotyczą m.in. zreformowania systemu opieki społecznej. Co bardzo ważne, powinna ona



obejmować odchodzenie od standardowych usług społecznych i przechodzenie na usługi bardziej wysublimowane. Dobrym przykładem jest edukacja dla seniorów – nasze miasto finansuje uniwersytety III wieku. W pełni popieram zdanie Pani E. Kozubek, że potrzeba kształcenia jest coraz większa w tym pokoleniu, w tej grupie mieszkańców. Zmiany z punktu widzenia srebrnej gospodarki powinny również obejmować zwiększanie oferty i dostępności usług zdrowotnych, społecznych oraz spędzania wolnego czasu w sąsiedztwie. Mając na uwadze te kierunki rozpoczęliśmy tworzenie Miejsc Aktywności Lokalnej. Jedno z nich powstało w ostatnią sobotę. Miejsce Aktywności Lokalnej to pewnego rodzaju społeczny dom kultury, dzięki któremu możemy wzmacniać wspólnoty lokalne. Takie wspólnoty w większych miastach funkcjonują gorzej niż w małych ośrodkach. Lokalne wspólnoty, które będą wzmacniane dzięki stworzonym centrům, pomagają przeciwdziałać wykluczeniu społecznemu. Innym przykładem wspierania wspólnot i różnorodności jest realizowany obecnie projekt mieszkaniowy kamienicy wielopokoleniowej. Chcemy, aby kamienica była zasiedlana w sposób przemyślany, z uwzględnieniem struktury demograficznej. Tak aby osoby młodsze mogły pomagać osobom starszym. Zastanawiamy się nad powiązaniem umowy najmu z tą kwestią.

W Warszawie problem w zakresie rynku pracy jest zupełnie inny niż u kolegów z Węgrowa czy Mszczonowa. W naszym mieście bezrobocie w ubiegłym roku było rekordowo niskie – 2,8%. Dlatego zaczynamy się martwić o zapewnienie pracowników dla naszym firm, zwłaszcza wobec coraz bardziej kurczącej się bazy demograficznej. Zarówno analizy prowadzone przez GUS, jak i ekspertyza przygotowana przez prof. P. Śleszyńskiego wskazują, że w perspektywie 20 lat zasoby ludzkie w dotychczasowej zlewni migracyjnej, będą się kurczyły. Warszawa nie będzie miała kogo przyciągać swoją atrakcyjnością, proces drenażu z tego względu będzie zdecydowanie słabszy. Stąd kolejnym z wyzwań, które podjęliśmy, jest zbudowanie mechanizmów przyciągania talentów z różnych obszarów – nie tylko Polski, ale również z zagranicy. Rodzi to oczywiście problemy i wyzwania, z którymi będziemy musieli się zmierzyć. Chcemy uniknąć błędów polityki migracyjnej innych krajów, dlatego duże znaczenie chcemy przykładac do adaptacji osób z zagranicy. Już teraz odczuwamy bardzo silną presję migracyjną, nie tylko z Ukrainy, ale również z innych krajów. W związku z tym jako miasto musimy dysponować mechanizmami, za pomocą których będziemy oddziaływać na adaptację przybyszów z różnych stron i kręgów kulturowych. Obecnie oddziaływanie w tych kwestiach zapewniają kompetencje powiatu i powiatowych urzędów pracy. Dotychczas nie mierzyliśmy się jednak z taką skalą migrantów. To jest problem, który dotknie na początku Warszawę, ale z czasem również wszystkie inne duże miasta w Polsce.

**Dr Elżbieta KOZUBEK**

Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego

Osoby starsze cechują się ograniczoną mobilnością. Nawet gdyby założyć istotną zmianę w tym zakresie wraz z rozwojem pojazdów autonomicznych i automatyzacją usług przewozowych, należy mieć na uwadze, że stołeczne ośrodki medyczne będą musiały obsłużyć starzejącą się populację aglomeracji warszawskiej. Tym samym stolica powinna funkcjonować jako centralny ośrodek naukowy, w którym opracowywane są nowe rozwiązania i wyznaczane standardy w opiece medycznej, ale funkcję centrów medycznych muszą pełnić również miasta regionalne i subregionalne.

W aktualnej strategii rozwoju województwa mazowieckiego zaznaczono, że działania w zakresie profilaktyki i ochrony zdrowia powinny uwzględniać zmiany w strukturze wiekowej ludności przez rozwój opieki geriatrycznej. Należy też rozszerzać zakres i dostępność specjalistycznych usług medycznych w głównych ośrodkach podregionów pozawarszawskich. Do poprawy dostępności powinien też przyczynić się rozwój telemedycyny i e-zdrowia, umożliwiających m.in. korzystanie z usług specjalistów (również warszawskich) bez konieczności podróży.

Równolegle powinny być podejmowane działania profilaktyczne i aktywizujące, w tym poprzez tworzenie atrakcyjnych przestrzeni publicznych i infrastruktury sprzyjającej wzrostowi udziału ruchu pieszego i rowerowego w życiu codziennym. W ten sposób strategia wojewódzka ukierunkowana jest zarówno na ograniczenie zapotrzebowania na usługi medyczne, jak i ich efektywne zaspokojenie.

**Prof. dr hab. Marek BEDNARSKI**

Instytut Pracy i Spraw Socjalnych

W kwestii związanej z opieką i ochroną zdrowia chciałbym zwrócić uwagę, że bardzo ważną rzeczą jest tu połączenie kapitału państwowego z kapitałem prywatnym. Kapitał prywatny może zrobić dwie rzeczy – po pierwsze może inwestować. Po drugie może oferować pewne usługi po cenach rynkowych. W rezultacie może powstać niedobra sytuacja, gdy będzie odrębny sektor publiczny i całkowicie odrębny sektor prywatny – ten prywatny będzie bardzo drogi, a publiczny z wielkimi kolejkami i niższym standardem. Obecny system pozwala te kapitały łączyć. Są sygnały, że nowe zmiany doprowadzą do tego, że dojdzie do całkowitego dzielenia tych obszarów. W moim przekonaniu to byłoby bardzo groźne, raczej należy iść w kierunku możliwości współpracy, współinwestowania, a nie wyboru: albo usługa za 5 lat, albo za bardzo wysoką cenę.

**Prof. dr hab. Janusz WITKOWSKI**

Chciałbym Państwa prosić o odniesienie się do **roli rozwoju społecznego i gospodarczego z punktu widzenia kapitału społecznego**. Ostatnie pytanie dotyczy **przestrzennego zróżnicowania (dostępności w różnym wymiarze) usług edukacyjnych, medycznych, warunków życia, które będą powodowały określone konsekwencje: albo wykluczenie, albo ubóstwo, albo jedno i drugie – wszystko w kontekście sytuacji demograficznej**.

**Prof. dr hab. Cezary ŻOLEŃDOWSKI**

Instytut Polityki Społecznej Uniwersytet Warszawski

Zróżnicowanie przestrzenne jest faktem, o którym świadczą najbardziej dysproporcje rozmieszczenia na Mazowszu infrastruktury społecznej i zatrudnienia kadr (np. medycznych). Natomiast kwestia „niedopasowania” jest dyskusyjna, a co najmniej należy ją postrzegać w dwóch różnych perspektywach: konsumentów usług i ich dostawców. Konsumentcka potrzeba otrzymywania jak największej ilości usług jak najbliżej miejsca zamieszkania zderza się tutaj z organizacyjno-finansowymi warunkami ich dostarczania w miejsca o zróżnicowanym potencjale ludnościowym (najbardziej znany przykład to koszt kształcenia jednego ucznia w niewielkiej szkole wiejskiej i w mieście).

Z pewnością nigdy nie osiągniemy wyrównania poziomu dostarczania wszystkich usług wszystkim odbiorcom, bo nigdzie na świecie się to nie udało. Przy czym wartościowanie tej sytuacji jest też niejednakowe – z punktu widzenia założeń aksjologicznych usługi podstawowe powinny być dostarczane w maksymalnie wyrównany sposób, ale ponadpodstawowe już nie. Bo te ostatnie – także medyczne czy edukacyjne – są dostarczane w centrach ponadgminnych i ponadpowiatowych. Dzieje się tak ze względu na rozmiary potrzeb, które są zależne od skoncentrowania ludności, a także ze względu na związane z tym koszty usług.

Rozwiązania tego problemu zmierną globalnie w dwu kierunkach. Po pierwsze, jest to zwiększanie dostępności taniej komunikacji (bo np. łatwy dostęp do lekarza mamy zarówno wtedy, gdy przychodnia jest niedaleko, jak i wtedy, gdy łatwo, tanio i szybko możemy do niej dojechać), czy wręcz (w przypadku niektórych usług) rozwój telekomunikacji (żeby wspomnieć choćby internetowe szkoły w Australii). Po drugie, rozwiązaniem są też migracje, które są swoistym społecznym referendum za warunkami życia przeprowadzanym nogami. Z tego względu nie tylko nie powinny być one blokowane, ale należy je wspierać, jeśli prowadzą do większej koncentracji ludności wokół bardziej rozwiniętych rynków pracy i miejsc łatwiejszego świadczenia usług.

Na przykład z punktu widzenia zagregowanych kosztów polityki społecznej w województwie może się okazać, że wspieranie rozwoju zasobów mieszkaniowych w Warszawie (których niedostatek jest najważniejszym czynnikiem ograniczania napływu nowych mieszkańców i też wypychania mieszkańców Mazowsza, np. do Londynu) przynosi większe oszczędności na dostarczaniu usług tam, gdzie są one szczególnie drogie ze względu na bardzo wysokie koszty jednostkowe. Tego rodzaju przemieszczenia ludności wpływają również na ograniczenie wydatków związanych z bezrobociem. A uzyskiwanie lepszego efektu społecznego niższymi nakładami finansowymi jest czymś, o co zawsze należy zabiegać. Jest to jednocześnie dość bliskie koncepcji klastrow, będących centrami rozwojowymi, ale także miejscami tworzącymi lepsze warunki życia.

Większa niż występująca obecnie koncentracja ludności jest najlepszym sposobem na wyrównywanie dysproporcji w dostępie do usług zarówno społecznych, jak i tych materialnych. A na marginesie warto zauważyć, że Warszawa – będąca centrum nie tylko dla Mazowsza, ale i całego kraju – jest relatywnie mała. Nawet zaskakująco mała, biorąc pod uwagę wszystkie możliwe komparatystryki europejskie. Zamieszkuje ją ok. 4% populacji kraju i pod tym względem wyprzedza bodaj tylko Berlin. A jeśli chodzi o bezwzględną liczbę mieszkańców, to jest dopiero 13. miastem europejskim, wielkości Mińska Białoruskiego, mniejszym niż Budapeszt, Bukareszt i Kijów (ograniczając się do naszej części Europy). W znacznym stopniu jest to konsekwencja granic administracyjnych Warszawy i jednostek znajdujących się w jej bezpośredniej bliskości. „Urzędowe” granice samorządów zasadniczo nie pokrywają się z zależnościami funkcjonalnymi i potęgują negatywne skutki zachodzącej intensywnie spawlyzacji (*urban spawl*). Stwarza to problemy rozwojowe dla całego obszaru metropolitalnego.

### **Prof. dr hab. Grzegorz WĘCŁAWOWICZ**

IGiPZ PAN

Kilka uwag na temat poprzedniej dyskusji. W dalszym ciągu twierdzę, że starzenie społeczeństwa jako proces demograficzny w naszym warunkach, w naszym kraju może być szansą rozwoju społeczno-gospodarczego i nie należy traktować go tylko jako zagrożenia rozwoju.

Następne zagadnienie. Moim zdaniem, nie ma kontrowersji pomiędzy polaryzacyjnym rozwojem a rozwojem rozproszonym (temat, który jest w Polsce ciągle dyskutowany). To nie jest problem skali oraz perspektywy czasu, w którym to rozpatrujemy. Naturalne procesy koncentracji są tak silne, że niezależnie od tego, jaką politykę prowadziła Wielka Brytania, to np. Londyn stał się i dalej będzie największą metropolią, która zdominowała olbrzymie otaczające obszary; to samo dzieje się w przypadku Paryża i innych obszarów metropolitalnych.

Natomiast trzeba pamiętać, że w długiej perspektywie czasu te impulsy rozwojowe z centrum wracają na tereny słabiej okresowo rozwinięte.

Z osobistego doświadczenia badawczego pamiętam badania, które prowadziliśmy na południu Francji nad przemianami osadnictwa wiejskiego. W latach 50. ub. wieku wsie na tym terenie liczyły 2–3 tys. mieszkańców, a w latach 80. (kiedy prowadziliśmy badania) były zamieszkiwane przez 3–4 rodziny. Pod koniec 1989 r. rozpoczął się już proces odradzania tych obszarów, zaczęli napływać nowi mieszkańcy, wchodziły tam nowe funkcje: magazynowe, produkcyjne, kulturalne, turystyczne i tak dalej. Czyli degradacja w perspektywie krótkookresowej przeszła w perspektywie długookresowej w etap ponownego rozwoju.

### **Prof. dr hab. Janusz WITKOWSKI**

To na pewno perspektywa długo i krótkookresowa powinna być brana pod uwagę przy budowie strategii, pewnych działań z punktu widzenia przebiegu procesów demograficznych. Duża grupa seniorów wcale nie musi być zagrożeniem, musimy się do tego przygotować i to jest też dla nas szansa. Nie bez powodu *silver economy* jest traktowana jako pewna filozofia myślenia dla społeczeństw, które mają ten proces starzenia zagwarantowany.

### **Prof. dr hab. Grzegorz WĘCŁAWOWICZ** IGiPZ PAN

Główna oś zróżnicowań przestrzennych, które istnieją między Warszawą, całym obszarem metropolitalnym a pozostałymi regionami Mazowsza, ma charakter o wiele bardziej złożony. Ośrodki regionalne i sama Warszawa są silnie wewnętrznie zróżnicowane. Problem polega na tym, że dla rozwoju Warszawy jako ośrodka metropolitalnego liczącego się w skali Europy niedorozwój obszarów peryferyjnych, zewnętrznych, staje się barierą rozwojową dla niej samej. Skala tych zróżnicowań musi zostać zmniejszona, to leży w interesie Warszawy jako obszaru metropolitalnego, jak i całego regionu – musi zostać zawarty pewien konsens polityczny i pełna koordynacja strategii rozwojowych i polityki regionalnej w skali metropolitalnej i w skali całego Mazowsza.

### **Prof. dr hab. Józef OLEŃSKI** Uczelnia Łazarskiego

Odnosząc się do tych dwóch ostatnich pytań, a zwłaszcza do przestrzennego zróżnicowania usług, sądzę, że powinniśmy, zwłaszcza gdy chodzi o województwo mazowieckie, a to jest bardzo zróżnicowany obszar, uwzględnić fakt,

że jest to województwo, region, w którym występuje kilka centrów, które można określić jako regionalne *centra grawitacji ekonomicznej*; niektóre z nich spełniają funkcje ekonomiczno-społecznej *czarnej dziury* w stosunku do regionu, a nawet kraju. W astronomii *czarna dziura* to obiekt kosmiczny, który ma tak wielką siłę grawitacji, że przyciąga wszystko wokół siebie, nawet fale świetlne. Taką czarną dziurą dla Mazowsza, a nawet dla terenów poza województwem mazowieckim, jest miasto Warszawa. Miasto stołeczne rozwija się nie tyle ze względu na swoje własne zasoby demograficzne, kapitał ludzki i społeczny oraz kapitał ekonomiczny i infrastrukturę, lecz dlatego, że „wysysa” zasoby, i to najlepsze, ze swojego otoczenia, a nawet dalszych terenów i województw. Delimitacja Warszawy jako ekonomicznej i demograficznej *czarnej dziury* to ciekawe zadanie nie tylko badawcze, ale ważny problem dla praktycznej polityki społecznej i ekonomicznej władz centralnych, wojewódzkich i lokalnych.

Mając na uwadze lukę informacyjną, jaka istnieje między aktualnymi standardowo gromadzonymi danymi statystycznymi a potrzebami relewantnego odwzorowania realnych, aktualnych procesów społecznych i ekonomicznych w regionie, wydaje się konieczne, żeby podjąć prace metodologiczne, dzięki którym oficjalne badania statystyczne zostaną wzbogacone o nowe metody, źródła danych i nowe wskaźniki statystyczne relewantne względem faktycznych, acz nie zawsze uświadamianych precyzyjnie potrzeb informacyjnych finalnych użytkowników, a zwłaszcza samorządów terytorialnych.

Ponadto priorytetem badawczym powinno stać się zbudowanie wielowarstwowych delimitacji przestrzeni dla Mazowsza i regionów objętych grawitacją ekonomiczną ośrodków zlokalizowanych na terenie województwa mazowieckiego. Mam tutaj na myśli delimitację obszaru województwa z punktu widzenia istniejącej sieci osadniczej oraz delimitację przestrzenną innych sieci lub obszarów lokalnych rynków pracy, infrastruktur społecznych: kulturalnej, edukacyjnej, ochrony zdrowia, infrastruktury transportowej, sieci zapewniających bezpieczeństwo w różnych aspektach ekonomicznych, społecznych i ekologicznych. Taka wielowarstwowa delimitacja w wielu przestrzeniach byłaby przydatnym narzędziem gromadzenia i integracji informacji statystycznych i administracyjnych, dostosowanych do obsługi samorządów zarówno dla średnio i długookresowej polityki, jak i zwłaszcza w sytuacjach krytycznych i kryzysowych. Przede wszystkim zaś, mając na uwadze „dobrostan” (*wellbeing*) ludności, moim zdaniem, dramatycznym mankamentem, jeśli chodzi o dotychczasową politykę państwa w stosunku do ludności, jest dopuszczanie, a nawet wymuszanie niechcianej migracji dużych grup społecznych, czyli jak w XIX wieku – podróż za chlebem i pracą. Jeżeli ludzie chcą zmienić miejsce swojego życia, to niech jadą, ale niech nie będą do tego zmuszani „wygaszaniem” przez decyzje polityczne jednych miejscowości, a rozwijaniem innych.

Kolejna ważna sprawa to delimitacja rynku pracy Mazowsza. Bardzo ciekawe badania zostały przeprowadzone 10 lat temu przez Urząd Statystyczny w Poznaniu, gdzie zdefiniowano lokalne rynki pracy na poziomie gmin na podstawie jednostkowych danych z systemów podatkowych PIT. Uważam, że warto byłoby zejść na jeszcze bardziej szczegółowy poziom identyfikacji przestrzennej (poziom miejscowości). Podobne delimitacje można przeprowadzić w odniesieniu do systemu edukacyjnego, zwłaszcza na poziomie średnim i wyższym (poziom podstawowy musi być związany z miejscem, gdzie mieszkają dzieci). Podobną delimitację warto opracować dla skonkatenowanej z siecią osadniczą, siecią placówek opieki zdrowotnej, zwłaszcza w sytuacji, gdy rozwija się dynamicznie infrastruktura transportowa, a przecież dostępność do usług nie jest związana z odległością geograficzną, a z czasem dostępu (dojazdu) do placówki medycznej.

Warto przeanalizować pewne studia przypadków, dzięki którym może zmienić się postrzeganie priorytetów rozwojowych na szczeblu regionalnym i lokalnym. Na przykład w Radomiu o ostatnich latach nastąpił znaczny spadek bezrobocia, który należy skojarzyć z dwoma faktami ekonomicznymi: (1) w Jankach pod Warszawą od strony Radomia zbudowano wielkie centrum handlowe zatrudniające kilka tysięcy ludzi, (2) uruchomiono drogę szybkiego ruchu z Radomia do Warszawy, skracając czas dojazdu z Radomia do Janek do kilkadziesiąt minut, dzięki czemu wielu mieszkańcom Radomia zaczęło się opłacać dojeżdżać do pracy w Jankach. Podaję ten przykład, by wskazać, że dysponując modelami wielowarstwowych delimitacji można lepiej określić, w jaki sposób zoptymalizować wykorzystanie zasobów, kształtowanie tych zasobów przy minimalizacji kosztów ekonomicznych i społecznych. To samo podejście można zastosować do polityki rozwoju kapitału ludzkiego i kapitału społecznego na szczeblu regionalnym i lokalnym.

Uważam, że właśnie stworzenie wielowarstwowej bazy informacyjnej dla regionu i zejście na poziom znacznie bardziej szczegółowy, niż obecnie oferuje statystyka oficjalna, zapewni decydentom na poziomie: gminy, miasta, powiatu czy w skali województwa potrzebne informacje. Sądzę, że podstawową jednostką społeczno-ekonomiczną, „jednostką odniesienia” (*reference unit*), dla której możemy i powinniśmy identyfikować wszelkie zjawiska ekonomiczne społeczne i demograficzne, jest miejscowość. Na terenie miasta jest to co najwyżej obręb ewidencyjny. Technicznie taka szczegółowość delimitacji i identyfikacji informacji jest możliwa. Otwarte jest więc pytanie, dlaczego tego jeszcze nie mamy, skoro dane źródłowe są, skoro możemy korzystać z tego, co się ładnie nazywa *big data* (a 20 lat temu nazywaliśmy owe *big data* danymi „transakcyjnymi”). Technologie informacyjne oraz dostępne dane administracyjne i dane transakcyjne (*big data*) pozwalają na szczegółową identyfikację,

scharakteryzowanie i monitorowanie dynamiczne procesów społecznych i ekonomicznych przy minimalnych kosztach. Uważam, że inicjatywa w tym zakresie odpowiednich wysoko usytuowanych jednostek z Rządową Radą Ludnościową na cele, mogłaby sprawić, że dorobilibyśmy się takich baz informacyjnych wsparcia samorządów terytorialnych i władz centralnych koordynujących rozwój regionalny kraju.

**Prof. dr hab. Monika STANNY**

Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN

Wiele mówimy o procesach demograficznych w relacji: wieś–miasto, woj. mazowieckie–Polska. Województwo mazowieckie na tle kraju wygląda lepiej, Warszawa na tle województwa też korzystnie, jednak stawiam tezę, że jest to w Polsce województwo o największym rozwarstwieniu między minimum a maksimum większości, jeśli nie wszystkich wartości opisujących sytuację demograficzną. Oczywiście to wynika z renty położenia, renty lokalizacyjnej stolicy województwa i tego, co się wokół niej dzieje. Oprócz tego, że mamy miasto, które, jak stwierdził prof. J. Oleński, można określić mianem czarnej dziury, która wchłania. Mamy rynek pracy pozamiejski i o nim dosyć mało dzisiaj mówiono. Dlatego chciałabym zwrócić szczególną uwagę, że dla ludności wiejskiej nie ma wiejskiego rynku pracy, tylko jest lokalny rynek pracy. Jego ośrodek centralny lokuje się często w najbliższym małym mieście (często powiatowym), rzadziej lokalnej wsi centralnej, a jeżeli jest on niewydolny (nie jest w stanie zaspokoić popytu na pracę), rolę centralną przejmuje miasto większe – często tzw. byłe wojewódzkie. Ta sytuacja wskazuje na coraz większą rolę migracji wahadłowych czy tzw. ruchliwości cyrkulacyjnej. Miasto to koncentracja dóbr, usług, a wieś to ich rozproszenie. Problem jest taki, że to rozproszenie jakiegokolwiek dostępności usług publicznych dla tej ludności, która mieszka na wsi, jest dużo bardziej kosztowne i wyzwaniem jest dostosowanie tej dostępności przez samorząd lokalny do potrzeb ludności wiejskiej.

Na przeciętnej polskiej wsi mieszkają ludzie, którzy w 30% związani są z rolnictwem. Rolnictwo daje 3% PKB, zatrudnienie w rolnictwie to 10%, przy czym jeśli wyłączymy tylko wieś to jest aż 33%. W krajach Europy Zachodniej jest to 1–2%, czasami 5%. A więc to, co mamy w Polsce, stanowi bardzo duży rezerwuuar siły roboczej – w pewnym sensie zakonserwowanej w rolnictwie. Wobec relatywnie szybciej starzejącego się miasta co się stanie z ludnością wiejską (której w stosunku do potrzeb w sektorze rolnym jest zbyt dużo), czy ona zostanie wyssana na stałe?. Pozwolę sobie na przytoczenie dość mocnego wniosku: dla przemian samego rolnictwa jest to kierunek zbawienny, bo przy tej socjalnej polityce wobec rolnictwa, to właśnie procesy demograficzne będą



kształtować sektor rolniczy i akurat ja upatruję w tym korzystne zmiany. Obserwowany obecnie nadmiar ludności związanej z rolnictwem przesunie się do nierolniczych źródeł utrzymania. A od polityki społeczno-gospodarczej (też lokalnej) będzie zależało, czy będzie to transfer do źródeł utrzymania z pracy pozarolniczej, czy – oby nie – do niezarobkowych źródeł. Oczywiście ludność na wsi zostanie wydrenowana z młodych, bo przecież to jest ten zasób, który przede wszystkim migruje, a w związku z tym coraz większym problemem – z którego jeszcze samorządy lokalne sobie nie zdają sprawy – będzie kwestia samotnych starszych ludzi, a więc potrzebujących opieki, dostępności do usług, a także sprawa transportu publicznego itd. W związku z tymi dylematami czy polityka powinna być regionalna? Może i tak, ale wówczas jest zamknięta w województwach. To może polityka powinna być centralna? Może i tak, bo przecież domeną polityki spójnościowej, społecznej, wyrównującej szanse jest polityka centralna. A może inaczej, może polityka powinna być polityką terytorialną, kierowaną tam, gdzie są konkretne problemy? Jeżeli mamy problem intensywnej depopulacji, to trzeba się zastanowić, jak temu przeciwdziałać, czy może jak łagodzić skutki tej depopulacji i wspierać samorząd lokalny w utrzymaniu jakości dostarczanych usług publicznych. Jak mądrze kierować rozwojem lokalnym, by nie budować dróg, świetlic tam, gdzie procesy demograficzne są nieodwracalnie niekorzystne i nie da się wytworzyć lokalnego popytu na pracę? Stawiam takie pytanie: kiedy mówimy o rozwoju społeczno-gospodarczym w kontekście wyzwań demograficznych, to czy należy wyrównywać rozwój – dążyć do jego zrównoważenia, czy akceptować istniejące zróżnicowanie i dobierać instrumenty do tych terytorialnie zróżnicowanych problemów demograficznych, które są papierkiem lakmusowym sytuacji społeczno-gospodarczej obszaru?

**Prof. dr hab. Józefina HRYNKIEWICZ**

Rządowa Rada Ludnościowa

Uniwersytet Warszawski

## ZAKOŃCZENIE

Szanowni Państwo chciałabym Wszystkim bardzo serdecznie podziękować: referentom, dyskutantom, uczestnikom tego niezwykle interesującego panelu i konferencji. Podczas dyskusji wyłoniły się dwa stanowiska – czy wpływać na procesy ludnościowe i starać się je zmieniać, czy też dostosowywać się do naturalnie kształtującej się sytuacji demograficznej? Polityka ludnościowa – tak jak ją definiujemy w *Założeniach polityki ludnościowej*, opracowanych przez Rządową Radę Ludnościową – jest długofalowym celowym oddziaływaniem państwa oraz innych podmiotów publicznych na warunki ekonomiczne, prawne, społeczne, edukacyjne, instytucjonalne, sprzyjające zrównoważonemu rozwojowi ludności. Współcześnie, w demokratycznym społeczeństwie polityka ludnościowa nie może wpływać bezpośrednio na kształtowanie procesów demograficznych; może tworzyć korzystne warunki, aby te procesy rozwijały się prawidłowo i zapewniały zrównoważony rozwój ludności, przez co rozumiemy najczęściej proste zastępowanie pokoleń i zrównoważoną strukturę ludności.

Podczas dyskusji pojawiło się wiele zagadnień. Syntetyczne ujęcie dyskusji skłania do poszukania prostej odpowiedzi na pytanie: jaka jest sytuacja demograficzna Mazowsza? Z przedstawionych na konferencji analiz oraz z debaty wynika jednoznacznie, że jest to region pod względem sytuacji demograficznej ogromnie zróżnicowany. Można nawet stwierdzić, że nie ma bardziej zróżnicowanego regionu w Polsce pod względem nasilenia problemów i sytuacji demograficznej niż Mazowsze. Występuje tu prawdziwa mozaika różnych problemów demograficznych i spraw ulegających dynamicznym zmianom. Dziękuję Pani prof. Monice Stanny, że w swoim wystąpieniu zwróciła uwagę na ważne problemy demograficzne wsi. Wieś polska jest wciąż ogromnym rezerwuarem zasobów demograficznych, niewykorzystanych i odsuwanych, i w pewnym stopniu zlekceważonych. Dlatego jest w Polsce potrzebna aktywna i zdecydowana polityka ludnościowa w stosunku do terenów wiejskich, nie tylko na Mazowszu.

Druga ważna sprawa, która się wyłania z debaty, to kwestia rynku pracy, szczególnie brak racjonalnej polityki zatrudnienia w celu wykorzystania tych wszystkich zasobów pracy, którymi w Polsce dysponujemy. Z kształtującej się

sytuacji demograficznej jasno wynika, że w Polsce skończyła się na wiele następnych pokoleń (a przynajmniej w perspektywie kilku następnych pokoleń) era obfitości zasobów pracy, kiedy można było nieroztropnie szafować tymi zasobami (i w dużym stopniu je niestety marnotrawić). W polityce zatrudnienia, a szerzej w polityce społecznej i ludnościowej, trzeba dokładnie przemyśleć problem szybko ubywających zasobów pracy. Tymczasem współczynnik zatrudnienia wynosi tylko 53%, w województwie mazowieckim nawet 57%. To bardzo niski poziom, bo on oznacza, że ponad 40% pozostaje poza zatrudnieniem. O pozostałych, którzy nie pracują, nie wiemy wiele (a to jest 43% zasobów pracy). Nie mamy programu racjonalnego zatrudnienia niewykorzystanych zasobów pracy. Jak lepiej można je wykorzystać, aby powstrzymać wymuszoną niedowładem rynku pracy emigrację młodego pokolenia? Z powodu wciąż niekorzystnej sytuacji w zatrudnieniu młodzi absolwenci szkół wyższych wciąż migrują w poszukiwaniu lepszej i wyżej opłacanej pracy. Strategia zatrudnienia musi być na nowo bardzo dokładnie przemyślana i powiązana z rynkiem pracy, z wykorzystaniem zasobów ludzkich, także tych mniej mobilnych, czy w pewien sposób ułomnych z powodu niepełnosprawności. Trzeba znaleźć odpowiedź: jak należy te zasoby w pełni racjonalnie wykorzystać?

Kolejna kwestia, o której mówili bardzo interesująco prof. J. Oleński i prof. G. Węclawowicz, to jest sprawa badań demograficznych. Poza informacjami statystycznymi nie mamy badań demograficznych. Kilka dekad wstecz były realizowane wielkie programy rządowe, w ramach których prowadzono badania. Współcześnie musimy mieć odpowiednie programy służące badaniu skutków migracji oraz formułowaniu prognoz demograficznych. W obecnej sytuacji demograficznej Polski potrzebne są badania, które pozwolą dostarczyć pogłębionej, użytecznej do podejmowania decyzji wiedzy tym, którzy podejmują decyzje. I wreszcie sprawa oddziaływania na decyzje; na którym etapie można podejmować takie decyzje? To jest rzeczywiście sprawa gminy, na poziomie najmniejszej społeczności podejmuje się bowiem wszystkie ważne decyzje, które dotyczą tworzenia przyjaznych ludziom warunków życia.

# ANEKS

*Sytuacja demograficzna województwa mazowieckiego jako wyzwanie dla polityki społecznej i gospodarczej*  
Warszawa, 30 stycznia 2017 r.



## PATRONAT HONOROWY



Minister  
Spraw Wewnętrznych  
i Administracji

- |               |   |
|---------------|---|
| 9.30 – 10.00  | Rejestracja uczestników   |
| 10.00 – 10.15 | Otwarcie Konferencji<br>Pan Zdzisław Słupera, Wojewoda Mazowiecki   |
| 10.15 – 10.30 | Przywitanie uczestników<br>Dr Dominik Rozkrut, Prezes Głównego Urzędu Statystycznego<br>Prof. dr hab. Józefina Hrynkiewicz, Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej<br>Zofia Kozłowska, Dyrektor Urzędu Statystycznego w Warszawie.   |
| 10.30 – 11.30 | Sesja: Sytuacja demograficzna województwa mazowieckiego<br>Moderator – prof. dr hab. Józefina Hrynkiewicz, Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej<br><br>Sytuacja demograficzna województwa mazowieckiego – stan obecny i perspektywy.<br>Zofia Kozłowska, Dyrektor Urzędu Statystycznego w Warszawie<br><br>Specyfika sytuacji demograficznej województwa mazowieckiego na tle Polski<br>Prof. dr hab. Przemysław Słeszyński, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN<br><br>Ruch naturalny ludności w województwie mazowieckim<br>Dr Małgorzata Podogrodzka, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie<br><br>Procesy starzenia się ludności województwa mazowieckiego<br>Dr Anita Abramowska-Kmon, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie<br><br>Kondycja rodziny a potencjał rozwojowy województwa mazowieckiego<br>Dr Dorota Głogosz, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych |
| 11.30 – 12.00 | Pytania i dyskusja  |
| 12.00 – 12.30 | Przerwa   |
| 12.30 – 13.30 | Sesja: Migracje ludności a rynek pracy w województwie mazowieckim<br>Moderator: Prof. dr hab. Adam Kurzynowski, Rządowa Rada Ludnościowa<br><br>Migracje zagraniczne a polityka społeczna w województwie mazowieckim<br>Dr hab. Paweł Hut, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Uniwersytet Warszawski<br><br>Migracje wewnętrzne ludności w województwie mazowieckim<br>Dr Alina Potrykowska, Rządowa Rada Ludnościowa<br><br>Sytuacja na rynku pracy w województwie mazowieckim<br>Dr Agnieszka Zgierska, Dyrektor Departamentu Badań Demograficznych i Rynku Pracy GUS<br><br>Perspektywy rozwoju demograficznego województwa mazowieckiego, wybrane konsekwencje ekonomiczne i społeczne<br>Dorota Szałtys, Z-a Dyrektora Departamentu Badań Demograficznych i Rynku Pracy GUS  |
| 13.30– 13.45  | Pytania i dyskusja  |
| 13.45- 15.15  | Propozycja debaty panelowej nt. Wyzwania polityki społecznej i gospodarczej wobec sytuacji demograficznej województwa mazowieckiego<br>Moderator: prof. dr hab. Janusz Witkowski, Rządowa Rada Ludnościowa  |
| 15.15 – 15.30 | Pytania i dyskusja  |
| 15.30 – 15.45 | Podsumowanie i zamknięcie obrad<br>Prof. dr hab. Józefina Hrynkiewicz – Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej   |

## WSPÓLORGANIZATORZY



WOJEWODA MAZOWIECKI



Urząd Statystyczny w Warszawie